

THE CONSPIRATORS' HIERARCHY: THE COMMITTEE OF 300

FOURTH EDITION



DO PRZODU

W swojej karierze zawodowego oficera wywiadu miałem wiele okazji do uzyskania dostępu do ścisłych tajnych dokumentów, ale podczas służby jako oficer nauk politycznych w terenie w Angoli w Afryce Zachodniej miałem okazję zapoznać się z szeregiem ścisłych tajnych dokumentów, które były niezwykle wyrażone. To, co zobaczyłem, napęło mnie gniewem i urazą i skierował mnie na kurs, od którego nie zszedłem, a mianowicie odkrycie, jak to władza kontroluje i zarządza rządami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Byłem dokładnie zaznajomiony ze wszystkimi dobrze znanymi tajnymi stowarzyszeniami, takimi jak Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych (RIIA), Rada Stosunków Zagranicznych (CFR), członkowie Grupy Bilderberg, Trójstronni, Syjoniści, Masoneria, Bolszewizm-Różokrzyżowiec i wszyscy pozostali ościsłych tajnych stowarzyszeń. Jako oficer wywiadu, a nawet wcześniej, jako młody student podczas studiów w British Museum w Londynie, wybiłem zęby na nich wszystkich, a także na wielu innych, z którymi, jak sądziłem, Amerykanie są zaznajomieni.

Ale kiedy przyjechałem do Stanów Zjednoczonych w 1969 roku, odkryłem to nazwy takie jak Zakon Św. Jana Jerozolimskiego, Klub Rzymski, Niemiecki Fundusz Marshalla, Fundacja Cini, Okrągły Stół, Fabianiści, Wenecka Czarna Szlachta, Towarzystwo Mont Pelerin, Kluby Hellfire i wiele innych był w najlepszym wypadku całkiem niewiedzących, albo też ich prawdziwe funkcje były w najlepszym razie słabo poznane, jeśli w ogóle.

W latach 1969-1970 przystąpiono do seryjnego naprawiania sytuacji monografii i kaset magnetofonowych. Ku mojemu zdziwieniu wkrótce znalazłem mnóstwo osób, które chciały cytować te nazwiska, tak jakby znały je wszystkie z całej ich kariery pisarskiej, ale które nie miały najmniejszej wiedzy na ten temat, a jednocześnie nie chciały podać źródeł ich pochodzenia. Ostatnio zdobyte informacje. Pocięła mnie myśl, że nasza ludność jest najszczerzą formą pochlebstwa.

Kontynuowałem śledztwo, nie ustawając w obliczu poważnego ryzyka, ataków na mnie i moją żonę, strat finansowych,

ciągłe nękanie, groźby i oszczerstwa, wszystko to część starannie opracowanego i zorganizowanego programu mającego na celu zdyskredytowanie mnie, prowadzonego przez agentów rządowych i informatorów, osadzonych w tak zwanej chrześcijańskiej prawicy, „Ruchu Tożsamości” i prawicowych grupach „patriotycznych”. Agenci ci działali i nadal działają pod przykrywką silnego i nieustraszonego, otwartego sprzeciwu wobec judaizmu, ich głównego wroga, jak chcą, abyśmy my wierzyli. Ci agenci-informatorzy są prowadzeni i kontrolowani przez grupę homoseksualistów, którzy są lubiani i szanowani przez konserwatystów politycznych i religijnych w całym Stanach Zjednoczonych.

Ich program oszczerstw, kłamstw i nienawiści, dezinformacji na temat mojej twórczości, nawet ostatnio przypisując ją innym pisarzom, nie służy, ale nie przynosi to pożądanego efektu. Będę kontynuować swoje zadanie, aż w końcu zdejmę maskę całego tego tajnego równoległego rządu wyższego szczebla, który rządzi Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Niniejsza książka jest częścią tych ciągłych wysiłków.

Dr John Coleman, listopad 1991

SPIS TREŚCI

DO PRZODU

PRZEGLĄD I KILKA HISTORII PRZYPADKÓW

INSTYTUCJE, PRZEZ KTÓRE
KONTROLA JEST WYKONYWANA

BYŁE I OBECNE INSTYTUCJE/ORGANIZACJE
ORAZ TYCH BEZPOŚREDNIO POD WPŁYWEM
KOMITET 300

FUNDACJE SPECJALNE I GRUPY INTERESÓW

BANKI

STOWARZYSZENIA PRAWNE I PRAWNICY

księgowi/audytorzy

INSTYTUCJE TAVISTOCK W STANACH ZJEDNOCZONYCH

BIBLIOGRAFIA, STRESZCZENIA I NOTATKI

PRZEGLĄD I KILKA HISTORII PRZYPADKÓW

Z pewnością dużą część z nas ma świadomość, że ludzie kierującymi naszym rządem nie są ludzie, którzy faktycznie kontrolują sprawy polityczne i gospodarcze, krajowe i zagraniczne. Doprowadził o to wielu do szukania prawdy w prasie alternatywnej – tych autorów biuletynów, którzy podobnie jak ja poszukiwali, ale nie zawsze znajdowali, co powoduje nieuleczalną chorobę Stanów Zjednoczonych. „Szukajcie, a znajdziecie” nie zawsze miał o miejsce w przypadku tej grupy. Odkryliśmy, że ludzie poruszają się w wielkiej ciemności, przeważnie nie troszcząc się ani nie zadając sobie trudu dowiedzenia się, dokąd zmierza ich kraj, mocno wierząc, że zawsze będzie tam dla nich. W ten sposób zmanipulowano największą grupę ludności, a jej postawa działała na korzyść tajnego rządu.

Często słyszymy, że „oni” robią to, tamto lub tamto. Wydaje się, że „oni” dosłownie uszli na sucho morderstwu. „Oni” podwyższają podatki, wysyłają naszych synów i córki na śmierć w wojnach, które nie przynoszą korzyści naszemu krajowi. „Oni” wydają się być poza naszym zasięgiem, poza zasięgiem wzroku i są frustrująco mgliste, jeśli chodzi o podjęcie działań przeciwko „nim”. Wydaje się, że nikt nie jest w stanie jednoznacznie określić, kim są „oni”. To sytuacja, która trwa od kilkadziesiąt lat. W trakcie tej książki zidentyfikujemy tajemniczych „oni”, a następnie do ludzi będzie należało o zarządzenie swojej sytuacji.

30 kwietnia 1981 roku napisał em monografię ujawniającą istnienie Klubu Rzymskiego, identyfikując go jako Komitet CIA i wywrotowego 300. Była to pierwsza wzmianka o obu tych organizacjach w Stanach Zjednoczonych. Ostrzegłem czytelników, aby nie dali się zwieść wraz z eniu, że artykuł jest naciągany i porównałem mój artykuł z ostrzeżeniem wydanym przez rząd Bawarii, gdy w jego ręce wpadły tajne plany iluminatów. Do Klubu Rzymskiego i roli Komitetu 300 w sprawach USA powrócimy w dalszej części niniejszego dokumentu.

Wiele przewidywań zawartych w artykule z 1981 r. tak włącznie nie był o od tego czasu, jak nieznanemu Felipe Gonzalez został premierem Hiszpanii i powrót Mitteranda do władzy we Francji; upadek Giscarda D'Estanga i Helmuta

Schmidta, powrót do władzy szwedzkiego szlachcica i Komitetu

300 członków Olafa Palme, unieważnienie prezydentury Reagana i zniszczenie naszego przemysłu stalowego, samochodowego i mieszkaniowego w ramach postindustrialnego nakazu zerowego wzrostu wydane przez Komitet 300.

Znaczenie Palme polega na tym, jak go wykorzystali Klubu Rzymskiego do dostarczenia technologii do Związku Radzieckiego znajdującego się na zakazanej liście amerykańskiej służby celnej, a ogólna siatka komunikacyjna Palme została wykorzystana do zwrócenia uwagi na fałszywy kryzys zakładników w Iranie, podczas gdy on podróżował tam i z powrotem między Waszyngtonem a Teheranem wysiłki mające na celu podważenie suwerennej integralności Stanów Zjednoczonych i umieszczenie fałszywego kryzysu w sferze instytucji Komitetu 300, a mianowicie Trybunału Światowego w Hadze w Holandii.

To, co w rzeczywistości jest otwartym spiskiem przeciwko Bogu i członkowi, obejmującym zniewolenie większości ludzi pozostałych na tej ziemi po wojnach, zarazach i masowych mordach, nie jest dobrze ukryte. W środowisku wywiadowczym uczy się, że najlepszym sposobem na ukrycie czegoś jest wystawienie tego na widok publiczny. Jako przykład powyższego, gdy Niemcy chcieli ukryć swój nowy myśliwiec Messerschmidt w 1938 roku, samolot został wystawiony na Paris Air Show. Podczas gdy tajni agenci i szpiegi zbierali informacje z wydrążonych pni drzew i spoza luźnych cegieł w ścianie, informacje, których szukali, patrzyli im prosto w twarz.

Równoległy tajny rząd wyszłego szczebla nie działa w wilgotnych piwnicach i tajnych podziemnych komnatach. Jest dobrze widoczny w Białym Domu, Kongresie, na Downing Street 10 i w izbach parlamentu. Przypomina to te dziwne i rzekomo przerażające filmy o „potworach”, w których potwór pojawia się ze zniekształconymi rysami twarzy, długimi włosami i jeszcze dłuższymi zębami, warcząc i niewolniczo wszędzie. To jest odwrócenie uwagi, PRAWDZIWE POTWORY noszą garnitury i jeżdżą limuzynami do pracy na Kapitolu.

Ci mężczyźni czyż nie są WIDOKIEM OTWARTYM. Ci ludzie są służącymi Jednego Rządu Światowego – Nowego Porządku Świata. Podobnie jak gwałcił ciebie, który zatrzymuje się, aby zaoferować ofierze przyjacielską przewóz, nie WYGLĄDA na potwora, którym jest. Gdyby to zrobił, jego zamierzona ofiara uciekłaby

krzyczeć ze strachu. To samo dotyczy władzy na każde słowo szczepła.

Prezydent Bush nie wygląda na sumiennego sługę równoległego rządu wyższego szczepła, ale nie dajcie się zwieść, jest w takim samym stopniu POTWOREM, jak te okropności, które możecie zobaczyć w horrorach.

Zatrzymaj się na chwilę i zastanów się, jak zachował się prezydent Bush nakazał brutalne zabicie 150 000 żołnierzy irackich w konwoju pojazdów wojskowych z białymi flagami w drodze powrotnej do Iraku zgodnie z zasadami Konwencji Genewskiej dotyczącymi uzgodnionego wycofania się i wycofania. Wyobraźcie sobie horror żołnierzy irackich, którzy pomimo wymachiwania białymi flagami zostali zestrzeleni przez amerykańskie samoloty. W innej części frontu w okupowanych przez nich okopach pochowano żywcem 12 000 irackich żołnierzy. Czy to nie jest POTWORNE w dosłownym tego słowa znaczeniu? Skąd prezydent Bush wziął rozkazy, aby działać w tak potworny sposób? Dostał je od Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (RIIA), który otrzymał swój mandat od Komitetu 300, zwanego także „Olimpijczykami”.

Jak zobaczymy, nawet „olimpijczyki” nie zakrywają twarzy. Często organizują widowiska, które możecie porównać do Paris Air Show, mimo że nie mieliśmy spisku spędzają czas na bezowocnych poszukiwaniach w niewłaściwych miejscach i w złym kierunku.

Zwróć uwagę, jak królowa Elżbieta II dokonuje uroczystego otwarcia brytyjskiego parlamentu? Tam, w pełnym widoku, stoi szef Komitetu 300. Czy był kiedyś świadkiem ceremonii zaprzysiężenia Prezydenta Stanów Zjednoczonych? Na widoku jest inny członek Komitetu 300. Problem dotyczy tylko percepcji.

Kim są spiskowcy słusznie użyjący potężnego, wszechpotężnego Komitetowi 300? Lepiej poinformowani nasi obywatele są świadomi, że istnieje spisek, który występuje pod różnymi nazwami, takimi jak Iluminaci, Masoneria, Okrągły Stół, Grupa Milnera. Dla nich CFR i Trójstrony reprezentują większość tego, co im się nie podoba w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Niektórzy nawet wiedzą, że Okrągły Stół ma duży wkład w sprawy Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem ambasadora Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie. Problem w tym, że bardzo trudno jest zdobyć naprawdę twarde informacje na temat zdradzieckiej działalności członków niewidzialnego Rządu.

Cytuję głębokie stwierdzenie proroka Ozeasza, które może znaleźć w chrześcijańskiej Biblii: „Lud mój ginie z powodu braku wiedzy”. Niektórzy być może słyszeli już moje ujawnienie skandalu z pomocą zagraniczną, w którym wymieniłem kilka organizacji konspiracyjnych, których jest mnóstwo. Ich ostatecznym celem był obalenie Konstytucji Stanów Zjednoczonych i połączenie tego kraju, wybranego przez Boga jako JEGO kraj, z bezbożnym Rządem Jednego Świata-Nowego Porządku Świata, który przywróci świat do warunków znacznie gorszych niż te, które istniały w Ciemnych Wiekach.

Porozmawiajmy o rzeczywistych przypadkach, próbie ukomunizowania i deindustrializacji Włoch. Komitet 300 dawno temu zadekretował, że będzie mniejszy – znacznie mniejszy – i lepszy świat, czyli zgodnie z ich wyobrażeniem o tym, co stanowi lepszy świat. miliardy bezużytecznych zjadaczy, zużywających ograniczone zasoby naturalne, miały zostać wytepięte. Postęp przemysłowy sprzyja wzrostowi populacji. Dlatego nakaz rozmnażania się i ujarzmiania ziemi zawarty w Księdze Rodzaju musiał zostać obalony.

To wymagało ataku na chrześcijaństwo; powolny, ale pewny rozkład przemysłowych państw narodowych; zniszczenie setek milionów ludzi, określone przez Komitet 300 jako „nadwyżka populacji” oraz usunięcie każdego przywódcy, który osiadał na drodze globalnemu planowaniu Komitetu mającym na celu osiągnięcie powyższych celów.

Dwa z pierwszych celów Komitetu to Włochy i Pakistan. Niezłoty już Aldo Moro, premier Włoch, był jednym z przywódców, który sprzeciwiał się „zerowemu wzrostowi” i planowanym dla jego kraju redukcjom populacji, wywołując w ten sposób gniew Klubu Rzymskiego, któremu „olimpijczycy” zlecieli prowadzenie polityki w tym zakresie. Na sali sądowej w Rzymie 1 listopada 1982 r. bliski przyjaciel Moro zeznał, że agent Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (RIIA), który jest także członkiem Komitetu składającego się z 300 osób, gdy był jeszcze w USA, groził był mu premierowi. Sekretarz stanu. Błyskawiczny rozwój członka, którego świadek podał jako Kissinger, zostanie omówiony później.

Przypomnijmy, że premier Moro został porwany przez Czerwone Brygady w 1978 r., a następnie brutalnie zastrzelony.

To właśnie nie podczas procesu członków Czerwonych Brygad kilku z nich zeznało, że wiedzieli o zaangażowaniu Stanów Zjednoczonych na wysokim szczeblu w spisek mający na celu zabicie Moro. Grożąc Moro, Kissinger najwyraźniej nie prowadził polityki zagranicznej USA, ale raczej działał zgodnie z instrukcjami otrzymanymi od Klubu Rzymskiego, ramienia Komitetu 300 zajmującego się polityką zagraniczną.

Świadkiem, który dostarczył bombę na posiedzeniu jawnym, był bliski współpracownik Moro, Gorrado Guerzoni. Jego wybuchowe zeznania zostały wyemitowane we włoskiej telewizji i radiu 1 listopada 1982 r. i wydrukowane w kilku włoskich gazetach, jednak w USA te istotne informacje zostały zatajone. Te słynne bastiony wolności z nieodpartym prawem do wiedzy, „Washington Post” i „New York” Times, nie uważały za istotne wydrukowania choćby jednego wiersza zeznań Guerzoniego.

Wiadomość ta nie została również przekazana przez żadne z serwisów informacyjnych ani stacje telewizyjne. Fakt, że włoski Aldo Moro przez dziesięciolecia był czołowym politykiem i który został porwany w biały dzień wiosną 1978 r., a wszyscy jego ochroniarze zamordowani z zimną krwią, nie został uznany za wartego uwagi, mimo że Kissinger był oskarżony o współudział w tym zbrodniu? A może cisza była powodem zaangażowania Kissingera?

W moim demaskowaniu tej ohydnej zbrodni z 1982 roku wykazałem, że Aldo Moro, lojalny członek Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, został zamordowany przez zabójców kontrolowanych przez masonerię P2 w celu dostosowania Włoch do rozkazów Klubu Rzymskiego dotyczących deindustrializacji kraju i znacznie zmniejszyć swoją populację.

Plany Moro mające na celu ustabilizowanie Włoch poprzez pełne zatrudnienie oraz pokój przemysłowy i polityczny wzmocniłyby katolicką opozycję wobec komunizmu i znacznie utrudniłyby destabilizację Bliskiego Wschodu – głównego celu.

Z powyższego staje się jasne, jak daleko przed nami plan spiskowców. Nie myślą w kategoriach planu pięcioletniego. Trzeba wrócić do wypowiedzi Weishaupta na temat wczesnego Kościoła katolickiego, aby zrozumieć, co wiązało się z morderstwem Aldo Moro. Śmierć Moro usunęła przeszkody na drodze do planów destabilizacji Włoch i, jak obecnie wiemy, umożliwiła realizację planów spiskowych dla Bliskiego Wschodu podczas wojny w Zatoce Perskiej 14 lat później.

Włochy zostały wybrane jako cel testów przez Komitet 300. Włochy są ważne dla planów spiskowców, ponieważ są krajem europejskim położonym najbliżej Bliskiego Wschodu, powiązany z gospodarką i polityką Bliskiego Wschodu. Jest to także siedziba Kościoła katolickiego, który Weishaupt nakazał zniszczyć, i siedziba niektórych z najpotężniejszych europejskich rodzin oligarchicznych, należących do starożytnej Czarnej Szlachty. Gdyby Włochy zostały osłabione śmiercią Moro, miałyby to reperkusje na Bliskim Wschodzie, które osłabiłyby wpływy USA w regionie. Włochy są ważne z innego powodu; jest to brama dla narkotyków napływających do Europy z Iranu i Libanu, więc do tego tematu powrócimy w odpowiednim czasie

kurs.

Różne grupy połączyły się pod nazwą socjalizmu doprowadzić do upadku kilku włoskich rządów od czasu założenia Klubu Rzymskiego w 1968 roku. Wśród nich jest Czarna Szlachta z Wenecji i Genui, masoneria P2 i Czerwone Brygady, wszystkie pracujące dla tych samych celów. Śledczy policji w Rzymie pracujący nad sprawą Czerwonych Brygad i Aldo Moro natknęli się na nazwiska kilku bardzo znanych włoskich rodzin ścisłe współpracujących z tą grupą terrorystyczną. Policja odkryła również dowody na to, że w co najmniej kilkunastu przypadkach te wpływy i wpływy rodziny pozwoliły, aby ich domy i/lub majątek zostały użyte jako kryjówki dla komórek Czerwonych Brygad.

Amerykańska „szlachta” robiła, co mogła, aby zniszczyć Republikę Włoską, a znaczący wkład wniósł Richard Gardner jeszcze wtedy, gdy pełnił on oficjalną funkcję ambasadora prezydenta Cartera w Rzymie. W tym czasie Gardner działał pod bezpośrednią kontrolą Bettino Craxi, ważnego członka Klubu Rzymskiego i kluczowej postaci w NATO. Craxi był liderem prób spiskowców zmierzających do zniszczenia Republiki Włoskiej. Jak zobaczymy, Craxiowi niemal udało się zrujnować Włochy i jako czołowy gracz w hierarchii spiskowców udało mu się przeforsować rozwody i aborcję przez włoski parlament, co doprowadziło do najdalej idących i destrukcyjnych zmian religijnych i społecznych, jakie kiedykolwiek uderzył w Kościół katolicki, a co za tym idzie, moralność narodu włoskiego.

Po wyborze prezydenta Ronalda Reagana w grudniu 1980 r. w Waszyngtonie odbył o się waż ne spotkanie pod auspicjami Klubu Rzymskiego i Międzynarodówki Socjalistycznej. Obie te organizacje podlegają bezpoś rednio Komitetowi 300. Gł ównym celem był o sformułow anie sposobów i ś rodków neutralizacji prezydentury Reagana. Przyjęto plan grupowy i gdy patrzymy wstecz, jest cał kowicie jasne, ż e plan, który spiskowcy zgodzili się realizować , był bardzo skuteczny.

Aby mieć pojęcie o tym, jak rozległy i wszechobecny jest ten obszar tego spisku, wł aś ciwe był oby w tym miejscu wymienić cele wyznaczone przez Komitet 300 dla zbliż ającego się podboju i kontroli nad ś wiatem. Znanych jest co najmniej 40 „oddział ów” Komitetu 300 i wymienimy je wszystkie wraz z opisem ich funkcji. Po przestudiowaniu tego ł atwo będzie zrozumieć , w jaki sposób jedno centralne ciało o konspiracyjne moż e działa ć tak skutecznie i dlaczego ż adna siła na ziemi nie jest w stanie oprzeć się ich atakowi na same fundamenty cywilizowanego, postępowego ś wiata, opartego na wolnoś ci jednostki , zwł aszcza jak jest to zadeklarowane w Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Dzięki zeznaniom Guerzoniego pod przysięgą Wł ochy i Europa, ale nie USA, dowiedział y się, ż e za ś miercią Aldo Moro stał Kissinger. Ta tragiczna sprawa pokazuje zdolnoś ć Komitetu 300 do narzucenia swojej woli każ demu rządowi bez wyjątku. Pewny swojej pozycji czł onka najpotęż niejszego tajnego stowarzyszenia na ś wiecie i nie mówię o masonerii, Kissinger nie tylko przestraszył Moro, ale kontynuował swoje groź by „wylimowania” Moro, jeś li nie zrezygnuje ze swojego planu przynieś ć postęp gospodarczy i przemysł owoy Wł ochom.

W czerwcu i lipcu 1982 roku ż ona Aldo Moro zeznawał a na posiedzeniu jawnym, ż e morderstwo jej męż a nastąpił o w wyniku poważ nych groź b wobec jego ż ycia ze strony, jak to okreś lił a, „wysokiej rangi osobistoś ci politycznej Stanów Zjednoczonych”. Pani Eleanora Moro powtórzył a dokł adne sformułow anie, którego rzekomo uż ył Kissinger w zeznaniach Guerzoniego pod przysięgą: „Albo zaprzestaniesz swojej linii politycznej, albo sł ono za to zapł acisz”. Wezwany przez sędziego Guerzoni został zapytany, czy potrafi zidentyfikować osobę, o której mówił a pani Moro.

Guerzoni odpowiedział, że rzeczywiście był to Henry Kissinger, jak wcześniej nie dał do zrozumienia.

Guerzoni następnie wyjaśnił sądowi, co zrobił Kissinger groził w pokoju hotelowym Moro podczas oficjalnej wizyty włoskich przywódców w USA Moro – ówczesny premier i minister spraw zagranicznych Włoch, kraju członkowskiego NATO – był członkiem owiekiem wysokiej rangi, który nigdy nie powinien był podlegać mafii- jak naciski i groźby. Moro podczas jego amerykańskiej wizyty towarzyszył Prezydentowi Włoch pełniący funkcję oficjalną. Kissinger był wówczas i nadal jest ważnym agentem w służbie Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, członkiem Klubu Rzymskiego i Rady Stosunków Zagranicznych.

Rola Kissingera w destabilizacji Stanów Zjednoczonych za pomocą trzech wojen – na Bliskim Wschodzie, w Korei i Wietnamie – jest dobrze znana, podobnie jak jego rola w wojnie w Zatoce Perskiej, podczas której armia amerykańska działała jako najemnicy Komitetu 300, doprowadzając do sprowadzenia Kuwejtu ponownie pod jego kontrolę, a jednocześnie nie dając przykrycia z Iraku, aby inne małe narody nie ulegały pokusie wypracowywania własnego losu.

Kissinger groził także zmarłemu prezydentowi Ali Bhutto suwerennego narodu pakistańskiego. „Zbrodnią” Bhutto było o to, że opowiadał się za bronią nuklearną dla swojego kraju. Jako państwo muzułmańskie Pakistan czuł się zagrożony ciągłą izraelską agresją na Bliskim Wschodzie. Bhutto został sądowo zamordowany w 1979 r. przez przedstawiciela Rady ds. Stosunków Zagranicznych w kraju, generała Zia ul Haqa.

Planując dojść do władzy, ul Haq zachęcał oszałałego tłum do podpalenia ambasady USA w Islamabadzie, co było najwyraźniej próbą pokazania CFR, że jest sobą i zapewnienia sobie większej pomocy zagranicznej, a także – jak później się okazało – zamordować Richarda Helmsa. Kilka lat później ul Haq zapłacił życiem za interwencję w wojnie szalejącej w Afganistanie. Jego samolot C-130 Hercules został trafiony strzałem ELF (częstotliwość elektryczna) wkrótce po starcie, w wyniku czego samolot wbił się w ziemię.

Klub Rzymski, działając na polecenie Komitetu 300 rozkazał wyeliminowania generała ul Haqa, nie miał skrupułów poświadczyć

życie wielu amerykańskich żołnierzy znajdujących się na pokładzie samolotu, w tym grupy Agencji Wywiadu Armii Stanów Zjednoczonych, na której czele stoi generał brygady Herber Wassom. Generał ul Haq został ostrzeżony przez tureckie tajne służby, aby nie podróżował samolotem, ponieważ był celem bombardowania w powietrzu. Mając to na uwadze, ul Haq zabrał ze sobą drużynę Stanów Zjednoczonych w ramach „polisy ubezpieczeniowej”, jak skomentował doradcom z najbliższego otoczenia.

W mojej pracy „Terror” in the Skies” z 1989 r. opisałem następujący opis wydarzeń: „Na krótko przed startem samolotu C-130 ul. Haq z pakistańskiej bazy wojskowej w pobliżu hangaru, w którym mieściły się samoloty, widziano podejrzenie wyglądającą ciężarówkę C-130. Wieża kontrolna ostrzegła ochronę bazy, ale zanim podjęto działania, C-130 był już w powietrzu, a ciężarówka odleciała. Kilka minut później samolot zaczął zataczać pętlę, aż uderzył w ziemię i eksplodował w postaci kuli ognia. Nie ma wyjaśnienia takiego zachowania C-130, samolotu o cudownie niezawodnych wynikach, oraz wspólnej komisji śledczej pakistańsko-amerykańskiej, która nie znalazła żadnego błędny pilota ani awarii mechanicznej lub strukturalnej. -the-loop jest uznanym znakiem towarowym statku powietrznego trafionego ogniem ELF.

To, że Związek Radziecki był w stanie opracować urządzenia o wysokiej częstotliwości radiowej, jest znane Zachodowi z prac radzieckich naukowców, którzy pracują w Instytucie Intensywnej Relatywistycznej Wiązki Elektronów w Instytucie Energii Atomowej Kurczatowa. Dwoma jego specjalistami byli YA Vinograov i AA Rukhadze. Obaj naukowcy pracowali w Instytucie Fizyki Lededev, który specjalizuje się w laserach elektronicznych i rentgenowskich.

Po otrzymaniu tej informacji szukałem potwierdzenia z innych źródeł i odkryłem, że w Anglii czasopismo International of Electronics opublikował o materiał, który zdawał się potwierdzać przekazane mi informacje na temat wybranej metody zestrzelenia C-130 generała ul Haq. Ponadto informację potwierdził dyrektor mojego wywiadu. Otrzymałem przydatne informacje z radzieckiego artykułu naukowego na ten temat, opublikowanego w Anglii pod tytułem „Radziecka elektronika radiowa i systemy komunikacyjne”. Nie miałem wątpliwości, że generał ul Haq został zamordowany. Ciężarówka widziana w pobliżu wieszaka C 130 niewątpliwie przewoził mobilne urządzenie ELF, jakie znane jest z radzieckich sił zbrojnych.

Według pisemnych zeznań złożonych przez Bhutto, przemyconego z kraju w czasie jego pobytu w więzieniu, Kissinger surowo mu groził: „Dam okropny przykład, jeśli będziesz kontynuował swoją politykę budowania narodu”. Bhutto popadł w konflikt z Kissingerem i Klubem Rzymskim, wzywając do wprowadzenia programu energii nuklearnej w celu doprowadzenia Pakistanu do nowoczesnego, przemysłowego państwa, co w oczach Komitetu 300 stanowiło bezpośrednie naruszenie jego rozkazów wydanych przez Kissingera pakistańskim obywatelom rządu. To, co robił Kissinger, gdy groził Bhutto, nie było oficjalną polityką Stanów Zjednoczonych, ale polityką współczesnych iluminatów.

Trzeba mieć jasne zrozumienie, dlaczego tak się dzieje. Że energia jądrowa jest tak znienawidzona na całym świecie i dlaczego fałszywy ruch „ekologiczny”, założony i wspierany finansowo przez Klub Rzymski, został wezwany do wypowiedzenia wojny energii nuklearnej. Dzięki energii jądrowej wytwarzającej energię elektryczną w tanich i obfitych dostawach kraje Trzeciego Świata stopniowo uniezależniły się od pomocy zagranicznej Stanów Zjednoczonych i zaczęły potwierdzać swoją suwerenność. Energia elektryczna wytwarzana przez energię jądrową jest kluczem do wyciągnięcia krajów Trzeciego Świata z ich zacofanego stanu, którego utrzymanie nakazał Komitet 300.

Mniej pomocy zagranicznej oznacza mniejszą kontrolę nad zasobami naturalnymi kraju zasobów MFW. To właściwie nie pomysł, aby kraje rozwijające się przejęły odpowiedzialność za swój los, był przekleństwem dla Klubu Rzymskiego i rządzącego nim Komitetu 300. Widzieliśmy, jak sprzeciw wobec energii jądrowej w Stanach Zjednoczonych został skutecznie wykorzystany do blokowania rozwoju przemysłowego w zgodności z planami Klubu „Postindustrialny zerowy wzrost”.

Uzależnienie od amerykańskiej pomocy zagranicznej faktycznie utrzymuje zagranicę kraje będące w służbie Rady Stosunków Zagranicznych. Mieszkańcy krajów otrzymujących pomoc otrzymują bardzo niewiele pieniędzy, gdyż zwykle łądzą one w kieszeniach przywódców rządów, którzy pozwalają na brutalne ograbienie przez MFW zasobów naturalnych surowców kraju. Mugabe z Zimbabwe (dawniej Rodezji) jest dobrym przykładem tego, jak aktywa surowcowa, w tym przypadku wysokiej jakości ruda chromu, są kontrolowane poprzez pomoc zagraniczną. LONRHO, gigantyczny konglomerat kierowany przez Angusa Ogilviego, ważnego członka Komitetu 300, w imieniu swojej kuzynki, królowej Elżbiety II,

ma teraz całą kontrolę nad tym cennym zasobem, podczas gdy ludność kraju pogrążyła się coraz bardziej w biedzie i nędzy, pomimo przekazania ponad 300 milionów dolarów ze Stanów Zjednoczonych.

LONRHO ma teraz monopol na rodezyjski chrom i pobiera dowolną cenę, podczas gdy za rządów Smitha nie było to dozwolone. Rozsądny poziom cen utrzymywano przez dwadzieścia pięć lat przed objęciem władzy przez premiera Mugabe. Choć podczas 14-letnich rządów Iana Smitha pojawiły się problemy, od czasu jego odejścia bezrobocie wzrosło czterokrotnie, a Zimbabwe pogrążyło się w chaosie i de facto bankructwie. Mugabe otrzymał od USA wystarczającą pomoc zagraniczną (około 300 milionów dolarów rocznie), aby umożliwić mu budowę trzech hoteli na francuskim Wybrzeżu, Cap Ferat i Monte Carlo, podczas gdy jego obywatele zmagają się z chorobami, bezrobociem i niedożywieniem, nie wspominając już o dyktaturze z elaznej pięścią, która nie pozwala na żadne skargi. Porównajmy to z rządem Smitha, który nigdy nie prosił o ani jednego czerwonego centa pomocy od Stanów Zjednoczonych ani go nie otrzymał. Jest zatem jasne, że pomoc zagraniczna jest potężnym środkiem sprawowania kontroli nad krajami takimi jak Zimbabwe, a nawet wszystkimi krajami afrykańskimi.

Utrzymuje także obywateli USA w stanie przymusowej niewoli i w związku z tym mniej zdolni do stworzenia znaczącej opozycji wobec rządu. David Rockefeller wiedział, co robi, kiedy jego ustawa o pomocy zagranicznej weszła w życie w 1946 r. Od tego czasu stała się jedną z najbardziej znienawidzonych ustaw w księgach ustaw po ujawnieniu opinii publicznej, czym jest to rakietą prowadzoną przez rząd i opłacaną przez my ludzie.

W jaki sposób spiskowcy mogą utrzymać kontrolę nad światem, a zwłaszcza nad Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią? Jedno z najczęściej zadawanych pytań brzmi: „Skąd pojedynczy podmiot może w każdej chwili wiedzieć, co się dzieje i w jaki sposób sprawowana jest kontrola?” Na te i inne pytania spróbujemy odpowiedzieć w tej książce. Jedynym sposobem, w jaki możemy uporać się z rzeczywistością sukcesu spiskowca, jest wzmianka i dyskusja o tajnych stowarzyszeniach, organizacjach frontowych, agencjach rządowych, bankach, firmach ubezpieczeniowych, przedsiębiorstwach międzynarodowych, przemyśle naftowym oraz setkach tysięcy podmiotów i fundacji któregoś z owych postaci stanowiących członkostwo w

Komitet 300 — NAJLEPSZY organ kontrolujący, który rządzi światem i robi to od co najmniej stu lat.

Ponieważ istnieje już dziesiątki księzek na temat Rady Stosunków Zagranicznych (CFR) i Trójstronnych, przejdziemy bezpośrednio do Klubu Rzymskiego i Niemieckiego Funduszu Marshalla. Kiedy przedstawiłem te organizacje w Stanach Zjednoczonych, niewiele osób o nich słyszało, jeśli w ogóle, o nich słyszało. Moja pierwsza praca, „Klub Rzymski”, opublikowana w 1983 roku, nie wzbudziła prawie żadnego zainteresowania. Wielu niewtajemniczonych sądziło, że Klub Rzymski ma coś wspólnego z Kościołem katolickim i że Niemiecki Fundusz Marshalla nawiązuje do Planu Marszałkowskiego.

Właśnie dlatego Komitet wybrał te nazwy, aby zmylić i odwrócić uwagę od tego, co się dzieło. Nie żeby rząd USA o tym nie wiedział, ale ponieważ był to część spisku, pomógł o to ukryć informacje, zamiast pozwolić, aby prawda wyszła na jaw. Kilka lat po opublikowaniu mojej pracy kilku pisarzy dostrzegło w niej bogactwo niewykorzystanych dotychczas informacji i zaczęło o nich pisać i mówić, jakby zawsze mieli o nich pełną wiedzę.

Wydało im się to objawieniem, że Klub Rzymski i jego finansisci pod nazwą German Marshall Fund to dwa wysoce zorganizowane ciała konspiracyjne działające pod przykrywką Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) i że większość Klubu Rzymskiego kadra kierownicza pochodziła z NATO. Klub Rzymski sformułował wszystko, co NATO uważał o za swoją politykę i dzięki działaniom członka Komitetu 300, Lorda Carringtona, był w stanie podzielić NATO na dwie frakcje, polityczną (lewicową) grupę władzy i jej dawny sojusz wojskowy.

Klub Rzymski jest w dalszym ciągu jednym z najważniejszych klubów zagranicznych polityczne ramiona Komitetu 300 – drugim są członkowie Grupy Bilderberg. Została utworzona w 1968 roku przez zagorzałych członków oryginalnej grupy Morgenthau na podstawie rozmowy telefonicznej wykonanej przez zmarłego Aurelio Peccei w sprawie nowego i pilnego działania zmierzającego do przyspieszenia planów Jednego Świata Rząd – obecnie nazywany Nowym Porządkiem Świata, chociaż wolę poprzednią nazwę. Z pewnością jest to lepszy opis stanowiska niż Nowy Porządek Świata, który jest nieco zagmatwany, ponieważ ma to miejsce

był o już kilka „Nowych Porządków Świata”, ale nie był o Jednego Rządu Światowego.

Na wezwanie Peccei odpowiedzieli najbardziej wywrotowi „planiści przyszłości” ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i Japonii, jakich można było zgromadzić. W latach 1968-1972 Klub Rzymski stał się spójną jednostką skupiającą naukowców zajmujących się nową nauką, globalistów, planistów przyszłości i internacjonalistów wszelkiego rodzaju. Jak to ujął jeden z delegatów: „Staliśmy się wielobarwnym płaszczem Józefa”. Książka Peccei „Human Quality” stała się podstawą doktryny przyjętej przez polityczne skrzydło NATO.

Poniższy fragment pochodzi z książki doktora Peccei „Human Quality”:

„Po raz pierwszy od nadejścia pierwszego tysiąclecia w chrześcijaństwie ogromne masy ludzi są naprawdę w napięciu w związku ze zbliżającym się nadejściem czegoś nieznanego, co może całkowicie zmienić ich zbiorowy los... Człowiek nie wie, jak być prawdziwie nowoczesnym człowiekiem.... Człowiek wymyślił historię o Złym Smoku, ale jeśli kiedykolwiek istniał zły smok, TO JEST TO SAM CZŁOWIEK... Tutaj mamy ludzki paradoks: człowiek uwięziony przez swoje niezwykle zdolności i osiągnięcia, jak w ruchome piaski-

im częściej używa swojej mocy, tym bardziej jej potrzebuje.

„Nie możemy przestać powtarzać, jak głupio jest utożsamiać obecny głęboki stan patologiczny i niedostosowanie całego systemu ludzkiego z jakimkolwiek cyklicznym kryzysem lub przemijającymi okolicznościami. Odkąd człowiek otworzył puszkę Pandory pełną nowych technologii, cierpi z powodu niekontrolowanego rozprzestrzeniania się ludzkości, manii wzrostu, kryzysów energetycznych, rzeczywistych lub potencjalnych niedoborów zasobów, degradacji środowiska, szaleństwa nuklearnego i wielu powiązanych schorzeń.

Jest to identyczne z programem przyjętym przez znacznie późniejszy fałszywy ruch „ekologiczny”, zapoczątkowany przez ten sam Klub Rzymski, aby stępić i zahamować rozwój przemysłu.

Ogólnie rzecz biorąc, przewidywany kontrprogram Klubu Rzym obejmował by wymyślenie i rozpowszechnienie idei „postindustrialnych” w Stanach Zjednoczonych, w połączeniu z rozprzestrzenianiem się ruchów kontrkulturowych, takich jak narkotyki, rock, seks,

hedonizm, satanizm, czary i „ekologizm”. Tavistock Institute, Stanford Research Institute i Institute for Social Relations, w rzeczywistości całe szerokie spektrum organizacji badawczych w stosowanej psychiatrii społecznej albo miał o delegatów w zarządzie Klubu Rzymskiego, albo pełnił rolę doradców i odgrywał o wiodącą rolę w próbie NATO przyjąć „Spisek Wodnika”.

Nazwa Nowy Porządek Świata jest postrzegana jako coś, co rozwinęło się w wyniku wojny w Zatoce Perskiej w 1991 r., podczas gdy Jeden Rząd Światowy ma stulecia. Nowy Porządek Świata nie jest nowy, istnieje i rozwija się pod tą czy inną postacią od bardzo długiego czasu, ale jest postrzegany jako ROZWÓJ PRZYSZŁOŚCI, co nie jest prawdą; Nowy Porządek Świata jest PRZESZŁOŚCIĄ I OBECNOŚCIĄ. Dlatego właśnie nie powiedziałem wcześniej, że termin Jeden Rząd Światowy jest lub powinien być preferowany.

Aurelio Peccei zwierzył się kiedyś swojemu bliskiemu przyjacielowi Alexandrowi Haigowi, że czuje się jak „reinkarnacja Adama Weishaupta”. Peccei miał wiele ze wsłania jego zdolności Weishaupta do organizowania i kontrolowania dzisiejszych Iluminatów, co znalazło odzwierciedlenie w kontroli Peccei nad NATO i formułowaniu jego polityki w skali globalnej.

Peccei stał na czele Rady Ekonomicznej Instytutu Atlantyckiego przez trzydzieści lat, pełnił funkcję dyrektora generalnego Fiat Motor Company Giovanniego Agnellisa. Agnelli, członek starożytnego włoskiego rodu Czarnej Szlachty o tym samym nazwisku, jest jednym z najważniejszych członków Komitetu 300. Odegrał wiodącą rolę w projektach rozwojowych w Związku Radzieckim.

Klub Rzymski jest konspiracyjną organizacją patronacką, mającą anglo-amerykańskich finansistów ze starymi europejskimi rodzinami Czarnej Szlachty, zwłaszcza tak zwaną „szlachtą” z Londynu, Wenecji i Genui. Kluczem do skutecznej kontroli nad światem jest ich zdolność do wywołania gwałtownych recesji gospodarczych i ewentualnych kryzysów oraz zarządzania nimi. Komitet 300 postrzega wstrząsy społeczne na skalę globalną, po których następują depresje, jako technikę łagodzącą przed większymi sprawami, które mają nadejść, oraz jako swoją główną metodę tworzenia mas ludzi na całym świecie, którzy staną się odbiorcami jego „dobrobytu” przyszłości.

Wydaje się, że ten komitet opiera wiele swoich ważnych decyzji dotyczących ludzkości na filozofii polskiego arystokraty Feliksa Dzierżyńskiego, który uważał ludzkość za osobę nieco wyższą od bydła. Jako bliski przyjaciel agenta brytyjskiego wywiadu Sydneya Reilly'ego (Reilly był w rzeczywistości kontrolerem Dzierżyńskiego w początkowych latach rewolucji bolszewickiej) często zwierzał się Reilly'emu podczas swoich napadów alkoholowych. Dzierżyński był oczywiście bestią kierującą aparatem Czerwonego Terroru. Kiedyś, gdy oboje upijali się, powiedział Reilly'emu, że „Człowiek nie ma żadnego znaczenia. Spójrz, co się stanie, gdy go zagłodziś. Zaczyna zjadać swoich martwych towarzyszy, aby pozostać przy życiu. Człowieka interesuje tylko własne przetrwanie”.

Tylko to się liczy. Cała sprawa ze Spinozą to kupas i mioci.”

Klub Rzymski ma własną prywatną agencję wywiadowczą, a także „pożyczka” od INTERPOL-u Davida Rockefellera. Każda amerykańska agencja wywiadowcza z nią ściśle współpracuje, podobnie jak KGB i Mossad. Jedyną agencją, która pozostawała poza jego zasięgiem, był wywiad wschodnioniemiecki. STASY. Klub Rzymski ma także własne, wysoce zorganizowane agencje polityczne i gospodarcze. To oni powiedzieli prezydentowi Reaganowi, aby skorzystał z usług Paula Volckera, kolejnego ważnego Komitetu liczącego 300 członków. Volcker pozostał na stanowisku przewodniczącego Zarządu Rezerwy Federalnej, pomimo wiernej obietnicy złożonej przez kandydata Reagana, że zwolni go, gdy tylko on, Reagan, zostanie wybrany.

Klub Rzymski po odegraniu kluczowej roli w Kubie Missile Crisis próbował sprzedać swój program „zarządzania kryzysowego” (poprzednik FEMA) prezydentowi Kennedy'emu. Kilku naukowców z Tavistock poszło do Prezydenta, aby wyjaśnić, co to oznacza, ale Prezydent odrzucił ich rady. W tym samym roku, w którym zamordowano Kennedy'ego, Tavistock wrócił do Waszyngtonu, aby porozmawiać z NASA. Tym razem rozmowy zakończyły się sukcesem. Tavistock otrzymał od NASA kontrakt na ocenę wpływu nadchodzącego programu kosmicznego na amerykańską opinię publiczną.

Kontrakt został przekazany Instytutowi Badawczemu Stanforda i Rand Corporation. Duża część materiałów wyprodukowanych przez Tavistock, Stanford i Rand nigdy nie ujrzała światła dziennego i aż do teraz pozostaje zapieczętowana. Poinformował o mnie o tym kilka senackich komisji i podkomisji nadzorujących, do których zwróciłem się w celu uzyskania informacji

„nigdy o tym nie słyszeli” ani nie mieli zielonego pojęcia, gdzie mogą znaleźć to, czego szukał em. Taka jest siła i prestiż Komitetu 300.

W 1966 roku moi koledzy z wywiadu doradzili mi, abym zwrócił się do doktora Anatola Rappaporta, który napisał traktat, którym rzekomo była zainteresowana administracja. Był to dokument mający pomóc w kres programowi kosmicznemu NASA, który według Rappaporta przekroczył swoją przydatność. Rappaport był całkiem szczęśliwy, wręczając mi kopię swojej pracy, w której, bez wdawania się w szczegóły, w zasadzie twierdził, że program kosmiczny NASA powinien zostać porzucony.

NASA ma zbyt wielu naukowców, którzy wywierali złe wpływy na Amerykę, ponieważ zawsze chętnie wykładowali przed studentami i słuchaczami uniwersytetów na temat działania rakiet, od konstrukcji po napęd. Rappaport twierdził, że wytworzy to pokolenie dorosłych, którzy zdecydują się zostać naukowcami zajmującymi się kosmosem, ale okazała się „zbędni”, ponieważ do roku 2000 nikt nie będzie potrzebował ich usług.

Gdy tylko raport Rappaporta dotyczący NASA został przedstawiony NATO przez Klub Rzymski, Komitet 300 zażądał podjęcia działań. Urzędnicy NATO-Klubu Rzymskiego oskarżeni o pilne działania przeciwko NASA to Harland Cleveland, Joseph Slater, Claiborne K. Pell, Walter J. Levy, George McGhee, William Watts, Robert Strausz-Hupe (ambasador USA przy NATO) i Donald Lesh.

W maju 1967 r. odbyło się spotkanie Komitetu Naukowo-Technologicznego Zgromadzenia Północnoatlantyckiego i Instytutu Badań nad Polityką Zagraniczną. Nazywała się „Konferencja w sprawie braku równowagi i współpracy transatlantyckiej” i odbyła się w pałacu posiadłości królowej Elżbiety w Deauville we Francji.

Podstawowy cel i intencja konferencji w Deauville miało zakończyć postęp technologiczny i przemysłowy Stanów Zjednoczonych. W wyniku konferencji ukazały się dwie książki, z których jedna jest tu wspomniana, „Era technologiczna” Brzezińskiego. Druga, zatytułowana „Przepraszamy przed nami”, została napisana przez przewodniczącą konferencji, Aurellio Peccei. Peccei w dużej mierze zgodził się z Brzezińskim, ale dodał, że w przyszłym świecie będzie chaos, NIE RZĄDZONY PRZEZ JEDEN ŚWIAT RZĄD. W związku z tym Peccei nalegał, aby Związkowi Radzieckiemu zaproponowano „konwergencję z NATO”, przy czym taka zbieżność zakończy się równym partnerstwem w Nowym Porządku Świata

ze Stanami Zjednoczonymi. Oba narody będą odpowiedzialne za przyszłe „zarządzanie kryzysowe i globalne planowanie”. Pierwsza „globalna umowa planistyczna” Klubu Rzymskiego trafił a do Massachusetts Institute of Technology (MIT), jednego z najważniejszych komitetów instytutów badawczych 300. Za projekt odpowiadali Jay Forrester i Dennis Meadows.

O czym był ich raport? Nie różnił o się to zasadniczo od tego, co głosił Malthus i Von Hayek, a mianowicie od starej kwestii niewystarczających zasobów naturalnych, aby je obejść. Raport Forrestora-Meadowsa był całkowitym oszustwem.

Nie stwierdzono w nim jednak, że udowodniony geniusz wynalazczy człowieka najprawdopodobniej poradzi sobie z „niedoborami”. Energię termojądrową, ŚMIERTELNEGO wroga Komitetu 300, można zastosować do TWORZENIA zasobów naturalnych. Palnik termojądrowy mógłby wyprodukować z jednej mili kwadratowej zwykłej skały wystarczającą ilość aluminium, na przykład, aby zaspokoić nasze potrzeby przez 4 lata.

Peccei nigdy nie był zmęczony głosem przeciwko państwu narodowemu jak destrukcyjne są one dla postępu ludzkości. Wezwał do „zbiorowej odpowiedzialności”. Nacjonalizm jako rak na człowieka był tematem kilku ważnych przemówień wygłoszonych przez Peccei.

Jego bliski przyjaciel Ervin Lazlo stworzył w 1977 roku pracę utrzymaną w podobnym duchu, zatytułowaną „Cele ludzkości” – przełomowe opracowanie dla Klubu Rzymskiego. Całe stanowisko było o jadowitym ataku na ekspansję przemysłową i rozwój miast. Przez te lata Kissinger, jako osoba wyznaczona do kontaktu, utrzymywał ścisły kontakt z Moskwą w imieniu RIIA. Artykuły o „globalnym modelowaniu” były regularnie udostępniane przyjaciołom Kissingera na Kremlu.

Jeśli chodzi o Trzeci Świat, Harland Cleveland z Klubu Rzymskiego przygotował raport będący szczytem cynizmu. W tym czasie Cleveland był ambasadorem Stanów Zjednoczonych przy NATO.

Zasadniczo w artykule stwierdzono, że to kraje Trzeciego Świata będą decydować między sobą, które populacje należy wyeliminować.

Jak napisał później Peccei (na podstawie Raportu z Clevelanda): „Uszkodzony przez sprzeczną politykę trzech głównych krajów i bloków, z grubszą łataną tu i ówdzie, istniejący międzynarodowy porządek gospodarczy w widoczny sposób rozpada się w szwach... Perspektywa konieczności odwołania się do segregacji w celu podjęcia decyzji, kogo należy ocalić, jest rzeczywiście bardzo ponura, ale choć żałosne, wydarzenia powinny dojść do skutku

takiej przepustki, prawa do podejmowania takich decyzji nie moż na pozostawić tylko kilku narodom, ponieważ nadawał oby się to do zł owrogiej wł adzy nad ż yciem gł odnych na ś wiecie”.

W tym moż na dostrzec politykę komitetu polegającą na celowym gł odzeniu narodów afrykańskich na ś mierć , czego dowodem są kraje Afryki Subsaharyjskiej. Był to najgorszy cynizm, ponieważ Komitet 300 uchylił już dla siebie decyzje dotyczące ż ycia i ś mierci i Peccei o tym wiedział . Wskazał to już wcześ niej w swojej książ ce „Granice wzrostu”. Peccei cał kowicie odrzucił postęp przemysł owy i rolniczy i w jego miejsce zaż ądał , aby ś wiat znalazł się pod jedną radą koordynacyjną, w tym Klubem Rzymskim i jego instytucjami NATO, w ramach Jednego Rządu Światowego.

Zasoby naturalne musiał yby zostać przydzielone pod auspicjami planowania globalnego. Państwa narodowe mogł yby albo zaakceptować dominację Klubu Rzymskiego, albo przetrwać zgodnie z prawem dż ungli i walczyć o przetrwanie. W swoim pierwszym „przypadku testowym” Meadows i Forrestor zaplanowali wojnę arabsko-izraelską w 1973 r. w imieniu RIIA, aby wyraż nie uś wiadomić ś wiatu, że zasoby naturalne, takie jak ropa naftowa, znajdą się w przyszł oś ci pod kontrolą globalnych planistów, co oczywiście oznacza, że pod pod kontrolą Komitetu 300.

Instytut Tavistock wezwał Peccei na konsultację, na którą zostali zaproszeni McGeorge Bundy, Homer Perlmutter i dr Alexander King. Z Londynu Peccei udał się do Biał ego Domu, gdzie spotkał się z prezydentem i jego gabinetem, a następnie zło ż ył wizytę w Departamencie Stanu, gdzie odbył rozmowy z Sekretarzem Stanu, słu ż bami wywiadowczymi Departamentu Stanu i Radą ds. Planowania Polityki Stanu. Tym samym rząd Stanów Zjednoczonych od samego początku był w pełni ś wiadomy planów Komitetu 300 wobec tego kraju. To powinno odpowiedzieć na często zadawane pytanie: „Dlaczego nasz rząd miał by pozwolić Klubowi Rzymskiemu działać w sposób wywrotowy w Stanach Zjednoczonych?”

Odzwierciedleniem był a polityka gospodarcza i monetarna Volckera twierdzeń Sir Geoffreya Howe’a, kanclerza skarbu i czł onka Komitetu 300. Słu ż y to zilustrowaniu, w jaki sposób Wielka Brytania kontrolował a Stany Zjednoczone, począwszy od wkrótce po wojnie 1812 r., i nadal sprawuje kontrolę nad tym krajem poprzez polityki Komitetu 300.

Jakie są cele tajnej elitarnej grupy, spadkobierców iluminizmu (Moriah Zwycięski Wiatr), Kultu Dionizego, Kultu Izydy, Kataryzmu, Bogomilizmu? Ta elitarna grupa, która również nazywa siebie OLIMPIAMI (naprawdę wierzą, że dorównują mocą i wzrostem legendarnym bogom Olimpu, którzy podobnie jak Lucyfer, ich bóg, postawili się ponad naszego prawdziwego Boga) absolutnie wierzy, że został oskarżony o dokonanie z Bożego prawa:

(1) Jeden Rząd Światowy – Nowy Porządek Świata z zjednoczonymi walutami i systemem monetarnym pod ich kierownictwem. Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że Jeden Rząd Światowy zaczął zakładać swój „kosz” w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku, ponieważ zdał sobie sprawę z potrzeby, aby wiara religijna wrodzona w ludzkość znalazła ujście i dlatego utworzył „kosz” skierować tę wiarę w pożądanym kierunku.

(2) Całkowite zniszczenie wszelkiej tożsamości narodowej i dumy narodowej.

(3) Zniszczenie religii, a zwłaszcza religii chrześcijańskiej, z jednym wyjątkiem, ich własnym dziełem, o którym mowa powyżej.

(4) Kontrola każdej osoby poprzez kontrolę umysłu i to, co Brzeziński nazywa „technotroniką”, która stworzyła aby roboty podobne do ludzi i system terroru, przy którym Czerwony Terror Feliksa Dzierżyńskiego będzie wyglądał jak bawiące się dzieci.

(5) Koniec wszelkiej industrializacji i produkcji energii elektryczną wytwarzaną przez energię jądrową w tak zwanym „postindustrialnym społeczeństwie o zerowym wzroście”. Zwolnione są branże komputerowe i usługowe. Przemysł Stanów Zjednoczonych, który pozostanie, będzie eksportowany do krajów takich jak Meksyk, gdzie dostępna jest obfita niewolnicza siła robocza. Bezrobotni w wyniku zniszczeń przemysłu owych albo staną się uzależnieni od opium-heroiny i/lub kokainy, albo staną się statystykami w procesie eliminacji, który znamy dzisiaj jako Global 2000.

(6) Legalizacja narkotyków i pornografii.

(7) Wyludnienie dużych miast według prób przeprowadzonych przez reżim Pol Pota w Kambodży. Warto zauważyć, że ludobójcze plany Pol Pota zostały opracowane tutaj, w Stanach Zjednoczonych, przez jedną z fundacji badawczych Klubu Rzymskiego.

Interesujące jest również to, że Komitet stara się obecnie o przywrócenie do pracy reżimistów Pol Pota w Kambodży.

(8) Trudno jest umiarkować wszelkiego rodzaju rozwój naukowy z wyjątkiem tych, które Komitet uważa za korzystne. Szczególnie ukierunkowana jest energia jądrowa do celów pokojowych. Szczególnie zniechęceni są eksperyci z syntezą termojądrową, którymi obecnie pogardza i wyśmiewa Komitet i jego szakale w prasie. Opracowanie palnika termojądrowego wyrzuciłoby w powietrze koncepcję Komitetu o „ograniczonych zasobach naturalnych”. Właściwie już istniejący palnik termojądrowy może wytworzyć nieograniczone, niewykorzystane zasoby naturalne z najzwyklejszych substancji. Zastosowanie palników termojądrowych jest mnóstwo i przyniosłoby one korzyści ludzkości w sposób, który nie jest jeszcze nawet w najmniejszym stopniu zrozumiały dla opinii publicznej.

(9) Spowodować, poprzez ograniczone wojny w krajach rozwiniętych oraz głód i choroby w krajach Trzeciego Świata, śmierć 3 miliardów ludzi do roku 2000, ludzi, których nazywają „bezużytecznymi zjadaczami”. Komitet 300 zlecił Cyrusowi Vance'owi napisanie artykułu na ten temat, w jaki sposób najlepiej doprowadzić do takiego ludobójstwa. Artykuł powstał pod tytułem „Raport Global 2000” i został przyjęty i zatwierdzony do działania przez Prezydenta Cartera w imieniu i na rzecz rządu USA oraz zaakceptowany przez Edwina Muskie, ówczesnego Sekretarza Stanu. Zgodnie z Raportem Global 2000, do roku 2050 populacja Stanów Zjednoczonych ma zostać zmniejszona o 100 milionów.

(10) Aby osłabić kręgosłup moralny narodu i zdemoralizować pracowników klasy robotniczej, tworząc masowe bezrobocie. W miarę kurczenia się miejsc pracy w wyniku postindustrialnej polityki zerowego wzrostu wprowadzonej przez Klub Rzymski, zdemoralizowani i zniechęceni pracownicy będą uciekać się do alkoholu i narkotyków. Za pomocą muzyki rockowej i narkotyków młodzież w tym kraju będzie zachęcana do buntu przeciwko status quo, podważając w ten sposób i ostatecznie niszcząc jednostkę rodzinną. W związku z tym Komitet 300 zlecił Instytutowi Tavistock przygotowanie planu, w jaki sposób to zrobić

można to osiągnąć. Tavistock polecił Stanford Research podjęcie prac pod kierunkiem profesora Willisa Harmona.

Dzieł o to stał o się później znane jako „Spisek Wodnika”.

(11) Powstrzymywanie ludzi na całym świecie od decydowania o swoim losie poprzez wywołanie kolejnych kryzysów, a następnie „zarządzanie” takimi kryzysami. To dezorientuje i zdemoralizuje społeczeństwo do tego stopnia, że w obliczu zbyt wielu wyborów doprowadzi do masowej apatii. W przypadku Stanów Zjednoczonych istnieje już agencja zarządzania kryzysowego. Nazywa się Federalna Agencja Zarządzania Kryzysowego (FEMA), o której istnieniu po raz pierwszy poinformowałem w 1980 roku. W miarę dalszych prac będzie więcej na temat FEMA.

(12) Wprowadzanie nowych kultów i dalsze wspieranie tych już istniejących, do których zaliczają się gangsterzy „muzyki” rockowej, tacy jak brudni, zdegenerowani „Rolling Stones” Micka Jaggera (grupa gangsterska bardzo faworyzowana przez europejską czarną szlachtę) i wszyscy stworzeni przez Tavistock „rockowych”, które rozpoczęły się od „The Beatles”. Dalsze budowanie kultu chrześcijańskiego fundamentalizmu zapoczątkowanego przez sługę Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, Darby’ego, który zostanie niewłaściwie wykorzystany do wzmocnienia syjonistycznego państwa Izrael poprzez utożsamianie się z Żydami poprzez mit „narodu wybranego przez Boga” oraz poprzez przekazywanie bardzo znacznych sumy pieniędzy na rzecz, którą błędnie uważają za sprawę religijną mającą na celu wspieranie chrześcijaństwa.

(14) Naciskanie na szerzenie kultów religijnych, takich jak Bractwo Muzułmańskie, fundamentalizm muzułmański, Sikhowie oraz przeprowadzanie eksperymentów w sprawie morderstw typu Jim Jones i „Syn Sama”. Warto zauważyć, że zmarły ajatollah Chomeini był wytworem 6. dywizji wywiadu wojskowego brytyjskiego wywiadu, powszechnie znanej jako M16, jak opisałem w mojej pracy z 1985 r. „Co naprawdę wydarzył się w Iranie”.

(15) Eksportowanie idei „wyzwolenia religijnego” na całym świecie, aby podważyć wszystkie istniejące religie, ale w szczególności religię chrześcijańską. Zaczęło się od „jezuickiej teologii wyzwolenia”, która doprowadziła do upadku rządów rodziny Somoza w Nikaragui i która dzisiaj niszczy EI Salvador, po 25 latach wojny domowej, Kostarykę i Honduras. Jeden bardzo aktywny

jednostką zajmującą się tak zwaną teologią wyzwolenia jest zorientowana na komunistów Misja Mary Knoll. To wyjaśnia szerokie zainteresowanie mediów mordem czterech tak zwanych zakonnic Mary Knoll w EI Salvador kilka lat temu.

Cztery zakonnice były komunistycznymi agentami wywrotowymi, a ich działalność została szeroko udokumentowana przez rząd EI Salvadora. Prasa i media Stanów Zjednoczonych odmówiły uwzględnienia masy dokumentacji będącej w posiadaniu rządu Salwadoru, która dowodzi, co zakonnice z Misji Mary Knoll robiły w kraju. Mary Knoll służyła w wielu krajach i odegrała wiodącą rolę w sprowadzeniu komunizmu do Rodezji, Mozambiku, Angoli i Republiki Południowej Afryki.

(16) Spowodować całkowity upadek gospodarek światowych i wywołać całkowity chaos polityczny.

(17) Przejąć kontrolę nad całą polityką zagraniczną i wewnętrzną Stanów Zjednoczonych.

(18) Udzielenie najmniejszego wsparcia instytucjom ponadnarodowym, takim jak Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW), Bank Rozrachunków Międzynarodowych (BIS), Trybunał Światowy oraz, w miarę możliwości, umożliwienie instytucjom lokalnym o mniejszym skutku poprzez stopniowe ich wycofywanie lub objęcie przez Organizacji Narodów Zjednoczonych.

(19) Przeniknąć i obalić wszystkie rządy i działać w nich zniszczenie suwerennej integralności narodów przez nich reprezentowanych.

(20) Zorganizować światowy aparat terrorystyczny i negocjować z terrorystami zawsze, gdy mają miejsce działania terrorystyczne. Przypomnijmy, że to Bettino Craxi przekonał rządy Włoch i USA do negocjacji z porwaczami premiera Moro i generała Doziera z Czerwonej Brygady. A tak na marginesie, generał Dozier ma rozkaz nie mówić o tym, co mu się przydarzyło.

Jeśli przerwie to milczenie, bez wątpienia zostanie uczyniony „okropnym przykłądem” sposobu, w jaki Kissinger postąpił z Aldo Moro, Alim Bhutto i generałem Zia ul Haq.

(21) Przejąć kontrolę nad edukacją w Ameryce z zamiarem i celem całkowitego i całkowitego zniszczenia jej.

Wiele z tych celów, które po raz pierwszy wymieniłem w 1969 r., zostały już osiągnięte lub są na dobrej drodze do osiągnięcia. Szczególnym zainteresowaniem w programie Komitetu 300 cieszą się rdzeń ich polityki gospodarczej, która w dużej mierze opiera się na naukach Malthusa, syna angielskiego wiejskiego pastora, który został wyniesiony na rozgłos przez Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską, na podstawie czego Komitet Modeluje się 300.

Malthus utrzymywał, że postęp człowieka jest powiązany z naturalną zdolnością Ziemi do utrzymania określonej liczby ludzi, po przekroczeniu którego ograniczone zasoby Ziemi szybko się wyczerpią. Po zużyciu tych zasobów naturalnych nie będzie już możliwości ich zastąpienia. Stąd, zauważył Malthus, konieczne jest ograniczanie populacji w granicach zmniejszających się zasobów naturalnych. Jest rzeczą oczywistą, że elita nie pozwoli, aby groził jej rosnąca populacja „bezużytecznych zjadaczy”, dlatego należy praktykować odstrzał. Jak już wcześniej stwierdziłem, obecnie ma miejsce „odstrzał” przy użyciu metod zalecanych w „Raporcie Global 2000”.

Wszystkie plany gospodarcze Komitetu spotykają się na skrzyżowaniu Malthusa i Fredericka Von Hayeka, innego ekonomisty zagłady i mroku sponsorowanego przez Klub Rzymski. Urodzony w Austrii Von Hayek od dawna znajduje się pod kontrolą Davida Rockefellera, a teorie Von Hayeka są dość powszechnie akceptowane w Stanach Zjednoczonych. Według von Hayeka platforma gospodarcza Stanów Zjednoczonych musi opierać się na (a) miejskich czarnych rynkach (b)

Małe gałęzie przemysłu typu Hongkong, wykorzystujące siłę roboczą w zakładach produkcyjnych, c) Handel turystyczny, d) Strefy wolnego przedsiębiorczości, w których spekulanci mogą działać bez przeszkód i gdzie może rozwijać się handel narkotykami, e) Zakończenie wszelkiej działalności przemysłowej oraz f) Zamknięcie wszystkie elektrownie jądrowe.

Idee von Hayeka doskonale pokrywają się z pomysłami Klubu Rzymskiego i być może dlatego jest tak dobrze promowany w kręgach prawicowych w naszym kraju. Stanowisko Von Hayeka przechodzi na nowego, młodszego ekonomistę, Jeoffreya Sachsa, który został wysłany do

Polska podejmie tam, gdzie przerwał Von Hayek. Przypomni, że Klub Rzymski zorganizował polski kryzys gospodarczy, który doprowadził do destabilizacji politycznej kraju. Dokładnie to samo planowanie gospodarcze, jeśli li można tak nazwać, zostanie narzucone Rosji, ale jeśli li napotka się powszechny sprzeciw, stary system wsparcia cen zostanie szybko przywrócony.

Komitet 300 nakazał Klubowi Rzymskiemu wykorzystanie polskiego nacjonalizmu jako narzędzia do zniszczenia Kościoła katolickiego i utworzenia drogi wojskom rosyjskim do ponownego zajęcia kraju. Ruch „Solidarność” powstał z inicjatywy Komitetu 300-lecia Zbigniewa Brzezińskiego, który wybrał nazwę dla „związku zawodowego” oraz wyłonił jego urzędników i organizatorów. Solidarność nie jest ruchem „robotniczym”, choć do jej uruchomienia wykorzystano pracowników Stoczni Gdańskiej, ale raczej był to główna organizacja POLITYCZNA, utworzona w celu wprowadzenia wymuszonych zmian w ramach przygotowań do nadejścia Jednego Rządu Światowego.

Większość przywódców Solidarności była potomkami bolszewików Żydów z Odessy i nie słynęli z nienawiści do komunizmu. Pomaga to zrozumieć stopień nasycenia dostarczany przez amerykańskie media informacyjne. Profesor Sachs posunął się o krok dalej, zapewniając niewolnictwo gospodarcze Polsce wyzwolonej niedawno spod dominacji ZSRR. Polska stanie się teraz niewolnikiem gospodarczym Stanów Zjednoczonych. Jedyne co się wydarzyło o to to, że zmienił się mistrz.

Brzeziński jest autorem książki, którą powinien przeczytać każdy Amerykanin zainteresowany przyszłością tego kraju. Książka zatytułowana „Era technologiczna” została zamówiona przez Klub Rzymski. Książka jest otwartą zapowiedzią sposobów i metod, jakie zostaną wykorzystane w przyszłości do kontrolowania Stanów Zjednoczonych. Powiadomiono także o klonowaniu i „robotoidach”, czyli ludziach, którzy zachowywali się jak ludzie i którzy sprawiali wrażenie ludzi, ale nimi nie byli. Brzeziński, przemawiając w imieniu Komitetu 300, powiedział, że Stany Zjednoczone „wkraczają w erę niepodobną do żadnego ze swoich poprzedników; zmierzamy w stronę ery technologicznej, która z łatwością może stać się dyktaturą”. Opisał em szczególnie owo „erę technologiczną” w 1981 roku i wielokrotnie wspominał em o niej w swoich biuletynach.

Brzeziński dodał, że nasze społeczeństwo „jest obecnie w trudnej sytuacji”. rewolucja informacyjna oparta na rozrywce, okularach dla widzów (przesycenie transmisji telewizyjnych z wydarzeń sportowych), które dostarczają opium dla coraz bardziej bezcelowej masy”. Czy Brzeziński był kolejnym widzącym i prorokiem? Czy mógł by zajrzeć w przyszłość? Odpowiedź brzmi nie; to, co napisał w swojej książce, zostało po prostu skopiowane z planu Komitetu 300-tego przekazanego Klubowi Rzymskiemu do wykonania. Czy nie jest prawdą, że w roku 1991 mamy już bezcelową masę obywateli? Można powiedzieć, że 30 milionów bezrobotnych i 4 miliony bezdomnych to „bezelowa masa”, a przynajmniej jej załączek.

Oprócz religii, „opium dla mas”, które Lenin i Marks uznali za potrzebne, mamy teraz opiaty masowego sportu widowiskowego, niekiedy znanych postaci seksualnych, muzyki rockowej i zupełnie nowego pokolenia narkomanów. Bezmyślny seks i epidemia zażywania narkotyków zostały stworzone, aby odwrócić uwagę ludzi od tego, co dzieje się wokół nich. W „Epoce technologicznej” Brzeziński mówi o „masach”, jakby ludzie byli jakimś przedmiotem niezwykłym – prawdopodobnie tak nas postrzega Komitet 300. Nieustannie wspomina on o konieczności kontroli nas, „mas”.

W pewnym momencie wypuszcza kota z worka:

„Jednocześnie niezdolność do wyrażania opinii społecznej i politycznej kontrola nad jednostką znacznie wzrosła. Wkrótce możliwe będzie sprawowanie niemal ciągłej kontroli nad każdym obywatelem i prowadzenie aktualnych akt, zawierających oprócz bardziej zwyczajowych danych nawet najbardziej osobiste dane dotyczące zdrowia i zachowań osobistych każdego obywatela.

„Te pliki będą podlegać natychmiastowemu pobraniu przez władzę. Władza będzie ciążyła w rękach tych, którzy kontrolują informację. Nasze dotychczasowe instytucje zostaną zastąpione przez przedkryzysowe instytucje zarządzające, których zadaniem będzie z wyprzedzeniem identyfikować prawdopodobne kryzysy społeczne i opracowywać programy radzenia sobie z nimi. (Opisuje to strukturę FEMA, która pojawiła się znacznie później.)

„To będzie sprzyjać tendencji przez kilka następnych dekad ku ERA TECHNOLOGICZNEJ, dyktatury,

pozostawiając jeszcze mniej miejsca na procedury polityczne, jakie znamy. Wreszcie, patrząc w przyszłość, na koniec stulecia, może być BIOCHEMICZNEJ KONTROLI UMYSŁU I GENETYCZNEGO MAJSTERKOWANIA CZŁOWIEK, WRAZ Z ISTOTAMI, KTÓRE BĘDĄ FUNKCJONOWAĆ PODOBNIEM DO LUDZKICH I ROZUMOWAĆ TAK SAMO JAK INI, MOŻE ZROBIĆ KILKA TRUDNYCH PYTAŃ”

Brzeziński nie pisał jako prywatny obywatel, ale jako doradca Cartera ds. bezpieczeństwa narodowego i członek Klubu Rzymskiego oraz członek Komitetu 300, członek CFR i członek starej polskiej Czarnej Szlachty. Jego książka wyjaśnia, jak Ameryka musi opuścić swoją bazę przemysłową i wejść w, jak to określił, „nową, odrębną erę historyczną”.

„To, co czyni Amerykę wyjątkową, to jej chęć doświadczenia przyszłości, czy to pop-artu, czy LSD. Dziś Ameryka jest społeczeństwem kreatywnym, a inni, ś wiadomie lub nieś wiadomie, nas ładują. Powinien być powiedzieć, że Ameryka jest dowodem na to, że stanowi podstawę dla polityk Komitetu 300, które prowadzą bezpośrednio do rozwiązania starego porządku i wejścia do Jednego Rządu Światowego – Nowego Porządku Świata.

Jeden z rozdziałów „Ery technologicznej” wyjaśnia, w jaki sposób nowa technologia wywoła intensywną konfrontację, która nadwyręży pokój społeczny i międzynarodowy. Co dziwne, już teraz jesteśmy poddawani dużym obciążeniom w związku z inwigilacją. Lourdes na Kubie jest jednym z miejsc, gdzie to się dzieje. Drugą siedzibą jest kwatera główna NATO w Brukseli w Belgii, gdzie gigantyczny komputer oznaczony jako „666” może przechowywać dane każdego typu wymienionego przez Brzezińskiego, a ponadto posiada zwiększoną zdolność do przetwarzania danych dotyczących kilku miliardów większej liczby ludzi niż obecnie, jeśli kiedykolwiek to nastąpi. do tego, ale które, w świetle raportu o ludobójstwie Global 2000, prawdopodobnie nigdy nie będą musiały zostać wykorzystane.

Odzyskiwanie danych będzie proste w Stanach Zjednoczonych, gdzie numery ubezpieczenia społecznego i/lub prawa jazdy można po prostu dodać do numeru 666, aby zapewnić nagranie z monitoringu ogłoszone przez Brzezińskiego i jego Komitet 300 spośród pracowników. Komitet już w 1981 roku ostrzegł rządy, w tym rząd ZSRR, że „nastąpi chaos, jeśli Komitet 300 nie przejmie całkowitej kontroli nad przygotowaniem do Nowego Porządku Świata.

KONTROLA BĘDZIE WYKONYWANA PRZEZ NASZ KOMITET ORAZ
POPRZEZ GLOBALNE PLANOWANIE I ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE."

Przekazał em tę faktyczną informację kilka miesięcy po otrzymaniu jej w 1981 roku. Inną rzeczą, którą wtedy zgł osił em, był o to, że ROSJA ZOSTAŁA ZAPROSZONA DO PRZYGOTOWANIA DO POWSTANIA JEDNEGO RZĄDU ŚWIATOWEGO.

Kiedy pisał em te rzeczy w 1981 roku, globalne plany spiskowców był y już w zaawansowanym stanie przygotowania. Patrząc wstecz na ostatnie 10 lat, moż na zobaczyć , jak szybko poczyniono postępy w realizacji planów Komitetu. Jeś li informacje dostarczone w 1981 r. był y alarmujące, to powinny być jeszcze bardziej niepokojące dzisiaj, gdy zbliż amy się do końcowych etapów upadku Stanów Zjednoczonych, jakie znamy. Przy nieograniczonych funduszach, kilkuset oś rodkach doradczych i 5000 inż ynierach społ ecznych, bankowoś ci medialnej i kontroli większoś ci rządów stał a się rzeczywistoś cią, widzimy, że ś ledzimy problem o ogromnych proporcjach, któremu obecnie ż aden naród nie moż e się przeciwstawić .

Jak często powtarzał em, wprowadzono nas w błą d, wierząc, że e problem, o którym mówię, ma swoje ż ródł o w Moskwie. Przeszliś my pranie mózgu, aby uwierzyć , że e Komunizm jest największym niebezpieczeństwem, przed jakim stoimy, Amerykanie. To po prostu nieprawda. Największe niebezpieczeństwo stwarza masa zdrajców poś ród nas. Nasza Konstytucja ostrzega nas, abyś my uważ ali na wroga w naszych bramach. Ci wrogowie to sł udzy Komitetu 300, którzy zajmują wysokie stanowiska w naszej strukturze rządowej. STANY ZJEDNOCZONE to miejsce, w którym MUSIMY rozpocząć naszą walkę o odwrócenie fali, która grozi, że nas pochł onie, i gdzie musimy się spotkać i pokonać tych wewnętrznych spiskowców.

Klub Rzymski miał takż e bezpoś redni udział w wywoł aniu 25-letniej wojny w EI Salvador, jako integralna część ć szerszego planu opracowanego przez Elliota Abramsa z Departamentu Stanu USA. To Komitet 300 Willy Brandt, przywódca Międzynarodówki Socjalistycznej i był y kanclerz Niemiec Zachodnich, zapł acił za „ostateczną ofensywę” partyzantów salwadorskich, która na szczęś cie nie zakończył a się sukcesem. EI Salvador został wybrany przez komisję do przekształ cenia Ameryki Środkowej w strefę nowej wojny trzydziestoletniej, której wykonanie powierzono Kissingerowi pod nieszkodliwym tytuł em „Planu Andów”.

Tylko po to, żeby zademonstrować, jak spiskowcy działają na wszystkich granicach państwowych, zaplanowana przez Willy'ego Brandta „ostateczna ofensywa” nastąpiła w wyniku wizyty u Felipe Gonzaleza, który przygotowywał się wówczas do pełnienia wyznaczonej przez Klub Rzymski roli przyszłego premiera Hiszpanii. Oprócz mnie i jednego lub dwóch moich kolegów z wywiadu i byłych kolegów nikt nie słyszał o Gonzalezie, zanim pojawił się na Kubie.

Gonzalez był oficerem prowadzącym Klubu Rzymskiego dla El Salvadoru i pierwszym socjalistą wyniesionym do władzy politycznej w Hiszpanii od czasu śmierci generała Franco.

Gonzalez był w drodze do Waszyngtonu, aby wziąć udział w klubie spotkania socjalistów w Rzymie pod hasłem „dorwać Reagana”, które odbyło się w grudniu 1980 r. Na spotkaniu Gonzalez-Castro był obecny lewicowy partyzant Guillermo Ungo, kierowany przez Instytut Studiów Politycznych (IPS), Komitet 300 najbardziej znanych Waszyngtonów oparty na lewicowym think tanku. Ungo był prowadzony przez pracownika IPS, który zginął w tajemniczej katastrofie lotniczej podczas lotu z Waszyngtonu do Hawany, aby odwiedzić Castro.

Jak większość z nas wie, zarówno lewica, jak i prawica spektrum politycznego są kontrolowane przez tych samych ludzi, co pomoże wyjaśnić fakt, że Ungo był wieloletnim przyjacielem zmarłego Napoleona Duarte, przywódcy prawicy w El Salvador. To właśnie nie po spotkaniu kubańskim przeprowadzono „ostateczną ofensywę” partyzantów salvadorskich.

Polaryzacja Ameryki Południowej i Stanów Zjednoczonych była czymś wyjątkowym zadaniem powierzone Kissingerowi przez Komitet 300. Wojna na Malwinach (znana również jako wojna o Falklandy) i późniejsze obalenie rządu argentyńskiego, po którym nastąpił chaos gospodarczy i wstrząsy polityczne, zostały zaplanowane przez Kissinger Associates działające w porozumieniu z Lordem Carringtonem, najwyższą rangą członka Komitetu 300.

Jeden z głównych komitetów 300 aktywów w USA, Instytut Aspen w Kolorado również pomógł zaplanować wydarzenia w Argentynie, tak jak to miało miejsce w przypadku upadku szacha Iranu. Ameryka Łacińska jest ważna dla Stanów Zjednoczonych nie tylko dlatego, że mamy z tamtejszymi krajami tak wiele traktatów o wzajemnej obronie, ale

także dlatego, że ma potencjał zapewnienia ogromnego rynku dla amerykańskiego eksportu technologii i ciężkiego sprzętu przemysłowego, który na całym świecie pobudził wiele naszych upadających firm i zapewnił tysiące nowych miejsc pracy. Miał o to zapobiec wszelkim kosztom, nawet jeśli oznaczało to 30 lat wojny.

Zamiast postrzegać ten ogromny potencjał w pozytywnym świetle, Komitet 300 uznał go za niebezpieczne zagrożenie dla amerykańskich planów postindustrialnego zerowego wzrostu i natychmiast podjął działania, aby podać przykład Argentynie jako ostrzeżenie dla innych narodów Ameryki Łacińskiej, aby zapomniały o jakichkolwiek pomysłach być może musieli promować nacjonalizm, niezależność i suwerenną integralność. To jest powód, dla którego tak wiele krajów Ameryki Łacińskiej zwróciło się w stronę narkotyków jako jedynej ścieżki utrzymania, co mogło być od początku zamierzeniem spiskowców.

Amerykanie na ogół patrzą z pogardą na Meksyk i właśnie nie z taką postawą Komitet chce, aby obywatele Stanów Zjednoczonych odnosili się do Meksyku. Musimy zmienić nasze myślenie o Meksyku i Ameryce Południowej w ogóle.

Meksyk stanowi potencjalnie ogromny rynek dla wszystkich rodzajów amerykańskich towarów, co może oznaczać tysiące miejsc pracy zarówno dla Amerykanów, jak i Meksykanów. Przeniesienie naszego przemysłu „na południe od granicy” i płacenie niewolnikom maquiladores nie leży w interesie żadnego kraju. Nie przynosi to korzyści nikomu poza „olimpijczykami”.

Meksyk otrzymał większość swojej technologii energetyki jądrowej od Argentynie, ale wojna na Malwinach zakończyła temu kres. Klub Rzymski zadekretował już w 1986 roku, że zaprzestanie eksportu technologii nuklearnej do krajów rozwijających się. Dzięki elektrowniom jądrowym wytwarzającym obfitą tanią energię elektryczną Meksyk stał by się „Niemcami Ameryki Łacińskiej”. Taki stan rzeczy był by katastrofą dla spiskowców, którzy do 1991 roku wstrzymali wszelki eksport technologii nuklearnej z wyjątkiem tej przeznaczonej dla Izraela.

Komitet 300 ma na myśli dla Meksyku to feudalne chłopskie państwo, stan pozwalający na łatwe zarządzanie i grabież meksykańskiej ropy. Stabilny i zamożny Meksyk może być tylko plusem dla Stanów Zjednoczonych. Właśnie temu spiskowcy chcą zapobiec, dlatego zaangażowali się w dziesięciolecie aluzji, oszczerstw i bezpośrednio wojny gospodarczej z Meksykiem. Przed byłym

Prezydent Lopes Portillo objął urząd i znacjonalizował banki. Meksyk tracił 200 milionów dolarów dziennie z powodu ucieczki kapitału, zorganizowanej i zaaranżowanej przez Komitet 300 przedstawicieli banków i domów maklerskich na Wall Street.

Gdybyś my tylko w Stanach Zjednoczonych rządził krajem męzowie stanu, a nie politycy, moglibyś my działać razem i udaremnić plany Jednego Rządu Światowego-Nowego Porządku Świata, mające na celu przywrócenie Meksyku do stanu bezradności. Gdybyś my byli w stanie pokonać plany Klubu Rzymskiego wobec Meksyku, byłby to szok dla Komitetu 300, szok, po którym potrzebowałby dużej ilości czasu, aby się otrząsnąć. Spadkobiercy iluminatów stanowią tak samo wielkie zagrożenie dla Stanów Zjednoczonych, jak dla Meksyku. Szukając wspólnej płaszczyzny z meksykańskimi ruchami patriotycznymi, w Stanach Zjednoczonych moglibyś my stworzyć potężną siłę, z którą trzeba się liczyć.

Jednak takie działania wymagają przywództwa, a tego brakuje nam bardziej niż w jakimkolwiek innym obszarze działań.

Komitet 300 poprzez wiele powiązanych z nim organizacji był w stanie unieważnić prezydenturę Reagana. Oto, co Stuart Butler z Heritage Foundation miał do powiedzenia na ten temat: „Prawica myślała, że wygrała w 1980 r., ale w rzeczywistości przegrała”. Butler miał na myśli sytuację, w której znalazła się prawica, gdy zdał sobie sprawę, że każde ważne stanowisko w administracji Reagana obsadzone jest przez nominacje fabianistów rekomendowane przez Heritage Foundation. Butler dodał dalej, że Heritage wykorzystała prawicowe idee, aby narzucić Stanom Zjednoczonym lewicowe radykalne zasady – te same radykalne idee, które Sir Peter Vickers Hall, czołowy fabianista w USA i członek numer jeden w Heritage, otwarcie omawiał podczas roku wyborczy.

Sir Peter Vickers Hall pozostał aktywnym fabianistą, mimo że kierował konserwatywnym „zespołem doradców”. Jako członek brytyjskiej oligarchicznej rodziny producentów broni Vickers miał pozycję i władzę. Rodzina Vickersów zaopatrywała obie strony podczas pierwszej wojny światowej i ponownie podczas dojścia Hitlera do władzy. Oficjalną przykrywką Vickersa był Instytut Rozwoju Miejskiego i Regionalnego Uniwersytetu Kalifornijskiego. Był wieloletnim powiernikiem przywódcy brytyjskiej Partii Pracy i członkiem Komitetu 300 Anthony'ego Wedgewooda Benn.

Zarówno Vickers, jak i Benn są zintegrowane z Tavistock Instytut Stosunków Ludzkich, najważniejsza na świecie instytucja zajmująca się praniem mózgu. Vickers wykorzystuje szkolenie Tavistock z bardzo dobrym skutkiem podczas mówienia. Rozważ następujący przykład:

„Są dwie Ameryki. Jedna to XIX wiek społeczeństwo oparte na przemyśle ciężkim. Drugim jest rosnące społeczeństwo postindustrialne, w niektórych przypadkach zbudowane na kawałkach starej Ameryki. To kryzys między tymi dwoma światami spowoduje katastrofę gospodarczą i społeczną następnego dekadę. Te dwa światy są w fundamentalnej opozycji, nie mogą współistnieć. W końcu świat postindustrialny musi zniszczyć i unicestwić drugi.” Pamiętajcie, że to przemówienie zostało wygłoszone w 1981 roku i po stanie naszej gospodarki i naszego przemysłu możemy zobaczyć, jak trafne były przewidywania Sir Petera. Zaniepokojeni ludzie pytają mnie jak długo będzie trwała recesja z 1991 r., odsyłam do wypowiedzi Sir Petera i dodam swoją opinię, że zakończy się ona dopiero w latach 1995/1996, a nawet wtedy nie będzie już takiej Ameryki, jaką znaliśmy w latach 60. i 70. Ta Ameryka została już zniszczona.

Wkrótce potem zamieściłem relację z przemówienia Sir Petera w moim biuletynie została dostarczona. Jakie to było o prorocze, ale przecież łatwo było o przewidzieć przyszłość już zapisaną dla Ameryki przez Komitet 300 i jego wykonawczy Klub Rzymski. Co Sir Peter powiedział w eufemistyczny sposób? W tym umaczeniu na zwykły, potoczny angielski mówił, że stary amerykański sposób życia, nasza prawdziwa i zaufana republikańska forma rządów oparta na naszej konstytucji, zostanie zniszczona przez Nowy Porządek Świata.

Ameryka, jaką znaliśmy, będzie musiała upaść lub zostać rozbita na kawałki.

Jak powiedziałem, Komitet 300 członków często daje się zauważyć. Sir Peter nie był wyjątkiem. Aby było jasne, skąd pochodzi, Sir Peter zakończył swoje przemówienie stwierdzeniem:

„Jestem całkowicie zadowolony ze współpracy z Heritage Foundation i podobnymi grupami. Prawdziwi Fabianie zwracają się do Nowej Prawicy o przeforsowanie niektórych ze swoich bardziej radykalnych pomysłów. Aby uzyskać więcej

od ponad dziesięciu lat ludność brytyjska jest poddawana ciągłemu zalewowi propagandy na temat tego, jak znalazł się na polu przemysłowym. Wszystko to jest prawdą, ale ostatecznym skutkiem propagandy była demoralizacja społeczeństwa. (Dokładnie tak, jak zamierzał nowy naukowiec z Tavistock.)

„To stanie się w Stanach Zjednoczonych, gdy gospodarka się pogorszy. Ten (demoralizujący proces) jest konieczny, aby ludzie zaakceptowali trudne wybory. Jeśli nie będzie planowania na przyszłość lub jeśli lokalne wyborcze będą blokować postęp, nastąpi chaos społeczny na skalę, która jest obecnie trudno sobie wyobrazić. Perspektywy dla miast miejskich w Ameryce są ponure. Istnieje możliwość zrobienia czegoś z centrami miast, ale w zasadzie miasta się skurczą, a baza produkcyjna zmniejszy się. To wywoła konwulsje społeczne.

Czy Sir Peter był jasnowidzem, magikiem o wielkich osiągnięciach, czy może jedynie szarlatanem wróżącym, który miał dużo szczęścia? Odpowiedź brzmi: „żadne z nich”. Sir Peter jedynie odczytywał plan Komitetu Klubu 300 w Rzymie dotyczący powolnej śmierci Stanów Zjednoczonych jako byłego giganta przemysłowego. Czy patrząc wstecz na dziesięć lat przewidywał Sir Peter, czy ktoś może wątpić, że plany Komitetu 300 dotyczące upadku przemysłowych Stanów Zjednoczonych stały się faktem dokonanym?

Czy przepowiednie Sir Petera nie okazały się niezwykle trafne? Rzeczywiście tak było, niemal do ostatniego słowa. Warto zauważyć, że Sir Peter Vickers (też Sir Petera Vickersa-Halla) pracował nad artykułem badawczym Stanford Research zatytułowanym „Changing Images of Man”, z którego zaczerpnięto większość z 3000 stron materiałnych porad przesłanych administracji Reagana. Co więcej, jako starszy oficer brytyjskiego wywiadu MJ6, Sir Peter Vickers mógł udzielić Heritage wielu wcześniejszych informacji.

Jako członek Komitetu 300 i NATO, Sir Peter Vickers był w pobliżu, gdy NATO polecił Klubowi Rzymskiemu opracowanie programu społecznego, który całkowicie zmieniłby kierunek, w jakim chciał podążać Ameryka. Klub Rzymski pod kierownictwem Tavistocka nakazał Instytutowi Badawczemu Stanforda (SRI) opracowanie takiego programu nie tylko dla Ameryki, ale dla każdego narodu Sojuszu Atlantyckiego i krajów OECD.

To protegowany Sir Petera, Stuart Butler, przekazał prezydentowi Reaganowi 3000 stron „zaleceń”, które niewątpliwie zawierały pewne opinie wyrażone przez Anthony'ego Wedgewooda Benn, członka parlamentu i członka Komitetu 300. Benn powiedział członkom: Międzynarodówka Socjalistyczna, która zebrała się w Waszyngtonie 8 grudnia 1980 r.: „Możesz prosperować w obliczu zamania kredytowego Volckera, jeśli przedstawiś Reagana w celu zintensyfikowania zamania kredytowego”.

To, że rady Butlera zostały wzięte pod uwagę i zastosowane w administracji Reagana, widać po upadku sektora oszczędnościowego, pożyczkowego i bankowego, który przyspieszył pod wpływem polityki gospodarczej Reagana. Chociaż Benn nazywał to „profilowaniem”, tak naprawdę miał na myśli, że Reaganowi należy poddać pranie mózgu. Warto zauważyć, że Von Hayek, będący członkiem zarządu Heritage, wykorzystał swojego ucznia, Milтона Friedmana, do przeprowadzenia planu Klubu Rzymskiego dotyczącego deindustrializacji Ameryki, wykorzystując prezydenturę Reagana do przyspieszenia upadku najpierw przemysłu stalowego, a następnie przemysłu samochodowego i mieszkaniowego, na przykład.

W związku z tym członek francuskiej Czarnej Szlachty, Etienne D'Avignon, jako członek Komitetu 300, otrzymał zadanie upadku przemysłu stalowego w tym kraju. Wątpliwe jest, aby którykolwiek z setek tysięcy hutników i stoczniowców, którzy przez ostatnią dekadę pozostawali bez pracy, kiedykolwiek słyszał o D'Avignon. W pełni opisał Plan D'Avignona w Przeglądzie Ekonomicznym z kwietnia 1981 roku. Na tym pamiętnym grudniowym spotkaniu Klubu Rzymskiego w Waszyngtonie uczestniczył tajemniczy mężczyzna z Iranu, którym okazał się Bani Sadr, specjalny wysłannik ajatollaha Chomeiniego.

Szczególnie jedno przemówienie wygłoszone na konklawie 10 grudnia 1980 roku przykuło moją uwagę, głównie dlatego, że wygłosił o je Francois Mitterand, członek, którego francuski establishment odrzucił i uważał za wyrzuconego na brzeg. Jednak moje źródło o wywiadowcze powiedział o mi wcześniej, że Mitterand jest w trakcie łapania, odkurzania i przywracania do władzy, więc to, co powiedział, miało dla mnie duże znaczenie:

„Rozwój kapitalizmu przemysłowego jest przeciwieństwem wolności. Musimy poświęcić temu kres. Systemy gospodarcze

W XX i XXI wieku maszyny będą służyć do zmiażdżenia człowieka, przede wszystkim w dziedzinie energii jądrowej, która już przynosi ogromne rezultaty. Powrót Mitteranda do Pałacu Elizejskiego był wielkim triumfem socjalizmu. Udowodnił o, że Komitet 300 był wystarczająco potężny, aby przewidzieć wydarzenia, a następnie je urzeczywistnić, używając siły lub wszelkich innych środków, aby podkreślić, że jest w stanie zmiażdżyć każdą opozycję, nawet jeśli – jak w przypadku Mitteranda – kilka dni wcześniej został całkowicie odrzucony przez wnikliwą grupę władzy politycznej w Paryżu.

Inny przedstawiciel grupy w grudniu 1980 r

Spotkaniami w Waszyngtonie posiadającymi „status obserwatora” był John Graham, znany również jako „Irwin Suall”, szef komisji ustalającej fakty Ligi Przeciwko Zniesławieniom (ADL). ADL jest zwykłą brytyjską operacją wywiadowczą prowadzoną przez wszystkie trzy oddziały brytyjskiego wywiadu, czyli M16 i JIO. Obszerny worek pełen brudnych sztuczek Sualla wyłowiono z kanałów ściekowych East Endu w Londynie. Suall nadal jest członkiem supertajnej SIS, elitarnej operacji typu James Bond. Niech nikt nie lekceważy mocy ADL i jego dużego zasięgu.

Suall ściśle współpracuje z Hallem i innymi fabianistami. Został wyróżniony jako przydatny dla brytyjskiego wywiadu podczas studiów w Ruskir Labor College na Uniwersytecie Oksfordzkim w Anglii, w tym samym komunistycznym centrum edukacyjnym, które dało nam Milnera, Rhodesa, Burgessa, McLeana i Kima Philby'ego. Uniwersytety w Oksfordzie i Cambridge od dawna są domeną synów i córek elity, których rodzice należą do „wyższej warstwy” brytyjskiego społeczeństwa. Podczas studiów w Oksfordzie Suall dołączył do Ligi Socjalistycznej Młodych Ludzi i wkrótce potem został zwerbowany przez brytyjski wywiad.

Suall został wysłany do Stanów Zjednoczonych, gdzie znalazł się pod opieką i sponsorem jednego z najbardziej podstępnych lewicowców w kraju, Waltera Lippmanna. Lippmann założył i kierował Ligą na rzecz Demokracji Przemysłowej i Studentami Społeczeństwa Demokratycznego, obie lewicowe operacje spoilerujące, mające na celu poróżnienie robotników przemysłowych z tym, co nazywał „klasą kapitalistyczną” i zarządzaniem. Obydwa projekty Lippmanna były integralną częścią Komitetu 300 aparatów rozciągającego się po całej Ameryce, którego Lippmann był najważniejszym członkiem.

Suall ma silne powiązania z Departamentem Sprawiedliwości i może zabezpieczyć profile FBI każdej osoby, którą wybierze. Departament Sprawiedliwości ma rozkaz dać Suallowi wszystko, czego chce, i kiedy tego chce. Większość działań Sualla koncentruje się wokół „pilnowania grup i jednostek prawicowych”. ADL ma otwarte drzwi do Departamentu Stanu i dobrze wykorzystuje imponującą stanową agencję wywiadowczą.

Departament Stanu ma na prawicy warstwę agentów udających „nieustraszonych bojowników antysemitów”. W tej grupie informatorów jest czterech przywódców, z których trzech to dyskretni żydowski homoseksualiści. Ta grupa szpiegowska działa od dwudziestu lat. Publikują zaciekle antyżydowskie „gazety” i sprzedają szeroką gamę książek antysemitów. Jeden z głównych operatorów pracuje w Luizjanie. Członkiem tej grupy jest pisarz bardzo lubiany w kręgach chrześcijańskiej prawicy. Grupa i osoby, które ją tworzą, są pod ochroną ADL. Suall był głęboko zaangażowany w ABSCAM i często był wzywany przez organy ścigania do pomocy w dochodzeniach i operacjach uśledzenia.

Suall został przydzielony do „psa Reagana” pod względem kursu ustanowionej dla nowo wybranego prezydenta przez Heritage Foundation i w przenieś ni oddać kilka strzałów ostrzegawczych, jeśli Reagan w dowolnym momencie będzie wyglądał, jakby miał zamiar zboczyć z drogi lub zdjąć klapki z oczu. Suall pomógł pozbyć się wszelkich kłopotliwych prawicowych doradców, którzy nie mieli zobowiązań wobec Heritage w związku z jego pracą w administracji Reagana. Taką osobą był Ray Donovan, Sekretarz Pracy Reagana, którego ostatecznie usunięto ze stanowiska dzięki wydziałowi Dirty Tricks ADL. James Baker III, jeden z 3000 rekomendacji sporządzonych przez Heritage Foundation, był pośrednikiem, który przekazywał Prezydentowi przesłania nienawiści Sualla wobec Donovana.

Innym ważnym spiskowcem był Philip Agee, tak zwany „uciekinię” CIA. Chociaż nie był członkiem komisji, był jednak jej urzędnikiem prowadzącym w Meksyku i kierowanym przez Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych (RIIA) i Radę Stosunków Zagranicznych. Dla jasności, nic, co dzieje się w USA, nie dzieje się bez sankcji RIIA. Jest to ciągła i trwała umowa, którą po raz pierwszy zawarto OTWARCIE (był o ich wiele

takich tajnych porozumień) przez Churchilla i Roosevelta w 1938 r., na mocy których amerykańskie służby wywiadowcze są zobowiązane do dzielenia się tajemnicami wywiadowczymi z wywiadem brytyjskim.

Na tym właśnie nie opierają się tak zwane „specjalne stosunki” między obydwojema krajami, którymi przechwalali się Churchill i lord Halifax i które to „specjalne stosunki” były odpowiedzialne za toczenie przez USA wojny w Zatoce Perskiej przeciwko Irakowi w imieniu i na rzecz interesów brytyjskich, więcej zwłaszcza British Petroleum, jednej z najważniejszych firm w Komitecie 300, w którym najbliższa rodzina królowej Elżbiety ma duży udział.

Od 1938 r. nie prowadzono żadnej działalności wywiadowczej poza tą specjalną wspólną strukturą dowodzenia. Philip Agee dołączył do CIA po ukończeniu Notre Dame, gdzie został wprowadzony do kręgu jezuickich masonów. Po raz pierwszy zwrócił na siebie uwagę w 1968 roku jako oficer wywiadu stojący za zamieszkami na Uniwersytecie Meksykańskim. Jedną z najważniejszych rzeczy w przypadku zamieszek studenckich w Meksyku był o to, że miały one miejsce w tym samym czasie, co zamieszki studenckie w Nowym Jorku, Bonn, Pradze i Berlinie Zachodnim.

Mając wiedzę koordynacyjną i specjalną sieć wywiadowczą, której INTERPOL jest integralną częścią, dla Komitetu nie jest tak trudne, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, rozpoczęcie globalnych działań w dokładnie zaplanowanym czasie, niezależnie od tego, czy będą to zamieszki studenckie, czy obalenie przywódców rzekomo suwerenne narody. To wszystko to codzienna praca „olimpijczyków”. Z Meksyku Agee dołączył do portorykańskich grup terrorystycznych. W tym czasie stał się zaufanym powiernikiem kubańskiego dyktatora Fidela Castro.

Nie należy sobie tego wyobrazić, gdy Agee wykonywał tych operacji robił to jako „nieuczciwy” agent. Wręcz przeciwnie, przez cały czas tych zadań pracował dla CIA.

Kłopoty pojawiły się, gdy DGI (kubański wywiad) Castro zdołał go „przemienić”. Agee nadal pracował jako członek CIA, dopóki nie odkryto jego podwójnej roli. Dotyczyło to największego radzieckiego punktu nasłuchowego na Zachodzie, zlokalizowanego w Lourdes na Kubie. Zatrudniając 3000 radzieckich specjalistów w zakresie monitorowania i deszyfrowania sygnałów, Lourdes ma możliwość jednoczesnego monitorowania tysięcy sygnałów elektronicznych. Wiele A

Prywatna rozmowa telefoniczna pomiędzy członkiem Kongresu a jego kochanką została podsłuchana w Lourdes i przyzwyczajona do wymownego efektu.

Chociaż dzisiaj w 1991 roku powiedziano nam, że „komunizm umarł”, Stany Zjednoczone nie zrobiły nic, aby zamknąć zakrojoną na szeroką skalę operację szpiegowską, która znajduje się tuż obok nas. Nawiasem mówiąc, Lourdes jest w stanie wychwycić nawet najśłabszy sygnał „burzy”, czyli taki, jaki emituje faks lub elektryczna maszyna do pisania, które po odszyfrowaniu podają treść wszystkiego, co jest pisane lub przesyłane faksem. Lourdes pozostaje sztyłem w sercu Stanów Zjednoczonych. Nie ma absolutnie żadnego powodu dla jego dalszego istnienia. Jeśli USA i ZSRR rzeczywiście żyją ze sobą w pokoju, skąd cięgiła potrzeba tak masowej operacji szpiegowskiej? Prosta prawda jest taka, że zamiast zredukować personel, jak nam się wydaje, KGB zatrudniło w latach 1990 i 1991 dodatkowych rekrutów.

Bernard Levin prawdopodobnie nie jest nazwiskiem powszechnie znanym w Stanach Zjednoczonych. W przeciwieństwie do dekadentycznych „gwiazd popu” czy najnowszego, żółtego „odkrycia” Hollywood, naukowcy rzadko, jeśli w ogóle, pojawiają się przed opinią publiczną. Spośród setek naukowców w Stanach Zjednoczonych pracujących pod Kontrolą Klubu Rzymskiego Levin zasługuje na szczególną wzmiankę choćby z innego powodu niż jego rola w osłabianiu Iranu, Filipin, Republiki Południowej Afryki, Nikaragui i Korei Południowej. Upadek szacha Iranu przeprowadzono według planu opracowanego przez Bernarda Levina i Richarda Falka i nadzorowanego przez Instytut Aspen Roberta Andersona.

Levin był autorem pracy zatytułowanej „Perspektywa czasowa i morale”, która jest publikacją Klubu Rzymskiego dotyczącą sposobów łamania morale narodów i poszczególnych przywódców. Oto wyciąg z dokumentu:

„Jedną z głównych technik przełamania morale przez strategię terroru polega właśnie nie na tej taktyce: trzymaj osobę w niepewności co do tego, gdzie się znajduje i czego może się spodziewać. Ponadto, jeśli częste wahania między surowymi środkami dyscyplinarnymi a obietnicą dobrego traktowania w połączeniu z rozpowszechnianiem sprzecznych wiadomości powodują, że struktura sytuacji jest niejasna, wówczas jednostka może przestać wiedzieć, czy dany plan doprowadzi do jej celu, czy od niego. Pod

w tych warunkach nawet te jednostki, które mają określone cele i są gotowe podjąć ryzyko, są sparaliżowane przez poważny wewnętrzny konflikt dotyczący tego, co robić”.

Ten plan Klubu Rzymskiego dotyczy również KRAJÓW co do poszczególnych osób, w szczególności przywódców rządów tych krajów. My, Amerykanie, nie musimy myśleć: „No cóż, to jest Ameryka i takie rzeczy się tutaj po prostu nie zdarzają”. Zapewniam, że one mają one miejsce w USA i być może częściej niż w jakimkolwiek innym kraju.

Plan Klubu Levina z Rzymu ma na celu zdemoralizowanie nas wszystkich, abyśmy w końcu poczuli, że powinniśmy postępować zgodnie z tym, co jest dla nas zaplanowane. BĘDZIEMY wykonywać polecenia Klubu Rzymskiego jak owce. Do każdego pozornie silnego przywódcy, który NAGLE POJAWI SIĘ, aby „ratować” naród, należy podchodzić z najwyższą podejrzliwością. Pamiętajcie, że Chomeini był przez lata przygotowywany przez brytyjski wywiad, zwłaszcza podczas jego pobytu w Paryżu, zanim nagle pojawił się jako wybawiciel Iranu. Borys Jelcyński pochodzi z tej samej stajni M16-SIS.

Klub Rzymski ma pewność, że wykonał mandat Komitetu 300, aby „zmiękczyć” Stany Zjednoczone. Kto będzie wątpił, że po 45 latach prowadzenia wojny z narodem tego narodu rzeczywiście wykonał on swoje zadanie? Rozejrzyj się i zobacz, jak zostaliśmy zdemoralizowani. Narkotyki, pornograficzna, rock and rollowa „muzyka”, wolny seks, prawie całkowita abizacja jednostki rodzinna, lesbijstwo, homoseksualizm i wreszcie upiorne morderstwo milionów niewinnych dzieci przez ich własne matki. Czy kiedykolwiek zdarzył się zbrodnia tak okropna jak masowa aborcja?

Stany Zjednoczone duchowo i moralnie zbankrutowane, nasza baza przemysłowa zniszczona, wyrzucenie 30 milionów ludzi bez pracy, nasze wielkie miasta, upiorna szamba wszelkich możliwych przestępstw, ze wskazaniami morderstw prawie trzykrotnie wyższymi niż w jakimkolwiek innym kraju, z 4 milionami bezdomnych i korupcją w rządzie osiągniętymi endemicznymi rozmiarami, kto zaprzeczy, że Stany Zjednoczone są gotowe upaść od wewnątrz, w czekające ramiona Rządu Światowego New Dark Age One?

Klubowi Rzymskiemu udało się podzielić kościół i chrześcijańskie; udało mu się zbudować armię charyzmatyków

fundamentalistów i ewangelicy, którzy będą walczyć za syjonistyczne państwo Izrael. Podczas ludobójstwa w Zatoce Perskiej otrzymałem dziesiątki listów z pytaniami, w jaki sposób mógłbym przeciwstawić się „sprawiedliwej wojnie chrześcijańskiej z Irakiem”. Jak mogłem wątpić, że chrześcijańskie fundamentalistyczne poparcie dla wojny (Komitetu lat 300.) z Irakiem nie był o biblijne – w końcu czy Billy Graham nie modlił się z prezydentem Bushem tuż przed rozpoczęciem strzelaniny? Czy Biblia nie mówi o „wojnach i pogromach wojennych”?

Listy te dają wgląd w to, jak dobrze Instytut Tavistock wykonał swoją pracę. Chrześcijańscy fundamentalistów będą potężną siłą stojącą za państwem Izrael, dokładnie tak, jak planowano. Jakie to smutne, że ci wspaniali ludzie nie zdają sobie sprawy, że zostali rażąco WYKORZYSTANI przez Klub Rzymski i że ich opinie i przekonania NIE SĄ ICH WŁASNYMI, lecz stworzonymi dla nich przez setki „zespołów doradców” Komitetu 300 rozsianych po całym świecie. Amerykański krajobraz. Innymi słowami, jak każda inna część tej populacji Stanów Zjednoczonych, chrześcijańscy fundamentalistów i ewangelicy przeszli gruntowne pranie mózgu.

Jako naród jesteśmy gotowi zaakceptować upadek Stanów Zjednoczonych Ameryki i amerykańskiego stylu życia, niegdyś będącego obiektem zazdrości całego świata. Nie myśl, że stało się to samoistnie – stary syndrom „czasów się zmienia”. Czas niczego nie zmienia, LUDZIE tak. Błędem jest myślenie o Komitecie 300 i Klubie Rzymskim jako o instytucjach europejskich. Klub Rzymski ma wielki wpływ i władzę w Stanach Zjednoczonych i ma swój własny oddział z siedzibą w Waszyngtonie

Jego przywódcą i jednym z członków jest senator Claiborne Pell to Frank M. Potter, byłym dyrektorem personelu podkomisji Izby Reprezentantów ds. Energii. Nietrudno dostrzec, w jaki sposób Klub Rzymski utrzymuje kontrolę nad amerykańską polityką energetyczną i skąd pochodzi „ekologiczny” sprzeciw wobec energii jądrowej. Być może największym sukcesem klubu jest jego kontrola nad Kongresem w zakresie energii nuklearnej, co uniemożliwiło Stanom Zjednoczonym wejście w XXI wiek jako silny kraj uprzemysłowiony. Skutki polityki antynuklearnej Klubu Rzymskiego można mierzyć w kategoriach cichych wielkich pieców. opuszczone stacje kolejowe, rdzewiejące huty stali, stocznie dawno zamknięte i a

cenna, wyszkolona siła robocza rozproszona po całych Stanach Zjednoczonych, która może nigdy więcej nie zostać zgromadzona.

Inni członkowie Klubu Rzymskiego w USA to Walter A.

Hahn z Congressional Research Service, Ann Cheatham i Douglas Ross, obaj starsi ekonomiści. Zadaniem Rossa, jak sam powiedział, było o „przełożenie punktu widzenia Klubu Rzymskiego na ustawodawstwo, które pomoże krajowi uwolnić się od iluzji obfitości”. Ann Cheatham była dyrektorką organizacji o nazwie „Kongresowa Izba Rozliczeniowa na przyszłość”.

Jej zadaniem było profilowanie członków Kongresu podatnych na astrologię i był kot New Age. W pewnym momencie na jej zajęciach było ponad 100 kongresmanów. Odbывał się codzienne sesje, podczas których sporządzano różnorodne „prognozy” astrologiczne w oparciu o jej „okultystyczne spostrzeżenia”. Oprócz kongresmenów w jej sesjach uczestniczyli także inni wybitni osobistości: Michael Walsh, Thornton Bradshaw — WIODĄCY CZŁONEK KOMITETU 300 — i David Sternlight, starszy wiceprezes Allstate Insurance Company.

Niektórzy z ważniejszych członków Komitetu ds 300 to także członkowie NATO, o czym powinniśmy pamiętać. Komitet składający się z 300 członków często piastuje kilka stanowisk. Wśród członków NATO-Club of Rome znajdują się Harland Cleveland, byłym ambasadorem USA przy NATO, Joseph Slater, dyrektor Instytutu Aspen, Donald Lesh, byłym pracownikiem Agencji Bezpieczeństwa Narodowego USA, George McGhee i Claiborne Pell, wymienić kilka przykładów.

Ważne jest, abyśmy zapamiętali te nazwiska, sporządzili listę jeśli chcesz, aby przypomnieć sobie, kim są i co reprezentują, gdy ich nazwiska pojawiają się w programach telewizyjnych i serwisach informacyjnych. Kierując się wywiadowczym modus vivendi, przywódcy Komitetu często pojawiają się w telewizji, zwykle w najbardziej niewinnych przebraniach. Powinniśmy mieć świadomość, że nie nic, co robią, nie jest niewinne.

Komitet 300 umieścił swoich agentów w miejscach i ścieżkach Stanów Zjednoczonych, w rządzie, w Kongresie, na stanowiskach doradczych wokół Prezydenta, jako ambasadatorów i sekretarzy stanu. Od czasu do czasu organizuje się Klub Rzymski

spotkania i konferencje, które choć pojawiają się pod niewinnymi tytułami, dzielą się na komitety działania, z których każdy ma przydzielone konkretne zadanie i konkretny docelowy termin, w którym ich zadania muszą zostać ukończone. Jeśli nie zrobi nic innego, Komitet 300 pracuje według bardzo szczegółowego harmonogramu.

Pierwsza konferencja Klubu Rzymskiego w Stanach Zjednoczonych odbyła się zwołana przez Komitet 300 w 1969 roku pod nazwą: „Stowarzyszenie Klubu Rzymskiego”. Następne spotkanie odbyło się w 1970 roku pod tytułem „Riverdale Center of Religious Research” i było kierowane przez Thomasa Burneya. Następnie odbyła się Konferencja Woodlands, która odbyła się w Houston w Teksasie, począwszy od 1971 roku. Następnie co roku w Woodlands odbywały się regularne konferencje.

Również w 1971 r., później, Mitchell Energy and Development Corporation zorganizowała dla Klubu Rzymskiego spotkanie dotyczące strategii energetycznej: Powracający temat: OGRANICZANIE WZROSTU USA. Ukoronowaniem wszystkiego była Pierwsza Światowa Konferencja w sprawie Przyszłości. odbyła się w lipcu 1980 r. i wzięło w niej udział 4000 inżynierów społecznych i członków zespołów doradczych, z których wszyscy byli członkami różnych instytucji działających w ramach organizacji patronackich Klubu Rzymskiego lub z nimi zrzeszeni.

Pierwsza Światowa Konferencja w sprawie Przyszłości miała ogłoszenie Białego Domu, który zorganizował własną konferencję w oparciu o transkrypcje forum Pierwszej Globalnej Konferencji. Nazywała się ona „Komisją Białego Domu ds. lat 80. XX wieku” i OFICJALNIE zalecała politykę Klubu Rzymskiego „jako przewodnik po przyszłej polityce Stanów Zjednoczonych”, a nawet posunęła się tak daleko, że stwierdziła, że gospodarka Stanów Zjednoczonych wychodzi z gospodarki przemysłowej. Faza ta nawiązuje do tematu Sir Petera Vickersa Halla i Zbigniewa Brzezińskiego i stanowi kolejny dowód kontroli sprawowanej przez Komitet 300 nad sprawami USA, zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi.

Jak powiedziałem w 1981 r., jesteśmy tak skonfigurowani pod względem politycznym, społecznym i gospodarczym, że pozostajemy zamknięci w planach Klubu Rzymskiego. Wszystko jest ustawione przeciwko nam. Jeśli mamy przetrwać, musimy przełamać ucisk, jaki Komitet 300 wywiera na nasz rząd. W każdych wyborach, odkąd Calvin Coolidge kandydował do Białego Domu, Komitetowi 300 udało się obsadzić swoich agentów na kluczowych stanowiskach w rządzie, tak że nie miał o znaczenia, kto

dostaje stanowisko w Białym Domu. Na przykład każdy z kandydatów ubiegających się o urząd prezydenta od czasów Franklina D. Roosevelta zostali wybrani, niektórzy lubią to nazywać „wybieranymi ręcznie” przez Radę Stosunków Zagranicznych działającą na podstawie instrukcji RIIA.

Zwłaszcza w wyborach w 1980 r. każdy kandydat na najwyższe stanowisko w Stanach Zjednoczonych był kierowany przez CFR. Dlatego dla spiskowców, którzy wygrali wybór prezydencki, nie miało to żadnego znaczenia. Dzięki takim koniom trojańskim, jak Heritage Foundation i CFR, WSZYSTKIE kluczowe stanowiska w zakresie kształtowania polityki w nowych administracjach zostały obsadzone przez kandydatów do Rady ds. Stosunków Zagranicznych, a wcześniej, od lat sześćdziesiątych XX wieku, przez członków NATO Club w Rzymie, zapewniając w ten sposób, że kluczowe decyzje polityczne nosił i niezatarte piętno Klubu Rzymskiego i CFR, pełniących rolę organów wykonawczych Komitetu 300.

Następnie odbyły się wybory w 1984 i 1988 roku od dawna ustalony wzór. Sekretarz Stanu George Schultz był idealnym wyborem Komitetu 300 na urząd Sekretarza Stanu. Schultz zawsze był wytworem Henry'ego Kissingera, rządzącego dawcy rozkazów CFR. Co więcej, jego stanowisko w Bechtel, kluczowym Komitecie 300 przedsiębiorstw o zasięgu globalnym, umożliwiło mu dostęp do krajów, które w przeciwnym razie mogłyby być podejrzanym w stosunku do jego powiązań z Kissingerem. Administracja Cartera przyspieszyła proces obsadzania kluczowych stanowisk prokonspiracyjnych na kluczowych stanowiskach. Zanim Carter został wybrany, kluczowy strateg jego kampanii, Hamilton Jordan, powiedział, że jeśli Cyrus Vance lub Brzeziński otrzymają nominacje w rządzie Cartera, on, Jordan, złoży rezygnację. Oni zrobili. Jordan nie podał się do dymisji.

Wybór przez Cartera na Paula Volckera (w rzeczywistości David Rockefeller kazał mu mianować Volckera) zapoczątkował upadek amerykańskiej gospodarki zgodnie z planem ustalonym przez Klub Rzymski. Przeciwstawiamy się potężnym siłom, które są oddane celowi, jakim jest Jeden Rząd Światowy. Przez ostatnie 45 lat byliśmy zaangażowani w wyniszczającą i wyniszczającą wojnę, choć nie jest ona tak postrzegana. Poddajemy się praniu mózgu, metodycznie i systematycznie, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Instytut Tavistock zapewnił system umożliwiający to, a następnie wprowadził w ruch swoje operacje.

Jedynym sposobem, w jaki możemy walczyć, jest ujawnienie spiskowców i ich mnogość organizacji frontowych. Potrzebujemy ludzi z doświadczeniem, którzy potrafią opracować strategię obrony naszego bezcennego dziedzictwa, które raz utracone, nigdy więcej się nie pojawi. Musimy nauczyć się metod, którymi posługują się spiskowcy; naucz się ich i zastosuj środki zaradcze. Tylko program awaryjny zatrzyma zgniliznę, która trawi nasz naród.

Niektórym może być trudno zaakceptować ideę globalnego spisku, ponieważ wielu pisarzy osiągnęło na nim zyski finansowe. Inni wątpią, czy uda się pomyślnie poprowadzić działania w skali globalnej. Widzą ogromną biurokrację naszego rządu, a potem mówią: „No cóż, jak mamy wierzyć, że te osoby prywatne mogą zrobić więcej niż rząd? To pomija fakt, że rząd jest częścią spisku. Chęć twardych dowodów”. a twarde dowody są trudne do zdobycia.

Inni mówią: „I co z tego. Co mnie obchodzi spisek, ja nawet nie mogę opoczyć się głuszeniem.” Dokładnie w ten sposób przedstawiano reakcję ogółu społeczeństwa Ameryki. Nasi ludzie stali się zniechęceni i zdezorientowani, co wynika z 45 lat wojny prowadzonej przeciwko nam. Sposób, w jaki to się dzieje, wyjaśniono w Bernarda Lewina, ale ile osób zadałoby sobie trud przeczytania akademickiej książki non-fiction? Reagujemy dokładnie tak, jak nas sprofilowano. Ludzie zdemoralizowani i zdezorientowani będą znacznie bardziej gotowi na nagłe pojawienie się wielkiego człowieka, który obiecuje rozwiązać każdy problem i zagwarantować dobrze uporządkowane społeczeństwo, w którym ludzie będą w pełni zatrudnieni, a konflikty domowe będą minimalne. Ich dyktator, bo taki w końcu nie będzie, zostanie przyjęty z otwartymi ramionami.

Znajomość KTO jest wrogiem jest niezbędną koniecznością. Nikt nie może walczyć z niezidentyfikowanym wrogiem. Książka ta może służyć jako podręcznik polowy dla wojska. Przestuduj jego treść i zapamiętaj wszystkie nazwy. W tym rozdziale dościsła często wspominał o technikach profilowania. Pełne wyjaśnienie pojęcia „profilowanie” znajduje się w następnym rozdziale. Jedną z najważniejszych informacji, jakie wypływają z nauki o profilowaniu, jest względna łatwość, z jaką można tego dokonać w przypadku osób fizycznych, grup partyjnych, podmiotów politycznych itd. Kiedy się obudzimy i zrozumiemy, jak łatwo to zrobić, spisek nie będzie już więcej niż

możemy zrozumieć. Zabójstwo prezydenta Kennedy'ego i zamach na prezydenta Reagana stają się łatwe do zrozumienia.

INSTYTUCJE, POPRZEZ KTÓRE SPRAWIAJĄ KONTROLĘ

Profilowanie to technika opracowana w 1922 roku na polecenie Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych (RIIA). Major John Rawlings Reese, technik armii brytyjskiej, otrzymał polecenie założyć enia największego na świecie ośrodek prania mózgu w Instytucie Stosunków Ludzkich Tavistock będącym częścią Uniwersytetu Sussex. Stało się to podstawą brytyjskiego Biura Wojny Psychologicznej. Kiedy w 1970 roku po raz pierwszy wprowadził em do Stanów Zjednoczonych nazwiska Reese i Tavistock, spotkał o się to z bardzo niewielkim zainteresowaniem. Jednak z biegiem lat, w miarę jak ujawniał em coraz więcej na temat Tavistock i jego istotnej roli w spisku, popularne stało się naśladownictwo moich wcześniejszych badań.

Brytyjskie Biuro ds. Wojny Psychologicznej w szerokim zakresie wykorzystało prace wykonane przez Reese'a na jego 80 000 śmigłach morskich armii brytyjskiej, żołnierzy w niewoli, którzy przeszli wiele form testów. Te metody zaprojektowane przez Tavistock wciągnęły Stany Zjednoczone w drugą wojnę światową i pod przewodnictwem dr Kurta Lewina utworzył y OSS, poprzedniczkę CIA. Lewin został dyrektorem Strategicznego Badania Bombowego, które było o planem Królewskich Sił Powietrznych skoncentrowania się na bombardowaniu niemieckich domów robotniczych, pozostawiając w spokoju cele wojskowe, takie jak zakłady amunicyjne. Fabryki amunicji po obu stronach należały do międzynarodowych bankierów, którzy nie chcieli, aby ich aktywa zostały zniszczone.

Później, po zakończeniu wojny, NATO nakazało Uniwersytetowi w Sussex utworzenie bardzo specjalnego centrum prania mózgu, które stało się częścią brytyjskiego Biura Wojny Psychologicznej, tyle że teraz jego badania były ukierunkowane na zastosowania cywilne, a nie wojskowe. Wrócimy do tej super tajnej jednostki, która w naszych rozdziałach poświęconych narkotykom nazywała się Instytut Badań nad Polityką Naukową (SPRI).

Ideą nasycających bombardowań mieszkań pracowników cywilnych było złamanie morale niemieckiego robotnika. Nie miał on wpływać na wysiłki wojenne przeciwko niemieckiej maszynarostwie wojskowej. Lewin i jego zespół aktuariarzy osiągnęli docelową liczbę, że jeśli 65% niemieckich mieszkań robotniczych zostanie zniszczone w wyniku nocnych bombardowań RAF-u, morale ludności cywilnej spadnie.

Właściwy dokument został przygotowany przez Prudential Assurance Company.

RAF pod dowództwem „Bombera” Harrisa zrealizował plany Lewina, których kulminacją był terrorystyczny zamach bombowy na Drezno, w którym zginęło ponad 125 000 osób, głównie starszych mężczyzn, kobiet i dzieci. Prawda o przerażających nalotach „Bombera” Harrisa na niemiecką ludność cywilną była dobrze strzeżoną tajemnicą jeszcze długo po zakończeniu II wojny światowej.

Tavistock dostarczył większość szczegółów o tych programach, które doprowadziły do utworzenia Biura Wywiadu Marynarki Wojennej (ONI), najważniejszej służby wywiadowczej w Stanach Zjednoczonych, przewyższającej CIA pod względem wielkości i zakresu. Rząd Stanów Zjednoczonych przyznał firmie Tavistock kontrakty warte miliardy dolarów, a planiści strategiczni Tavistock zapewniają nawet dzisiaj większość tego, czego Pentagon wykorzystuje dla naszego zakładu obronnego. Tutaj ponownie ilustruje się wpływ, jaki Komitet 300 wywiera na Stany Zjednoczone i większość naszych instytucji. Tavistock prowadzi ponad 30 instytucji badawczych w Stanach Zjednoczonych, a nazwy wszystkich wymienimy na naszych wykresach na końcu książki.

Instytucje Tavistock-USA w wielu przypadkach rozrosły się w gigantyczne potwory, penetrujące każdy aspekt naszych agencji rządowych i przejmujące kontrolę nad całym kształtowaniem polityki. Jednym z głównych niszczycieli naszego stylu życia przez Tavistock był dr. Alexander King, członek zarządu ONI i ulubieniec Komitetu 300, a także wybitny członek Klubu Rzymskiego. Doktor King został wyznaczony przez Klub Rzymski do zniszczenia amerykańskiej edukacji poprzez przejęcie kontroli nad Krajowym Stowarzyszeniem Nauczycieli i współpracę z niektórymi ustawodawcami i sędziami. Gdyby nie było powszechnie wiadomo, jak wszechobecny jest wpływ Komitetu 300, ta książka powinna rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Próba Federalnej Agencji Zarządzania Kryzysowego (FEMA), utworzonej przez Klub Rzymski, odbyła się podczas próby przeciwko elektrowni jądrowej w Three Mile Island w Harrisburgu w Pensylwanii. Nazywany przez historyczne media „wypadkiem”, nie był to wypadek, ale celowo zaprojektowany test kryzysowy dla FEMA. Dodatkową korzyścią był strach i histeria wywołana

media, w których ludzie uciekali z tego obszaru, choć w rzeczywistości ci nigdy nie byli zagrożeni.

Został o to uznane przez FEMA za sukces i zdobył o wiele punktów punkty dla sił antynuklearnych. TMI stał o się punktem zbornym tak zwanych „ekologów”, wysoko finansowanej i kontrolowanej grupy, która wyszła z Aspen Institute w imieniu Klubu Rzymskiego. Relację zapewnił bezpłatnie William Paley z telewizji CBS, był y agent brytyjskiego wywiadu.

FEMA jest naturalnym następcą bombardowania strategicznego Przegląd II wojny ś wiatowej. Doktor Kurt Lewin, teoretyk zajmujący się tym, co spiskowcy z Tavistock nazywali zarządzaniem kryzysowym, był gł ęboko zaangaż owany w badanie. Istnieje nieprzerwany ł ańcuch ł ączący Lewina i Tavistocka, który sięga trzydziestu siedmiu lat. Lewin wł ączył do FEMA Strategiczne badanie bombardowań, wprowadzając jedynie kilka drobnych poprawek, przy czym jedną ze zmian był cel, którym NIE BYŁY JUŻ NIEMCY, ALE STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI. Czterdzieś ci pięć lat po zakończeniu II wojny ś wiatowej to Tavistock nadal trzyma ręce na spuś cie, a broń jest wycelowana w Stany Zjednoczone.

Nieź yjąca już Margaret Mead przeprowadził a pod egidą Tavistock intensywne badanie populacji Niemiec i Japonii, sprawdzając, jak reagował y one na stres wywoł any bombardowaniami z powietrza.

Irving Janus był profesorem nadzwyczajnym w projekcie, który nadzorował dr John Rawlings Reese, awansowany na generał a brygady armii brytyjskiej. Wyniki testu przekazano FEMA.

Raport Irvinga Janusa miał ogromną wartość ć w formuł owaniu polityki FEMA. Janus uż ył go w napisanej póź niej książ ce zatytuł owanej WOJNA POWIETRZNA I STRES. Idee zawarte w jego książ ce został y zrealizowane DO LISTU FEMY PODCZAS „KRYZYSU TRZECH MILI WYSPY”.

Janus miał naprawdę prosty pomysł : zasymuluj serię kryzysów i manipuluj ludność cią, stosując taktykę terroru Lewina, a zrobią dokł adnie to, co jest wymagane.

Wykonując to ć wiczenie, Lewin odkrył coś nowego: kontrolę społeczną na szeroką skalę moż na osiągnąć poprzez wykorzystanie mediów informacyjnych do ukazania okropnoś ci wojny nuklearnej za poś rednictwem mediów telewizyjnych. Odkryto, że czasopisma kobiece bardzo skutecznie dramatyzował y grozę wojny nuklearnej. Próba

prorowadzony przez Janusa sprawił, że Betty Bumpers, żona senatora Dale'a Bumpersa z Arkansas, „pisywała a” na ten temat dla magazynu McCalls.

Artykuł ukazał się w numerze McCalls ze stycznia 1983 r. Właściwie to pani Bumpers nie napisała tego artykułu. Został on stworzony dla niej przez grupę pisarzy z Tavistock, specjalizujących się w tego typu zagadnieniach. Był to zbiór nieprawd, niefaktów, aluzji i przypuszczeń opartych całkowicie na fałszywych przesłankach. Artykuł w Bumpers był typowym przykładem manipulacji psychologicznej, w której Tavistock jest tak dobry. Żadna z kobiet, które czytały McCallsa, nie mogła nie być pod wrażeniem przerażającej historii o tym, jak wygląda wojna nuklearna.

Komitet 300 ma ogromną biurokrację spółką składają się z setek osób: doradczo-doradczych i organizacji frontowych, które kierują całą gamą prywatnych liderów biznesowych i rządowych. Wymienię tylko, ile osób znam, zaczynając od German Marshall Fund. Jej członkami – choć przypomina się, że są także członkami NATO i Klubu Rzymskiego – są David Rockefeller z Chase Manhattan Bank, Gabriel Hague z prestiżowej Manufactures Hanover Trust and Finance Corporation, Milton Katz z Fundacji Forda, Willy Brandt, lider Międzynarodówki Socjalistycznej, agent KGB i członek Komitetu 300, Irving Bluestone, przewodniczący Zarządu United Auto Workers, Russell Train, amerykański prezydent Klubu Rzymskiego i Światowego Funduszu na rzecz Dzikiej Przyrody Książki Filipa, Elizabeth Midgely, producentka programów CBS, BR Gifford, dyrektor Fundacji Russell Sage, Guido Goldman z Aspen Institute, zmarły Averill Harriman, członek nadzwyczajny Komitetu 300, Thomas L. Hughes z Carnegie Endowment Fund, Dennis

Meadows i Jay Forrester z MIT „Światowa dynamika”.

Komitet 300, choć istniał już ponad 150 lat, swój obecny kształt przyjął dopiero około 1897 roku. Zawsze skupiał się na wydawaniu rozkazów za pośrednictwem innych frontów, np. Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Kiedy zdecydowano, że sprawami europejskimi zajmie się superorgan, RIIA założył Instytut Tavistock, który z kolei utworzył NATO. Przez pięć lat NATO był finansowane z niemieckiego funduszu Marshalla. Być może najważniejszy członek Grupy Bilderberg, organu odpowiedzialnego za politykę zagraniczną

Komitetu był Joseph Rettinger, uważany za jego założyciela i organizatora, którego coroczne spotkania od kilkadziesiąt lat zachwycają słuchaczy.

Rettinger był dobrze wykształconym księdzem jezuitą i 33 Stopień masona. Pani Katherine Meyer Graham podejrzana o zamordowanie męża w celu przejęcia kontroli nad „Washington Post” była kolejnym ważnym członkiem Klubu Rzymskiego, podobnie jak Paul G. Hoffman z New York Life Insurance Company, jednego z największych firm ubezpieczeniowych w Stanach Zjednoczonych i wiodącej firmy Rank, powiązanej bezpośrednio z najbliższą rodziną królowej Elżbiety Anglii. John J. McCloy, członek, który próbował wymazać z mapy Niemcy po II wojnie światowej, i wreszcie James A. Perkins z Carnegie Corporation, byli także członkami-założycielami Grupy Bilderberg i Klubu Rzymskiego.

Cóż za gwiazdorska obsada! Jednak, co dziwne, niewielu, jeśli w ogóle spoza prawdziwych agencji wywiadowczych, aż do niedawna, kiedykolwiek słyszeliśmy o tej organizacji. Władza, jaką sprawują te ważne osobistości oraz korporacje, gazety stacji telewizyjnych, towarzystwa ubezpieczeniowe i banki, które reprezentują, dorównuje sile i prestiżowi co najmniej dwóch krajów europejskich, a to przecież dopiero wierzchołek ogromnego cross-sieci i powiązane interesy.

W powyższym składowaniu nie wspomniano o Richardzie Gardnerze, który, choć był wczesnym członkiem Komitetu 300, został wysłany do Rzymu ze specjalnym zadaniem. Gardner wstąpił się w jedną z najstarszych weneckich rodzin czarnej szlachty, zapewniając weneckiej arystokracji bezpośrednio połączenie z Białym Domem. Niezwykle już Averill Harriman był kolejnym z bezpośrednich powiązań komisji z Kremlu i Białym Domem, a stanowisko to Kissinger odziedziczył po śmierci Harrimana.

Klub Rzymski jest rzeczywiście potężną agencją Komitetu 300. Chociaż grupa pozornie zajmuje się sprawami amerykańskimi, grupa pokrywa się z innymi agencjami Komitetu 300, a jej członkowie ze Stanów Zjednoczonych często pracują nad „problemami” w Japonii i Niemczech. Niektóre organizacje frontowe

obsługiwane przez powyższy komitet obejmują, choć nie ograniczają się do nich:

LIGA DEMOKRACJI PRZEMYSŁOWEJ

Urzednicy: Michael Novak, Jeane Kirkpatrick, Eugene Rostow, IRWIN SUALL, Lane Kirkland, Albert Schenker.

Cel: Zakładanie i zakładanie normalnych stosunków pracy między robotnikami a pracownikami poprzez pranie mózgu związkom zawodowym w celu stawiania niemożliwych żądań, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu stalowego, samochodowego i mieszkaniowego.

WOLNY DOM

Urzednicy: Leo Churn i Carl Gershman.

Cel: szerzenie socjalistycznej dezinformacji wśród Amerykańscy pracownicy fizyczni sięcią niezgodę i niezadowolenie. Teraz, gdy cele te zostały w dużej mierze zrealizowane, Gershman został powołany przez Lawrence'a Eagleburgera do CEDC, nowo utworzonego organu mającego powstrzymać zjednoczone Niemcy przed ekspansją handlu w dorzeczu Dunaju.

KOMITET WIĘKSZOŚCI DEMOKRATYCZNEJ

Urzednicy: Ben Wattenburg, Jean Kirkpatrick, Elmo Zumwa i Midge Dector.

Cel: Zapewnienie połączenia pomiędzy wykształconych klas socjalistycznych i grup mniejszościowych z zamiarem utworzenia solidnej grupy wyborców, na których można będzie liczyć, że w czasie wyborów będą głosować na kandydatów lewicy. To byłaby naprawdę operacja fabianistyczna od początku do końca.

INSTYTUT BADAŃPOLITYKI ZAGRANICZNEJ

Działacze: Robert Strausz Hupe.

Cel: podważenie i ostateczne zakończenie programu kosmicznego NASA.

SOCJALNI DEMOKRACI USA

Urzednicy: Bayard Rustin, Lane Kirkland, Jay Lovestone, Carl Gershman, Howard Samuel, Sidney Hook.

Cel: szerzenie radykalnego socjalizmu, zwł aszcza wś ród grup mniejszoś ciowych, i tworzenie powiązań między podobnymi organizacjami w krajach socjalistycznych. Lovestone był przez dziesięciolecia wiodącym doradcą amerykańskich prezydentów w sprawach sowieckich i mającym silne bezpoś rednie powiązania z Moskwą.

INSTYTUT STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH

Urzednicy: Harland Cleveland, Willis Harmon.

Cel: zmienić sposób myś lenia Ameryki.

LIGA OBYWATELSKA

Urzednicy: Barry Commoner.

Cel: wniesienie pozwów prawnych „wspólnej sprawy” przeciwko róż nym agencjom rządowym, szczególnie w przemyś le obronnym.

LIGA OPORÓW WOJENNYCH

Urzednicy: Noam Chomsky i David McReynolds.

Cel: Zorganizowanie oporu wobec wojny w Wietnamie wś ród grupy lewicowe, studenci i Hollywood „w tł umie”.

KOMITET ORGANIZACYJNY DEMOKRATYCZNO-SOCJALISTYCZNEGO INSTYTUT DEMOKRATYCZNEGO SOCJALIZMU

Urzednicy: Frank Zeider, Arthur Redier i David McReynolds.

Cel: Izba rozliczeniowa lewicowych idei i dział ań socjalistycznych w USA i Europie.

WYDZIAŁ USTALANIA FAKTÓW LIGI PRZECIW ZNISZCZENIU

Osoby oficjalne: IRWIN SUALL, znany również jako John Graham.

Cel: wspólna operacja FBI i brytyjskiego wywiadu, mająca na celu wyodrębnienie grup prawicowych i ich przywódców oraz wyeliminowanie ich z biznesu, zanim staną się zbyt duż e i zbyt wpł ywowe.

MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE MASZYNISTÓW

Cel: Front zorientowany na pracę socjalisty
Międzynarodowy i wylęgarnia zorganizowanych niepokojów pracowniczych
polaryzujących pracowników i kadre kierowniczą.

PRACOWNICY Z ŁĄCZONĄ ODZIEŻĄ

Urzednicy: Murray Findley, IRWIN SUALL i Jacob Scheinkman.

Cel: Podobnie jak Związek Maszynistów, aby
uspół eczniać i polaryzować pracowników branż y odzież owej.

INSTYTUT A. FILIPA RANDOLFA

Sędziowie: Bayard Rustin.

Cel: Zapewnienie ś rodków koordynacji organizacji
we wspólnym celu, czego przykł adem był oby szerzenie idei socjalistycznych
wś ród studentów i pracowników.

INSTYTUT BADAŃPOLITYCZNYCH CAMBRIDGE

Sędziowie: Gar Apelrovitz.

Cel: Rozszerzenie prac prowadzonych w Instytucie Studiów
Politycznych. Zał oż ona w lutym 1969 roku przez międzynarodowego
socjalistę Gara Apelrovitza, był ego asystenta senatora Gaylorda Nelsona.
Apelrovitz napisał dla Klubu Rzymskiego kontrowersyjną książ kę ATOMIC
DIPLOMACY, której prace sfinansowano ze ś rodków German Marshall Fund.
Koncentruje się na projektach badawczych i dział aniach, których wyznaczonym
celem jest fundamentalna zmiana społ eczeństwa amerykańskiego, tj. utworzenie
fabiańskich Stanów Zjednoczonych w ramach przygotowań do nadchodzącego
Jednego Rządu Światowego.

KOMITET EKONOMICZNY PÓŁNOCNEGO ATLANTYKU INSTYTUT

Urzednicy: dr Aurellio Peccei.

Cel: zespół doradców NATO zajmujący się globalnymi kwestiami gospodarczymi.

CENTRUM STUDIÓW INSTYTUCJI DEMOKRATYCZNYCH

Urzednicy: zał oż yciel Robert Hutchins z Komitetu 300,
Harry Ashmore, Frank Kelly i duż a grupa „towarzyszy”.

Cel: Szerzenie idei, które przyniosą reformy społeczne liberalnego, z demokracją jako ideologią. Jednym z jej działań jest opracowanie nowej konstytucji Stanów Zjednoczonych, która będzie silnie monarchiczna i socjalistyczna, tak jak ma to miejsce w Danii.

Centrum jest twierdzą „olimpijską”. Znajduje się w Mikołaju Barbary, mieści się w miejscu zwanym pieszczotliwie „Partenonem”. Był to przedstawiciel John Rarick nazwał to „oddziałem pełnym komunistów”. Do roku 1973 prace nad nową Konstytucją Stanów Zjednoczonych były już w trzydziestym piątym projekcie, w którym zaproponowano poprawkę gwarantującą „prawo do ochrony środowiska”, której celem jest zredukowanie bazy przemysłowej Stanów Zjednoczonych do zaledwie szeptu tego, czym była w 1969 roku. Innymi słowami, instytucja ta realizuje postindustrialną politykę zerowego wzrostu Klubu Rzymskiego, określoną przez Komitet 300.

Niektóre z jego innych celów to kontrola cykli gospodarczych, dobrobytu, regulacja biznesu i krajowych robót publicznych, kontrola zanieczyszczeń. Przemawiając w imieniu Komitetu 300, Ashmore twierdzi, że funkcją CSDI jest znalezienie sposobów i środków zapewniających skuteczniejsze działanie naszego systemu politycznego. „Musimy zmienić edukację i musimy rozważyć nową konstytucję Stanów Zjednoczonych i konstytucję dla świata” – mówi Ashmore.

Dalsze cele wyznaczone przez Ashmore'a są następujące: (1)

Członkostwo w ONZ musi być powszechne.

(2) Należy wzmocnić ONZ.

(3) Należy zneutralizować Azję Południowo-Wschodnią. (W przypadku zneutralizowanych przeczytaj „Skomunikowany”).

(4) Należy zakończyć zimną wojnę.

(5) Należy znieść dyskryminację rasową.

(6) Należy pomóc krajom rozwijającym się. (Znaczenie wspomaganego niszczenia.)

(7) Żadnych militarnych rozwiązań problemów. (Szkoda, że nie powiedzieli George'a Busha przed wojną w Zatoce Perskiej.)

(8) Rozwiązania krajowe nie są odpowiednie.

(9) Konieczne jest współistnienie.

HARVARD KLINIKA PSYCHOLOGICZNA

Urzednicy: dr Kurt Lewin i zespól 15 naukowców zajmujących się nową nauką.

Cel: Stworzenie klimatu, w którym Komitet 300 może przejąć nieograniczoną władzę nad USA

INSTYTUT BADAŃSPOŁECZNYCH

Urzednicy: dr Kurt Lewin i zespól 20 naukowców zajmujących się nową nauką.

Cel: Opracowanie zupełnie nowego zestawu programów społecznych, które odciągną Amerykę od przemysłu.

JEDNOSTKA BADAŃPOLITYKI NAUKOWEJ

Urzednicy: Leland Bradford, Kenneth Dam, Ronald Lippert.

Cel: Instytucja badawcza „Szoki przyszłości” w Sussex Uniwersytet w Anglii i część sieci Tavistock.

KORPORACJI ROZWOJU SYSTEMÓW

Urzednicy: Sheldon Arenberg i kilkusetosobowy personel, którego nie sposób tu wymienić.

Cel: Koordynacja wszystkich elementów wspólnot wywiadowczych USA i Wielkiej Brytanii. Analizuje, jakim „graczom” należy przypisać rolę podmiotu krajowego; na przykład Hiszpania znalazła się pod osłoną abionym, rozwodnionym Kościołem katolickim, ONZ pod rządami Sekretarza Generalnego i tak dalej. Opracowano system „X RAY 2”, w którym personel ośrodków doradczych, instalacje wojskowe i ośrodki egzekwowania prawa są połączone z Pentagonem za pośrednictwem ogólnokrajowej sieci teletypów i komputerów: Aby zastosować techniki nadzoru na skalę ogólnokrajową. Arenberg twierdzi, że jego pomysły nie mają charakteru wojskowego, ale jego techniki to głównie te, których nauczył się od wojska. Był odpowiedzialny za System Identyfikacji i Wywiadu stanu Nowy Jork, typowy projekt George'a Orwella z 1984 roku, który jest całkowicie nielegalny w świetle naszej Konstytucji. System NYSIIS jest w trakcie wdrażania w całym kraju. To właśnie nie Brzezinski nazywał coś niemal natychmiastowego odzyskania danych o dowolnej osobie.

NYSIIS udostępnia dane wszystkim organom ścigania i agencjom rządowym w stanie. Zapewnia przechowywanie i szybkość

odzyskiwanie danych osobowych, karnych i społecznych. Jest to TYPOWY Komitet składający się z 300 projektów. Istnieje pilna potrzeba przeprowadzenia pełnego dochodzenia w sprawie tego, czym zajmuje się Systems Development Corporation, ale wykracza to poza zakres tej książki. Jedno jest pewne, SDC nie jest po to, aby chronić wolność gwarantowaną przez Konstytucję Stanów Zjednoczonych. Jakże to wygodne, że powinien być zlokalizowany w Santa Barbara, w pobliżu Roberta Hutchinsa „Partenon”. Niektóre publikacje wydawane przez te instytucje Klubu Rzymskiego są następujące:

„Magazyn Centrum”
 „Kontrszpieg”
 „Coventry”
 „Biuletyn informacyjny dotyczący tajnych działań”
 "Bunt"
 "Relacje międzyludzkie"
 „Badania przemysłowe”
 "Zapytanie"
 „Matka Jones”
 "Jeden"
 "Progresywny"
 "Gawędziarz"
 „Nowa Republika”
 „Dokumenty robocze dla nowego społeczeństwa”

Nie są to bynajmniej wszystkie publikacje wydane pod auspicjami Klubu Rzymskiego. Jest ich wiele setek, włącznie z fundacją wydaje własną publikację. Biorąc pod uwagę liczbę fundacji prowadzonych przez Instytut Tavistock i Klub Rzymski, możemy tu zamieścić jedynie częściowy wykaz. Niektóre z ważniejszych fundacji i ośrodków doradczych znajdują się na poniższej liście, która obejmuje wojskowe zespoły doradcze.

Amerykańska opinia publiczna byłaby zdumiona, gdyby tylko wiedziała, jak głęboko armia jest zaangażowana w badania nad „nową taktyką wojenną” wraz z Komitetem 300 „zespołów doradczych”. Amerykanie nie są świadomi, że w 1946 roku Komitet 300 nakazał Klubowi Rzymskiemu wspieranie rozwoju ośrodków doradczo-doradczych, które, jak twierdził, oferują nowe źródła szerzenia filozofii Komitetu. Wpływ tych ośrodków doradczych na naszą armię, już od 1959 r., kiedy nagle się rozmnożyły, jest naprawdę zdumiewający. Nie ma wątpliwości, że

u schyłku XX wieku będą odgrywać jeszcze większą rolę w codziennych sprawach tego narodu.

TOWARZYSTWO MONT PELERIN

Mont Pelerin to fundacja ekonomiczna zajmująca się emisją wprowadzanie w błąd teorii ekonomicznych i wpływanie na ekonomistów w świecie zachodnim, aby podążali za modelami, które od czasu do czasu przedstawia. Jej czołowymi praktykami są Von Hayek i Milton Friedman.

INSTYTUCJA HOOVERA

Założona pierwotnie w celu walki z komunizmem, instytucja powoli, ale skutecznie zwróciła się w stronę socjalizmu. Posiada roczny budżet w wysokości 2 milionów dolarów, finansowany przez firmy zrzeszone w Komitecie 300. Obecnie koncentruje się na „pokojowych zmianach”, z naciskiem na kontrolę zbrojeń i wewnętrzne problemy USA. Media informacyjne często określają ją jako organizację „konserwatywną”, której poglądów poszukują, gdy potrzebny jest konserwatywny punkt widzenia. Instytucja Hoovera jest od tego daleka i po przejęciu instytucji w 1953 r. przez grupę sprzymierzoną z Klubem Rzymskim, stała się ona punktem wyjścia Jednego Świata-Nowego Porządku Świata dla „pożądanej” polityki.

FUNDACJA DZIEDZICTWO

Założona przez magnata browarniczego Josepha Coorsa w celu działania jako konserwatywny zespół doradców Heritage została wkrótce przejęta przez fabianistów Sir Petera Vickersa Halla, Stuarta Butlera, Stevena Ayzlei, Roberta Mossa i Fredericha Von Hayeka pod kierownictwem Klubu Rzymskiego. Instytut ten odegrał główną rolę w wykonaniu rozkazu przywódcy brytyjskiej Partii Pracy Anthony'ego Wedgewooda Benn, aby „thatcherizować Reagana”. Dziedzictwo z pewnością nie jest operacją konserwatywną, chociaż czasami może tak wyglądać i brzmieć.

BIURO BADAŃ ZASOBÓW LUDZKICH.

Jest to placówka badawcza armii zajmująca się „psychotechnologia”. Większość personelu jest przeszkolona w firmie Tavistock. „Psychotechnologia” obejmuje motywację GI, morale i muzykę używaną przez wroga. Właściwie wiele z tego, o czym pisał George Orwell

jego książka „1984” wydaje się być niezwykle podobna do tego, czego naucza się w HUMRRO. W 1969 roku Komitet 300 przejął tę ważną instytucję i przekształcił ją w prywatną organizację non-profit prowadzoną pod auspicjami Klubu Rzymskiego. Jest to największa grupa zajmująca się badaniami behawioralnymi w USA

Jedną z jego specjalności jest badanie małych grup znajdujących się pod wpływem stresu, a HUMRRO uczy armię, że żołnierz jest jedynie przedłużeniem jego wyposażenia i wywarł ogromny wpływ na system „człowiek/broń” i jego „kontrolę jakości człowieka”. tak powszechnie akceptowane przez armię Stanów Zjednoczonych. HUMRRO miał o bardzo wyraźny wpływ na sposób postępowania armii.

Jego techniki zginania umysłu pochodzą prosto z Tavistock.

Kursy psychologii stosowanej HUMRRO mają uczyć żołnierzy armii, jak sprawić, by ludzka broń działała. Dobrym tego przykładem jest sposób, w jaki żołnierze wojny z Irakiem byli skłonni złamać stałe rozkazy wydane im przez żołnierzy i pochować żywcem 12 000 irackich żołnierzy.

Ten rodzaj prania mózgu jest strasznie niebezpieczny, ponieważ dzisiaj stosuje się go do armii, armia stosuje go, aby brutalnie zniszczyć tysiące „wrogich” żołnierzy, a jutro armii można powiedzieć, że grupy ludności cywilnej sprzeciwiające się polityce rządu są „wrogiem”.

Już jesteś my bezmyślnym stadem owiec, którym wyprano mózgi, ale wydaje się, że HUMRRO może pójść o krok dalej w zakresie naginania umysłu i kontroli umysłu. HUMRRO jest cennym uzupełnieniem Tavistock, a wiele lekcji nauczanych w HUMRRO zostało zastosowanych podczas wojny w Zatoce Perskiej, co sprawia, że nieco łatwiej jest zrozumieć, jak to się stało, że amerykańscy żołnierze zachowywali się jak bezwzględni i bezduszni zabójcy, co jest dalekie od koncepcja tradycyjnego amerykańskiego wojownika.

KORPORACJI BADAWCZEJ ANALYSIS.

Jest to siostrzana organizacja HUMRRO „1984” z siedzibą w McLean w Wirginii. Założona w 1948 r., została przejęta przez Komitet 300 w 1961 r., kiedy stała się częścią bloku Johnsa Hopkinsa. Pracował nad ponad 600 projektami, w tym nad włączeniem Murzynów do armii, taktycznym użyciem broni nuklearnej, programami wojny psychologicznej i kontrolą masowej populacji.

Oczywiście jest o wiele więcej dużych ośrodków doradczych i my do większości z nich w tej książce. Jednym z najważniejszych obszarów współpracy pomiędzy ośrodkami doradczo-rozwojowymi a tym, co stanie się rządem i polityką publiczną, są „ankieterzy”. Zadaniem firm badawczych jest kształtowanie opinii publicznej w sposób odpowiadający spiskowcom. Sondaże są stale przeprowadzane przez CBS-NBC-ABC, New York Times i Washington Post. Większość z tych wysiłków koordynowana jest w Narodowym Centrum Badania Opinii, gdzie – co zadziwi większość z nas – opracowano profil psychologiczny dla całego narodu.

Wyniki wprowadza się do komputerów Gallup Poll oraz Yankelovich, Skelley i White w celu oceny porównawczej. Wiele z tego, co czytamy w naszych gazetach lub oglądamy w telewizji, zostało o najpierw zweryfikowanych przez agencje wyborcze. TO CO WIDZIMY, JEST TYM, CO MYŚLĄ, ŻE POWINNIŚMY ZOBACZYĆ Nazywa się to „tworzeniem opinii publicznej”. Cała idea tego warunkowania społecznego polega na tym, aby dowiedzieć się, jak społeczeństwo reaguje na DYREKTYWY POLITYKI wydane przez Komitet 300. Nazywamy nas „docelowymi grupami populacji”, a ankieterzy mierzą stopień generowanego oporu do tego, co pojawia się w „Nightly News”. Później dowiemy się dokładnie, jak rozpoczęła się ta zwodnicza praktyka i kto jest za nią odpowiedzialny.

Wszystko to jest częścią skomplikowanego procesu opiniotwórczego stworzonego w Tavistock. Dzisiaj nasi ludzie uważają, że są dobrze poinformowani, ale nie zdają sobie sprawy, że opinie, które uważają za ich własne, w rzeczywistości powstały w instytucjach badawczych i ośrodkach doradczych w Ameryce i że nikt z nas nie może swobodnie formułować własnych opinii z powodu informacji, jakie dostarczają nam media i ankieterzy.

Sondowanie stało się sztuką tuż przed przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do drugiej wojny światowej. Amerykanie, o czym sami nie wiedzieli, byli uwarunkowani, aby postrzegać Niemcy i Japonię jako niebezpiecznych wrogów, których należało powstrzymać. W pewnym sensie była to prawda, a to sprawia, że uwarunkowane myślenie jest tym bardziej niebezpieczne, ponieważ na podstawie INFORMACJI, którą im przekazywano, wrogiem rzeczywiście okazały się Niemcy i Japonia. Niedawno widzieliśmy

jak dobrze działa proces warunkowania Tavistocka, kiedy Amerykanie byli uwarunkowani do postrzegania Iraku jako zagrożenia, a Saddama Husajna jako osobistego wroga Stanów Zjednoczonych.

Taki proces warunkowania technicznie opisuje się jako „przesłanie docierające do narządów zmysłów osób, na które należy wpłynąć”. Jednym z najbardziej szanowanych ankieterów jest członek Komitetu 300 Daniel Yankelovich z firmy Yankelovich, Skelley and White. Jankelowicz z dumą mówi swoim studentom, że sondaże są narzędziem zmiany opinii publicznej, choć nie jest to oryginalne, gdyż Jankelowicz czerpał inspirację z książki Davida Naisbetta „RAPORT TRENDÓW”, wydanej na zamówienie Klubu Rzymskiego.

W swojej książce Naisbett opisuje wszystkie techniki stosowane przez twórców opinii publicznej w celu uzyskania opinii publicznej pożądaną przez Komitet 300. Kształtowanie opinii publicznej jest klejnotem w koronie olimpijczyków, ponieważ wraz z tysiącami socjologów zajmujących się nowinkami na ich stanowiskach „zadzwoń i zawołaj”, a mając media informacyjne w dobrych rękach, w ciągu dwóch tygodni można stworzyć i rozpowszechnić na całym świecie nowe opinie publiczne na niemal każdym temacie.

To właśnie nie stało się, gdy ich sługa George Bushowi nakazano rozpocząć wojnę z Irakiem. W ciągu dwóch tygodni nie tylko amerykańska, ale prawie cała światowa opinia publiczna zwróciła się przeciwko Irakowi i jego prezydentowi Saddamowi Husajnowi. Ci artyści zmieniający media i manipulujący wiadomościami podlegają bezpośrednio Klubowi Rzymskiemu, który z kolei podlega Komitetowi 300, na którego czele stoi królowa Anglii rządząca rozległą siecią ściśle powiązanych korporacji, które nigdy nie płacą podatków i nie odpowiadają przed żadnymi takim, który finansuje swoje instytucje badawcze za pośrednictwem fundacji, których wspólne działania mają niemal całkowitą kontrolę nad naszym codziennym życiem.

Razem z powiązanymi ze sobą firmami, towarzystwami ubezpieczeniowymi, bankami, korporacjami finansowymi, koncernami naftowymi, gazetami, czasopismami, radiem i telewizją, ten rozległy aparat obejmuje Stany Zjednoczone i świat. Nie ma polityka w Waszyngtonie, który w jakiś sposób nie byłby wobec tego zobowiązany. Lewica sprzeciwia się temu, nazywając go „imperializmem”, czym w istocie jest, ale...

lewicą kierują ci sami ludzie, ci sami, którzy kontrolują prawicę, tak że lewica nie jest bardziej wolna niż my!

Naukowcy zaangażowani w proces warunkowania nazywani są „inżynierami społecznymi” lub „naukowcami społecznymi nowej nauki” i odgrywają integralną rolę w tym, co widzimy, słyszymy i czytamy. Inżynierami społecznymi „starej szkoły” byli Kurt K. Lewin, profesor Hadley Cantril, Margaret Meade, profesor Derwin Cartwright i profesor Lipsett, którzy wraz z Johnem Rawlingsem Reese stanowili trzon naukowców zajmujących się nową nauką w Instytucie Tavistock.

W czasie II wojny światowej pod kierunkiem Kurta Lewina pracował o ponad 100 badaczy, niewolniczo naśladując metody przyjęte przez Reinharda Heydricha z SS. OSS opierał się na metodologii Heydricha i, jak wiemy, OSS był prekursorem Centralnej Agencji Wywiadowczej. Chodzi o to, że rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych już dysponują maszyną, która ma doprowadzić nas do Nowego Porządku Świata przy jedynie niewielkim oporze, a maszyna ta działa od 1946 roku.

Każdy mijający rok wprowadzał nowe udoskonalenia.

To właśnie nie Komitet 300 osób ustanowił sieci i mechanizmy kontroli o wiele bardziej wiążące niż cokolwiek, co kiedykolwiek widziano na tym świecie. Łańcuchy i liny nie są potrzebne, aby nas krępować. Nasz strach przed tym, co ma nadejść, spełnia tę funkcję znacznie skuteczniej niż jakiegokolwiek fizyczne środki powstrzymujące. Przeszliśmy pranie mózgu, abyśmy zrezygnowali z konstytucyjnego prawa do noszenia broni; zrezygnować z samej naszej Konstytucji; umożliwienie Organizacji Narodów Zjednoczonych sprawowania kontroli nad naszą polityką zagraniczną, a MFW przejęcia kontroli nad naszą polityką fiskalną i monetarną; pozwolić prezydentowi na bezkarne łamanie prawa Stanów Zjednoczonych oraz najazd na obcy kraj i porwanie jego głowy stanu. Krótko mówiąc, przeszliśmy pranie mózgu do tego stopnia, że jako naród akceptujemy każdy bezprawny czyn naszego rządu niemal bez wątpliwości.

Ja na przykład wiem, że wkrótce będziemy musieli walczyć o odzyskanie naszego kraju z rąk Komitetu lub utratę go na zawsze. ALE jeśli chodzi o to, ilu faktycznie chwyci za broń? W 1776 roku tylko 3% populacji chwyciło za broń przeciwko królowi Jerzemu III. Tym razem 3% będzie załóż nie niewystarczające. Powinniśmy

nie dajcie się sprowadzić na ślepe uliczki, bo to właściwie nie zaplanowali dla nas nasi kontrolerzy umysłów, konfrontując nas z taką ilością zagadnień, że po prostu poddajemy się penetracji dalekiego zasięgu i nie podejmujemy żadnych decyzji w wielu istotnych kwestiach.

Przyjrzymy się nazwiskom osób tworzących Komitet 300, ale zanim to zrobimy, powinniśmy zbadać masowe powiązania wszystkich ważnych instytucji, firm i banków znajdujących się pod kontrolą Komitetu. Musimy ich dobrze oznaczyć, bo to oni decydują, kto przeżyje, a kto zostanie wyeliminowany jako „bezużyteczni zjadacze”; gdzie będziemy czcić Boga, w co mamy się ubierać, a nawet co będziemy jeść. Zdaniem Brzezińskiego będziemy pod nieograniczoną inwigilacją, 24 godziny na dobę, przez 365 dni w roku i to w nieskończoność.

To, że zostaliśmy zdradzeni od wewnątrz, z roku na rok coraz więcej ludzi akceptuje i to dobrze, ponieważ dzięki wiedzy, czyli słowem przetłumaczone ze słów WIARA, będziemy w stanie pokonać wrogów całej ludzkości. Podczas gdy naszą uwagę rozpraszały i straszyla na Kremlu, koń trojański został przeniesiony na pozycję w Waszyngtonie. Największe niebezpieczeństwo, przed jakim stoją dziś ludzie wolni, nie pochodzi z Moskwy, ale z Waszyngtonu. Musimy najpierw pokonać WROGA KRAJOWEGO, a potem będzie wystarczająco silny, aby przeprowadzić ofensywę mającą na celu usunięcie z ziemi komunizmu wraz ze wszystkimi towarzyszącymi mu „izmami”.

Administracja Cartera przyspieszyła upadek naszej gospodarki i naszej siły militarnej, zapoczątkowany przez Klubu Rzymskiego i członka Lucis Trust Roberta Strange'a McNamarę. Pomimo swoich obietnic Reagan w dalszym ciągu podważał naszą bazę przemysłową, zaczynając od miejsca, w którym przerwał Carter. Chociaż musimy utrzymać silną obronę, nie możemy tego zrobić, mając słabą bazę przemysłową, ponieważ bez dobrze zarządzanego kompleksu wojskowo-przemysłowego nie możemy mieć wykonalnego systemu obronnego. Komitet 300 zdaje sobie z tego sprawę i od 1953 r. planował swoją postindustrialną politykę zerowego wzrostu, która obecnie znajduje się w pełnym rozkwicie.

Dzięki Klubowi Rzymskiemu mamy potencjał technologiczny spadł poniżej Japonii i Niemiec, którymi jesteśmy my

rzekomo zwyciężył w II wojnie światowej. Jak do tego doszło? Z powodu ludzi takich jak dr Alexander King i naszego stanu umysłu z zawiązanymi oczami nie zauważyliśmy zniszczenia naszych instytucji edukacyjnych i systemów nauczania.

W wyniku naszej ślepoty nie kształcimy już inżynierów i naukowców w wystarczającej liczbie, aby utrzymać się wśród przemyślowanych narodów świata. Dzięki doktorowi Kingowi, człowiekowi, o którym wie niewiele osób w Ameryce, edukacja w USA jest na najniższym poziomie od 1786 roku. Statystyki opracowane przez Institute for Higher Learning pokazują, że umiejętności czytania i pisania uczniów szkół średnich w Stanach Zjednoczonych są NIŻSZE niż wśród uczniów szkół średnich w 1786 r.

To, przed czym dzisiaj stoimy, to nie tylko utrata wolności i samą strukturę naszego narodu, ale co gorsza, możliwość utraty naszych dusz. Ciągłe niszczenie fundamentów, na których opiera się ta republika, pozostawiło pustą pustkę, którą sataniści i kultysty spieszą się, aby wypełnić swoją syntetyczną materią duszy. Tę prawdę trudno zaakceptować i docenić, bo w tych wydarzeniach nie był o nic NAGŁEGO. Gdyby uderzył nas nagły szok, szok kulturowy i religijny, wyrwalibyśmy się z apatii.

Jednak stopniowość – czyli tym, czym jest fabianizm – nie wywołała w żaden sposób alarmu. Ponieważ zdecydowana większość Amerykanów nie widzi MOTYWACJI w rzeczach, które opisałem, nie może tego zaakceptować, dlatego spisek jest pogardzany i często wymyślany. Tworząc chaos poprzez przedstawianie setek codziennych wyborów, jakich muszą dokonywać nasi ludzie, doszliśmy do sytuacji, w której wszelkie informacje są odrzucane, jeśli nie można jasno wykazać motywacji.

Jest to zarówno słabe, jak i mocne ogniwo w łańcuchu konspiracyjnym. Większość odrzuca wszystko, co nie ma żadnego motywu, aby spiskowcy czuli się bezpieczni, kryjąc się za kpinami wylewanymi na tych, którzy wskazują na nadchodzący kryzys w naszym narodzie i naszym indywidualnym życiu. Jeśli jednak uda nam się przekonać wystarczającą liczbę ludzi do zobaczenia prawdy, blokada motywacyjna słabnie, aż w końcu zostanie odrzucona, w miarę jak coraz więcej ludzi osiąga oświecenie i pozbywa się poglądu, że „to nie może się zdarzyć w Ameryce”.

Komitet 300 liczy, że nasze reakcje nieprzystosowane będą regulować naszą reakcję na stworzone wydarzenia i nie zawiedzie się, dopóki jako naród będziemy nadal reagować w obecny sposób. Musimy przekształcić reakcje na wywołane kryzysy w reakcje ADAPTACYJNE, identyfikując spiskowców i ujawniając nam ich plany, aby te rzeczy stały się publicznie znane.

Klub Rzymski dokonał już PRZEJŚCIA DO BARBARYZM. Zamiast czekać na „pochwycenie”, musimy powstrzymać Komitet 300, zanim będzie mógł osiągnąć swój cel, jakim jest uczynienie nas więźniami zaplanowanego dla nas „Nowego Ciemnego Wieku”. To nie zależy od Boga, TO zależy od nas. Musimy podjąć niezbędne działania.

Wszystkie informacje, które podaję w tej książce, pochodzą z lat badań popartych nienagannymi źródłami wywiadowczymi. Nic nie jest przesadzone. Jest rzeczowy i precyzyjny, więc nie wpadnij w pułapkę zastawioną przez wroga, że ten materiał to „dezinformacja”. Przez ostatnie dwie dekady dostarczałem informacji, które okazały się bardzo dokładne i które wyjaśniły wiele zagadkowych wydarzeń. Mam nadzieję, że dzięki tej książce nastąpi lepsze, jaśniejsze i szersze zrozumienie sił spiskowych skierowanych przeciwko temu narodowi. Nadzieja ta spełnia się, w miarę jak coraz więcej młodych ludzi zaczyna zadawać pytania i szukać informacji o tym, co NAPRAWDĘ się dzieje.

Ludziom trudno jest zrozumieć, że ci spiskowcy są prawdziwi i że mają moc, którą im przypisują i wielu innych. Wielu pisało z pytaniem, jak to się dzieje, że nasz rząd nic nie robi w sprawie strasznego zagrożenia cywilizacyjnego? Problem w tym, że nasz rząd jest CZĘŚCIĄ problemu, częścią spisku i nigdzie i nigdy nie stał o się to tak wyraźnie widoczne jak podczas prezydentury Busha.

Oczywiście prezydent Bush dokładnie wie, co robi z nami Komitet 300. PRACUJE DLA NICH. Inni napisali: „Myślimy, że walczymy z rządem”. Oczywiście, że tak, ale za rządem stoi siła i tak potężna i wszechobejmująca, że agencje wywiadowcze boją się nawet wymienić nazwę „Olimpijczycy”.

Dowód na istnienie Komitetu 300 można znaleźć w ogromnej liczbie potężnych instytucji, które są jego własnością i są przez niego kontrolowane. Poniżej wymieniono niektóre z ważniejszych, wszystkie należą do kategorii

MATKA WSZYSTKICH THANKÓW I INSTYTUCJI BADAWCZYCH, INSTYTUT STOSUNKÓW LUDZKICH TAVISTOCK z jego rozległą siecią setek „oddziałów”.
CENTRUM BADAWCZE STANFORD

Centrum Badawcze Stanforda (SRC) zostało założone w 1946 roku przez Instytut Stosunków Ludzkich Tavistock. Stanford utworzono, aby pomóc Robertowi O. Andersonowi i jego firmie naftowej ARCO, która zapewniła Komitetowi 300 prawa do złóż ropy na North Slope na Alasce. Zasadniczo zadanie było zbyt duże, aby mógł sobie z nim poradzić Instytut Aspen Andersona, dlatego trzeba było założyć i sfinansować nowe centrum. Tym nowym ośrodkiem było Centrum Badawcze Stanforda. Alaska sprzedała swoje prawa za zaliczkę w wysokości 900 milionów dolarów, co stanowi stosunkowo niewielką kwotę jak na Komitet 300. Gubernator Alaski został skierowany do SRI w celu uzyskania pomocy i porady. Nie było to przypadek, ale wynik rozsądnego planowania i procesu uwarunkowań długoterminowych.

Po wezwaniu gubernatora o pomoc trzech naukowców z SRI założono placówkę na Alasce, gdzie spotkał się z Sekretarzem Stanu Alaski i Biurem Planowania Stanowego. Francis Greehan, który stał na czele zespołu SRI, zapewnił gubernatora, że jego problem dotyczący postępowania ze znaleziskiem bogatym w ropę będzie bezpieczny w rękach SRI.

Naturalnie Greehan nie wspominał o Komitecie 300 ani Klubie Rzymskim. W niecały miesiąc Greehan zebrał setki ekonomistów, naukowców zajmujących się ropą naftową i naukowców zajmujących się nową nauką. Raport, który SRI przekazał gubernatorowi, liczył osiemdziesiąt osiem stron.

Propozycja została przyjęta praktycznie bez zmian przez legislaturę Alaski w 1970 roku. Greehan rzeczywiście wykonał niezwykłą pracę dla Komitetu 300. Od tego momentu SRI przekształcił się w instytucję zatrudniającą 4000 osób z rocznym budżetem przekraczającym 160 milionów dolarów. Jej prezes, Charles A. Anderson, zaobserwował znaczny wzrost tego wzrostu podczas swojej kadencji, podobnie jak profesor Willis Harmon, dyrektor Centrum Studiów nad Polityką Społeczną SRI, zatrudniającego setki naukowców zajmujących się nową nauką, a wielu z czołowych pracowników zostało przeniesiony z londyńskiej bazy Tavistock. Jednym z nich był prezes zarządu RCA i były agent brytyjskiego wywiadu David Sarnoff, z którym było blisko związany

Harmon i jego zespół od dwudziestu pięciu lat. Sarnoff był kimś w rodzaju „stróża” macierzystego instytutu w Sussex.

Stanford twierdzi, że nie ocenia moralnie projektów, które przyjmuje, pracując dla Izraela i Arabów, Republiki Południowej Afryki i Libii, ale, jak można sobie wyobrazić, przyjmując taką postawę, zapewnia „wewnętrzną przewagę” w kontaktach z zagranicznymi rządami, co CIA stwierdził a najczęściej użyteczne. W książce Jima Ridgewaya „THE CLOSED CORPORATION” rzecznik SRI Gibson przechwala się niedyskryminującą postawą SRI. Chociaż SRI nie znajduje się na listach Federalnego Centrum Badań nad Kontraktami, jest dziś największym wojskowym zespołem doradców, przewyższającym Hudsona i Randa. Wśród wyspecjalizowanych wydziałów SRI znajdują się oddziały doświadczone broni chemicznej i biologicznej.

Jedną z bardziej niebezpiecznych działalności Stanforda są operacje przeciw powstańcom wymierzone w ludność cywilną – właśnie tego rodzaju działania z „1984 r.”, których rząd już używa przeciwko własnemu społeczeństwu. Rząd USA płaci SRI miliony dolarów każdego roku za tego rodzaju wysoce kontrowersyjne „badania”. Po protestach studentów przeciwko eksperymentom z bronią chemiczną prowadzonym na Uniwersytecie Stanforda SRI „sprzedał się” prywatnej grupie za jedyne 25 milionów dolarów. Oczywiście nic się tak naprawdę nie zmieniło, SRI nadal był o projektem Tavistock i Komitet 300 nadal był jego właścicielem, ale naiwnych wydawał o się, że są usatysfakcjonowani tą bezsensowną zmianą kosmetyczną.

W roku 1958 doszło do zaskakującego nowego wydarzenia. Agencja Zaawansowanych Produktów Badawczych (ARPA), agencja kontraktowa dla Departamentu Obrony, zwróciła się do SRI ze ścisłą tajną propozycją. John Foster z Pentagonu powiedział SRI, że potrzebny jest program zabezpieczający Stany Zjednoczone przed „niespodzianką technologiczną”. Foster chciał udoskonalić warunki, w których środowisko stało się bronią; specjalne bomby wywołujące wulkany i/lub trzęsienia ziemi, badania behawioralne nad potencjalnymi wrogami oraz minerałami i metalami o potencjale dla nowej broni. Projekt został zaakceptowany przez SRI i otrzymał kryptonim „SHAKY”.

Potężny elektroniczny mózg w SHAKY był do tego zdolny wykonywać wiele poleceń, a jego komputery zostały zbudowane przez IBM dla SRI. Dwudziestu ośmiu naukowców pracowało nad tak zwanym „wzmacnianiem człowieka”. Komputer IBM ma nawet możliwość rozwiązywania problemów przez analogię i rozpoznaje je

i identyfikuje naukowców, którzy z nim pracują. „Specjalne zastosowania” tego narzędzia może na sobie lepiej wyobrazić, niż je opisać. Brzeziński wiedział, o czym mówi, pisząc „ERA TECHNOCRATYCZNA”.

Instytut Badawczy Stanforda ściśle współpracuje z dziesiątkami cywilnych firm konsultingowych, próbujących zastosować technologię wojskową w sytuacjach krajowych. Nie zawsze kończyło się to sukcesem, ale w miarę ulepszania technik perspektywy masowej, wszechprzenikającej inwigilacji, jak opisał Brzeziński, z dnia na dzień stają się coraz bardziej realne. JUŻ ISTNIEJE I JEST W UŻYCIU, NAWET NIEWIELKIE AWARIE OD CZASÓW MUSZĄ NAPRAWIĆ

Jedną z takich cywilnych firm konsultingowych była Schriever McKee Associates z McLean w Wirginii, prowadzona przez emerytowanego generała Bernarda A. Schrievera, byłego szefa Dowództwa Systemów Sił Powietrznych, który opracował rakiety Titan, Thor, Atlas i Minuteman.

Schriever utworzył konsorcjum firm Lockheed, Emerson Electric, Northrop, Control Data, Raytheon i TRW pod nazwą URBAN SYSTEMS ASSOCIATES, INC. Cel konsorcjum? Rozwiązywanie społecznych i psychologicznych „problemów miejskich” za pomocą technik wojskowych z wykorzystaniem zaawansowanych systemów elektronicznych. Warto zauważyć, że TRW stała się największą firmą gromadzącą informacje kredytowe w branży raportowania kredytowego w wyniku swojej pracy z Urban Systems Associates, Inc.

To powinno nam wiele powiedzieć o tym, jak daleko ten naród jest już pod CAŁKOWITYM NADZOREM, co jest pierwszym wymogiem Komitetu 300. Żadna dyktatura, zwłaszcza ta w skali globalnej, nie może funkcjonować bez całkowitej kontroli nad każdym z osobna. indywidualny. SRI był o na dobrej drodze, aby stać się kluczową organizacją badawczą Komitetu 300.

Do lat 80-tych 60% kontraktów SRI dotyczyło o „futuryzmu” o zastosowaniach wojskowych i cywilnych. Jej głównymi klientami byli Departament Obrony Stanów Zjednoczonych – Dyrekcja Badań i Inżynierii Obrony, Biuro Badań Lotniczych i Kosmicznych, które zajmowało się „Zastosowaniami nauk behawioralnych w zarządzaniu badaniami”, Biuro Wykonawcze Prezydenta, Biuro Nauki i Technologii, Departament ds. Zdrowia. W imieniu

Departamentu Zdrowia SRI prowadził o program o nazwie „Wzorce w testach osiągnięć w czytaniu ESDEA Tytuł I”. Innymi klientami były Departament Energii Stanów Zjednoczonych, Departament Pracy Stanów Zjednoczonych, USA Departament Transportu i Narodowa Fundacja Nauki (NSF). Znaczący był artykuł opracowany dla NSF zatytułowany „Ocena problemów przyszłych i międzynarodowych”.

Stanford Research, pod kierunkiem Instytutu Tavistock w Londynie, stworzył dalekosiężny i mroźny system, który nazwał „Programem inteligencji biznesowej”. Abonentami zostało ponad 600 firm w USA i za granicą. Program obejmował badania w zakresie japońskich stosunków biznesowych z zagranicą, marketingu konsumenckiego w okresie zmian, rosnącego wyzwania międzynarodowego terroryzmu, oceny sensorycznej w produktach konsumenckich, elektronicznego systemu transferu środków, optoelektrycznego wykrywania, metod planowania eksploracyjnego, amerykańskiego przemysłu obronnego i kapitału. Dostępność. Wśród TOP Komitetu składającego się z 300 firm, które stały się klientami tego programu, znalazły się Bechtel Corporation (w jej zarządzie był George Schultz), Hewlett Packard, TRW, Bank of America, Shell Company, RCA, Blyth, Eastman Dillon, Saga Foods Corporation, McDonnell Douglas, Crown Zellerbach, Wells Fargo Bank i Kaiser Industries.

Jednak jednym z najbardziej złowrogich ze wszystkich programów SRI, mogącym wyrządzić ogromne szkody, zmieniając kierunek, w jakim podążają Stany Zjednoczone pod względem społecznym, moralnym i religijnym, był program „ZMIENIAJĄCE OBRAZY CZŁOWIEKA” prowadzony przez Fundację Charlesa F. Ketteringa na Uniwersytecie Stanforda pod kierownictwem Stanforda. oficjalne odniesienie „Kontrakt numer URH (489)-2150 Raport z badań nad polityką numer 4/4/74, przygotowany przez Centrum Studiów nad Polityką Społeczną SRI, dyrektor Willis Harmon”. Jest to prawdopodobnie jedno z najdalej idących badań nad możliwością zmiany człowieka, jakie kiedykolwiek przeprowadzono.

Raport, obejmujący 319 stron, został napisany przez 14 nowych naukowców pod nadzorem Tavistocka i 23 czołowych kontrolerów, w tym BF Skinnera, Margaret Meade, Ervina Lazlo i Sir Geoffreya Vickersa, wysokiego szczebla oficera brytyjskiego wywiadu w M16. Przypomnijmy, że jego zięć, Sir Peter Vickers Hall, był członkiem założycielem tak zwanej konserwatywnej „Fundacji Dziedzictwa”. Większość z 3000 stron podanych „zaleceń”.

do administracji Reagana w styczniu 1981 r. opierał y się na materiale zaczerpniętym z książki Willisa Harmona „CHANGING IMAGES OF MAN”.

Miał em zaszczyt otrzymać egzemplarz „ZMIENIAJĄCYCH SIĘ OBRAZÓW CZŁOWIEKA” od moich kolegów z wywiadu pięć dni po jego przyjęciu przez rząd Stanów Zjednoczonych. To, co przeczytał em, zszokował o mnie, gdy zdał em sobie sprawę, że patrząc na plan przyszłej Ameryki, niepodobnej do niczego, co kiedykolwiek widział em. Naród miał zostać zaprogramowany na zmiany i przyzwycząić się do takich zaplanowanych zmian tak, aby trudno był o je zauważyć, gdy nastąpią głębokie zmiany. Od czasu napisania „SPISKU WODNIKA” (tytuł książki artykułu u technicznego Willisa Harmona) zesłiś my w dół tak szybko, że dzisiaj rozwód nie jest piętnowany, samobójstwo jest zawsze zjawiskiem powszechnym i nie budzi zdziwienia, społeczne odstępstwa od normy a aberracje seksualne, niegdyś niewymienione w przyzwoitych kręgach, są obecnie powszechne i nie budzą specjalnych protestów.

Jako naród nie zauważyliś my, jak „ZMIANA OBRAZÓW OF MANKIND” radykalnie zmienił o na zawsze nasz amerykański styl życia. W jakiś sposób pokonaliś my „Watergate” Syndrom”. Przez chwilę byliś my zszokowani i przerażeni, gdy dowiedzieliś my się, że Nixon był po prostu tanim oszustem, który włóczył się z mafijnymi przyjaciółmi Earla Warrena w pięknym domu, który dla niego zbudowali, sąsiadującym z posiadłością Nixona. Kiedy zbyt wiele „szoków przyszłości” i wiadomości nagłówki gazet domagały się naszej uwagi, zbłądziliś my, a raczej ogrom wyborów, przed którymi staliś my i wciąż stajemy na co dzień, zmylił nas do tego stopnia, że nie byliś my już w stanie dokonywać niezbędnych wyborów.

Co gorsza, stał się ofiarą lawiny przestępstw na wysokich stanowiskach, a także trauma wojny w Wietnamie, wydawał o się, że nasz naród nie chce już prawdy. Taka reakcja została a szczególnie owo wyjaśnienia w artykule technicznym Willisa Harmona. Krótko mówiąc, naród amerykański zareagował dokładnie tak, jak opisano. Co gorsza, nie chcąc zaakceptować prawdy, posunęliś my się o krok dalej: zwróciliś my się do rządu, aby uchronił nas przed prawdą.

Smród korupcji administracji Reagana-Busha my chciał być pokryty sześcioma stopami ziemi. Popełnione zbrodnie

pod tytułem afery Iran/Contras (lub skandali) nie chcieliśmy, żeby wszystko zostało odkryte. Pozwalamy naszemu Prezydentowi okłamywać nas na temat tego, gdzie przebywał w okresie 20–23 października 1980 r. Jednak te zbrodnie znacznie przewyższają ilość, którą i zakresem wszystko, czego Nixon dokonał podczas sprawowania urzędu. Czy jako naród uznajemy to za staczanie się w dół bez hamulców?

Nie my nie. Kiedy ci, których zadaniem jest przybliżenie narodowi amerykańskiemu prawdy, że prywatny, dobrze zorganizowany mały rząd w Białym Domu był zajęty popełnianiem jednej zbrodni za drugą, zbrodni, które zaatakowały samą duszę tego narodu i republikańskie instytucje, na których opierał się odpoczął, powiedziano nam, że byśmy nie zwracali głowy społeczeństwu takimi rzeczami. „Naprawdę nie chcemy wiedzieć o tych wszystkich spekulacjach” – stała się standardową odpowiedzią.

Kiedy najwyższy wybrany urzędnik ziemi, chociaż ujął Prawo ONZ stojące ponad Konstytucją Stanów Zjednoczonych – przestępstwo nie do pokonania, większość uznała je za „normalne”. Kiedy najwyższy urzędnik kraju wyruszył na wojnę bez wypowiedzenia wojny przez Kongres, media cenzurowały ten fakt i ponownie zaakceptowaliśmy to, zamiast stawiać czoła prawdzie.

Kiedy wybuchła wojna w Zatoce Perskiej, którą spiskował i zaplanował nasz prezydent, nie tylko cieszyliśmy się z najbardziej rażącej cenzury, ale nawet wzięliśmy to sobie do serca, wierząc, że jest to „dobre dla wysiłku wojennego”. Nasz prezydent kłamał, April Glaspie kłamała, Departament Stanu kłamał. Powiedzieli, że wojna jest uzasadniona, ponieważ prezydent Husajn został ostrzeżony, aby opuścił Kuwejt w spokoju. Kiedy wreszcie upubliczniono depesze Glaspiego do Departamentu Stanu, jeden po drugim senator Stanów Zjednoczonych zaczął bronić Glaspiego, nierządnicy. Nie miał o znaczenia, że pochodzili zarówno od Demokratów, jak i Republikanów. My, ludzie, pozwoliliśmy im ujsnąć na sucho ich okropnym kłamstwom.

W tej publicznej postawie narodu amerykańskiego jest najdziksza marzenia Willisa Harmona i jego zespół ów naukowych stał się rzeczywistością. Instytut Tavistock był uszczęśliwiony sukcesem w zniszczeniu szacunku do samego siebie i poczucia własnej wartości tego niegdyś wielkiego narodu. Mówi się nam, że wygraliśmy wojnę w Zatoce Perskiej. Zdecydowana większość Amerykanów nie dostrzega jeszcze tego, że wygrywając

wojna kosztował a szacunek do samego siebie i honor naszego narodu. Leż y ono gnijące w piaskach pustyni Kuwejt i Iraku, obok zwł ok irackich ż oł nierzy, których zamordowaliś my podczas uzgodnionego odwrotu z Kuwejt i Basry – nie mogliś my dotrzymać sł owa, ż e będziemy przestrzegać Konwencji Genewskich i nie będziemy ich atakować .

„Czego chcesz” – zapytali nas nasi kontrolerzy – „zwycięstwa czy szacunku do samego siebie? Nie moż esz mieć obu”.

Sto lat temu coś takiego nie mogł o się wydarzyć , a jednak teraz to się stał o i nie budzi ż adnych komentarzy. Mamy ulegli wojnie penetracyjnej dalekiego zasięgu prowadzonej przeciwko temu narodowi przez Tavistock. Podobnie jak naród niemiecki pokonany przez Prudential Bombing Survey, wystarczająco wielu z nas uległ o, aby uczynić z tego narodu taki naród, jaki reż imy totalitarne z przeszł oś ci wyobraż ał y sobie jedynie w swoich snach. „Tutaj” – mawiali – „jest naród, jeden z największych na ś wiecie, który nie chce prawdy. Moż na obejś ć się bez naszych agencji propagandowych. Nie musimy walczyć o zachowanie prawdy z tego narodu, chętnie go odrzucili z wł asnej woli. Ten naród jest popychadł em.

Nasza niegdyś dumna Republika Stanów Zjednoczonych Ameryki stał a się niczym więcej niż szeregiem przestępczych organizacji frontowych, co, jak pokazuje historia, jest zawsze początkiem totalitaryzmu. Jest to etap trwał ych zmian, w którym znajdujemy się w Ameryce, gdy rok 1991 dobiega końca. Ż yjemy w społ eczeństwie wyrzucania, zaprogramowanym tak, aby nie przetrwać . Nie wzdrygamy się nawet na myśl l o 4 milionach bezdomnych, 30 milionach bezrobotnych czy 15 milionach zamordowanych do tej pory dzieci. Są to „wyrzutki” Ery Wodnika, spisek tak potworny, ż e gdy zetknie się z nim po raz pierwszy, większość ć wyprze się jego istnienia, racjonalizując te wydarzenia jako „czasy się zmienił y”.

Tak wł aś nie zaprogramowali nas Tavistock Institute i Willis Harmon. Demontaż naszych ideał ów przebiega bez protestów. Duchowy i intelektualny zapal naszego narodu został zniszczony! 27 maja 1991 roku prezydent Bush wygł osił bardzo gł ębokie oś wiadczenie, którego wydz więk został najwyraź niej cał kowicie bł ędnie wykorzystany przez większość ć komentatorów politycznych:

„Moralny wymiar amerykańskiej polityki wymaga od nas wytyczenia moralnego kursu w ś wiece mniejszego zł a. To jest prawdziwy ś wiat, a nie czarno-biały. Bardzo niewiele absolutów moralnych”.

Czego innego moż na być o oczekiwać od Prezydenta, który jest najważ niejszy prawdopodobnie najbardziej zł y czł owiek, jaki kiedykolwiek zamieszkiwał Biały Dom? Rozważ to w ś wietle wydanego wojsku rozkazu pochowania ż ywcem 12 000 irackich ż oł nierzy. Rozważ to w ś wietle jego trwającej wojny o ludobójstwo przeciwko narodowi irackiemu. Prezydent Bush z radoś cią okreś lił prezydenta Saddama Husajna jako „Hitlera naszych czasów”. Nigdy nie zadał sobie trudu przedstawienia choć by skrawka dowodu. To nie był o potrzebne. Ponieważ prezydent Bush zł oż ył takie oś wiadczenie, przyjęliś my je bez zastrzeż eń. Rozważ to w jasnym ś wietle prawdy, ż e zrobił to wszystko w imieniu narodu amerykańskiego, potajemnie wykonując rozkazy Komitetu 300.

Ale przede wszystkim rozważ cie to: prezydent Bush i jego kontrolerzy czują się tak bezpieczni, ż e nie uważ ają już za konieczne ukrywanie swojej zł ej kontroli nad narodem amerykańskim lub kł amanie na ten temat.

Jest to oczywiste w stwierdzeniu, ż e on, jako nasz przywódca, zgodzi się na wszelkiego rodzaju kompromisy oparte na prawdzie, uczciwoś ci i przyzwoitoś ci, jeś li jego przeł oż eni (i nasi) uznają to za konieczne. 27 maja 1991 roku Prezydent Stanów Zjednoczonych porzucił wszystkie zasady zawarte w naszej Konstytucji i odważ nie ogł osił , ż e nie jest już nią związany. To wielkie zwycięstwo Instytutu Tavistock i Prudential Bombing Survey, którego cel zmienił się z niemieckich mieszkań robotniczych w 1945 r. na duszę narodu amerykańskiego w wojnie, która rozpoczęła się w 1946 r. i trwała do 1992 r.

Instytut Badawczy Stanforda na początku lat sześ ć dziesiątych XX wieku wywierał na ten naród zwiększoną presję na rzecz zmian. Ofensywa SRI nabrała mocy i impetu. Włą cz telewizor, a na wł asne oczy zobaczysz zwycięstwo Stanforda: talk show z mocnymi szczegół ami seksualnymi, specjalne kanały wideo, w których królują perwersje, rock and roll i narkotyki. Tam, gdzie kiedyś rządził John Wayne, teraz mamy przerobione przeprosiny dla męż czyny (a moż e nim jest?) zwanego Michaeliem Jacksonem, parodię istoty ludzkiej, która jest uważ ana za bohatera, gdy wiruje, tarza się, mamrocze i krzyczy przedostał się na ekrany telewizorów w milionach amerykańskich domów.

Kobieta, która ma za sobą serię małżeństw, dostaje zasięg ogólnokrajowy. Jeden brudny, na wpół wyprany, narkotyczny zespół rockowy za drugim ma godziny czasu antenowego poświeconego swoim głupim dźwiękom i szalonym wirowaniom, modzie ubioru i aberracjom językowym. Telenowele pokazujące, że „do cholery” przypominają sceny pornograficzne, nie budzą żadnych komentarzy. Podczas gdy na początku 1960 r. nigdy nie byłoby to tolerowane, dziś jest to akceptowane jako normalne. Zostaliśmy poddani i ulegliśmy temu, co Instytut Tavistock nazywa „szokami przyszłości”, których przyszłość jest TERAZ, i jesteśmy tak odrętwieni kolejnymi szokami kulturowymi, że protest wydaje się daremnym gestem i dlatego, logicznie rzecz biorąc, uważamy, że tak jest nie ma sensu protestować.

W 1986 roku Komitet 300 nakazał zwiększyć presję. Stany Zjednoczone nie spadały wystarczająco szybko. Stany Zjednoczone rozpoczęły proces „uznawania” rzeźników z Kambodży, zbrodniczego reżimu Pol Pota, którzy przyznali się do zamordowania 2 milionów obywateli Kambodży. W 1991 roku koło zatoczyło pełne koło. Stany Zjednoczone rozpoczęły wojnę przeciwko przyjaznemu narodowi, który został zaprogramowany tak, aby ufał zdrajcom z Waszyngtonu. Oskarżyliśmy Prezydenta Husajna małżonka narodu Iraku o wszelkiego rodzaju złe, Z KTÓREGO ŻADNE NAWET NIE BYŁO PRAWDZIWE. Zabiliśmy i

okaleczyliśmy jego dzieci, zostawiliśmy je, aby umarły z głodu i na wszelkiego rodzaju choroby.

Jednym z nich byli emisariusze Busha z Komitetu 300 do Kambodży, aby UZNALIĆZŁEGO MASOWEGO MORDERCY 2 MILIONÓW KAMBODŻAN, którzy zostali złożeni w ofierze w wyniku eksperymentu Komitetu 300 polegającego na wyludnieniu miast, którego doświadczył duży obszar miast Stanów Zjednoczonych w niezbyt odległej przyszłości. Teraz prezydent Bush i jego Komitet 300-zawzięta administracja mówi w efekcie: „Słuchajcie, ludzie, czego ode mnie chcecie? Mówiłem wam, że pójdę na kompromis tam, gdzie uznaję to za stosowne, nawet jeśli będzie to oznaczać spanie z mordercami Pol Pota. I CO – POCAŁUJCIE MOJE BIODRA”.

Poziom presji na zmiany osiągnie swój szczyt w 1993 r. i będziemy świadkami scen, o jakich nigdy nie myśleliśmy, że są możliwe. Pijana poncz Ameryka zareaguje, ale bardzo delikatnie. Nie przeszkadza nam nawet najnowsze zagrożenie dla naszej wolności, karta komputera osobistego. „ZMIENIAJĄCE OBRAZY CZŁOWIEKA” Willisa Harmana

były dla większości zbyt techniczne, dlatego skorzystano z pomocy Marilyn Ferguson, aby ułatwić ich zrozumienie. „THE AGE OF AQUARIUS” zwiastował występy na scenie nago, a piosenka, która znalazła się na szczytach list przebojów: „The Dawning of the Age of the Aquarius” ogarnęła cały świat.

Karta komputera osobistego, która po całkowitym rozdystrybuowaniu pozbawi nas znanego nam środowiska, a jak się przekonamy, środowisko oznacza znacznie więcej niż zwykle przyjęte znaczenie tego słowa. Stany Zjednoczone przeszły przez okres intensywnej traumy, jakiej nigdy nie doświadczył żaden inny naród w historii świata, a najgorsze dopiero nadejdzie.

Wszystko przebiega zgodnie z poleceniem Tavistock i planem socjologów ze Stanford. Czasy się nie zmieniają; są stworzeni do zmiany. Wszystkie zmiany są z góry zaplanowane i powstają w wyniku ostrożnych działań. Na początku zmienialiśmy się stopniowo, ale teraz tempo zmian przyspiesza. Stany Zjednoczone przekształcają się z Jednego Narodu Pod Bogiem w poliglotę narodów podlegających kilku bogom. USA nie są już jednym narodem pod rządami Boga. Twórcy Konstytucji przegrali bitwę.

Nasi przodkowie mówili wspólnym językiem, wyznawali wspólną religię chrześcijańską i wyznawali wspólne ideały. Nie był owszem ród nas kosmitów; co nastąpiło później w ramach celowo zaplanowanej próby rozbicia Stanów Zjednoczonych na szereg podzielonych narodowości, kultur i przekonań. Jeśli w to wątpisz, udaj się w dowolną sobotę do wschodniej części Nowego Jorku lub zachodniej części Los Angeles i rozejrzyj się wokół siebie. Stany Zjednoczone stały się kilkoma narodami walczącymi o wspólne istnienie w ramach wspólnego systemu rządów. Kiedy Franklin D. Roosevelt, kuzyn szefa Komitetu 300, otworzył szeroko bramy imigracji, szok kulturowy spowodował wielkie zamieszanie i dyslokację, w wyniku czego koncepcja „Jednego Narodu” stała się niewykonalna. Klub Rzymski i NATO zaostriły sytuację. „Kochaj bliźniego swego” to ideał, który nie zadziała, jeśli twój bliźni „nie będzie taki jak ty”.

Twórcom naszej Konstytucji, prawdom, które przedstawili
Dla przyszłych pokoleń był o to „oczywiste” – dla nich samych Bycie

nie pewni, czy przyszłe pokolenia również uznają prawdy, którymi związał się ten naród, za oczywiste, ZACZAŁY JE WYPISYWAĆ WYDAJE SIĘ, ŻE OBAWILI SIĘ CZASÓW, KTÓRE MOGĄ NADEJŚĆ GDY PRAWDY, których wyznawali, ZOSTANĄ

NIE BĄDŹ JUŻ OCZYWIŚCIE. Instytut Stosunków Ludzkich Tavistock upewnił się, że to, czego obawiali się twórcy, rzeczywiście się spełniło. Ten czas nadszedł wraz z Bushem i jego „zadnymi absolutami” i jego Nowym Porządkiem Świata w ramach Komitetu 300.

Jest to część koncepcji zmian społecznych narzuconych Amerykanom, które według Harmona i Klubu Rzymskiego spowodują poważną traumę i wielki wzrost presji. Wstrząsy społeczne, które miały miejsce od czasu powstania Tavistock, Klubu Rzymskiego i NATO, będą trwały w USA tak długo, jak długo będzie ignorowana granica absorpcji. Narody składają się z jednostek i, podobnie jak jednostki, istnieje granica ich zdolności do absorpcji zmian, niezależnie od tego, jak silne mogą być.

Tę psychologiczną prawdę dobrze udowodniło strategiczne badanie bombardowań, w którym wezwano do bombardowania nasycającego niemieckich mieszkań robotniczych. Jak wspomniano wcześniej, projekt był dziełem Towarzystwa Ubezpieczeniowego Prudential i nikt dzisiaj nie ma wątpliwości, że Niemcy ponieśli przez tę operację porażkę. Wielu naukowców, którzy pracowali nad tym projektem, pracuje nad bombardowaniem nasycającym Amerykę, albo poszli dalej, pozostawiając swoje wykwalifikowane techniki w rękach innych, którzy poszli za nimi.

Spuść ciężę, jaką po sobie pozostawili, można odnaleźć w tym, że jako naród nie tyle zagubiliśmy się, ale skierowano nas w kierunku przeciwnym do tego, jaki przez ponad 200 lat prowadzili nas twórcy Deklaracji. Krótko mówiąc, straciliśmy kontakt z naszymi historycznymi genami, naszą wiarą, która zainspirowała niezliczone pokolenia Amerykanów do dalszego rozwoju jako naród, korzystając z dziedzictwa pozostawionego nam przez twórców Deklaracji Niepodległości i Konstytucji Stanów Zjednoczonych. To, że jesteśmy zgubieni, jest jasne dla wszystkich, którzy szukają prawdy, niezależnie od tego, jak bardzo jest ona nieprzyjemna.

Kierując się prezydentem Bushem i jego „brakem absolutnej moralności”, błądzimy naprzód, jak to zwykle robią zagubione narody i jednostki. Współpracujemy z Komitetem 300 na rzecz naszego własnego upadku i zniewolenia. Niektórzy to wyczuwają i odczuwają silny niepokój. Różne teorie spiskowe, które znają, nie obejmują wszystkiego. Dzieje się tak dlatego, że nie wiedzą o Hierarchii Spiskowców, Komitecie 300.

Te dusze, które odczuwają głębokie poczucie niepokoju i że coś jest radykalnie nie tak, a mimo to nie mogą wspólnie dotknąć problemu, chodzą w ciemności. Patrzą w przyszłość, która im się wymyka. Amerykański sen stał się mirażem. Pokładają swoją wiarę w religii, ale nie podejmują żadnych kroków, aby pomóc tej wierze poprzez DZIAŁANIE. Amerykanie nigdy nie doświadczyli powtórzenia kroków, jakich doświadczyli Europejczycy w szczytowym okresie średniowiecza. Dzięki zdeterminowanemu DZIAŁANIU obudzili w sobie ducha odnowy, którego efektem był chwalebny Renesans.

Wróg, który skierował ich do tego punktu, zdecydował się to zrobić podjął zdecydowane posunięcie przeciwko Stanom Zjednoczonym w 1980 r., aby renesans Ameryki był niemożliwy. Kto jest wrogiem? Wrogiem nie są bezimienne „oni”. Wroga można łatwo zidentyfikować jako Komitet 300, Klub Rzymski, NATO i wszystkie powiązane z nim organizacje, ośrodki doradcze i instytucje badawcze kontrolowane przez Tavistock. Nie ma potrzeby używać słów „oni” lub „wróg”, chyba że jest to skrót. WIEMY KTO „ONI”, THE WRÓG, JEST. Komitet 300 ze swoją „arystokracją” ze wschodniego liberalnego establishmentu, jego bankami, firmami ubezpieczeniowymi, gigantycznymi korporacjami, fundacjami, sieciami komunikacyjnymi, któremu przewodniczy HIERARCHIA KONSPIRATORÓW – TO JEST WRÓG.

To jest siła, która powołała do życia panowanie terroru Rosja, rewolucja bolszewicka, I i II wojna światowa, Korea, Wietnam, upadek Rodezji, Republika Południowej Afryki, Nikaragua i Filipiny. To tajny rząd wyżej szczebla, który doprowadził do kontrolowanego rozpadu amerykańskiej gospodarki i na dobre zdeindustrializował niegdyś największą potęgę przemysłową, jaką kiedykolwiek znała świat.

Dzisiejszą Amerykę moż na porównać do ż oł nierza, który zasypia w ś rodku bitwy. My, Amerykanie, zasnęliś my, popadliś my w apatię spowodowaną konfrontacją z mnogoś cią wyborów, które nas dezorientował y. Są to zmiany, które zmieniają nasze ś rodowisko, przeł amują nasz opór przed zmianami, przez co stajemy się oszoł omieni, apatyczni i ostatecznie zasypiamy w ś rodku bitwy.

Istnieje termin techniczny okreś lający ten stan. Nazywa się to „szczepem penetrującym dalekiego zasięgu”. Sztuka poddawania bardzo duż ej grupy ludzi ciągł emu napręż eniu polegającemu na penetracji dalekiego zasięgu został a opracowana przez naukowców z Instytutu Stosunków Ludzkich Tavistock i jego amerykańskich spół ek zależ nych, Stanford Research i Rand Corporation, a takż e co najmniej kolejnych 150 instytucji badawczych tutaj, w NAS

Doktor Kurt Lewin, naukowiec, który opracował tę diabelską wojnę, spowodował , ż e przeciętny amerykański patriota niepokoił się róż nymi teoriami spiskowymi, pozostawiając go z poczuciem niepewnoś ci i niepewnoś ci, osamotnienia, a moż e nawet strachu, gdy szuka, ale kończy się to niepowodzeniem. zrozumieć rozkł ad i zgniliznę spowodowane przez „ZMIENIAJĄCE SIĘ OBRAZY LUDZKOŚCI”, niezdolny do zidentyfikowania lub zwalczania zmian społ ecznych, moralnych, ekonomicznych i politycznych, które uważ a za niepoż ądane i których nie chce, a które jednak z każ dej strony wzrastają.

Nazwiska doktora Lewina nie znajdziemy w ż adnej z naszych książ ek o historii establishmentu, które w każ dym razie są zapisem wydarzeń gł ównie ze strony klasy rządzącej lub zwycięzców wojen. Dlatego z dumą przedstawiam Państwu jego imię.

Jak wspomniano wcześ niej, dr Lewin zorganizował Harvard Psychological Clinic i Institute for Social Research pod auspicjami Instytutu Tavistock. Nazwy nie dają zbyt wiele informacji o celu obu organizacji.

Przypomina mi to niesł awną ustawę reformującą system monetarny i monetarny prawa mennicze uchwalono w 1827 r. Tytuł ustawy był wystarczająco nieszkodliwy lub brzmiał nieszkodliwie, co był o intencją jego zwolenników. Poprzez tę ustawę senator John Sherman wydał naród w ręce międzynarodowych bankierów. Sherman rzekomo sponsorował ustawę „bez jej czytania”. Jak wiemy,

prawdziwym celem ustawy był a demonetyzacja srebra i danie zł odziejskim bankierom nieograniczonej władzy nad kredytem naszego narodu; władzy, do której bankierzy najwyraźniej nie byli uprawnieni zgodnie z jasnymi i jednoznacznymi postanowieniami Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Kurt Lewin dał Instytutowi Tavistock, Klubowi Rzymskiemu i NATO nieograniczoną władzę nad Ameryką, do której nie jest uprawniona żadna organizacja, podmiot ani społeczeństwo. Instytucje te wykorzystały uzurpowaną władzę, aby zniszczyć wolę narodu, aby przeciwstawić się planom i zamiarom spiskowców, aby okraść nas z owoców rewolucji amerykańskiej i skierować nas na kurs prowadzący bezpośrednio do Nowych Ciemnych Wieków w ramach Jednego Świata Rząd.

Koledzy Lewina w tym celu penetracyjnym dalekiego zasięgu byli: Richard Crossman, Eric Trist, HV Dicks, Willis Harmon, Charles Anderson, Garner Lindsay, Richard Price i WR Bion.

Powtórzę jeszcze raz: nazwiska te nigdy nie pojawiają się w wieczornych wiadomościach; w rzeczywistości pojawiają się one jedynie w czasopiśmie naukowych – dlatego bardzo niewielu Amerykanów jest o nich świadomych i wcale nie zdaje sobie sprawy z tego, co ludzie stojący za tymi nazwiskami zrobili i robią Stanom Zjednoczonym.

Prezydent Jefferson powiedział kiedyś, że współczuje tym, którzy myślą, że dzięki czytaniu gazet wiedzą, co się dzieje.

Disraeli, brytyjski premier, powiedział mniej więcej to samo.

Rzeczywiście, na przestrzeni wieków władcy lubili kierować sprawami zza kulis. Człowiek zawsze odczuwał potrzebę dominacji i nigdzie i nigdy pragnienie to nie był o tak powszechne jak w epoce nowożytnej.

Gdyby tak nie było, po co ta cała potrzeba tworzenia tajnych stowarzyszeń? Jeśli rządzi nami otwarty system prowadzony przez demokratycznie wybranych urzędników, dlaczego potrzebny jest tajny porządek masoniowski w każdej wiosce, miasteczku i mieście w całych Stanach Zjednoczonych? Jak to się dzieje, że masoneria może działać tak otwarcie, a jednocześnie nie tak dobrze ukrywać swoje sekrety? Nie możemy zadać tego pytania Dziewięciu Nieznanym Mężczyznom z Łoży Dziewięciu Sióstr w Paryżu, ani nie możemy zadać tego pytania ich dziewięciu towarzyszom z Łoży Quatuor Coronati w Londynie. Jednak tych osiemnastu mężczyzn stanowi część jeszcze bardziej tajnego rządu, RIIA, a poza nim Komitetu 300.

Jak to może liwe, że szkocki ryt masonerii mógł zrobić pranie mózgu Johnowi Hinckleyowi, aby zastrzelił prezydenta Reagana? Dlaczego mamy takie tajne zakony, jak Rycerze Św. Jana Jerozolimskiego, Okrągły i Stół, Grupa Milnera i tak dalej, w szeregu tajnych stowarzyszeń? Stanowią część ogólnoświatowego łańcucha dowodzenia i kontroli, przebiegającego przez Klub Rzymski, NATO, RIIA i w końcu aż do Hierarchii Spiskowców, Komitetu 300. Ludzie potrzebują tych tajnych stowarzyszeń, ponieważ ich czyny są złe i musi być ukryty. Zło nie może zostać się w świetle prawdy.

W książce tej znajdziemy niemal pełną listę spiskowców, ich instytucji, frontów i publikacji. W 1980 roku Konspiracja Wodnika była w pełni rozkwicie, a jej sukces widać w każdym aspekcie naszego życia prywatnego i narodowego. Przytłaczający wzrost bezmyślnej przemocy, seryjnych morderców, samobójstw nastolatków, wyraźnych oznak letargu – „penetracja na duże odległości” jest częścią naszego nowego środowiska, równie niebezpieczną, jeśli nie bardziej, niż zanieczyszczone powietrze, którym oddychamy.

Nadejście Ery Wodnika całkowicie zachwyliło Amerykę nieprzygotowaną. Jako naród nie byliśmy przygotowani na zmiany, które miały zostać nam narzucone. Kto kiedykolwiek słyszał o Tavistocku, Kurcie Lewinie, Willisie Harmonie i Johnie Rawlingsie Reese? Nie był o ich nawet na amerykańskiej scenie politycznej. Gdybyśmy w ogóle zadali sobie trud przyjrzenia się temu, zauważylibyśmy spadek naszej zdolności do przeciwstawienia się szokowi futurystycznemu, w miarę jak staliśmy się bardziej zmęczeni, zestresowani i ostatecznie weszliśmy w okres szoku psychicznego, po którym nastąpiła powszechna apatia będąca zewnętrzną manifestacją długiego czasu wojny penetracyjnej na odległości.

Instytut Tavistock najlepiej opisał Ery Wodnika jako narzędzie wywołujące turbulencje: „Istnieją trzy odrębne fazy reakcji i reakcji na stres, jakie wykazują duże grupy społeczne. Po pierwsze, jest to powierzchowność; atakowana populacja będzie się bronić za pomocą sloganów; nie identyfikuje to źródła kryzysu i dlatego nie robi nic, aby mu zaradzić, dlatego kryzys będzie się utrzymywał. Drugi to fragmentacja. Dzieje się tak w miarę trwania kryzysu i załamania się porządku społecznego. Następnie następuje trzecia faza, w której grupa ludności wchodzi w „samorealizację” i odwraca się od wywołanego kryzysu

następuje po reakcji nieprzystosowawczej, której towarzyszy aktywny idealizm synoptyczny i dysocjacja”.

Kto może temu zaprzeczyć, biorąc pod uwagę ogromny wzrost spożycia narkotyków? „pęknięciem”, czyniąc każdego dnia tysiące nowych uzależnionych – szokujący wzrost liczby morderstw niemowląt każdego dnia (abortobójstwo), który obecnie znacznie przewyższa liczbę ofiar poniesionych przez nasze siły zbrojne podczas obu wojen światowych, Korei i Wietnamu, otwarta akceptacja homoseksualizm i lesbijstwo, których „prawa” są z roku na rok chronione przez coraz większą liczbę przepisów, straszliwa plaga, którą nazywamy „AIDS”, zalewająca nasze miasta i miasteczka, całkowita porażka naszego systemu edukacji, oszałamiający wzrost wskaźnika rozwodów, wskaźnik morderstw co szokuje resztę świata i powoduje niedowierzanie, satanistyczne seryjne morderstwa, zniknięcie tysięcy małych dzieci porwanych z naszych ulic przez zbrodniarzy, wirtualną falę pornografii, której towarzyszy „pobłazliwość” na ekranach naszych telewizorów – kto może zaprzeczyć, że to naród znajduje się w kryzysie, którym się nie zajmujemy i od którego się odwracamy.

Winni są ludzie mający dobre intencje, którzy specjalizują się w tych sprawach wiele problemów związanych z edukacją lub tym, co za to uchodzi w Stanach Zjednoczonych. Przestępców jest obecnie mnóstwo w grupach wiekowych 9-15 lat. Gwałtami są dość często osoby w wieku 10 lat. Nasi specjaliści ds. opieki społecznej, związki zawodowe nauczycieli i nasze kościoły twierdzą, że wszystko to jest spowodowane wadliwym systemem edukacji. Zobacz, jak spadają wyniki testów. Specjaliści ubolewają nad faktem, że Stany Zjednoczone zajmują obecnie około 39. miejsce pod względem poziomu edukacji na świecie.

Dlaczego ubolewamy nad tym, co jest tak oczywiste? NASZA EDUKACJA SYSTEM ZOSTAŁ ZAPROGRAMOWANY DO SAMOZNISZCZENIA. TO BYŁ DOKTOR. ALEKSANDER KRÓL ZOSTAŁ TUTAJ WYSŁANY PRZEZ NATO, ABY ZORGANIZOWAĆ TAKIE ZROBIŁ SPRAWIEDLIWOŚĆ HUGO BLACK. FAKT JEST TAKI, ŻE KOMITET 300, ZA ZGODĄ NASZEGO RZĄDU, NIE CHCE NASZEJ MŁODZIEŻY

BYĆ PRAWIDŁOWO WYKSZTAŁCONYM. Edukacja, którą masoński sędzia Hugo Black, Alexander King, Gunnar Myrdal i jego żona przyjechali, aby dać dzieciom w Stanach Zjednoczonych, głosi, że PRZESTĘPCZOŚĆ PŁACI, LICZY SIĘ PRAKTYCZNOŚĆ

Nauczyli nasze dzieci, że prawo Stanów Zjednoczonych jest stosowane nierówno i jest to całkowicie prawdziwe. Nasze dzieci były

odpowiednio wykształceni dzięki dekadzie przykłądów korupcji; Ronaldem Reaganem i Georgem Bushem rządził a chciwość i zostali przez nią cała kowicie zepsuci. Nasz system edukacji nie zawiodł. Pod okiem Kinga, Blacka i Myrdalsów jest to rzeczywiście dużo sukces, ale wszystko zależy od tego, z jakiego punktu widzenia na to spojrzymy. Komitet 300 jest ZACHWYCONY naszym systemem edukacji i nie pozwoli zmienić w nim ani jednego przecinka.

Według Stanforda i Willisa Harmonów trauma wywołana penetracją dalekiego zasięgu, której częścią jest nasza edukacja, trwa od 45 lat, a jednak ilu jest świadomych podstępnych nacisków wywieranych na nasze społeczeństwo i ciągłego narażania na pranie mózgu to trwa codziennie? Tajemnicze wojny gangów, które wybuchły w Nowym Jorku w latach pięćdziesiątych, są przykładem tego, jak spiskowcy mogą tworzyć i reżyserować dowolne elementy zakłócające porządek. Skąd wzięły się te wojny gangów, nikt nie wiedział aż do lat 80. XX wieku, kiedy badacze odkryli ukrytych kontrolerów kierujących tak zwanymi „zjawiskami społecznymi”.

Wojny gangów były w Stanfordinie starannie i celowo zaplanowane mające zaszokować społeczeństwo i wywołać falę niepokojów. Do 1958 roku było już ponad 200 takich gangów. Popularność zyskał dzięki musicalowi i hollywoodzkiemu filmowi „West Side Story”. Po dziesięciu latach pojawiania się w wiadomościach nagle w 1966 roku zniknęli z ulic Nowego Jorku, Los Angeles, Nowego Jorku, New Jersey, Filadelfii i Chicago.

Przez blisko dekadę przemocy gangów, społeczeństwo zareagowało zgodnie z profilowaną odpowiedzią oczekiwaną przez Stanforda; społeczeństwo jako całość nie mogło zrozumieć wojny gangów, a społeczeństwo zareagowało w sposób nieprzystosowany. Gdyby znaleźli się na tyle mądrzy, aby rozpoznać w wojnach gangów eksperyment stanfordowski dotyczący inżynierii społecznej i prania mózgu, spisek spiskowca został by zdemaskowany. Albo nie mieliśmy przeszkolonych specjalistów, którzy widzieliby, co się dzieje – co jest bardzo mało prawdopodobne – albo grozili im i milczeli. Współpraca mediów ze Stanfordem ujawniła atak „nowej ery” na nasze środowisko, zgodnie z przewidywaniami inżynierów społecznych i naukowców zajmujących się nową nauką w Tavistock.

W 1989 roku na ulice Los Angeles ponownie wprowadzono wojny gangów, będące społecznym uwarunkowaniem zmian. W ciągu kilku krótkich miesięcy od pierwszych incydentów gangi zaczęły się rozmnażać – najpierw w dziesiątkach, a potem w setkach na ulicach wschodniej części Los Angeles. Mnożyły się domy cracków i szerząca się prostytutka; Na ulicach królowali handlarze narkotyków. Każdego, kto stanął im na drodze, został zastrzelony. W prasie był o tym głos i dźwięk.

Docelowo duża grupa ludności Stanforda zaczęła bronić się sloganami. To właśnie nie Tavistock nazwał pierwszą fazą, w której grupa docelowa nie zidentyfikowała źródła kryzysu.

Drugą fazą kryzysu wojny gangów była „fragmentacja”. Osoby spoza obszarów uczęszczanych przez gangi powiedziały: „Dzięki Bogu, że nie ma ich w naszym sąsiedztwie”. Pomijano fakt, że kryzys trwał nadal, z uznaniem lub bez, oraz że porządek społeczny w Los Angeles zaczął się załamywać. Jak profiluje Tavistock, grupy, które nie zostały dotknięte wojną gangów, „oderwały się, aby się bronić”, ponieważ nie zidentyfikowano źródła kryzysu, co stanowi tzw. proces „nieprzystosowania” czyli okres dysocjacji.

Jaki jest cel wojen gangów, poza rozprzestrzenianiem się sprzedaży narkotyków? Po pierwsze, ma to na celu pokazanie grupie docelowej, że nie jest bezpieczna, tj. powstaje niepewność. Po drugie, ma pokazać, że zorganizowane społeczeństwo jest bezradne wobec takiej przemocy, a po trzecie, doprowadzić do uznania faktu, że nasz porządek społeczny się rozpada. Obecna fala przemocy gangów minie równie szybko, jak się zaczęła, a po zakończeniu trzech faz programu stanfordowskiego.

Wybitnym przykładem uwarunkowania społecznego umożliwiającego akceptację zmian, nawet jeśli w oczach Instytutu Badawczego Stanforda duża grupa populacji uznaje je za niepożądane, był o „pojawienie się” BEATLESÓW. Beatlesowie zostali sprowadzeni do Stanów Zjednoczonych w ramach eksperymentu społecznego, który miał poddać duże grupy społeczne praniu mózgu, czego nie robiły.

nawet ś wiadomy.

Kiedy Tavistock sprowadził Beatlesów do Stanów Zjednoczonych nikt nie mógł sobie wyobrazić katastrofy kulturalnej, która miała nastąpić po nich. Beatlesowie byli integralną częścią „THE

AQUARIAN CONSPIRACY", żywy organizm, który wyrósł z „THE CHANGING OBRAZÓW CZŁOWIEKA”, URH (489)2150 – Raport z badań politycznych nr 4/4/74. Raport polityczny przygotowany przez Centrum Studiów nad Polityką Społeczną SRI, Dyrektor, Profesor Willis Harmon.

Fenomen Beatlesów nie był spontanicznym buntem młodzieży przeciwko staremu systemowi społecznemu. Zamiast tego był to starannie przygotowany spisek mający na celu wprowadzenie przez konspiracyjne ciało, którego nie można było zidentyfikować, wysoce destrukcyjnego i powodującego podział elementu w dużej grupie populacji, której celem było wywołanie zmiany wbrew jej woli. Nowe słowa i nowe wyrażenia – przygotowane przez Tavistock – zostały wprowadzone do Ameryki wraz z Beatlesami. Słowa takie jak „rock” w odniesieniu do dzwięków muzyki, „nastolatek”, „fajny”, „odkryty” i „muzyka pop” były leksykonem ukrytych słów kodowych oznaczających akceptację narkotyków i przybyły wraz z Beatlesami i im towarzyszyły, gdziekolwiek się udali, do „odkrycia” przez „nastolatków”.

Nawiasem mówiąc, słowa „nastolatki” nie używano aż do momentu pojawienia się Beatlesów na scenie, dzięki uprzejmości Instytutu Stosunków Ludzkich Tavistock.

Podobnie jak w przypadku wojen gangów, nic nie mogło i nie mogło obyć się bez dokonania tego bez współpracy mediów, zwłaszcza mediów elektronicznych, a w szczególności obelżywego Eda Sullivana, którego spiskowcy pouczyli o roli, jaką miał odegrać. Nikt nie zwrócił by większej uwagi na pstrokatą ekipę z Liverpoolu i 12-atonalny system „muzyki”, który miał nastąpić, gdyby nie nadmiar nagłośnienia w prasie. System 12-atonalny składał się z ciężkich, powtarzalnych dzwięków, zaczerpniętych z muzyki kultu Dionizosa i kapłaństwa Baala autorstwa Adorna, którym nadał „nowoczesny” charakter ten specjalny przyjaciel królowej Anglii, a tym samym Komitet 300.

Tavistock i jego Centrum Badawcze w Stanford stworzyły wyzwalacz słowa, które następnie weszły do powszechnego użytku w odniesieniu do „muzyki rockowej” i jej fanów. Słowa wyzwalające stworzyły odrębną, nową, oderwaną w dużej mierze młodą grupę populacyjną, którą inżynieria społeczna i warunkowanie przekonała do wiary, że Beatlesi naprawdę byli ich ulubioną grupą. Wszystkie słowa wyzwalające wymyślone w kontekście „muzyki rockowej” miały na celu masową kontrolę nowej grupy docelowej, młodzieży amerykańskiej.

Beatlesi wykonali ś wietną robotę, a moż e nawet więcej
 sł uszne jest stwierdzenie, że e Tavistock i Stanford wykonali doskonałą robotę,
 Beatlesi po prostu zareagowali jak wyszkolone roboty „z niewielką pomocą
 przyjaciół ” – sł owa kodujące uż ywanie narkotyków i sprawianie, że e jest to „fajne”.
 Beatlesi stali się bardzo widocznym „nowym typem” – więcej w ż argonie Tavistock
 – i jako tacy wkrótce grupa stworzył a nowy styl (moda w ubiorze, fryzurach i
 uż yciu języka), który zgodnie z zamierzeniami zdenerwował starsze pokolenie.
 Stanowił o to część ć procesu „fragmentacji-nieprzystosowania” opracowanego
 przez Willisa Harmona i jego zespół socjologów i majsterkowiczów w
 inż ynierii genetycznej, a następnie wdroż onego.

Rola mediów drukowanych i elektronicznych w naszym społ eczeństwie jest taka
 kluczowe dla powodzenia prania mózgów duż ych grup ludnoś ci.
 Wojny gangów zakończył y się w Los Angeles w 1966 roku, gdy media wycofał y swoje
 relacje. To samo stanie się z obecną falą wojen gangów w Los Angeles. Gangi
 uliczne zwiędną, gdy informacje o nasyceniu mediów zostaną stonowane, a
 następnie cał kowicie wycofane. Podobnie jak w 1966 r., sprawa uległ a
 „wypaleniu”. Gangi uliczne speł nią swój cel, powodując zamieszanie i brak
 bezpieczeństwa. Dokł adnie ten sam schemat będzie moż na zastosować w
 przypadku muzyki „rockowej”. Pozbawiony uwagi mediów, w końcu zajmie swoje
 miejsce w historii.

Podąż ając za Beatlesami, którzy przypadkowo zostali poł ączeni
 przez Instytut Tavistock przybył y inne grupy rockowe „Made in England”, dla
 których, podobnie jak Beatlesi, Theo Adorno napisał swoje kultowe teksty i
 skomponował całą „muzykę”. Nienawidzę uż ywać tych pięknych sł ów w
 kontekś cie „Beatlemanii”; przypomina mi to, jak bł ędnie uż yte jest sł owo
 „kochanek” w odniesieniu do obrzydliwej interakcji pomiędzy dwoma
 homoseksualistami wijącymi się w ś wińskim wilczu. Nazywanie muzyki „rockową”
 jest obelgą, podobnie jak język uż ywany w „tekstach rockowych”.

Następnie Tavistock i Stanford Research rozpoczął y drugą fazę prac
 zleconych przez Komitet 300.
 Ta nowa faza podgrzał a atmosferę zmian społ ecznych w Ameryce.
 Tak szybko, jak Beatlesi pojawili się na amerykańskiej scenie, tak samo szybko
 pojawił o się „pokolenie beatów”, które wywoł ał o sł owa mające na celu podział i
 fragmentację społ eczeństwa. Media skupił y teraz swoją uwagę na „pokoleniu
 beatów”. Pozornie pojawił y się inne sł owa wymyś lone przez Tavistock

nie wiadomo skąd: „beatnicy”, „hipisi”, „dzieci kwiatów” weszli do słownika Ameryki. Popularne stało się „rezygnowanie z zajęć”, noszenie brudnych dżinsów i chodzenie z długimi, nieumytymi włosami. „Pokolenie beatów” odcięło się od głównego nurtu Ameryki. Stali się tak samo niesławni, jak sprzątacze Beatlesów przed nimi.

Nowo utworzona grupa i jej „styl życia” ogarnęły miliony młodych Amerykanów do sekty. Młoda amerykańska przeszła radykalną rewolucję, nawet nie będąc jej świadomą, podczas gdy starsze pokolenie bezradnie przyglądało się, nie mogąc zidentyfikować źródła kryzysu i w ten sposób reagując w sposób nieprzystosowany na jego przejawy, którymi były wszelkiego rodzaju narkotyki, marihuana, a później kwas lizergowy, „LSD”, tak wygodnie dostarczony im przez szwajcarską firmę farmaceutyczną SANDOZ, po odkryciu przez jednego z jej chemików, Alberta Hoffmana, sposobu wytwarzania syntetycznej ergotaminy, potężnego leku odmieniającego umysł. Komitet 300 sfinansował projekt za pośrednictwem jednego ze swoich banków, SC Warburg, a lek został przywieziony do Ameryki przez filozofa Aldousa Huxleya.

Nowy „cudowny lek” został szybko rozprowadzony w „próbkowe” opakowania, rozdawane bezpłatnie na kampusach uniwersyteckich w całym Stanach Zjednoczonych oraz na koncertach „rockowych”, co stało się głównym narzędziem szerzenia używania narkotyków. Pytanie, które domaga się odpowiedzi, brzmi: co w tamtym czasie robiła Agencja ds. Walki z Narkotykami (DEA)? Istnieją przekonujące przesłanki, które wydają się wskazywać, że DEA wiedziała, co się dzieje, ale nakazano jej nie podejmować żadnych działań.

Z bardzo dużą liczbą nowych brytyjskich zespołów „rockowych”. po przybyciu do Stanów Zjednoczonych koncerty rockowe zaczęły na stałe wpisywać się w kalendarz towarzyski amerykańskiej młodzieży. Równoległe z tymi „koncertami” proporcjonalnie wzrosło używanie narkotyków wśród młodzieży. Diabelski wrzask nieharmonijnych, ciężkich dźwięków beatów odrętwiał umysł słuchaczy, tak że łatwo im było przekonać się do wypróbowania nowego narkotyku, opierając się na założeniu, że „wszyscy to robią”. Presja również nie była to bardzo silna broń. „Nowa kultura” zyskała maksymalny zasięg w mediach szakala, co kosztowało spiskowców ani grosza.

Wielu przywódców obywatelskich i duchownych poczuł o wielki gniew z powodu nowego kultu, ale ich energia została a błędnie skierowana przeciwko REZULTATowi tego, co się działo, a nie przeciwko PRZYCZYNIE. Krytycy kultu rocka popełnili te same błędy, co w czasach prohibicji: krytykowali organy ścigania, nauczycieli, rodziców, kogokolwiek poza spiskowcami.

Z powodu złosci i urazy, jakie czuję wobec wielkiej plagi narkotykowej, nie przeproszam za użycie języka, którego nie używam w zwyczaju. Jednym z najgorszych narkotykowych niechlujów, jaki kiedykolwiek chodził po ulicach Ameryki, był Alan Ginsberg. Ten Ginsberg forsował użycie LSD poprzez reklamę, która nic go nie kosztowała, chociaż w normalnych okolicznościach kosztowałoby to miliony dolarów przychodów z reklam telewizyjnych. Ta bezpłatna reklama narkotyków, a w szczególności LSD, osiągnęła nowy poziom pod koniec lat sześćdziesiątych, dzięki zawsze chętniej współpracy mediów. Skutki masowej kampanii reklamowej Ginsberga były druzgocące; amerykańska opinia publiczna była poddawana w krótkich odstępach czasu jednemu kulturowemu szokowi przyszedł ośmiemu drugiemu.

Staliśmy się nadmiernie wystawieni i nadmiernie pobudzeni, i znowu Czy mogę przypomnieć, że jest to żargon Tavistock, zaczerpnięty z podręcznika szkoleniowego Tavistock, przytłoczony nowym rozwojem i kiedy dotarliśmy do tego punktu, nasze umysły zaczęły popadać w apatię; było o to po prostu zbyt wiele, aby sobie z tym poradzić, to znaczy „pochłonęła nas penetracja dalekiego zasięgu”. Ginsberg twierdził, że jest poetą, ale nikt, kto kiedykolwiek pragnął zostać poetą, nie napisał większej bzdury. Wyznaczone przez Ginsberga zadanie miało niewiele wspólnego z poezją; jego główną funkcją było forsowanie nowej subkultury i wymuszenie jej akceptacji na dużej docelowej grupie populacji.

Aby pomóc mu w tym zadaniu, Ginsberg skorzystał z usług: Norman Mailer, pisarz, który spędził trochę czasu w szpitalu psychiatrycznym. Mailer był ulubieńcem lewicowej publiczności w Hollywood, więc nie miał problemu z uzyskaniem maksymalnego czasu telewizyjnego dla Ginsberga. Naturalnie Mailer musiał mieć pretekst – nawet on nie mógł w rażący sposób ujawnić prawdziwego charakteru telewizyjnych występów Ginsberga. Przyjęto więc farsę: Mailer „poważnie” rozmawiał przed kamerą z Ginsbergiem o poezji i literaturze.

Ta metoda uzyskania szerokiego zasięgu telewizyjnego bez żadnych kosztów za sobą podążał każdy zespół rockowy i promotor koncertów, który poszedł za przykładem Ginsberga. Magnaci mediów elektronicznych mieli wielkie serca, jeśli chodzi o dawanie wolnego czasu tym brudnym, robaczym stworzeniom i ich jeszcze brudniejszym produktom i obrzydliwym pomysłom. Ich promocja okropnych śmieci mówiła wiele i bez obfitej pomocy ze strony mediów drukowanych i elektronicznych handel narkotykami nie mógłby rozprzestrzeniać się tak szybko, jak to miało miejsce pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XX wieku i prawdopodobnie ograniczałby się do kilku małych lokalnych obszarów.

Ginsberg dał kilka występów transmitowanych w telewizji ogólnokrajowej, wychwalając zalety LSD i marihuany pod przykrywką „nowych idei” i „nowych kultur” rozwijających się w świecie sztuki i muzyki. Aby nie dać się wyprzedzić mediom elektronicznym, wielbiciele Ginsberga pisali entuzjastyczne artykuły o „tym kolorowym człowieku” w felietonach poświęconych sztuce i społeczeństwu największych gazet i magazynów całej Ameryki. Nigdy w historii gazet, radia i telewizji nie był o tak bezpłatnej kampanii reklamowej w mediach, która kosztowała a promotorów spisku Wodnika, NATO i Klubu Rzymskiego ani jednego czerwonego centa.

Wszystko to byłaby całkowicie bezpłatna reklama LSD, tylko słabo zamaskowana jako „sztuka” i „kultura”.

Jeden z najbliższych przyjaciół Ginsberga, Kenny Love, opublikował pięciostronicowy raport w „New York Times”. Jest to zgodne z metodologią stosowaną przez Tavistock i Stanford Research: jeśli ma być promowane coś, czego opinia publiczna nie została jeszcze w pełni zaakceptowana, należy poprosić kogoś o napisanie artykułu obejmującego wszystkie strony tematu. Inną metodą są programy telewizyjne na żywo, podczas których panel ekspertów promuje produkt i/lub pomysł pod pretekstem „dyskusji” na ten temat. Istnieją punkty i kontrapunkty, zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy wyrażający swoje poparcie lub sprzeciw. Kiedy to wszystko się skończyło, temat, który miał być promowany, wbił się w umysł opinii publicznej. Choć było to nowością na początku lat 70., dziś jest to standardowa praktyka, dzięki której rozwijają się talk show.

Pięciostronicowy artykuł Love’a, profesjonalisty LSD, Ginsberga, został następnie wydrukowany przez New York Times. Gdyby Ginsberg próbował kupić

tyle samo miejsca na reklamę, kosztowałoby go to co najmniej 50 000 dolarów. Ale Ginsberg nie musiał się martwić; dzięki swojemu przyjacielowi Kenny'emu Love'owi Ginsberg dostał ogromne reklamy za darmo. Ponieważ gazety takie jak New York Times i Washington Post znajdują się pod kontrolą Komitetu 300, tego rodzaju bezpłatna reklama dotyczy dowolnej tematyki, a w szczególności tych promujących dekadenski styl życia – hedonizm narkotykowy – wszystko, co wprowadzi w błąd Amerykanie. Po okresie próbnym z Ginsbergiem i LSD standardową praktyką Klubu Rzymskiego stało się wzywaniem głównych gazet w Ameryce do udostępniania bezpłatnych reklam na żądanie osobom i promowanym przez nie ideom.

Jeszcze gorzej – albo jeszcze lepiej, w zależności od punktu widzenia United Press (UP) przejęła bezpłatną reklamę Kenny'ego Love'a dotyczącą Ginsberga i LSD i wysłała ją teleksem do setek gazet i magazynów w całym kraju pod pozorem „wiadomości”.

Nawet tak szanowane magazyny establishmentu jak „Harpers Bazaar” i „TIME” budziły szacunek pana Ginsberga. Gdyby agencja reklamowa przedstawiła Ginsbergowi i promotorom LSD ogólnokrajową kampanię tej wielkości, cena wyniosłaby co najmniej 1 milion dolarów w przeliczeniu na dolary z 1970 roku.

Dziś cena wynosiłaby nie mniej niż 15–16 milionów dolarów. Nic dziwnego, że nazywam media informacyjne „szakalami”.

Sugeruję, abyśmy poszukali jakichkolwiek mediów, które mogłyby ujawnić informację na temat Zarządu Rezerwy Federalnej, co też zrobiłbym. Rozesłałem mój artykuł, który był dobrym obnażeniem największego oszustwa na świecie, do każdej większej gazety, stacji radiowej i telewizyjnej, magazynu i kilku gospodarzy talk-show. Kilku złożyło obietnice, które brzmiały nieźle – na pewno wyemitują artykuł i poproszą mnie o dyskusję – dadzą im około tygodnia, a oni się do mnie odezwą. Żaden z nich nigdy tego nie zrobił, a mój artykuł nigdy nie ukazał się na łamach ich gazet i czasopism. To byłoby tak, jakby narzucono na mnie i na temat, który starałbym się promować, koc milczenia, i rzeczywiście tak właśnie się stało.

Bez ogromnego szumu medialnego i bez niemal całonocnych relacji z hippisowskim beatnikiem rockiem kult narkotyków nigdy by nie powstał; pozostałby zlokalizowany

kuriozum. The Beatles ze swoimi brzęczącymi gitarami, gł upimi minami, narkotykowym językiem i dziwnymi strojami nie równaliby się z górką fasoli. Zamiast tego, ponieważ media nasycił y uwagę Beatlesów, Stany Zjednoczone przez ywał y jeden szok kulturowy za drugim.

Męż czyż ni pochowani w think tankach i instytucjach badawczych, których nazwiska i twarze są nadal nieznane jedynie kilku osobom, zadbał a o to, aby prasa odegrał a swoją rolę. I odwrotnie, waż na rola mediów, polegająca na nieujawnianiu sił y stojącej za przyszł ymi szokami kulturowymi, sprawił a, ż e ż ródł o kryzysu nigdy nie został o zidentyfikowane. W ten sposób nasze społ eceństwo doprowadził o do szaleństwa wskutek wstrząsów psychicznych i stresu. „Driven Mad” został o zaczerpnięte z podręcznika szkoleniowego Tavistock. Od skromnych początków w 1921 r. firma Tavistock był a gotowa w 1966 r. rozpocząć wielką, nieodwracalną rewolucję kulturalną w Ameryce, która jeszcze się nie zakończył a. Spisek Wodnika jest jego częś cią.

W ten sposób zmiękczone nasz naród został uznany za dojrzał ego do wprowadzenie narkotyków, które pod względem zasięgu i ogromnych sum pieniędzy do zarobienia miał o konkurować z epoką prohibicji. To takż e był o integralną częś cią spisku Wodnika. Szerzenie się uż ywania narkotyków był o jednym z tematów badanych w Jednostce Badań nad Polityką Naukową (SPRU) na Uniwersytecie w Sussex w Tavistock. Był o znane jako centrum „szoków przyszł oś ci”, jak to tytuł nadano tak zwanej psychologii zorientowanej na przyszł oś ć , mającej na celu manipulowanie cał ymi grupami populacji w celu wywoł ania „szoków przyszł oś ci”. Był a to pierwsza z kilku tego typu instytucji utworzonych przez Tavistock.

„Przyszł e szoki” opisywane są jako seria zdarzeń, które zachodzą tak szybko, ż e ludzki mózg nie jest w stanie przyswoić informacji. Jak powiedział em wcześ niej, nauka wykazał a, ż e istnieją wyraż nie wyznaczone granice ilość ci zmian i ich charakteru, z którymi umysł moż e sobie poradzić . Po ciągł ych wstrząsach duż a docelowa grupa ludnoś ci odkrywa, ż e nie chce już dokonywać wyborów. Dominuje apatia, często poprzedzona bezmyś lną przemocą, charakterystyczną dla ulicznych gangów z Los Angeles, seryjnych morderców, gwał cicieli i porywaczy dzieci.

Taka grupa staje się ł atwa do kontrolowania i będzie post usznie wykonywać rozkazy, nie buntując się, co jest przedmiotem ć wiczenia.

„Przyszła wstrząs” – twierdzi SPRU – „definiuje się jako cierpienie fizyczne i psychiczne wynikające z nadmiernego obciążenia mechanizmu podejmowania decyzji w ludzkim umyśle”. To żargon Tavistock zaczerpnięty prosto z podręczników Tavistock – o którym nie wiedzą, że je mam.

Tak jak przeciążony obwód elektryczny aktywuje wyłącznik, tak samo ludzie ulegają „wyzwoleniu”, co jest zjawiskiem, które medycyna dopiero teraz zaczyna rozumieć, chociaż John Rawlings Reese przeprowadzał eksperymenty w tej dziedzinie już w latach dwudziestych XX wieku. Jak można zauważyć, taka grupa docelowa jest gotowa „wyrwać się” i sięgnąć po narkotyki, aby uciec od presji konieczności dokonania tak wielu wyborów. W ten sposób zażywanie narkotyków rozprzestrzeniło się tak szybko poprzez amerykańskie „pokolenie beatów”. To, co zaczęło się od Beatlesów i próbek LSD, przerodziło się w falę zażywania narkotyków, która zalewa Amerykę.

Handel narkotykami jest kontrolowany od góry do dołu przez Komitet 300 osób. Handel narkotykami rozpoczął się od Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, a tuż za nim pojawiła się Holenderska Kompania Wschodnioindyjska. Obydwa były kontrolowane przez „Radę 300”. Lista nazwisk członków i akcjonariuszy BEIC brzmiała jak wyjęta z Debretts Peerage. BEIC utworzył „Chińską Misję Wewnętrzną”, której zadaniem było uzależnienie chińskich chłopów, czyli kulisów, jak ich nazywano, od opium. Stworzył o to rynek opium, który następnie napełnił BEIC.

W podobny sposób Komitet 300 wykorzystał „The Beatles” do spopularyzowania „narkotyków społecznych” wśród młodzieży w Ameryce i „w tłumie” Hollywood. Ed Sullivan został wysłany do Anglii, aby zapoznać się z pierwszym Instytutem Tavistock „rock group”, aby dotrzeć do wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Następnie Sullivan wrócił do Stanów Zjednoczonych, aby opracować strategię dla mediów elektronicznych dotyczącą sposobu pakowania i sprzedaży grupy. Bez pełnej współpracy mediów elektronicznych, w szczególności Eda Sullivana, „The Beatles” i ich „muzyka” zginęłyby na wstosku. Zamiast tego nasze życie narodowe i charakter Stanów Zjednoczonych uległy zmianie na zawsze.

Teraz, kiedy już o tym wiemy, staje się aż nazbyt jasne, jak skuteczna okazała się kampania „Beatlesów” mająca na celu szerzenie używania narkotyków. Fakt, że „The Beatles” pisali dla nich muzykę i teksty

autorstwa Theo Adorno został ukryte przed widokiem publicznym. Podstawową funkcją „The Beatles” był o odkrycie przez nastolatków, którzy następnie byli poddawani nieustannemu natł okowi „muzyki Beatlesów”, dopóki nie przekonali się, że e podoba im się to brzmienie i zaadoptowali je wraz ze wszystkim, co mu towarzyszył o. . Grupa z Liverpoolu sprostał a oczekiwaniom i przy „mał ej pomocy przyjaciół ”, tj. nielegalnych substancji, które nazywamy narkotykami, stworzył a dla mł odych Amerykanów zupeł nie nową klasę, wedł ug precyzyjnego wzoru wyznaczonego przez Instytut Tavistock.

Tavistock stworzył bardzo widoczny „nowy typ”, w którym moż e dział ać ich handlarze narkotyków. „Misjonarze chrześ cijańscy” w Chinach nie pasowaliby do lat sześ ć dziesiątych. „Nowy typ” to ż argon nauk społ ecznych; oznaczał o to, że Beatlesi stworzyli nowe wzorce społ eczne, polegające przede wszystkim na normalizacji i popularyzacji uż ywania narkotyków, nowych gustach w ubiorach i fryzurach, które naprawdę odróż niał y ich od starszego pokolenia, zgodnie z zamierzeniami Tavistocka.

Należ y zwrócić uwagę na celowo powodujący fragmentację język uż ywany przez Tavistock. „Nastolatkom” ani razu nie ś nił o się, że e wszystkie „róż ne” rzeczy, do których dąż ył y, był y wytworem starszych naukowców pracujących w oś rodkach doradczych w Anglii i Stanford Research. Jakż e byliby zawstyżeni, gdyby odkryli, że e większość ć ich „fajnych” nawyków i wyraż eń został a celowo stworzona na ich uż ytek przez grupę starszych naukowców zajmujących się naukami społ ecznymi!

Rola mediów był a i pozostaje bardzo waż na w społ eczeństwie promowanie uż ywania narkotyków na skalę ogólnokrajową. Kiedy media nagle przerwał y relacje z gangów prowadzących wojnę uliczną, doszł o do ich „wypalenia” jako zjawiska społ ecznego; nastąpił a „nowa era” narkotyków. Media zawsze sł uż ył y jako katalizator i zawsze popychał y „nowe sprawy”, a teraz uwaga mediów skupił a się na uż ywaniu narkotyków i ich zwolennikach, „pokoleniu beatników”, co był o kolejnym okreś leniem wymyś lonym przez Tavistock w jego zdecydowanych wysił kach na rzecz wywoł ania problemów społ ecznych zmiany w USA.

Zaż ywanie narkotyków stał o się obecnie akceptowaną częś cią ż ycia codziennego w Ameryce. Ten program zaprojektowany przez Tavistock objął miliony

Amerykańska młoda rodzina i starsze pokolenie zaczęły wierzyć, że Ameryka przechodzi naturalną rewolucję społeczną, przez cały czas nie zdając sobie sprawy, że to, co przydarzyło się ich dzieciom, nie było spontanicznym ruchem, ale wysoce sztucznym tworem, mającym na celu wymuszenie zmian w amerykańskim społeczeństwie i życie polityczne.

Potomkowie Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej byli zachwyceni sukcesem swojego programu przemytu narkotyków. Ich uczniowie stali się biegli w stosowaniu kwasu lizergowego (LSD), który został w tak dogodny sposób udostępniony przez patronów handlu narkotykami, takich jak Aldous Huxley, dzięki uprzejmości bardzo szanowanej szwajcarskiej firmy Sandoz i finansowany przez wielką dynastię bankową Warburgów. Nowy „cudowny lek” został natychmiast rozprowadzony na wszystkich koncertach rockowych i na kampusach uniwersyteckich w postaci bezpłatnych pakietów próbek. Pytanie, które aż się prosi, brzmi: „Co robił o FBI, kiedy to wszystko się działo?”

Cel Beatlesów stał się aż nadto jasny. Potomkowie Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej należący do londyńskiej klasy wyższej musieli czuć się bardzo dobrze w związku z napływającymi miliardami dolarów. Wraz z pojawieniem się „rocka”, który odtąd będzie używany jako skrót do opisanego diabelskiej, satanistycznej muzyki Adorno, ogromny zaobserwowano wzrost używania narkotyków społecznych, zwłaszcza marihuany. Cały biznes narkotykowy został rozszerzony pod kontrolą i kierownictwem Jednostki Badań nad Polityką Naukową (SPRU).

SPRU był o prowadzone przez Lelanda Bradforda, Kennetha Damma i Ronalda Lipperta, pod którego kierunkiem wielu naukowców zajmujących się nową nauką zostało przeszkolonych w zakresie promowania „szoków przyszłości”, a jednym z głównych był dramatyczny wzrost używania narkotyków przez amerykańskie nastolatki. Dokumenty programowe SPRU, umieszczone w różnych agencjach rządowych, w tym w Agencji ds. Walki z Narkotykami (DEA), narzuciły przebieg katastrofalnej „wojny narkotykowej” rzekomo prowadzonej przez administrację Reagana i Busha.

Był to prekursor dzisiejszego sposobu rządzenia Stanami Zjednoczonymi, przez jeden komitet i/lub radę po drugiej, przez wewnętrzny rząd karmiony dokumentami Tavistock, które według nich są ich własnymi opiniami. Te wirtualne niewiadome podejmują decyzje, które na zawsze zmieniają naszą formę rządów i jakoś

życie tutaj, w Stanach Zjednoczonych. Dzięki „adaptacji kryzysowej” zmienili się już tak bardzo, że ledwo można to porównać z tym, czym byliśmy w latach pięćdziesiątych. Zmieniło się także nasze otoczenie.

Obecnie dużo mówi się o środowisku i chociaż odnosi się ono głównie do zielonego otoczenia, czystych rzek i świeżego powietrza, istnieje inne, równie ważne środowisko, a mianowicie środowisko narkotykowe. Środowisko naszego stylu życia zostało zanieczyszczone; nasze myślenie zostało zanieczyszczone. Nasza zdolność kontrolowania naszego przeznaczenia została skażona. Stoimy w obliczu zmian, które zanieczyszczają nasze myślenie do tego stopnia, że nie wiemy, co o tym wszystkim myśleć. „Środowisko zmian” paraliżuje naród; wydaje się, że mamy taką małą kontrolę, że powoduje to niepokój i zamieszanie.

Teraz szukamy rozwiązań grupowych zamiast indywidualnych rozwiązań naszych problemów. Nie wykorzystujemy własnych zasobów do rozwiązywania problemów. Wiodącą rolę odgrywa tu znaczny wzrost spożycia narkotyków. Strategia ta jest zamierzona, obmyślona przez naukowców z nowej nauki, inżynierów społecznych i majsterkowiczów, ukierunkowana na najbardziej bezbronne ze wszystkich obszarów, nasz wizerunek własny lub sposób, w jaki siebie postrzegamy, co ostatecznie prowadzi nas do tego, że staniemy się jak owce. doprowadził o do rzezi. Jesteśmy zdezorientowani wieloma wyborami, których musimy dokonać, i staliśmy się apatyczni.

Jesteśmy manipulowani przez pozbawionych skrupułów ludzi, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Odnosi się to szczególnie do handlu narkotykami i obecnie znajdujemy się w fazie przejściowej, w której możemy przygotować się na zmianę obecnej konstytucyjnej formy rządu, która pod rządami Busha zrobił ogromny krok naprzód.

Chociaż są tacy, którzy nadal upierają się, pomimo wszystkich dowodów przeciwnych, że nie może się zdarzyć w Ameryce”, faktem jest: TO JUŻ SIĘ ZDARZYŁO. Nasza wola przeciwstawiania się wydarzeniom, które nam się nie podobają, ulega ciągłej erozji i podważaniu. Niektórzy z nas twierdzą, że będziemy się opierać, ale niewielu z nas to zrobi i będziemy w mniejszości.

Handel narkotykami podstępnie zmienił nasze środowisko. Rzekoma „wojna z narkotykami” to farsa; nie istnieje pod względem jakościowym, aby dokonać najmniejszej różnicy w stosunku do

potomkowie Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej. W połączeniu z komputeryzacją jesteś my niemal cała kowicie poddani praniu mózgu, pozbawieni naszej zdolności przeciwstawiania się wymuszonym zmianom. Co prowadzi nas do innego środowiska, KONTROLI LUDZI, znanego również jako osobiste kontroli informacji, bez której rządy nie mogą grać w swoją grę liczbową.

W obecnej sytuacji my, ludzie, nie mamy na to absolutnie żadnego wpływu wiedząc, co rząd wie o nas, a czego nie.

Rządowe pliki komputerowe nie podlegają kontroli ogółu społeczeństwa. Czy głupio wierzymy, że dane osobowe są święte? Pamiętaj, że w każdym społeczeństwie są bogate i wpływowe rodziny, które kontrolują organy ścisłego nadzoru. Udowodniłem istnienie takich rodzin. Nie myślcie, że gdyby te rodziny chciały się o nas dowiedzieć, nie mogłyby tego zrobić. Są to rodziny, które często mają członka w Komitecie 300.

Weźmy na przykład Kissingera, który ma swoje prywatne akta dotyczące setek tysięcy ludzi, nie tylko w USA, ale na całym świecie. Czy jesteś my na liście wrogów Kissingera? Czy to jest naciągane? Zupełnie nie. Weźmy na przykład P2 Masonic i Committee Monte Carlo, którzy mają takie listy, które obejmują dziesiątki tysięcy nazwisk.

Nawiasem mówiąc, Kissinger jest jednym z nich. Istnieją inne „prywatne” agencje wywiadowcze, takie jak INTEL, z którymi spotkamy się później.

Jednym ze sposobów transportu heroiny do Europy jest transport Księstwo Monako. Heroina pochodzi z Korsyki i jest przewożona promami, które latem kursują pomiędzy Korsyką a Monte Carlo. Nie ma kontroli nad tym, co dzieje się na tych promach i co z nich wychodzi. Ponieważ między Francją a Monako nie ma granicy, narkotyki, a w szczególności heroina (częściowo przetworzone opium), przepływają przez otwartą granicę Monako do laboratoriów we Francji lub jeśli zostały już przetworzone na heroinę, trafiają bezpośrednio do dystrybutorzy.

Rodzina Grimaldi od wieków zajmuje się przemysłem narkotyków. Ponieważ książę Ranier stał się chciwy, zaczął intensywnie przeglądać i nie przestawał po trzech ostrzeżeniach, jego żona, księżna Grace, została zamordowana w „wypadku samochodowym”. Ranier nie docenił potęgi Komitetu, którego jest członkiem

członek. W samochodzie Rover, którym podróżował, komora płynu hamulcowego została naruszona w taki sposób, że przy każdym naciśnięciu hamulców wyciekał płyn w odmierzonej ilości, aż do chwili, gdy samochód dojechał do najniebezpieczniejszego z kilku serpentynowych zakrętów, tam nie miał żadnej siły zatrzymania i przeleciał nad kamienną ścianą, uderzając w ziemię pięćdziesiąt stóp niżej w obrzydliwym rozbiciu.

Komitet 300 agentów zrobił wszystko, co było możliwe, aby ukryć prawdę o morderstwie księżnej Grace. Do dziś samochód Rover pozostaje w areszcie francuskiej policji, ukryty pod przykryciem na przyczepie, do której nikomu nie wolno się zbliżyć, nie mówiąc już o oglądaniu. Sygnał nakazujący egzekucję księżniczki Grace został odebrany przez punkt następcy armii brytyjskiej na Cyprze, a dobrze poinformowane źródło uważa, że rozkaz wydał Komitet Monte Carlo i P2.

Handel narkotykami, kontrolowany przez Komitet 300, jest zbrodnią przeciwko ludzkości, ale będąc uwarunkowanymi i złagodzonymi przez lata nieustannych bombardowań ze strony Instytutu Tavistock, mniej więcej zaakceptowaliśmy nasze zmienione środowisko, uznając handel narkotykami za problem to jest „zbyt duże”, aby sobie z tym poradzić. Nie o to chodzi. Gdybyśmy mogli zmobilizować cały naród, wyposażony i wysłać miliony amerykańskich żołnierzy do walki w wojnie w Europie, w której nie miał żadnego interesu w interweniowaniu, gdybyśmy mogli pokonać główne mocarstwo, wówczas moglibyśmy rozbić handel narkotykami, stosując tę samą wojnę światową II tak

Problemy logistyczne, które trzeba było rozwiązać, gdy przystąpiliśmy do drugiej wojny światowej, do dziś przyprawiają o zawrót głowy. Udało nam się jednak pokonać wszystkie problemy. Dlaczego zatem niemożliwe jest pokonanie ciśle określonego wroga, znacznie mniejszego i słabszego od Niemiec, biorąc pod uwagę ogromnie ulepszoną broń i sprzęt obserwacyjny, jaki mamy dzisiaj? Prawdziwym powodem, dla którego problem narkotykowy nie został wyeliminowany, jest to, że zarządzają nim najwyższe rodziny na całym świecie w ramach skoordynowanej gigantycznej maszyny do robienia pieniędzy.

W 1930 roku kapitał brytyjski zainwestowany w Ameryce Południowej znacznie przewyższył inwestycje kapitału w brytyjskich „dominiach”. Graham, znawca brytyjskich inwestycji za granicą, stwierdził, że brytyjskie inwestycje w Ameryce Południowej „przekroczyły bilion funtów”. Pamiętajcie, był rok 1930, a bilion funtów to był ...

oszał amiającą sumę pieniędzy w tamtych czasach. Jaki był powód tak dużych inwestycji w Ameryce Południowej? Jednym słowem był to narkotyki.

Kontrolująca plutokracja brytyjskie banki trzymała za sznurki, a potem, tak jak teraz, stworzyła najbardziej szanowaną fasadę, aby ukryć swoje prawdziwe interesy. Nikt ich nigdy nie złapał brudnymi rękami. Zawsze mieli frontmanów, nawet tak jak dzisiaj, gotowych wziąć na siebie winę, jeśli coś pójdzie nie tak. Zarówno wtedy, jak i teraz powiązania z handlem narkotykami były w najlepszym razie wątpliwe. Nikt nigdy nie był w stanie wskazać palcem szanowanych i „szlachetnych” rodzin bankowych w Wielkiej Brytanii, których członkowie należą do Komitetu 300.

Ogromne znaczenie ma fakt, że tylko 15 członków parlamentu było kontrolerami tego ogromnego imperium, z których najwybitniejszymi byli Sir Charles Barry i rodzina Chamberlainów. Ci władcy finansów byli zajęci w takich miejscach jak Argentyna, Jamajka i Trynidad, które stały się dla nich wielkimi pieniędzmi dzięki handlowi narkotykami. W tych krajach brytyjscy plutokraci trzymali „miejscowych”, jak ich pogardliwie nazywano, na poziomie minimum egzystencji, niewiele powyżej poziomu niewolnictwa. Fortuny wydobyte z handlu narkotykami na Karaibach były ogromne.

Plutokraci ukrywali się za twarzami takimi jak Trinidad Leaseholds Limited, ale PRAWDZIWYM MIĘSEM, wtedy i teraz, były narkotyki. Odnosi się to do dnia dzisiejszego, kiedy okazuje się, że produkt narodowy brutto (PNB) Jamajki składa się prawie wyłącznie ze sprzedaży ganji, bardzo silnej formy marihuany. Mechanizm zarządzania handlem ganją został stworzony przez Davida Rockefellera i Henry'ego Kissingera pod nazwą „Inicjatywa Basenu Karaibów”.

Jeszcze stosunkowo niedawno temu prawdziwa historia Handlu opium w Chinach była dość nieznana i była tak dobrze tuszowana, jak to tylko możliwe. W czasach, gdy wykładałem, wielu moich byłych studentów przychodziło do mnie i pytało o, dlaczego Chińczycy tak bardzo lubią palić opium? Byli zaskoczeni, podobnie jak wiele osób do dziś, sprzecznymi relacjami na temat tego, co faktycznie miało miejsce w Chinach. Większość myślała, że to po prostu przypadek, że Chińscy robotnicy kupują opium na otwartym rynku i palą je lub udają się do kilku tysięcy palarni opium i na chwilę zapominają o swoim okropnym życiu.

Prawda jest taka, że dostawą opium do Chin zajmował się Brytyjski monopol, OFICJALNY monopol rządu brytyjskiego i oficjalna polityka brytyjska. Indo-brytyjski handel opium w Chinach był jedną z najlepiej strzeżonych tajemnic, wokół której narosło wiele wprowadzających w błąd legend, takich jak „Clive of India” czy opowieść o błędaniu się armii brytyjskiej w Indiach na chwałę „Imperium”, tak dobrze napisany przez Rudyarda Kiplinga, oraz opowieść o „Tea Clippers” ścigających się przez oceany ze swoim ładunkiem chińskiej herbaty do salonów wyższych sfer wiktoriańskiej Anglii. W rzeczywistości historia brytyjskiej okupacji Indii i brytyjskich wojen opiumowych to jedne z najbardziej nikczemnych plam na zachodniej cywilizacji.

Prawie 13% dochodów Indii pod panowaniem brytyjskim pochodziło ze sprzedaży dobrej jakości opium bengalskiego brytyjskim dystrybutorom opium w Chinach. Ówczesni „The Beatles”, czyli Chińska Misja Wewnętrzna, wykonali świetną robotę, szerząc używanie opium wśród biednych chińskich robotników (kulisów, jak ich nazywano). Ci uzależnieni nie pojawili się nagle z powietrza, tak samo jak nastolatki uzależnione w USA. PAMIĘTAJCIE, ŻE OBYDWIE ZOSTAŁY STWORZONE. W Chinach najpierw stworzono rynek opium, a następnie zapełniono go opium dla Bengalów. W ten sam sposób rynek marihuany i LSD został najpierw stworzony w Stanach Zjednoczonych metodami już opisanymi, a następnie zapełniony przez brytyjskich plutokratów i ich amerykańskich kuzynów przy pomocy władców brytyjskiego establishmentu bankowego.

Lukratywny handel narkotykami jest jednym z najgorszych przykładów zarabiania pieniędzy na ludzkiej niedoli; drugim jest legalny handel narkotykami prowadzony przez domy farmaceutyczne będące własnością Rockefellera, głównie w USA, ale z udziałem znaczących firm działających w Szwajcarii, Francji i Wielkiej Brytanii i przy pełnym wsparciu Amerykańskiego Stowarzyszenia Medycznego (AMA). Transakcje brudnymi narkotykami i generowane przez nie pieniądze przepływają przez miasto Londyn, Hongkong, Dubaj, a później Liban, dzięki inwazji Izraela na ten kraj.

Znajdą się tacy, którzy wątpią w to stwierdzenie. "Spójrz na to felietonach biznesowych „Financial Times” – powiedzą nam. „Nie mówcie mi, że to wszystko ma związek z pieniędzmi z narkotyków”? OCZYWIŚCIE, ŻE TAK, ale nie wyobrażajcie sobie ani przez chwilę, że szlachetni lordowie i damy z

Anglia zamierza to rozreklamować . Pamiętacie Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską? Oficjalnie zajmował a się handlem herbatą!

Londyński „Times” nigdy nie odważył się powiedzieć brytyjskiej opinii publicznej na herbacie nie można było osiągnąć OGROMNYCH ZYSKÓW, a znakomita gazeta nawet nie wspomniała o handlu opium uprawianym przez tych, którzy spędzali czas w modnych londyńskich klubach lub grając w chukkę polo w Royal Windsor Club, ani że panowie oficerowie, którzy udali się do Indii w służbie Imperium, finansowali się WYŁĄCZNIE z ogromnych dochodów pochodzących z nędzy milionów chińskich kulisów uzależnionych od opium.

Handel prowadzony był przez znamienitego brytyjskiego Wschodu India Company, której wtrącanie się w sprawy polityczne, religijne i gospodarcze Stanów Zjednoczonych kosztowało nas bardzo drogo przez ponad 200 lat. 300 członków zarządu Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej przewyższało o zwykłe stado. Byli tak potężni, jak zauważył kiedyś lord Bertrand Russell: „Mogli nawet udzielać rad Bogu, gdy miał kłopoty w niebie”. Nie powinniśmy też sobie wyobrazić, że cokolwiek zmienił o się w ciągu tych lat.

DOKŁADNIE taka sama postawa panuje dzisiaj wśród członków Komitetu 300, dlatego często nazywają siebie „olimpijczykami”.

Później dołączyła do nich Korona Brytyjska, czyli Rodzina Królewska handlu Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej i wykorzystała je jako narzędzie do produkcji opium w Bengalu i innych częściach Indii, kontrolując eksport za pomocą tak zwanych „cł tranzytowych”, to znaczy Korona nałożyła podatek na wszystkich producentów opium należycie zarejestrowanych w władzach państwowych, którzy wysyłali swoje opium do Chin.

Przed rokiem 1896, kiedy handel był nadal „nielegalny” – słowem używanym dościsłaciągania większych danin od producentów opium – nie było o najmniejszej próbie powstrzymania handlu, na pokładzie statku wywożono z Indii kolosalne ilości opium. China Tea Clippers” – żaglowce, wokół których zbudowano legendy i przekazy, które rzekomo przewoził w skrzyniach z herbatą z Indii i Chin na londyńskie giełdy.

Tak bezczelnie postąpili lordowie Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, ponieważ okazało się, że próbował i sprzedać tę śmiertelnie substancję

Armie Unii i Konfederacji w postaci tabletek jako środek przeciwbólowy. Czy trudno sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby ich plan się powiódł? Wszystkie te setki tysięcy złotych nierzy opuszczyłaby pola bitwy całą kowicę uzależnieni od opium. W późniejszych latach „The Beatles” znacznie skuteczniej wykształcili miliony nastoletnich uzależnionych.

Kupcy bengalscy, ich brytyjscy kontrolerzy i bankierzy utyli i stali się nietolerancyjni wobec ogromnych sum pieniędzy, które napływały do kasy Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej z nieszczęsnego handlu opium chińskich kulisów. Zyski BEIC, nawet w tamtych latach, znacznie przewyższały łączne zyski osiągnięte w ciągu jednego roku przez General Motors, Forda i Chryslera w czasach ich świetności. Trend czerpania ogromnych zysków z narkotyków został przeniesiony do lat sześćdziesiątych XX wieku przez takich „legalnych” handlarzy narkotykami, jak Sandoz, producent LSD i Hoffman La Roche, producent Valium. Koszt surowca i produkcji Valium dla Hoffman La Roche wynosi 3 dolary za kilogram (2,2 funta). Sprzedawany jest dystrybutorom po 20 000 dolarów za kilogram. Zanim Valium trafi do konsumenta, cena wzrosła do 50 000 dolarów za kilogram. Valium jest używane w ogromnych ilościach w Europie i Stanach Zjednoczonych. Jest to prawdopodobnie najczęściej używany lek tego typu na świecie.

Hoffman La Roche robi to samo z witaminą C, której wyprodukowanie kosztuje mniej niż 1 cent za kilogram. Sprzedaje się go z zyskiem 10 000 procent. Kiedy mój przyjaciel doniósł na tę przestępczą firmę, która zawarła umowę monopolistyczną z innymi producentami z naruszeniem przepisów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, został aresztowany na granicy szwajcarsko-włoskiej i wtrącony do więzienia; szwajcarska policja groziła jego śmiercią, dopóki nie popełnił samobójstwa. Jako obywatel brytyjski został uratowany przez brytyjskiego konsula w Bernie, gdy tylko otrzymano wiadomość o jego trudnej sytuacji, usunięty z więzienia i wywieziony samolotem z kraju. Stracił żonę, pracę i emeryturę, bo odważył się wyjawić tajemnice Hoffmana La Roche’a. Szwajcarzy bardzo poważnie traktują swoje prawo dotyczące szpiegostwa przemysłowego.

Pamiętaj o tym, gdy następnym razem zobaczysz te urocze reklamy szwajcarskich stoków narciarskich, pięknych zegarków, dziewiczych gór i zegarów z kukułką. To nie jest Szwajcaria

o. Chodzi o brudne, wielomiliardowe pranie pieniędzy, którego dopuszczają się największe szwajcarskie banki. Chodzi o Komitet 300 „legalnych” producentów leków. Szwajcaria jest dla Komitetu „bezpieczną przystanią” dla pieniędzy i ochrony ciał w czasie globalnej katastrofy.

Pamiętajcie, że za udzielenie informacji na temat tych nikczemnych działań może być w poważne kłopoty w bankach szwajcarskich. Szwajcarzy uważają to za „szpiegostwo przemysłowe”, za które grozi zwykle 5 lat więzienia. Bezpieczniej jest udawać, że Szwajcaria jest ładnym, czystym krajem, niż zaglądać pod koł drę lub do pojemników na śmieci.

W 1931 roku dyrektorzy naczelni tzw. „wielkiej piątki” Brytyjskie firmy zostały nagrodzone tytułami parów królestwa za działania związane z praniem pieniędzy z narkotyków. Kto decydował o takich sprawach i obdarzał takimi zaszczytami? To królowa Anglii przyznaje odznaczenia mężczyznom zajmującym najwyższe stanowiska w handlu narkotykami. Brytyjskich banków zaangażowanych w ten straszny handel jest zbyt wiele, aby je wymienić, ale kilka z nich to najważniejsze: British Bank of the Middle East, banku Midland, National i Westminster Bank, Banku Barclays, Królewski Bank Kanady, Bank Hongkongu i Szanghaju, Bank Baring Brothers.

Wiele banków handlowych kręci się po uszy w zyskach z handlu narkotykami, jak na przykład banki takie jak Hambros, prowadzone przez Sir Jocelyn Hambro. Aby uzyskać naprawdę interesujące i obszerne badania na temat chińskiego handlu opium, potrzebny jest dostęp do Biura Indii w Londynie. Udał o mi się tam dostać dzięki słabym wywiadowczym i otrzymał wielką pomoc od administratora dokumentów zmarłego profesora Fredericka Wellsa Williamsona, który dostarczył wielu informacji na temat handlu opium prowadzonego przez Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską w Indiach i Chinach w XVIII i XIX wieku. Gdyby tylko te dokumenty można było upublicznić, jaka burza rozpuściłaby się nad głowami koronowanymi

Dziś handel zmienił się nieco w tym mniej droga kokaina przejęła znaczną część rynku północnoamerykańskiego. W latach sześćdziesiątych powodź heroiny napływającej z Hongkongu, Libanu i Dubaju groził a pochłonięciem Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Kiedy tam popyt przewyższył

był o przejść ciem na kokainę. Jednak teraz, pod koniec 1991 roku, tendencja ta uległa odwróceniu; dziś do łask wraca heroina, choć prawdą jest, że kokaina nadal cieszy się wielkim uznaniem wśród biedniejszych warstw społecznych.

Mówi się, że heroina daje więcej satysfakcji osobom uzależnionym; skutki są znacznie intensywniejsze i trwają dłużej niż skutki kokainy, a producenci heroiny poświęcają mniej uwagi międzynarodowej niż kolumbijskim spedytorem kokainy. Poza tym jest mało prawdopodobne, aby Stany Zjednoczone podjęły jakikolwiek rzeczywisty wysiłek, aby zatrzymać produkcję opium w Złotym Trójkącie kontrolowanym przez chińską armię, a gdyby jakikolwiek kraj próbował zakazać handlu, wybuchłaby poważna wojna. Poważny atak na handel opium spowodowałby chińską interwencję wojskową.

Brytyjczycy o tym wiedzą; nie mają żadnych sporów z Chinami, z wyjątkiem sporadycznych sprzeczek o to, kto dostanie większą część ci tortu. Wielka Brytania jest zaangażowana w handel opium w Chinach od ponad dwóch stuleci. Nikt nie będzie na tyle głupi, żeby zawrócić głowę, kiedy miliony dolarów wpływają na konta bankowe brytyjskich oligarchów, a na rynku złota w Hongkongu sprzedaje się więcej złota niż łączna wartość obrotu w Londynie i Nowym Jorku.

Osoby, które czule wyobrażają sobie, że mogą zawrzeć jakiś układ z pomniejszym chińskim lub birmańskim władcą na wzgórzach Złotego Trójkąta, najwyraźniej nie mają pojęcia, o co się z tym wiąże. Gdyby wiedzieli, nigdy nie mówiliby o zaprzestaniu handlu opium. Taka rozmowa ujawnia niewielką wiedzę na temat ogromu i złożoności chińskiego handlu opium,

Brytyjscy plutokraci, rosyjskie KGB, CIA i amerykańscy bankierzy są w zмовie z Chinami. Czy jeden człowiek mógłby zatrzymać ten handel lub nawet zrobić mały uszczerbek w tym handlu? Absurdem byłoby sobie to wyobrazić. Czym jest heroina i dlaczego obecnie jest preferowana zamiast kokainy? Według uznanego autorytetu w tej dziedzinie, profesora Galena, heroina jest pochodną opium, narkotyku otepiającego zmysły i wywołującego długie okresy snu. To właśnie nie lubi większość uzależnionych, nazywa się to „byciem w ramionach Morfeusza”. Opium to najbardziej uzależniający narkotyk znany człowiekowi. Wiele leków farmaceutycznych zawiera opium w różnym stopniu i uważa się, że jest to papier

używana do produkcji papierosów jest najpierw impregnowana opium, dlatego palacze tak bardzo uzależniają się od tego narkotyku.

Mak, z którego jest otrzymywany, był od dawna znany Mogołom w Indiach, którzy używali nasion zmieszanych z herbatą ofiarowaną trudnemu przeciwnikowi. Jest również stosowany jako lek przeciwbólowy, który w dużej mierze zastąpił chloroform i inne starsze środki znieczulające z minionej epoki. Opium było o popularne we wszystkich modnych klubach wiktoriańskiego Londynu i nie było tajemnicą, że mężczyźni tak jak bracia Huxley używali go powszechnie. Członkowie kultów orfickich i Dionizosa w greckiej Grecji oraz kultów Ozyrysa i Horusa w Egipcie ptolemejskim, które przyjęły społeczeństwo wiktoriańskie, wszyscy palili opium; to była najważniejsza rzecz do zrobienia.

Podobnie postąpili niektórzy z tych, którzy spotkali się w hotelu St. Ermins w 1903 roku, aby zdecydować, jaki rodzaj świata będziemy mieli. Potomkowie tego samego St. Ermina znajdują się dziś w Komitecie 300. To właśnie nie ci tak zwani światowi przywódcy spowodowali taką zmianę w naszym środowisku, że umożliwili rozprzestrzenianie się używania narkotyków do punktu, w którym nie można już powstrzymać poprzez regularne taktyki i polityki organów ścigania. Jest to szczególnie prawdziwe w dużych miastach, gdzie duża populacja może ukryć wiele z tego, co się dzieje.

Wielu członków kręgów królewskich regularnie zażywał o opium. Jednym z ich ulubieńców był pisarz Coudenhove-Kalergi, który w 1932 roku napisał książkę zatytułowaną „REWOLUCJA POPRZEZ TECHNOLOGIĘ”, która była planem powrotu świata do społeczeństwa średniowiecznego. Książka faktycznie stała się dokumentem roboczym Komitetu ds. Plan 300 mający na celu deindustrializację świata, zaczynając od Stanów Zjednoczonych. Twierdząc, że przesiedlenie jest poważnym problemem, Kalergi zalecał powrót do tego, co nazywał „otwartymi przestrzeniami”. Czy to brzmi jak Czerwoni Khmerzy i Pol Pot?

Oto kilka fragmentów książki:

„Miasto przyszłości ci w swoich udogodnieniach będzie przypominało miasto średniowieczne... a kto ze względu na zawód nie jest skazany na życie w mieście, ten wyjedzie na wieś. Nasza cywilizacja to kultura dużych miast; dlatego jest to rośliną bagienne, zrodzona przez zdegenerowanych, schorowanych i dekadentów ludzi, którzy dobrowolnie lub mimowolnie znaleźli się w tej samej lewej uliczce

Czy nie jest to bardzo zbliżone do tego, co „AnkarWat” podał jako „swoje” powody wyludnienia Phnom Penh?

Pierwsze dostawy opium dotarły do Anglii z Bengalów w 1683 roku, przewożone przez Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską „Tea Clippers”. Opium sprowadzono do Anglii w ramach testu, eksperymentu mającego na celu sprawdzenie, czy zwykłych ludzi w Anglii, wieśniaków i warstwy niższej, można nakłonić do zażywania tego narkotyku. Był o to coś, co dziś moglibyśmy nazwać „marketingiem testowym” nowego produktu. Ale krępcy wieśniacy i wielcy mieszkający „klasą niższą” byli z surowej istoty, a testowy eksperyment marketingowy okazał się całkowitą klęską. „Niższe klasy” brytyjskiego społeczeństwa stanowczo odrzucały palenie opium.

Plutokraci i oligarchowie z wyższych sfer w Londynie zaczęli rozglądać się za rynkiem, który nie byłby tak oporny i nieugięty. Znaleźli taki rynek w Chinach. W artykułach, które studiowałem w Indyjskim Biurze pod nagłówkiem „Różne stare akta”, znalazłem wszelkie potwierdzenia, jakich mogłem sobie życzyć, udowadniające, że handel opium w Chinach naprawdę nabrał rozpędu po założeniu Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, finansowanej przez „Chiny” Inland Mission”, rzekomo chrześcijańskie stowarzyszenie misyjne, ale w rzeczywistości „promocja” mężczyzn i kobiet w związku z nowym produktem, jakim jest wprowadzone na rynek, a nowym produktem jest OPIUM.

Zostało to później potwierdzone, gdy uzyskałem dostęp do dokumentów Sir George’a Birdwooda z dokumentów Biura w Indiach. Wkrótce po tym, jak misjonarze z Chińskiej Misji Wewnętrznej wyruszyli, aby rozdawać swoje paczki z próbkami i pokazywać kulisom, jak palić opium, do Chin zaczęły napływać ogromne ilości opium. „The Beatles” nie mogli zrobić lepszej roboty. (W obu przypadkach handel został usankcjonowany przez brytyjską rodzinę królewską, która otwarcie wspierała Beatlesów). Tam, gdzie Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska poniosła porażkę w Anglii, teraz odniósł sukces przekraczający jej najśmielsze oczekiwania w Chinach, których liczne miliony biednych patrzyły na palenie opium jako ucieczkę od życia pełnego niedoli.

W całym Chinach zaczęły pojawiać się palarnie opium w dużych miastach, takich jak Szanghaj i Kanton, setki tysięcy nieszczęśliwych Chińczyków odkryło, że fajka opium pozornie czyni życie znosiłym. Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska miała dobrą passę przez ponad 100 lat, zanim chiński rząd obudził się i zrozumiał, co był o

wydarzenie. Dopiero w 1729 roku uchwalono pierwsze ustawy zabraniające palenia opium. Ani trochę nie spodobał o się to 300 czł onkom zarządu BEIC i nie chcąc się wycofać , firma wkrótce wdał a się w ciągł ą walkę z chińskim rządem.

BEIC opracował nasiona maku, które sprowadził y opium najwyż szej jakości z pól makowych w Benares i Bihar w dorzeczu Gangesu w Indiach – kraju, w którym w peł ni kontrolowali tę niezwykle wysoką cenę, podczas gdy niż sze gatunki opium z innych obszarów Indii był y sprzedawane za mniej. Nie chcąc stracić swojego lukratywnego rynku, Korona Brytyjska zaangaż ował a się w prowadzenie bitew z sił ami chińskimi i pokonał a je. W ten sam sposób rząd USA rzekomo toczy nieustanną walkę z dzisiejszymi baronami narkotykowymi i podobnie jak Chińczycy ponoszą cięż kie straty. Jest jednak jedna duż a róż nica: rząd chiński walczył o zwycięstwo, podczas gdy rząd Stanów Zjednoczonych nie ma skrupuł ów, aby wygrać tę bitwę, co wyjaś nia, dlaczego rotacja personelu w Agencji ds. Zwalczania Narkotyków (DEA) jest tak duż a.

Ostatnio z Pakistanu sprowadzono opium wysokiej jakości przez Makrę na odludnym wybrzeż u kraju, skąd statki przewoż ą ł adunek do Dubaju, gdzie jest on wymieniany na zł oto. Mówi się, że część ciowo wyjaś nia to fakt, że obecnie heroina jest preferowana w stosunku do kokainy. Handel heroiną jest bardziej dyskretny, nie ma morderstw na prominentnych urzędnikach, które stał y się niemal codziennoś cią w Kolumbii. Opium pakistańskie nie kosztuje tyle, co opium Zł otego Trójkąta czy Zł otego Pół księż yca (irańskie). To znacznie pobudził o produkcję i sprzedaż heroiny, która grozi wyprzedzeniem kokainy na pozycji sprzedającego numer jeden.

W wyż szych sferach mówił o się o podł ym handlu opium kręgach społ eczeństwa angielskiego przez wiele lat jako „ł upy Imperium”. Wspaniał e opowieś ci o męstwie na Przeł ęczy Chajber dotyczył y ogromnego handlu opium. Armia brytyjska stacjonował a na przeł ęczy Chajber, aby chronić karawany przewoż ące surowe opium przed grabież ą ze strony górskich plemion. Czy brytyjska rodzina królewska o tym wiedział a? Musieli mieć . Cóż innego skł onił oby Koronę do zatrzymania armii w tym regionie, gdzie nie był o nic wartoś ciowego poza lukratywnym handlem opium? Trzymanie męż czyn pod bronią w odległ ym kraju był o bardzo kosztowne. Jej Wysokoś ć musiał a zapytać , dlaczego to wojsko

jednostki był y tam? Na pewno nie po to, ż eby grać w polo czy bilard w mesie oficerskiej.

BEIC był zazdrosny o swój monopol na opium. Przyszli konkurenci otrzymali krótką zmianę. W znanym procesie w 1791 r. niejakiemu Warrenowi Hastingsowi postawiono zarzuty, ż e pomógł Przyjacielowi wejść do handlu opium kosztem BEIC. Rzeczywiste sformuł owanie, które znalazł em w aktach sprawy znajdujących się w Biurze w Indiach, daje pewien wgląd w rozległy handel opium: „Zarzut jest taki, ż e Hastings udzielił Stephenowi Sullivanowi kontraktu na dostawy opium na cztery lata, bez reklamowania to samo, na warunkach raż ąco oczywistych i bezmyś lnie wylewnych, w celu stworzenia NATYCHMIASTOWEJ FORTUNY dla wspomnianego Williama Sullivana Esq. (Podkreś lenie dodane.)

Ponieważ rząd brytyjski BEIC miał monopol na handel opium, jedynymi ludź mi, którym pozwolono na natychmiastowe zbicie fortun, był a „szlachta”, „arystokracja”, plutokraci i rodziny oligarchiczne Anglii, których wielu potomków zasiada w Komitecie 300 tak jak ich przodkowie zasiadali w Radzie 300, która kierował a BEIC. Osoby z zewnątrz, takie jak pan Sullivan, wkrótce wpadną w kł opoty z Koroną, jeś li odważ ą się spróbować pomóc sobie w wejś ciu na wielomiliardowy biznes opiumowy w funtach szterlingach.

Czoł owi czł onkowie BEIC z listą 300 doradców byli czł onkami wszystkich sł ynnych klubów dż entelmeńskich w Londynie i w większoś ci byli czł onkami parlamentu, podczas gdy inni, zarówno w Indiach, jak i w kraju, byli sędziami.

Aby wylądować w Chinach, wymagane był y paszporty firmowe. Kiedy do Chin przybył o kilku ciekawskich, aby zbadać udział Korony Brytyjskiej w lukratywnym handlu, sędziowie BEIC natychmiast odebrali im paszporty, skutecznie odmawiając im wjazdu na terytorium Chin.

Tarcia z chińskim rządem był y powszechne. The Chińczycy przyjęli prawo, edykt Yung Cheny'ego z 1729 r., Zabraniające importu opium, mimo to BEIC zdoł ał utrzymać opium jako wpis w księgach chińskiej taryfy celnej do 1753 r., przy czym cł o wynosił o trzy taele za skrzynię opium. Nawet wtedy, gdy brytyjskie specjalne tajne sł uż by (ówczesny 007) o to zadbał y

Przekupywano kł opotliwych chińskich urzędników, a gdy nie był o to moż liwe, po prostu ich mordowano.

Od 1729 roku każ dy brytyjski monarcha odniósł ogromne korzyś ci z handlu narkotykami i odnosi się to również do obecnego okupanta tronu. Ich ministrowie dbali o to, aby bogactwo napł ywał o do ich rodzinnych kaset. Jednym z takich ministrów Wiktorii był Lord Palmerston. Uparcie trzymał się przekonania, że nie moż na pozwolić , aby nic powstrzymywał o handel opium Wielkiej Brytanii z Chinami. Plan Palmerstona polegał na dostarczeniu chińskiemu rządowi wystarczającej ilość ci opium, aby poszczególni czł onkowie stali się chciwi. Następnie Brytyjczycy wstrzymaliby dostawy, a gdy rząd chiński padł na kolana, dostawy został yby wznowione – ale po znacznie wyż szej cenie, zachowując w ten sposób monopol za poś rednictwem samego chińskiego rządu, ale plan się nie powiódł .

W odpowiedzi chiński rząd zniszczył dużej adunki opium przechowywane w magazynach, a brytyjscy kupcy musieli podpisać INDYWIDUALNE umowy o zaprzestaniu importu opium do Kantonu. W odpowiedzi BEIC wysłał dziesiątki w pełni zał adowanych statków przewoż ących opium, aby leż ały na drogach Makau.

Następnie przedsiębiorstwa powiązane z BEIC, a nie osoby fizyczne, sprzedały te ł adunki. Chiński komisarz Lin powiedział : „Na pokł adach angielskich statków leż ących obecnie na drogach tego miejsca (Makao) znajduje się tak dużej o opium, że nigdy nie zostanie zwrócone do kraju, z którego przybył o, i nie będę zaskoczony, sł ysząc, że został o przemycony pod amerykańskimi barwami.” Proroctwo Lina okazał o się niezwykle dokł adne.

Wojny opiumowe przeciwko Chinom miały na celu „umieszczenie Chińczycy na ich miejscu”, jak kiedyś powiedział lord Palmerston, i armia brytyjska to zrobił a. Po prostu nie moż na być o powstrzymać ogromnego, lukratywnego handlu, który dostarczał brytyjskim oligarchicznym panom feudalnym niezliczonych miliardów, pozostawiając Chiny z milionami uzależ nionych od opium. Póź niej lat Chińczycy zwrócili się do Wielkiej Brytanii o pomoc w rozwiązaniu ich ogromnego problemu i ją otrzymali. Następnie odpowiednie chińskie rządy zdały sobie sprawę z wartoś ci współ pracy zamiast walki z Wielką Brytanią – a to sprawdzał o się podczas krwawych rządów Mao Tse Tung – dlatego dzisiaj, kiedy ja jak już wspomniał em, wszelkie powstał e kł ótnie dotyczą jedynie tego, jaki udział w handlu opium przysł uguje każ demu.

Aby przejść do bardziej współczesnej historii, partnerstwo chińsko-brytyjskie zostało ozmocnione umową z Hongkongu, która ustanowiła równe partnerstwo w handlu opium. Sprawa przebiegała gwałtownie, z okazjonalnymi burzami tu i ówdzie, ale chociaż przemoc, śmiertelność, rabunki i morderstwa naznaczyły rozwój kolumbijskiego handlu kokainą, żadna taka niegodziwość nie mogła zakłócić handlu heroiną, który, jak powiedziałem wcześniej, jest ponownie zyskuje na popularności pod koniec 1991 roku.

Główny problem, który pojawił się w stosunkach chińsko-brytyjskich w ciągu ostatnich 60 lat, dotyczył zapotrzebowania Chin na większy kawałek ciasta opiumowo-heroinowego. Zostało to rozstrzygnięte, gdy Wielka Brytania zgodziła się przekazać Hongkong pełnej kontroli rządowi chińskiemu, co wydarzyło się w 1997 r. Poza tym partnerzy zachowują dawne równy udział w lukratywnym handlu opium z siedzibą w Hongkongu.

Brytyjskie rodziny oligarchiczne z Komitetu 300, które zakorzeniły się w Kantonie w szczytowym okresie handlu opium, pozostawiły swoich potomków na pozycji. Spójrz na listę prominentnych brytyjskich mieszkańców Chin, a zobaczysz wśród nich nazwiska członków Komitetu 300. To samo dotyczy się Hongkongu. Ci plutokraci z epoki feudalnej, którzy pragną wrócić do świata, kontrolują handel złotem i opium, którego centrum jest Hongkong. Birmańscy i chińscy plantatorzy maku lekarskiego zarabiają w złocie; nie ufają amerykańskiemu banknotowi 100-dolarowemu.

To wyjaśnia bardzo duży wolumen handlu złotem na giełdzie w Hongkongu.

Złoty Trójkąt nie jest już największym producentem opium. Tym wątpliwym tytułem od 1987 r. dzielą się Złoty Półksiężyc (Iran), Pakistan i Liban. Są to główni producenci opium, chociaż mniejsze ilości ponownie sprowadzają się z Afganistanu i Turcji. Handel narkotykami i nie tylko, zwłaszcza handel opium, nie mógłby funkcjonować bez pomocy banków, co pokazemy w dalszej części.

Jak banki charakteryzujące się atmosferą szacunku wpisują się w handel narkotykami wraz z całym towarzyszącym mu brudem? To bardzo długa i skomplikowana historia, która mogłaby być tematem osobnej książki.

Jednym ze sposobów udziału banków jest finansowanie firm-przykrywek importujących chemikalia potrzebne do przetwarzania surowego opium na heroinę. Hong Kong and Shanghai Bank z oddziałem w Londynie znajduje się w samym śródku takiego handlu za pośrednictwem spółki o nazwie TEJAPAIBUL, która obsługuje banki w Hongkongu i Shanghai Bank. Czym zajmuje się ta firma? Importuje do Hongkongu większość chemikaliów potrzebnych w procesie rafinacji

Jest także głównym dostawcą bezwodnika octowego dla Złotego Półksiężycy i Złotego Trójkąta, Pakistanu, Turcji i Libanu. Faktyczne finansowanie tego handlu jest przekazywane Bankowi Metropolitalnemu w Bangkoku. Zatem drugorzędna działalność związana z przetwarzaniem opium, choć nie należy do tej samej kategorii co handel opium, generuje jednak znaczne dochody dla banków. Jednak prawdziwym dochodem Banku Hongkongu i Szanghaju, a także wszystkich banków w regionie, jest finansowanie faktycznego handlu opium.

Powiązanie ceny złota wymagało ode mnie wielu badań do ceny opium. Zwykle mówiłem każdemu, kto chciał słuchać: „Jeśli chcesz poznać cenę złota, dowiedz się, jaka jest cena funta lub kilograma opium w Hongkongu”. Moim krytykom odpowiedziałem: „Przyjrzyjcie się, co wydarzyło się w 1977 r., roku krytycznym dla złota”. Bank of China zszokował ekspertów w dziedzinie złota i tych sprytnych prognostów, których w Ameryce można spotkać w ogromnej liczbie, nagle i bez ostrzeżenia wyrzuciwszy na rynek 80 ton złota.

To mocno obniżyło cenę złota. Eksperci mogli tylko powiedzieć: „Nigdy nie wiedzieliśmy, że Chiny mają tak dużo złota, skąd mogło ono pochodzić?” Pochodziło ze złota płaconego Chinom na giełdzie złota w Hongkongu za duże zakupy opium. Obecna polityka rządu chińskiego wobec Anglii jest taka sama, jak w XVIII i XIX wieku. Gospodarka chińska, powiązana z gospodarką Hongkongu – i nie mam tu na myśli telewizorów, tekstyliów, radioodbiorników, zegarków, pirackich kaset i taśm wideo – mam na myśli opium/heroinę – mocno by spadła, gdyby nie handel opium, jaki dzieli z Wielką Brytanią.

BEIC już nie istnieje, ale potomkowie Rady 300 nadal są członkami Komitetu 300.

Najstarsze z oligarchicznych rodzin brytyjskich, które przez ostatnie 200 lat były liderami w handlu opium, nadal w nim żyją. Weźmy na przykład Mathesonów. Ta „szlachetna” rodzina jest jednym z filarów handlu opium. Kiedy kilka lat temu sytuacja wyglądała niepewnie, wkroczyli Mathesonowie i udzielili Chinom pożyczki w wysokości 300 milionów dolarów na inwestycje w nieruchomości. W rzeczywistości reklamowano go jako „wspólne przedsięwzięcie Chińskiej Republiki Ludowej i Matheson Bank”. Przeglądając dokumenty India Office z XVIII wieku, natknąłem się na nazwisko Matheson, które pojawiało się wszędzie – w Londynie, Pekinie, Dubaju, Hongkongu, wszędzie tam, gdzie wspomina się o heroinie i opium.

Problem z handlem narkotykami polega na tym, że stał się on zagrożeniem dla suwerenności narodowej. Oto, co Ambasador Wenezueli przy ONZ powiedział o tym ogólnym zagrożeniu:

„Problem narkotyków przestał być już rozwiązywany po prostu jako problem zdrowia publicznego lub problemu społecznego. Przekształcił się to w coś znacznie poważniejszego i dalekosiężnego, co wpływa na naszą suwerenność narodową; problemem bezpieczeństwa narodowego, ponieważ uderza w niepodległość narodu. Narkotyki we wszystkich przejawach produkcji, komercjalizacji i konsumpcji pozbawiają nas naturalności, szkodząc naszemu życiu etycznemu, religijnemu i politycznemu, naszym wartościom historycznym, gospodarczym i republikańskim”.

Właśnie w ten sposób działają Bank Rozrachunków Międzynarodowych i MFW. Bez wahania powiem, że oba te banki to nic innego jak izby rozliczeniowe zajmujące się tyranami handlu narkotykami. BIS osłabia każdy kraj, który MFW chce zatopić, ustanawiając sposoby i środki łatwego odpływu uciekającego kapitału. BIS nie uznaje ani nie dokonuje żadnego rozróżnienia, jeśli chodzi o to, czym jest kapitał ucieczkowy, a czym są wyprane pieniądze z narkotyków.

BIS działa na zasadach gangsterskich. Jeśli jakiś kraj nie zgodzi się na wyprzedanie aktywów przez MFW, w efekcie mówi: „No dobrze, w takim razie złamiemy cię za pomocą ogromnej ilości dolarów z narkotyków, które trzymamy”. Łatwo zrozumieć, dlaczego złoto zostało zdemonetyzowane i zastąpione papierowym „dolarem” jako światowym

waluta rezerwowa. Nie jest tak łatwo szantażować kraj posiadający rezerwy złota, jak kraj posiadający rezerwy w papierowych dolarach.

Kilka lat temu MFW odbył spotkanie w Hongkongu, w którym uczestniczył mój kolega i powiedział mi, że na seminarium dotyczył o właściwie nie tej kwestii. Poinformował mnie, że agenci MFW powiedzieli zgromadzonym, że za pomocą narkotyków-dolarów mogą dość łatwo spowodować ucieczkę waluty dowolnego kraju, co przyspieszyłoby ucieczkę kapitału. Rainer-Gut, delegat Credit Suisse i członek Komitetu 300, powiedział, że przewiduje sytuację, w której na przełomie wieków kredyt krajowy i finansowanie krajowe znajdą się pod jedną organizacją parasolową. Chociaż Rainer-Gut tego nie wyjaśnił, wszyscy uczestnicy seminarium dokładnie wiedzieli, o czym mówi.

Od Kolumbii po Miami, od Złotego Trójkąta po Golden Gate, od Hongkongu do Nowego Jorku, od Bogoty do Frankfurtu, handel narkotykami, a w szczególności handel heroiną, to WIELKI BIZNES, prowadzony od góry do dołu przez niektóre z najbardziej „nietykalnych” rodzin na świecie, a każda z tych rodzin ma co najmniej jednego członka, który należy do Komitetu 300. To nie jest biznes na rogu ulicy, a jego sprawne funkcjonowanie wymaga dużych nakładów finansowych i wiedzy specjalistycznej. Zapewnia to maszyna kontrolowana przez Komitet 300.

Takich talentów nie można znaleźć na rogach ulic i w metrze Nowego Jorku. Oczywiście handlarze i handlarze stanowią integralną część handlu, ale tylko jako bardzo mali sprzedawcy pracujący w niepełnym wymiarze godzin. Mówię w niepełnym wymiarze godzin, ponieważ są łapani, a rywalizacja powoduje, że niektórzy z nich zostają zastrzeleni. Ale jakie to ma znaczenie? Dostępnych jest mnóstwo zamienników.

Nie, to nie jest coś, czym zainteresowałaby się Administracja Małych Przedsiębiorstw. TO WIELKI BIZNES, ogromne imperium, ten brudny biznes narkotykowy. Z konieczności zarządza się nim ogólnie w każdym kraju na świecie. W rzeczywistości jest to największe pojedyncze przedsiębiorstwo na świecie, przewyższające wszystkie inne. O tym, że jest on chroniony ogólnie, świadczy fakt, że podobnie jak terroryzm międzynarodowy nie może zostać wytępiony, co powinno wskazywać rozsądnemu człowiekowi, że niektóre z tych największych nazwisk w

Kierują nim kręgi królewskie, oligarchia, plutokracja, nawet jeśli dzieje się to poprzez pośredników.

Główne kraje zajmujące się uprawą kawy i kawy kakaowej to Birma, północne Chiny, Afganistan, Iran, Pakistan, Tajlandia, Liban, Turcja, Peru, Ekwador, Boliwia. Kolumbia nie uprawia kawy kakaowej, ale jest obok Boliwii główną rafinerią kokainy i głównym centrum finansowym handlu kokainą, który od czasu porwania i uwięzienia generała Noriega przez prezydenta Busha jest wyzywany przez Panamę o pierwsze miejsce w praniu pieniędzy i finansowanie kapitału w handlu kokainą.

Handel heroiną jest finansowany przez banki z Hongkongu, banki z Londynu i niektóre banki z Bliskiego Wschodu, takie jak British Bank of the Middle East. Liban szybko staje się „Szwajcarią Bliskiego Wschodu”. Kraje zaangażowane w dystrybucję i trasowanie heroiny to Hongkong, Turcja, Bułgaria, Włochy, Monako, Francja (Korsyka i Marsylia), Liban i Pakistan. Stany Zjednoczone są największym konsumentem narkotyków, na pierwszym miejscu plasuje się kokaina, której wyzwaniem jest heroina. Największymi użytkownikami heroiny są kraje Europy Zachodniej i Azji Południowo-Zachodniej. Iran ma ogromną populację osób uzależnionych od heroiny – ponad 2 miliony w 1991 r.

Nie ma ani jednego rządu, który nie wiedziałby dokładnie, co dzieje się w związku z handlem narkotykami, ale poszczególni członkowie zajmujący potężne stanowiska są wybierani przez Komitet 300 za pośrednictwem swojej ogólnej siatki pośredników. Jeśli którykolwiek członek rządu jest „trudny”, zostaje usunięty, jak w przypadku pakistańskiego Alego Bhutto i włoskiego Aldo Moro. Nikt nie jest poza zasięgiem tego wszechpotężnego Komitetu, chociaż Malezji do tej pory udało się utrzymać. Malezja ma najsurowsze przepisy antynarkotykowe na świecie. Posiadanie nawet niewielkich kwot zagrożone jest karą śmierci.

Podobnie jak bułgarska firma Kintex, większość mniejszych krajów mają bezpośredni kontakt z tymi przestępczymi przedsiębiorstwami. Ciężarówki Kintex regularnie przewoziły heroinę przez Europę Zachodnią we własnej flocie ciężarówek ze znakiem EWG Triangle Internationale

Rutiera (TIR). Na przejściach granicznych celnych nie należy zatrzymywać pojazdów ciężarowych opatrzonych tym oznaczeniem i numerem rozpoznawczym EWG. Ciężarówki TIR mogą przewozić wyłącznie produkty łatwo psujące się. Należy je sprawdzić w kraju pochodzenia i każdy kierowca ciężarówki powinien posiadać przy sobie odpowiednią dokumentację.

Zgodnie ze zobowiązaniami wynikającymi z traktatów międzynarodowych dzieje się tak, w ten sposób ciężarówki Kintex mogły załadować swój ładunek heroiny i zaświadczyć, że jest to „świeże owoce i warzywa”; a następnie przedostają się przez Europę Zachodnią, docierając nawet do baz NATO o zastrzygniętym rygorze w północnych Włoszech. W ten sposób Bułgaria stała się jednym z głównych krajów, przez które przemycano heroinę.

Jedynym sposobem na powstrzymanie ogromnych ilości heroiny i kokainy przedostających się obecnie na rynki w Europie jest położenie kresu systemowi TIR. To się nigdy nie wydarzy. Zobowiązania wynikające z traktatów międzynarodowych, o których właściwie nie wspominałem, zostały ustanowione przez Komitet 300, wykorzystując swoje niesamowite sieci i mechanizmy kontroli, aby ułatwić przepływ wszelkiego rodzaju narkotyków do Europy Zachodniej. Zapomnij o towarach łatwo psujących się! Był agent DEA stacjonujący we Włoszech powiedział mi: „TIR=DOPE”.

Pamiętajcie o tym, gdy następnym razem przeczytacie w gazetach, że w walizce z fałszywym dnem na lotnisku Kennedy'ego znaleziono duży transport heroiny, a jakiś pechowy „muł” płaci cenę za swoją przestępczą działalność. Tego rodzaju działalność to tylko „małe ziemniaki”, piasek w oczach opinii publicznej, wmawiając nam, że nasz rząd naprawdę robi coś z zagrożeniem narkotykowym. Weźmy na przykład „The French Connection” – program Nixona rozpoczęty bez wiedzy i zgody komitetu 300 osób.

Cała ilość opium/heroiny skonfiskowana w tym masywie wysiłek wynosi nieco mniej niż jedną czwartą tego, co przewozi pojedyncza ciężarówka TIR. Komitet 300 dopilnował, aby Nixon zapłacił wysoką cenę za stosunkowo niewielką konfiskatę heroiny. Nie chodziło o ilość heroiny, ale o osobę, której pomogli wspinać się po drabinie do Białego Domu, wierząc, że może teraz obejść się bez ich pomocy i wsparcia, a nawet sprzeciwić się bezpośrednim rozkazom z góry.

Mechanizm handlu heroiną wygląda następująco: dzicy czł onkowie plemienia z Tajlandii i Birmy uprawiają mak lekarski. W czasie zbiorów strąk zawierający nasiona jest cięty brzytwą lub ostrym noż em. Przez nacięcie wycieka ż ywiczna substancja, która zaczyna krzepnąć . To jest surowe opium. Plony surowego opium skł adają się z lepkich, okrągł ych kulek. Czł onkowie plemienia otrzymują wynagrodzenie w 1-kilogramowych sztabkach zł ota, zwanych 4/10, bitych przez Credit Suisse. Te mał e sztabki sł uż ą WYŁĄCZNIE do pł acenia czł onkom plemienia – sztabki zł ota o normalnej wadze są przedmiotem obrotu na rynku w Hongkongu przez duż ych nabywców surowego opium lub częś ciowo przetworzonej heroiny. W ten sam sposób pł aci się indyjskim plemionom zamieszkującym wzgórze – Beludż ym – którzy zajmowali się tym biznesem od czasów Mogoł ów. „Sezon narkotykowy”, jak się go nazywa, to okres zalewu zł ota będącego przedmiotem obrotu na rynku w Hongkongu.

Meksyk rozpoczął produkcję stosunkowo niewielkich iloś ci heroiny zwanej „Mexican Brown”, na którą cieszy się duż e zapotrzebowanie hollywoodzkiej publiczności. Tutaj ponownie handel heroiną prowadzony jest przez najwyż szych urzędników państwowych, którzy mają po swojej stronie wojsko. Niektórzy producenci „Mexican Brown” zarabiają milion dolarów miesięcznie zaopatrując swoich klientów w USA. Czasami, gdy kilku meksykańskich funkcjonariuszy policji federalnej zostaje nakł onionych do podjęcia dział ań przeciwko producentom heroiny, zostają oni „eliminowani” przez jednostki wojskowe, które wydają się pojawiać jakby znikąd.

Do takiego zdarzenia doszło w listopadzie 1991 roku w odosobnionym miejscu lądowisko w regionie produkcji opium w Meksyku. Federalni agenci narkotykowi otoczyli pas i mieli wł aś nie aresztować ludzi, którzy wł aś nie ł adowali heroinę, gdy przybył oddział ż oł nierzy. Ż oł nierze zł apali agentów federalnej policji ds. narkotyków i systematycznie ich wszystkich zabijali. Akcja ta stanowił a poważ ne zagroż enie dla prezydenta Meksyku Goltarina, który staje w obliczu gł oś nych ż ądań wszczęcia ś ledztwa na peł ną skalę w sprawie morderstw. Goltarin jest nad beczką; nie moż e wycofać się z wezwania do wszczęcia ś ledztwa i nie moż e sobie pozwolić na obrazę wojska. Jest to pierwsze takie pęknięcie w ś cisł ej strukturze dowodzenia w Meksyku, która sięga aż do Komitetu 300.

Surowe opium ze Zł otego Trójkąta jest przesył ane rurociągami do mafii sycylijskiej i francuskiej częś ci przedsiębiorstwa w celu rafinacji w laboratoriach, które zamieszkują francuskie wybrzeż e od Marsylii po Monte-Carlo. Obecnie Liban i Turcja wycofują się

w ciągu ubiegłych czterech lat w tych dwóch krajach powstały coraz większe ilości rafinowanej heroiny i duża liczba laboratoriów. Pakistan również ma wiele laboratoriów, ale nie należy do tej samej ligi, co na przykład Francja.

Trasa przewożenia surowego opium ze Złotego Półksięcia przebiega przez Iran, Turcję i Liban. Kiedy szach Iranu sprawował kontrolę nad krajem, odmówił kontynuowania handlu heroiną i został on przymusowo wstrzymany aż do czasu, gdy „poradził sobie” z nim Komitet 300. Znajduje się surowe opium z Turcji i Libanu na Korsyce, skąd za zgodą rodziny Grimaldi jest wysyłany do Monte Carlo. Laboratoria pakistańskie pod przykrywką „wojskowych laboratoriów obronnych” zajmują się rafinacją w większym stopniu niż dwa lata temu, ale najlepsza rafinacja nadal odbywa się wzdłuż francuskiego wybrzeża Morza Śródziemnego i w Turcji. W tym przypadku banki odgrywają kluczową rolę w finansowaniu tych operacji.

Zatrzymajmy się tu na chwilę. Czy mamy w to wierzyć wszystkie nowoczesne i znacznie ulepszone techniki nadzoru, w tym rozpoznanie satelitarne, dostępne organom ścigania w tych krajach, że tego rodzaju handlu nie można zlokalizować i powstrzymać? Jak to się dzieje, że organy ścigania nie mogą wejść i zniszczyć tych laboratoriów, gdy zostaną odkryte? Jeśli tak jest i nadal nie możemy zakazać handlu heroiną, wówczas nasze służby antynarkotykowe powinny nazywać się „Geriatrics”, a nie agencje zajmujące się zwalczaniem narkotyków.

Nawet dziecko mogłoby powiedzieć naszym rzekomym „obserwatorom narkotyków”, co mają robić. Po prostu sprawdzaj wszystkie fabryki produkujące bezwodnik octowy, najważniejszy składnik chemiczny potrzebny laboratoriom do rafinacji heroiny z surowego opium. WTEDY PODAJĄ SZLAKIEM! To takie proste! Kiedy myślimy o wysiłkach organów ścigania mających na celu zlokalizowanie laboratoriów rafinacji heroiny, przypomina mi się Peter Sellers z serialu „Różowa Pantera”. Nawet ktoś tak nieudolny jak wyimaginowany inspektor nie miałby problemów z podążaniem trasą, jaką transporty bezwodnika octowego docierały do miejsca przeznaczenia.

Rządy mogłyby wprowadzić przepisy zobowiązujące producentów bezwodnika octowego do prowadzenia skrupulatnej dokumentacji pokazującej, kto kupuje dany składnik chemiczny i do jakich celów ma on być

używany. Ale nie wstrzymujcie się w tej kwestii, pamiętajcie Dope=Big Business, a wielkim biznesem zajmują się oligarchiczne rodziny Europy i wschodnio-liberalny establishment Stanów Zjednoczonych. Biznes narkotykowy nie jest operacją mafijną ani kolumbijską kartelą kokainową. Szlachetne rodziny Wielkiej Brytanii i czołowych osobistości Ameryki nie będą reklamować swojej roli w witrynach sklepowych; zawsze mają warstwę frontmanów, którzy wykonują brudną robotę.

Pamiętajcie, że brytyjska i amerykańska „szlachta” nigdy nie brudziła sobie rąk w handlu opium w Chinach. Lordowie i damy byli na to o wiele za sprytni, podobnie jak elita amerykańska: Delanos, Forbes, Appletonowie, Bacons, Boylestonowie, Perkins, Russells, Cunninghams, Shaws, Coolidges, Parkmanowie, Runnewellowie, Cabots i Codmanowie, w żadnym wypadku pełna lista rodzin w Ameryce, które wzbogaciły się ogromnie na handlu opium w Chinach.

Ponieważ nie jest to książka o handlu narkotykami, nie mogę tego zrobić konieczności, omówić temat w sposób dogłębny. Należy jednak podkreślić jego znaczenie dla Komitetu 300. Ameryką rządzi nie 60, ale 300 rodzin, a Anglią rządzi 100 rodzin i, jak zobaczymy, rodziny te są powiązane małżeństwami, firmami, bankami, nie mówiąc już o powiązaniach z Czarną Szlachtą, masonerią, Zakonem Św. Jan Jerozolimski i tak dalej. Są to ludzie, którzy poprzez swoich zastępców znajdują sposoby na ochronę ogromnych dostaw heroiny z Hongkongu, Turcji, Iranu i Pakistanu i zapewniają, że dotrą one na rynki w USA i Europie Zachodniej przy minimalnych kosztach prowadzenia działalności.

Dostawy kokainy są czasami blokowane i konfiskowane. To zwykła dekoracja okienna. Często skonfiskowane przesyłki należą do nowej organizacji próbującej włamać się do handlu. Konkurencję taką eliminuje się, informując władze o adreście, dokąd wejdzie na rynek USA i kim są właściciele.

Nigdy nie porusza się wielkich rzeczy; heroina jest za droga. Warto zauważyć, że pracownicy amerykańskiej Agencji ds. Walki z Narkotykami nie mają wstępu do Hongkongu. Nie mogą sprawdzać manifestu żadnego statku przed opuszczeniem portu. Można się zastanawiać, dlaczego, skoro dzieje się tak dużo o „współpracy międzynarodowej” – co lubią media

określ lić jako „rozbijanie handlu narkotykami”. Jest oczywiste, że te szlaki handlowe heroiny są chronione przez „wyższą władzę”.

W Ameryce Południowej, poza Meksykiem, króluje kokaina. The produkcja kokainy jest bardzo prosta, w przeciwieństwie do heroiny, a wielkie fortuny mogą zbić się na tych, którzy chcą podjąć ryzyko dla i w imieniu „wyższych szczeblach”. Podobnie jak w przypadku handlu heroiną, intruzi nie są mile widziani i często kończą jako ofiary lub ofiary własni rodzinnych. W Kolumbii mafia narkotykowa to zwarta rodzina. Ale taki zły rozgłos wywołał atak partyzancki M19 na Budynek Sprawiedliwości w Bogocie (M19 to prywatna armia baronów kokainowych) i morderstwo Rodrigo Lary Bonilli, wybitnego prokuratora i sędziego, że „władza wyższa „musiałem uporządkować sprawę w Kolumbii.

W związku z tym Ochoa z kartelu z Medellin zgłosił się po zapewnieniu, że nie poniosą żadnej utraty majątku, że żadnej krzywdy ani nie zostaną poddani ekstradycji do Stanów Zjednoczonych. Zawarto porozumienie, że pod warunkiem, że zwróci większość swoich ogromnych fortun w dolarach narkotykowych kolumbijskim bankom, nie zostaną podjęte wobec nich żadne działania karne.

Państwo Ochoas – Jorge, Fabio i ich najważniejszy członek, Pablo Escobar – będą przetrzymywani w prywatnych więzieniach przypominających luksusowy pokój w motelu, a następnie skazani na maksymalnie dwa lata więzienia w tym samym motelowym więzieniu. Ta transakcja jest w toku. Ochoas mają również zagwarantowane prawo do dalszego prowadzenia swoich „biznesów” ze swojego motelu-więzienia.

Ale to nie znaczy, że handel kokainą doszedł do skutku piskliwe zatrzymanie. Wręcz przeciwnie, został po prostu przeniesiony do drugorzędного kartelu Cali i funkcjonuje normalnie. Z jakiegoś dziwnego powodu kartel z Cali, który pod względem wielkości dorównuje kartelowi z Medellin, był – przynajmniej do tej pory – w dużej mierze ignorowany przez DEA. Cali różni się od kartelu z Medellin tym, że kierują nim BIZNESMENI, którzy stronią od wszelkich form przemocy i nigdy nie używają umów.

Jeszcze bardziej znaczące jest to, że Cali praktycznie nie prowadzi żadnej działalności na Florydzie. Moje źródło powiedział o mi, że kartelem z Cali zarządzają sprytni biznesmeni, niepodobni do nikogo w branży kokainowej. Uważają, że zostali „specjalnie powołani”, ale nie wie przez kogo.

„Nigdy nie zwracają na siebie uwagi” – powiedział . „Nie importują czerwonych Ferrari tak, jak zrobił to Jorge Ochoa, co przyciąga natychmiastową uwagę, ponieważ import takich samochodów do Kolumbii jest zabroniony”.

Rynki kartelu Cali znajdują się w Los Angeles, Nowym Jorku i Houston, które są bardzo podobne do rynków heroiny. Cali nie wykazuje żadnych oznak przeprowadzki na Florydę. Był y agent DEA, który jest moim kolegą, powiedział niedawno: „Ci ludzie z Cali są z pewnością cią mądrzy. To inna rasa niż bracia Ochoa. Zachowują się jak profesjonalni biznesmeni. Są teraz więksi niż kartel z Medellin i sądzę, że do Stanów Zjednoczonych trafi znacznie więcej kokainy niż kiedykolwiek wcześniej. Porwanie Manuela Noriegi ułatwi przepływ kokainy i pieniędzy przez Panamę, mimo że jest tam tak wiele banków. To tyle, jeśli chodzi o operację Just Cause prezydenta George’a Busha. Jedyne, co to uczynił o, to znacznie ułatwił ożycie Nicolasowi Ardito Barletcie, którym kierowali kiedyś bracia Ochoa i który zamierza stanąć na czele kartelu z Cali”.

Bazując na moich doświadczeniach z handlem heroiną, uważam, że Komitet 300 wkroczył i przejął pełną kontrolę nad handlem kokainą w Ameryce Południowej. Nie ma innego wytłumaczenia powstania kartelu Cali w połączeniu z porwaniem Noriegi. Czy Bush przyjął rozkazy z Londynu w sprawie Noriegi? Wszystko wskazuje na to, że został dosłownie WPROWADZONY do inwazji na Panamę i porwania Noriegi, który stał się poważną przeszkodą w „handlu” w Panamie, szczególnie w branży bankowej.

Kilku byłych agentów wywiadu przedstawił o mi swoje opinie, które są zbliżone z moimi. Podobnie jak wojna w Zatoce Perskiej, która nastąpiła po Panamie, dopiero po kilku telefonach od brytyjskiego ambasadora w Waszyngtonie Bush w końcu zdobył się na dość odwagi, aby wykonać całą kowicie nielegalny ruch przeciwko generałowi Noriedze. To, że wspierała go prasa brytyjska i New York Times, brytyjska gazeta prowadzona przez wywiad, mówi wiele.

Noriega był dawniej ulubieńcem waszyngtońskiego establishmentu. Często gadał z Williamem Caseyem i

Oliver North, a nawet co najmniej dwukrotnie spotkał się z prezydentem Georgem Bushem. Noriegę często widywano w Pentagonie, gdzie traktowano go jak jednego z tych arabskich potentatów, a w siedzibie CIA w Langley w Wirginii zawsze rozkładano przed nim czerwony dywan.

Według danych wywiadu armii amerykańskiej i CIA zapłacił mu 320 000 dolarów.

Następnie około o godz. na horyzoncie zaczęły pojawiać się chmury burzowe w tym samym czasie kartel Cali przejął handel kokainą od braci Ochoa i Pabla Escobara. Pod przewodnictwem senatora Jessego Helmsa, który w 1985 r. zaprzedał się Arielowi Sharonowi i izraelskiej partii Histadut, nagle rozpoczęła się agitacja na rzecz usunięcia Noriega. Jessego Helmsa i osoby o podobnych poglądach wspierał Simon Hersh, agent brytyjskiego wywiadu pracujący dla „New York Timesa”, który był rzecznikiem brytyjskiego wywiadu w USA od czasu, gdy szef M16, Sir William Stephenson, zajął RCA budynek w Nowym Jorku.

To bardzo znaczące, że Helms zdecydował się przewodzić zarzut wobec Noriega. Helms jest ulubienicą frakcji Sharon w Waszyngtonie, a Sharon był głównym handlarzem bronią w Ameryce Środkowej i Kolumbii. Co więcej, Helms cieszy się szacunkiem chrześcijańskich fundamentalistów wyznających maksymę: „Izrael, mój kraj, racja czy złoto”. W ten sposób powstał potężny impuls do „zdobycia Noriega”. Jest oczywiste, że Noriega może okazać się poważną przeszkodą dla międzynarodowych handlarzy narkotyków i ich Komitetu składającego się z 300 bankierów, dlatego należało o go usunąć, zanim mógł wyrządzić poważne szkody.

Bush był naciskany przez swoich brytyjskich walców, aby przeprowadził w Panamie nielegalne przeszukanie i konfiskatę, w wyniku której zginęło o co najmniej 7 000 Panamczyków i bezmyślnie zniszczenie mienia. Nigdy nie znaleziono niczego, co wskazywałoby na Noriegę jako „handlarza narkotyków”, więc został porwany i przewieziony do Stanów Zjednoczonych, co było jednym z najbardziej rażących przykładów międzynarodowego rozbójnictwa w historii. To nielegalne działanie prawdopodobnie najlepiej odpowiada filozofii Busha: „Moralne wymiary amerykańskiej (czytaj brytyjskiej rodziny królewskiej – Komitetu 300) polityki zagranicznej wymagają od nas wytyczenia moralnego kursu przez świat mniejszego złota. To jest prawdziwy świat, a nie czarna i czarna chwila. Bardzo niewiele absolutów.”

Porwanie Noriegi był o „mniejszym złem”, zamiast pozwolić mu napisać na banki w Panamie pracujące dla Komitetu 300. Sprawa Noriegi jest prototypem potwornych działań rządu Jednego Świata, które czekają w planach. Ośmielony Bush ujawnił się otwarcie, nie bojąc się, ponieważ my, ludzie, przywdzialiśmy duchowy płaszcz, który akceptuje KŁAMSTWA i nie chce mieć z żadnej części ci PRAWDY. To jest świat, który postanowiliśmy zaakceptować. Gdyby tak nie było, przez kraj przetoczyłaby się burza gniewu z powodu inwazji na Panamę, która nie ustałaby, dopóki Bush nie został wyrzucony ze stanowiska. Wykroczenia Nixona w sprawie Watergate błędne w porównaniu z wieloma niepodważalnymi przestępstwami popełnionymi przez prezydenta Busha, kiedy nakazał inwazję na Panamę w celu porwania generała a Noriegi.

Na tym opiera się rządowa sprawa przeciwko Noriedze krzywoprzysięskie zeznania złożone przez grupę dużych mężczyzn, w większości ci już skazanych i kłamliwych, indywidualnych i zbiorowych, aby złagodzić własne wyroki. Ich występ ogromnie zadowolił by Gilberta i Sullivana, gdyby żyli dzisiaj. „Uczynili ich władcami DEA” może być apropos zamiast „Uczynili ich władcami Marynarki Wojennej Królowej” z „HMS Pinafore”. Oglądanie tych oszustów zachowuje się jak niezbyt dobrze wyszkolone fokki dla Departamentu Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych jest całkiem kowicie groteskową sceną; to znaczy, jeśli chcemy obrazić tak miłe, czyste zwierzę takim niegodnym porównaniem.

Kluczowe daty są ze sobą bardzo sprzeczne, kluczowe szczegóły są całkiem widoczne poprzez ich brak, a braki w pamięci w kluczowych punktach skłaniają się na oczywisty fakt, że rząd nie ma nic przeciwko Noriedze, ale to nie ma znaczenia; Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych (RIIA) twierdzi, że „i tak go skazajcie” i tego władcę nie można się spodziewać biedny Noriega. Jednym z głównych świadków Departamentu Sprawiedliwości jest niejaki Floyd Carlton Caceres, byłym pilot braci Ochoa. Po aresztowaniu w 1986 roku Carlton próbował złagodzić swoją pozycję kosztem Noriegi.

Powiedział swoim prześluchującym DEA, że bracia Ochoa zapłacili Noriedze 600 000 dolarów za umożliwienie trzem samolotom załadowanym kokainą wylądowania i zatankowania w Panamie. Jednak po rozprawie w sądzie w Miami szybko stało się jasne, że to, co było reklamowane jako „główny świadek” oskarżenia, było w najlepszym razie wilgotnym chłakiem. W ramach przesłuchania

wysłał a na jaw prawdziwa historia: Ochoowicie nie tylko otrzymali zapłatę za pozwolenie na loty, ale nawet nie zwrócili się do Noriega. Co gorsza, w grudniu 1983 roku Noriega nakazał odmówić wszystkim lotom do Panamy z Medellin pozwolenia na lądowanie w Panamie. Carlton nie jest jedynym zdyskredytowanym świadkiem.

Jeszcze większym kłamcą niż Carlton jest Carlos Lehder, który był główną postacią w kartelu z Medellin, dopóki nie został aresztowany w Hiszpanii i wysłany do USA. Kto przekazał DEA najważniejsze informacje o tym, że Lehder przebywa w Madrycie? DEA niechętnie przyznaje, że ten ważny człowiek zawdzięcza Noriedze. Teraz jednak Departament Sprawiedliwości wykorzystuje Lehdera jako świadka przeciwko Noriedze. Co więcej, ten pojedynczy świadek ukazuje nędzę sprawy rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko Manuelowi Noriedze.

W zamian za wyświadczone usługi Lehderowi przyznano złagodzenie kary i znacznie ładniejsze kwatery – pokój z widokiem i telewizorem – a jego rodzinie przyznano prawo stałego pobytu w USA Robert Merkel, były amerykański prawnik, który oskarżył Lehdera w 1988 r. powiedział Washington Post: „Nie sądzę, że rząd powinien zajmować się Carlosem Lehderem i kropka. Ten facet jest kłamcą od początku do końca.

Departament Sprawiedliwości – to tylko nazwa, która w niczym nie przypomina tego, co ma reprezentować – zastosował wobec Noriega wszystkie swoje brudne sztuczki: nielegalne podsłuchiwanie jego rozmów z prawnikiem; mianowanie prawnika rządowego, który miał udawać, że służy Noriedze, ale który zrezygnował w środku wszystkiego; zamrożenie jego rachunków bankowych, w związku z czym Noriega nie będzie w stanie przeprowadzić należytej obrony; porwania, nielegalne przeszukania i konfiskaty. Co tu dużo mówić, rząd złamał więcej przepisów niż Noriega kiedykolwiek zrobił – jeśli w ogóle złamał jakiegokolwiek prawa.

To Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych jest sądzony dziesięciokrotnie częściej niż generał Noriega. Sprawa Noriega pokazuje rażąco złoty system, który uchodzi za „sprawiedliwość” w tym kraju. Amerykańska „wojna z narkotykami” jest przedmiotem procesu, podobnie jak tak zwana polityka narkotykowa administracji Busha. Proces Noriega, choć zakończy się brutalnym i rażącym gwałtem na sprawiedliwości, mimo wszystko zaoferuje pewne zadośćuczynienie tym, którzy nie są ślepi, głusi i niemi. To udowadnia raz i

za wszystko, co Wielka Brytania kieruje naszym rządem, i ujawni to całą kowicie zbankrutowaną ideologię administracji Busha, której motto powinno brzmieć: „Bez względu na wszystko, cel zawsze usiwięca się rodki. Istnieje bardzo niewiele absolutów moralnych”. Podobnie jak większość polityków, posiadanie przez Busha standardów ABSOLUTNEJ MORALNOŚCI BYŁO OBY SAMOBÓJSTWEM. Tylko w takim klimacie mogliśmy pozwolić prezydentowi Bushowi na złamanie co najmniej sześciu praw Stanów Zjednoczonych i dziesiątek UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH, rozpoczynając wojnę z Irakiem.

To, czego jesteście mi świadkami w Kolumbii i Waszyngtonie, to całkowita rewizja sposobu prowadzenia handlu kokainą; nigdy więcej dzikich rzeczy, nigdy więcej płaconej broni. Niech panowie kartelu z Cali w garniturach wprawkowani prowadzą interesy w demokracji. Krótko mówiąc, Komitet 300 bezpośrednio wziął udział w handlu kokainą, który odtąd będzie przebiegał równie sprawnie jak handel heroiną. Nowy rząd Kolumbii jest nastawiony na zmianę taktyki i kierunku. Jest powiadomiony, że ma działać zgodnie z planem gry Komitetu.

Należy wspomnieć o udziale USA w handlu opium w Chinach, który rozpoczął się na południu Stanów Zjednoczonych przed wojną między stanami. Jak możemy powiązać handel opium z wielkimi plantacjami bawełny na Południu? Aby tego dokonać, musimy zacząć od Bengalu w Indiach, od producentów najlepszego (jeśli można nazwać tak obrzydliwą substancją w porządku) opium, na które był o duży zapotrzebowanie. Bawełna była największym handlem w Anglii, po sprzedaży opium za pośrednictwem BEIC.

Większość bawełny z południowych plantacji została przerobiona w niewolniczych młynach w północnej Anglii, gdzie kobiety i dzieci zarabiał grosze za 16-godzinny dzień pracy. Właścicielami fabryk sukna byli zamożni londyńscy towarzystwa, rodzina Baringów, Palmerstonów, Keswicków, a przede wszystkim Jardine Mathesonowie, którzy byli właścicielami linii Blue Star Shipping Line, którą wysyłano gotowe towary z bawełny do Indii. Nie obchodziły ich nieszczęsne warunki, w jakich znajdował się poddany Jej Królewskiej Mości. W końcu po to byli, a ich mężowie i synowie byli przydatni do prowadzenia wojen, aby zachować rozległe imperium Jej Królewskiej Mości, tak jak to robili przez wieki, a później podczas krwawej wojny burskiej. Taka była brytyjska tradycja, prawda?

Wyroby gotowe z tkaniny bawełnianej eksportowane do Indii podcięte i zniszczył o dł ugoletnich indyjskich producentów handlu gotowymi towarami z bawełny. Tysiące Hindusów wyrzuconych z pracy w wyniku przejęcia ich rynków przez tańsze brytyjskie towary znosił y straszliwy niedostatek. Następnie Indie stał y się cał kowicie zależ ne od Wielkiej Brytanii, jeś li chodzi o zarabianie wystarczającej ilość ci waluty na opł acenie kolei i import gotowych towarów bawełnianych. Był o tylko jedno rozwiązanie problemów gospodarczych Indii. Produkuj więcej opium i sprzedawaj je taniej Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej. To był a skał a, na której rósł i kwitł brytyjski handel. Bez handlu opium Wielka Brytania był aby równie zbankrutowana.

Czy wł aś ciele plantacji z Poł udnia wiedzieli o brzydkim sekrecie handlu opium za bawełnę? Jest mał o prawdopodobne, że niektórzy z nich nie wiedzieli, co się dzieje. Weź my na przykład rodzinę Sutherlandów, jednego z największych wł aś cieli plantacji bawełny na Poł udniu.

Sutherlandowie byli blisko spokrewnieni z rodziną Mathesonów:

Jardine Matheson, którego partnerami biznesowymi z kolei byli bracia Baring, zał oż yciele sł yennej linii Peninsular and Orient Shipping Line (P&O), największej z wielu brytyjskich linii ż eglugi handlowej.

Baringowie byli duż ymi inwestorami w poł udniowe plantacje, podobnie jak w amerykańskie statki Clipper, które pł ywały y po morzach między chińskimi portami a wszystkimi waż nymi portami wzdł uż wschodniego wybrzeż a Stanów Zjednoczonych. Obecnie Baringowie prowadzą szereg bardzo znaczących operacji finansowych w Stanach Zjednoczonych. Wszystkie wymienione nazwiska był y i ich potomkowie nadal są czł onkami Komitetu 300.

Większoś ć rodzin tworzących Wschodni Liberalny establishment, wś ród których znajdują się najbogatsze w tym kraju, zdobył a swoje fortuny albo na handlu bawełną, albo na opium, a w niektórych przypadkach na obu. Spoś ród nich Lehman są znakomitym przykładem. Jeś li chodzi o fortuny powstał e wyl ącznie na handlu opium w Chinach, pierwsze nazwiska, które przychodzą na myśl, to Astorowie i Delano. Prezydent Franklin D.

Ż ona Roosevelta był a Delano.

John Jacob Astor zbił ogromną fortunę na handlu opium w Chinach, a potem zyskał szacunek, wykupując za swoje brudne pieniądze duże pole nieruchomości na Manhattanie. Za swojego życia Astor odegrał dużą rolę w obradach Komitetu 300-tych. W rzeczywistości to Komitet 300 zdecydował, kto będzie mógł uczestniczyć w bajecznie lukratywnym handlu opium w Chinach za pośrednictwem swojego monopolistycznego BEIC, a beneficjenci ich hojności pozostali na zawsze związani z Komitetem 300.

Dlatego też, jak się przekonamy, większość nieruchomości na Manhattanie należy do różnych członków Komitetu, tak samo jak miał o to miejsce od czasów, gdy Astor zaczął je wykupywać. Korzystając z dostępu do akt, które byłyby niedostępne dla innych osób spoza brytyjskiego wywiadu, odkryłem, że Astor od dawna był nabytkiem brytyjskiego wywiadu w Stanach Zjednoczonych. Finansowanie przez Astora Aarona Burra, mordercy Alexandra Hamiltona, dowodzi tej tezy ponad wszelką wątpliwość.

Syn Johna Jacoba Astora, Waldorf Astor, miał coś jeszcze zaszczyt, jaki go spotkał w związku z nominacją do Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (RIIA), za pośrednictwem którego Komitet 300 kontroluje każdy aspekt naszego życia w Stanach Zjednoczonych. Uważa się, że rodzina Astorów wybrała Owena Lattimore'a do kontynuowania wspólnej pracy z handlem opium, co robił za pośrednictwem Instytutu Stosunków z Pacyfikiem (IPR) finansowanego przez Laurę Spelman. To właśnie nie prawa własności intelektualnej nadzorował wejście Chin do handlu opium jako równorzędny partner, a nie tylko dostawca. To właśnie IPR utworzył drogę japońskiemu atakowi na Pearl Harbor. Próby przekształcenia Japończyków w uzależnionych od opium zakończyły się fatalnym niepowodzeniem.

Na przełomie wieków oligarchiczni plutokraci w Wielkiej Brytanii przypominali przez artefakty na równinie Serengeti w czasie corocznego marszu gnu. Ich dochody z handlu opium w Chinach przekroczyły dochody Davida Rockefellera o KILKA MILIARDÓW DOLARÓW ROCZNIE. Dokumenty historyczne udostępnione mi w British Museum w Londynie oraz w India Office i innych źródłach – byli koledzy na dobrze umiejscowionych stanowiskach – całkowicie to potwierdzają.

W 1905 roku rząd chiński, głąboko zaniepokojony wzrostem liczby osób uzależnionych od opium w Chinach, próbował uzyskać pomoc od społeczności międzynarodowej. Wielka Brytania udawała współpracę, ale nie podjęła żadnego ruchu, aby przestrzegać podpisanych protokołów z 1905 roku. Później rząd Jej Królewskiej Mości zmienił zdanie po tym, jak pokazał Chinom, że lepiej jest przyłączyć się do nich w biznesie opiumowym, niż próbować go zakończyć.

Nawet Konwencja Haska została wyśmiana przez Brytyjczyków. Delegaci na konwencję zgodzili się, że Wielka Brytania musi przestrzegać podpisanych protokołów, które miały drastycznie zmniejszyć ilość opium sprzedawanego w Chinach i gdzie indziej. Brytyjczycy, deklarując, że nie mają zamiaru rezygnować z handlu ludzkim nieszczęściem, do którego zaliczał się tzw. „handel winiami”.

Ich sługa, prezydent George Bush, w postępowaniu karnym za okrutną wojnę o ludobójstwo prowadzoną przeciwko narodowi irackiemu WYŁĄCZNIE dla i w imieniu interesów brytyjskich, podobnie okazał swoją pogardę, lekceważąc Porozumienie haskie w sprawie bombardowań powietrznych i cały szereg konwencji międzynarodowych, których Stany Zjednoczone są sygnatariuszem, w tym WSZYSTKIE Konwencje Genewskie.

Kiedy dwa lata później przedstawiono dowody, w szczególności przez Japończyków, którzy byli coraz bardziej zaniepokojeni przemytem opium przez Brytyjczyków do ich kraju, stwierdzili, że sprzedaż opium zamiast spadać, wzrosła, wówczas delegat Jej Królewskiej Mości na Piątą Konwencję Haską przedstawił zestaw statystyk, które odbiegały od tych dostarczonych przez Japonię. Delegat brytyjski odwrócił sytuację, stwierdzając, że przedstawia bardzo mocny argument za zalegalizowaniem sprzedaży opium, co doprowadziłoby do wyeliminowania tego, co nazwał „czarnym rynkiem”.

W imieniu rządu Jej Królewskiej Mości zasugerował, że rząd japoński miałby wówczas monopol i pełną kontrolę nad handlem. JEST DOKŁADNIE TYM SAMYM ARGUMENTEM WYSTAWIANYM PRZEZ CZŁOWIEKÓW NA RZEC BRONFMANÓW I INNYCH WIELKICH HANDLARZÓW NARKOTYKAMI – ZLEGALIZUJ KOKAINĘ, MARIHUANĘ I HEROINĘ, NIECH RZĄD USA MA MONOPOL I PRZESTAŃ W ten sposób marnować miliardy na fałszywą wojnę z narkotykami i oszczędzaj PODATNIKÓW MILIARDY DOLARÓW.

W latach 1791-1894 liczba licencjonowanych palarni opium na terenie Osiedla Międzynarodowego w Szanghaju wzrosł a z 87 do 663. Zwiększono także napływ opium do Stanów Zjednoczonych. Wyczuwając, że mogą mieć pewne problemy w Chinach w ś wietle reflektorów ś wiatowego zainteresowania, plutokraci z Rycerzy ś w. Jana i Zakonu Podwiązki przenieśli część ś swojej uwagi na Persję (Iran).

Lord Inchcape, założyciel największej firmy produkującej statki parowe na ś wiecie na przełomie XIX i XX wieku, legendarnej firmy Peninsula and Orient Steam ś eglugi morskiej, był główną inicjatorką i inicjatorem powstania banku Hongkong i Szanghaj, który pozostaje największym i najmniejszym kontrolował bank rozliczeniowy zajmujący się handlem opium, który finansował także ś „handel ś winiami” ze Stanami Zjednoczonymi.

Brytyjczycy zorganizowali oszustwo, w ramach którego chińscy „kulisi” zostali wysłani do Stanów Zjednoczonych jako tzw. pracownicy kontraktowi. Kolej drapieżnej rodziny Harrimanów potrzebował ś „kulisów”, aby popchnąć połączenie kolejowe na zachód, do wybrzeża Kalifornii, a przynajmniej tak twierdzili. Co dziwne, bardzo niewielu Murzynów otrzymał ś prace fizyczne, do których byli wówczas przyzwyczajeni, i mogliby wykonywać lepszą pracę niż wychudzani narkomani opium, którzy przybyli z Chin.

Problem polegał na tym, że śród Murzynów nie był ś rynku na opium, a ponadto lord Inchcape, syn założyciela P i O, potrzebował ś „kulisów”, aby przemycić tysiące funtów surowego opium do Ameryki Północnej, czego Murzyni mogli nie robić. To ten sam lord Inchcape w 1923 roku ostrzegł, że ś nie wolno zmniejszać upraw maku lekarskiego w Bengalu. „Należy chronić to najważniejsze śród dochodów” – powiedział komisji rzekomo badającej produkcję gumy opiumowej w Indiach.

Do roku 1846 do kraju przybył ś już śkoło ś 120 000 „kulisów”. USA będą pracować nad linią kolejową Harrimana przesuwaną ś na zachód. „Handel ś winiami” kwitł w pełni dochodowo, ponieważ według szacunków rządu USA 115 000 był ś uzależnionych od opium. Po ukończeniu budowy linii kolejowej Chińczycy nie wrócili tam, skąd przybyli, ale osiedlili się w San Francisco w Los Angeles,

Vancouver i Portland. Stworzyli ogromny problem kulturowy, który nigdy nie przestał istnieć .

Warto zauważyć , że Cecil John Rhodes, członek Komitetu składowego z 300 osób, który stał na czele Rothschildów w Republice Południowej Afryki, poszedł za wzorem z Inchcape, sprowadzając setki tysięcy indyjskich „kulisów” do pracy na plantacjach trzciny cukrowej w prowincji Natal. Wśród nich był Mahatma Ghandi, a Komunistyczny agitator i awanturnik. Podobnie jak chińscy kulisi, po wygaśnięciu kontraktów nie wrócili do kraju pochodzenia. Oni także stworzyli zakrojony na szeroką skalę program społeczny, a ich potomkowie zostali prawnikami, którzy stanęli na czele inicjatywy mającej na celu infiltrację rządu w imieniu Afrykańskiego Kongresu Narodowego.

Do 1875 roku chińscy „kulisi ci” działający w San Francisco utworzyli siatkę dostawców opium, w wyniku której 129 000 amerykańskich uzależnionych od opium. Biorąc pod uwagę 115 000 chińskich uzależnionych, lord Inchcape i jego rodzina zarabiali setki tysięcy dolarów rocznie z samego tego źródła, co w przeliczeniu na dzisiejszego dolara oznaczało około co najmniej 100 milionów dolarów dochodu rocznie.

Te same rodziny brytyjskie i amerykańskie, które wspólnie zniszczyły indyjski przemysł tekstylny w ramach promocji handlu opium i które sprowadziły afrykańskich niewolników do Stanów Zjednoczonych, połączyły siły, aby „handel świniami” stał się cennym źródłem dochodów. Później mieli połączyć się, aby wywołać i promować straszliwą wojnę między stanami, znaną również jako wojna secesyjna.

Dekadenckie rodziny amerykańskie o bezbożnym partnerstwie, całe kowicie skorumpowane i tarzające się w brudnym zysku, stały się tym, co znamy dzisiaj jako Wschodni Liberalny establishment, którego członkowie, pod ostrożnym przewodnictwem i kierownictwem Korony, a następnie jej organu wykonawczego ds. polityki zagranicznej, Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (RIIA) , rządził tym krajem – i nadal to robi – od góry do dołu poprzez swój tajny, równoległy rząd wyższego szczebla, który jest ściśle powiązany z Komitetem 300, NAJWAŻNIEJSZYM tajnym stowarzyszeniem.

W 1923 roku podniósł się głos przeciwko temu zagrożeniu, któremu zezwolono na import do Stanów Zjednoczonych. Wierząc, że Stany Zjednoczone są wolnym i suwerennym narodem, kongresman Stephen Porter, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, przedstawił ustawę, w której wezwano Brytyjczyków do rozliczania się z działalnością eksportowo-importowej opium w podziale na poszczególne kraje. W rezolucji ustanowiono kwoty dla każdego kraju, których przestrzeganie zmniejszyło produkcję opium o 10%.

Uchwała została przyjęta, a projekt ustawy zaakceptowany przez Kongres Stanów Zjednoczonych.

Ale Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych miał inny pomysł. Założona w 1919 r. w następstwie Konferencji Pokojowej w Paryżu, która odbyła się w Wersalu, była jednym z pierwszych wykonawców „polityki zagranicznej” Komitetu 300. Badania, które przeprowadził w aktach Kongresu Izby Reprezentantów, pokazują, że Porter był całkowicie nieświadomy potężnych sił, z którymi się mierzył. Porter nie był nawet świadomy istnienia RIIA, a tym bardziej tego, że jej konkretnym celem była kontrola każdego aspektu Stanów Zjednoczonych.

Najwyraźniej kongresman Porter otrzymał jakąś wiadomość o zapowiedzi od Morgan Bank z Wall Street, że powinien porzucić całą aferę. Zamiast tego rozwścieczony Porter skierował swoją sprawę do Komitetu Opiumowego Ligi Narodów. Całkowicie nieświadomy Porter co do tego, z kim ma do czynienia, widział w niektórych jego korespondencjach do kolegów z Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów w odpowiedzi na otwarty brytyjski sprzeciw wobec jego propozycji.

Przedstawiciel Jej Królewskiej Mości zbeształ Portera, a potem zaczął grać niczym ojciec wobec złąkanego syna, delegat brytyjski – zgodnie z instrukcjami RIIA – przedstawił propozycje Jej Królewskiej Mości dotyczące ZWIĘKSZENIA kwot opium, aby uwzględnić wzrost spożycia opium do celów leczniczych. Z dokumentów, które udało mi się odnaleźć w Hadze, wynika, że Porter był początkowo zdezorientowany, potem zdumiony, a w końcu uciekł. Porter, do którego dołączył delegat chiński, wybiegł z sesji pełnomocnej Komisji, pozostawiając pole działania Brytyjczykom.

Pod jego nieobecność delegat brytyjski nakłonił Ligę do podpisania propozycji rządu Jej Królewskiej Mości dotyczących utworzenia Centralnej Rady ds. Narkotyków, której głównym zadaniem był o

gromadzenia informacji, których warunki były celowo niejasne. Nigdy nie został o wyjaśnione, co należało o zrobić z „informacjami”. Porter wrócił do Stanów Zjednoczonych jako wstrząśnięty i znacznie mądrzejszy człowiek.

Kolejnym atutem brytyjskiego wywiadu był bajecznie bogaty William Bingham, w którego rodzinę wchodził się jeden z Baringów. W gazetach i dokumentach stwierdzono, że te bracia Baring kierowali kwakrami w Filadelfii i byli właścicielami połowy nieruchomości w tym mieście, a wszystko to było możliwe dzięki fortunie, którą bracia Baring zgromadzili na handlu opium w Chinach. Kolejnym beneficjentem Komitetu 300 był Stephen Girard, którego potomkowie odziedziczyli Girard Bank and Trust.

Nazwiska rodzin, których historia splata się z historią Bostonu i które nigdy nie zostały wzięte w zwykłym ludzimi czasami, trafiły w ramiona Komitetu 300 i jego niezwykle lukratywnego handlu opium BEIC China. Wiele znanych rodzin związało się z cieszącym się sławą Bankiem Hongkongu i Szanghaju, który do dziś jest izbą rozliczeniową dla miliardów dolarów pochodzących z handlu opium w Chinach.

Takie znane nazwiska jak Forbes, Perkins i Hathaway pojawiają się w aktach Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej. Ci prawdziwi Amerykańscy „błędni krowi” stworzyli firmę Russell and Company, którego głównym przedmiotem handlu było opium, ale zarządzali także innymi przedsiębiorstwami spedycyjnymi z Chin do Ameryki Południowej i wszystkich miejsc pomiędzy nimi. W nagrodę za zasługi dla Korony Brytyjskiej i BEIC Komitet 300 przyznał im w 1833 roku monopol na handel niewolnikami.

Boston zawdzięcza swoją słynną przeszłość handlowi bawełną, opium i niewolnikami przyznanym mu przez Komitet 300, a w aktach, które miałem zaszczyt zobaczyć w Londynie, stwierdzono, że bostońskie rodziny kupieckie były głównymi zwolennikami Korony Brytyjskiej w Stanach Zjednoczonych Stany. John Murray Forbes jest wymieniany jako majordomus „Bostońskich Błędnych Krowi” w aktach India House i bankach w Hongkongu.

Syn Forbe'a był pierwszym Amerykaninem, na którego zezwolenie wydał o prawo Komitet 300 osób zasiadający w zarządzie najbardziej prestiżowego banku leków na świecie – nawet dzisiaj – w Hongkongu i Szanghaju

Bank. Kiedy był em w Hongkongu na początku lat sześć ć dziesiątych jako „historyk zainteresowany Brytyjską Kompanią Wschodnioindyjską”, pokazano mi kilka starych dokumentów, w tym był ych czł onków zarządu tego okrytego złą sł awą banku narkotykowego, i rzeczywiś cie był o wś ród nich nazwisko „Forbesa”.

Rodzina Perkinsów, tak znamienita, ż e jej imię wciąż istnieje wspomniani szeptem z zachwytem, byli gł ęboko zaangaż owani w nikczemny, brudny handel opium w Chinach. W rzeczywistoś ci Perkins starszy był jednym z pierwszych Amerykanów wybranych do Komitetu 300. Jego syn, Thomas Nelson, był czł owiekiem Morgana w Bostonie i jako taki był takż e agentem brytyjskiego wywiadu. Jego niesmaczna – powiedział bym obrzydliwa – przeszł oś ć nie był a kwestionowana, kiedy hojnie obdarzył Uniwersytet Harvarda. W końcu Canton i Tientsin są daleko od Bostonu, a kogo by to w ogóle obchodziło?

Perkinsom bardzo pomógł fakt, ż e Morgan był wpł ywowym czł onkiem Komitetu 300, co umoż liwił o Thomasowi N. Perkinsowi szybki dalszy rozwój kariery w chińskim handlu opium. Wszyscy Morganowie i Perkinsowie byli masonami, co był o kolejną więzią, która ich ł ączyła, gdyż tylko masoni najwyż szej rangi mieli jakąkolwiek nadzieję na wybranie przez Komitet 300. Sir Robert Hart, który przez prawie trzydzieś ci lat był przywódcą Cesarskich Chin Służ ba Celna (czytaj agent numer jeden Korony Brytyjskiej w handlu opium w Chinach został następnie powoł any do zarządu Oddział u Dalekiego Wschodu Morgan Gwarancja Banku.

Dzięki dostępowi do zapisów historycznych w Londynie i Hongkongu udało o mi się ustalić , ż e Sir Robert nawiązał bliskie stosunki z oddział ami Morgan w Stanach Zjednoczonych. Warto zauważyć , ż e interesy Morgana w handlu opium/heroiną utrzymują się nieprzerwanie; ś wiadkami faktu, ż e David Newbigging zasiada w radzie doradczej oddział u Morgana w Hongkongu prowadzonego wspólnie z Jardine Mathesonem.

Dla tych, którzy znają Hongkong, nazwa Newbigging będzie znana jako najpotęż niejsza nazwa w Hongkongu. Oprócz czł onkostwa w elitarnym banku Morgana Newbigging pełni takż e funkcję doradcy chińskiego rządu. Opium dla technologii rakietowej, opium dla zł ota, opium dla zaawansowanych technologii

komputery – dla Newbigging to samo. Sposób, w jaki te banki, domy finansowe, firmy handlowe i rodziny, które je prowadzą, są ze sobą powiązane, wprawia Sherlocka Holmesa w zakłopotanie, jednak w jakiś sposób należy je rozwikłać i śledzić, jeśli mamy zrozumieć ich powiązania z handlem narkotykami i ich członkostwem w Komitecie 300.

Dwutorowy wjazd alkoholu i alkoholu do Stanów Zjednoczonych narkotyki były produktami tej samej stajni, zajmowanej przez te same konie pełnej krwi. Najpierw należało o wprowadzić prohibicję w Stanach Zjednoczonych. Dokonali tego spadkobiercy Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, którzy kierując się dość wiadczaniem zdobytym w dobrze udokumentowanych dokumentach Chińskiej Misji Wewnętrznej znalezionych w India House, założyli Kobiecą Chrześcijańską Unię Wstrzemięźliwości, rzekomo aby sprzeciwić się spożyciu alkoholu w Ameryce.

Mówimy, że historia się powtarza i w pewnym sensie jest to prawda. Z tą różnicą, że powtarza się to w sposób stale wznoszący się po spirali. Dziś dowiadujemy się, że niektóre z największych firm, rzekomo „zanieczyszczające” ziemię, wnoszą największe fundusze do ruchu ekologicznego. „Wielkie nazwiska” przesyłały swoje przestępstwa. Książę Filip jest jednym z ich bohaterów, jednak jego syn, książę Karol, jest właścicielem miliona akrów zalesionych terenów w Walii, z których regularnie pozyskiwane jest drewno, a ponadto książę Karol jest jednym z największych właścicieli osiedli mieszkaniowych w slumsach w Londynie, gdzie panuje zanieczyszczenie.

W przypadku tych, którzy narzekali na „złoty pica”, odkrywamy, że były one finansowane przez Astorów, Rockefellerów, Spelmanów, Vanderbiltów i Warburgów, którzy mieli żywotny interes w handlu alkoholem. Na polecenie Korony lord Beaverbrook przyjechał z Anglii i powiedział tym zamożnym rodzinom amerykańskim, że mają zainwestować w WCTU. (To był ten sam lord Beaverbrook, który przybył do Waszyngtonu w 1940 roku i NAKAZAŁ Rooseveltowi zaangażować się w wojnę brytyjską.)

Roosevelt zastosował się do tego, stacjonując flotyllę Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych na Grenlandii, która spędził 9 miesięcy przed Pearl Harbor na polowaniu i atakowaniu niemieckich łodzi podwodnych. Podobnie jak jego następcą, George Bush, Roosevelt uważał Kongres za kłopotliwą utrapienie, więc zachowując się jak król, miał silne poczucie, że jest spokrewniony z Brytyjczykami

rodzina królewska – FDR nigdy nie zwracał się do Kongresu o zgodę na swoje nielegalne działania. To właśnie nie Brytyjczycy najchętniej nazywają „specjalnymi stosunkami z Ameryką”.

Handel narkotykami ma związek z morderstwem

Prezydenta Johna F. Kennedy'ego, który ten okropny czyn plamił charakter narodowy i będzie to robił nadal, dopóki sprawcy nie zostaną odnalezieni i postawieni przed sądem. Istnieją dowody na to, że mafia była w to zamieszana za pośrednictwem CIA, co przypomina, że wszystko zaczęło się od starej siatki Meyera Lansky'ego, która przekształciła się w organizację terrorystyczną Irgun, a Lansky okazał się jednym z najlepszych narzędzi do propagowania wojny kulturalnej przeciwko Zachodowi.

Lansky był powiązany na bardziej szanowanych frontach

wraz z brytyjską wyjątkową służbą w sprowadzeniu hazardu i dystrybucji narkotyków na Paradise Island na Bahamach pod przykrywką The Mary Carter Paint Company – wspólnego przedsięwzięcia Lansky-brytyjskiego M16. Lord Sassoon został później zamordowany, ponieważ wyłudził pieniądze i groził, że ujawni gwizdek, jeśli zostanie ukarany. Ray Wolfe był bardziej reprezentacyjny, reprezentując Bronfmanów z Kanady. Choć Bronfmanowie nie byli wtajemniczeni w ogromny projekt Churchilla w Nowej Szkocji, niemniej jednak byli i nadal są ważnym nabytkiem brytyjskiej rodziny królewskiej w handlu narkotykami.

Sam Rothberg, bliski współpracownik Meyera Lansky'ego,

współpracował także z Tiborem Rosenbaumem i Pinchase Sapiroem, najważniejszymi postaciami w kręgu narkotykowym Lansky'ego. Rosenbaum prowadził operację prania pieniędzy ze Szwajcarii za pośrednictwem banku, który założył w tym celu; Międzynarodowy Banque du Credite. Bank szybko rozszerzył swoją działalność i stał się głównym bankiem wykorzystywanym przez Lansky'ego i jego współpracowników-gangsterów do prania pieniędzy pochodzących z prostytucji, narkotyków i innych biznesów mafijnych.

Warto dodać, że korzystano z banku Tibora Rosenbauma

przez tajemniczego szefa brytyjskiego wywiadu, Sir Williama Stephensona, którego prawa ręka, major John Mortimer Bloomfield, obywatel Kanady, kierował piątym oddziałem FBI przez całą drugą wojnę światową. Stephenson był jednym z pierwszych członków Komitetu 300 z II wieku, chociaż Bloomfield nigdy nie dotarł tak daleko. Jak ujawniłem w mojej serii

monografii na temat zabójstwa Kennedy'ego, to Stephenson był pomysłodawcą operacji, która była prowadzona jako praktyczny projekt przez Bloomfield. Fronton związany z zabójstwem Kennedy'ego był prowadzony za pośrednictwem innego frontu związanego z narkotykami, Stałych Wystaw Przemysłowych (PERMINDEX), utworzonego w 1957 r. i skupionego w budynku World Trade Mart w centrum Nowego Orleanu.

Tak się złożyło, że Bloomfield był prawnikiem rodziny Bronfmanów. World Trade Mart został stworzony przez pułkownika Claya Shawa i szefa placówki piątej dywizji FBI w Nowym Orleanie, Guya Bannistera. Shaw i Bannister byli bliskimi współpracownikami Lee Harveyego Oswalda, oskarżonego o zastrzelenie Kennedy'ego, który został zamordowany przez agenta kontraktowego CIA Jacka Ruby'ego, zanim zdążył udowodnić, że to nie on był zabójcą, który zastrzelił prezydenta Kennedy'ego. Pomimo Komisji Warrena i licznych oficjalnych raportów, NIGDY nie ustalono, że Oswald był właścicielem karabinu Mannlicher, o którym mówiono, że jest narzędziem zbrodni (w rzeczywistości nie był), ani że kiedykolwiek z niego strzelał. Powiązanie między handlem narkotykami, Shawem, Bannisterem i Bloomfieldem zostało ustalane kilka razy i nie musi nas tutaj dotyczyć.

Bezpośrednio po drugiej wojnie światowej jedną z najpowszechniejszych metod stosowanych przez Resorts International i inne firmy związane z narkotykami w celu oczyszczenia pieniędzy była wysyłka kurierska do banku zajmującego się praniem pieniędzy. Teraz wszystko się zmieniło. Tylko mały narybek nadal stosuje tak ryzykowną metodę. „Duże ryby” przesyłają swoje pieniądze za pośrednictwem systemu CHIPS, akronimu od Clearing House International Payments System, obsługiwanego przez system komputerowy Burroughs, którego siedzibą jest nowojorska izba rozliczeniowa. Z systemu tego korzysta dwanaście największych banków. Jednym z nich jest Bank Hongkongu i Szanghaju. Innym jest Credite Suisse, ten, och, tak szanowany wzór cnót w bankowości – dopóki nie podniesie się pokrywy. W połączeniu z systemem SWIFT z siedzibą w Wirginii, brudne pieniądze z narkotyków stają się niewidoczne. Tylko bezmyślna nieostrożność sprawia, że FBI od czasu do czasu ma szczęście, jeśli kiedy zostanie powiedziane, aby nie odwracał wzroku.

Tylko handlarze narkotyków z niższego szczebla dają się zapłacić pieniędzmi z narkotyków w ich rękach. Elita, Drexel Burnham, Credite Suisse, Hongkong i Shanghai Bank, unika wykrycia. Ale to także ulega zmianie wraz z upadkiem Banku Kredytu i Handlu

International (BCCI), która prawdopodobnie ujawni wiele na temat handlu narkotykami, jeśli kiedykolwiek zostanie przeprowadzone odpowiednie dochodzenie.

Jedno z największych aktywów w portfelu Komitetu z 300 firm to American Express (AMEX). Jej przewodniczący regularnie zajmują stanowiska w Komitecie 300. Po raz pierwszy zainteresowałem się firmą Amex, gdy przeprowadzałem dochodzenie na miejscu, które doprowadził o mnie do Banku Rozwoju Handlu w Genewie. Później wpędził o mnie to w wiele kłopotów. Odkryłem, że Bank Rozwoju Handlu, prowadzony wówczas przez Edmunda Safrę, kluczowego człowieka zajmującego się handlem z opium, dostarczał tony opiuma na rynek w Hongkongu za pośrednictwem Banku Rozwoju Handlu.

Przed wyjazdem do Szwajcarii pojechałem do Pretorii w Republice Południowej Afryki, gdzie rozmawiałem z doktorem Chrisem Stalsem, wówczas zastępcą prezesa Banku Rezerw Republiki Południowej Afryki, który kontroluje wszelki handel masowy z opium produkowanym w Republice Południowej Afryki. Po kilku dyskusjach prowadzonych w ciągu tygodnia powiedziano mi, że bank nie może dostarczyć mi dziesięciu ton opiuma, które miałem upoważnić do zakupu w imieniu klientów, których miałem reprezentować. Moi przyjaciele we wszystkich miejscach wiedzieli, jak sporządzić dokumentację, która przeszła bez zastrzeżeń.

Bank Rezerw skierował mnie do szwajcarskiej firmy, której imię nie mogę podać nazwy, bo to by zdemaskowało. Podano mi także adres Banku Rozwoju Handlu w Genewie. Celem mojego śledztwa było poznanie mechanizmów transportu i handlu z opiumem, a po drugie, sprawdzenie fałszywych dokumentów, które przygotowali dla mnie moi byli przyjaciele z wywiadu, którzy specjalizowali się w tego typu sprawach. Pamiętacie „M” z serialu „James Bond”? Zapewniam, że „M” istnieje, jedynie jego poprawna inicjał to „C”. Dokumenty, które posiadałem, składały się z „zamówień zakupu” od firm z Liechtensteinu wraz z odpowiadającymi im dokumentami.

Zwracając się do Banku Rozwoju Handlu, początkowo zostałem powitany serdecznie, ale w miarę postępu rozmów stawałem się coraz bardziej podejrzliwy, aż do chwili, gdy poczułem, że odwiedzanie banku nie jest już dla mnie bezpieczne, i nie informując nikogo w banku, opuściłem Genewę. Później bank został sprzedany American Express. American Express był krótko badany przez byłego prokuratora generalnego Edwina Meese,

po czym szybko został usunięty ze stanowiska i uznany za „skorumpowanego”. Odkrył, że American Express był i nadal jest kanałem prania pieniędzy z narkotyków i jak dotąd nikt nie był w stanie mi wyjaśnić, dlaczego prywatna firma ma prawo drukować dolary – czy to nie są czeki podróżne American Express? Następnie ujawnił powiązania narkotykowe Safra-Amex, co, jak może na sobie wyobrazić, zdenerwowało wiele osób.

Komitet składający się z 300 członków Japhet kontroluje Charterhouse Japhet, który z kolei kontroluje Jardine Matheson jako bezpośredni łącznik z handlem opium w Hongkongu. Według doniesień Jafeci to Anglicy kwakrzy. Rodzina Mathesonów, będąca także członkami Komitetu 300, odgrywała kluczową rolę w chińskim handlu opium, przynajmniej do 1943 roku. Mathesonowie pojawiają się na liście wyróżnień królowej Anglii od początku XIX wieku.

Najwyżsi kontrolerzy handlu narkotykami w Komitecie 300 nie mają sumienia z powodu milionów istnień ludzkich, które rujnują każdego roku. Są to gnostycy, katarzy, członkowie kultu Dionizosa, Ozyrysa lub jeszcze gorzej. Dla nich „zwykli” ludzie są po to, aby ich wykorzystywać do swoich celów. Ich arcykapłani, Bulwer-Lytton i Aldous Huxley, głosił ewangelię narkotyków jako korzystnej substancji. Cytując Huxleya:

„A do prywatnego, codziennego użytku zawsze istniały chemiczne środki odurzające. Wszystkie roślinne środki uspokajające i narkotyki, wszystkie środki euforyczne rosnące na drzewach, halucynogeny dojrzewające w jagodach były używane przez ludzi od niepamiętnych czasów. I do tych modyfikatorów sumienia, współczesna nauka dodała swoją ilość syntetyków. Do nieograniczonego użytku Zachód dopuścił jedynie alkohol i tytoń. Wszystkie inne chemiczne „Drzwi w ścianie” są oznaczone etykietą DOPE.

Dla oligarchów i plutokratów z Komitetu 300 narkotyki mają dwójki cel: po pierwsze, przyniesienie kolosalnych sum pieniędzy, a po drugie, ostateczne przekształcenie większej części populacji w bezmyślne narkotykowe zombie, których łatwiej będzie kontrolować niż ludzi, którzy nie potrzebują narkotyków, gdyż karą za bunt będzie wstrzymanie dostaw heroiny, kokainy, marihuany itp. W tym celu konieczna jest legalizacja narkotyków, aby powstał przygotowany do wprowadzenia SYSTEM MONOPOLU

niegdyś trudne warunki gospodarcze, których zwiastunem był kryzys z 1991 r., spowodowały wzrost zażywania narkotyków, ponieważ setki tysięcy trwale bezrobotnych pracowników sięgają po narkotyki dla pocieszenia.

W jednym z Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych na górze tajnych dokumentów, scenariusz przedstawia się następująco (część ciowa):

„...porażenie ze strony chrześcijaństwa i wraz z nią bezrobocie ze wszystkich stron, ci, którzy pozostali bez pracy przez pięć lat lub dłużej, odwrócą się od kościoła i będą szukać pocieszenia w narkotykach. To wtedy musi zostać zakończona pełna kontrola handlu narkotykami, aby rządy wszystkich krajów znajdujących się pod naszą jurysdykcją miały MONOPOL, który będziemy kontrolować poprzez podaż ... Bary narkotykowe zajmą się niesfornymi i niezadowolonymi oznaczającymi rewolucjonistów i zamieniliby się w nieszkodliwych narkomanów, pozbawionych własnej woli...”

Istnieje wiele dowodów na to, że CIA i brytyjski wywiad, zwłaszcza M16, spędził już co najmniej dziesięć lat pracując nad osiągnięciem tego celu.

Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych wykorzystał twórczość Aldousa Huxleya i Bulwera-Lyttona jako swój plan doprowadzenia do stanu, w którym ludzkość nie będzie już miała własnej woli w ramach Jednego Rządu Światowego – Nowego Porządku Świata w szybko nadchodzącym świecie Nowy ciemny wiek. Przyjrzyjmy się jeszcze raz, co arcykapłan Aldous Huxley miał do powiedzenia na ten temat:

„W wielu społeczeństwach na wielu poziomach cywilizacyjnych podejmowano próby połączenia zatrucia narkotykami z zatruciem Bogiem. Na przykład w starożytnej Grecji alkohol etylowy miał swoje miejsce w ustalonych religiach. Dionizos, Bacchus, jak go często nazywano, był prawdziwą boskością. Można zarządzić całkowity zakaz zmian chemicznych, ale nie można go wyegzekwować. (JĘZYK LOBBY PRONARKOWEGO NA CAPITOL HILL).

„Teraz rozważmy inny rodzaj narkotyku – wciąż nieodkryty, ale prawdopodobnie tuż za rogiem – narkotyk uszczęśliwiający ludzi w sytuacjach, w których normalnie czuliby się nieszczęśliwi. (Czy jest ktoś bardziej nieszczęśliwy niż osoba, która szukała i nie była w stanie znaleźć pracę?) Takim narkotykiem był by

bł ogosł awieństwo, ale bł ogosł awieństwo niosące ze sobą poważ ne niebezpieczeństwa społ eczne i polityczne. Udostępniając za darmo nieszkodliwą chemiczną euforię, dyktator (czytaj Komitet 300) mógł by pogodzić całą populację ze stanem rzeczy, z którym nie powinny się godzić szanujące się istoty ludzkie”.

Cał kiem dialektyczne arcydzieł o. To, co zalecał Huxley i które jest oficjalną polityką Komitetu 300 i jego zastępcy, RIIA, moż na po prostu określić jako masową kontrolę umysł ów. Jak często mówił em, wszystkie wojny są wojnami o dusze ludzkie. Jak dotąd nie dotarł o do nas, że handel narkotykami jest nieregularną wojną o niskiej intensywności przeciwko całej rasie ludzkiej wolnych ludzi. Nieregularna wojna jest najstraszniejszą formą wojny, która choć ma początek, nie ma końca.

Niektórzy kwestionują zaangaż owanie brytyjskich rodzin królewskich, przeszłych i obecnych, w handel narkotykami. Oglądanie tego w druku wydaje się na pozór niedorzeczne, a obecnie coraz częściej widuje się to w druku, aby wyglądało o to dokładnie tak, niedorzecznie. Najstarsza maksyma w branży wywiadowczej brzmi: „Jeśli chcesz coś ukryć, umieść to w miejscu, gdzie wszyscy mogą to zobaczyć”.

Książ ka FS Turnera „Brytyjska polityka opiumowa”, opublikowana w 1876 pokazuje, jak monarchia brytyjska i jej najbliż si krewni byli głęboko zaangaż owani w handel opium. Turner był sekretarzem Anglo-Orientalnego Towarzystwa Zwalczenia Handlu Opium. Odmówił uciszenia go przez rzecznika koronnego, Sir R. Temple’a. Turner stwierdził, że rząd, a zatem i Korona, musiał y wycofać się z monopolu na opium, „a jeśli w ogóle pobierze jakiegokolwiek dochody, to tylko te, które pochodzą z podatków, które uczciwie mają mieć siłę ograniczającą”.

Turnerowi odpowiedział rzecznik monarchii lord Lawrence, który walczył z utratą monopolu przez BEIC.

„Pożądane byłoby pozbycie się monopolu, ale sam nie mam ochoty być czynnikiem zmian. Jeśli chodzi o umiarkowane straty, na które nas stać, nie zawahał bym się tego podjąć”.

(Zaczerpnięte z dokumentów Kalkuty z 1870 r.)

Do 1874 r. wojna z monarchią brytyjską i arystokracją z powodu jej głębokiego zaangaż owania w handel opium w Chinach

robił o się gorąco. Towarzystwo Zwalczenia Handlu Opium brutalnie zaatakował o ówczesną arystokrację i odpierał o swoje ataki w nieustraszony sposób, który dobrze był oby naś ladować .

Społ eczeństwo stwierdził o, ż e Traktat z Tientsin, który zmusił Chiny do zaakceptowania importu ogromnych ilości opium, był nikczemną zbrodnią przeciwko narodowi chińskiemu.

Narodził się potęż ny wojownik Joseph Grundy Alexander, z zawodu adwokat, który w 1866 roku poprowadził mocny atak na politykę opiumową Korony Brytyjskiej w Chinach, w którym otwarcie wspomniął o zaangaż owaniu rodziny królewskiej i arystokracji. Po raz pierwszy Aleksander wprowadził na scenę Indie, „klejnot w koronie”. Zrzucił winę tam, gdzie należ ał o, na monarchię, tak zwaną arystokrację i jej słu gi w rządzie brytyjskim.

Pod przewodnictwem Aleksandra stowarzyszenie zobowiązał o się do całkowitego zniszczenia upraw maku lekarskiego w Bengalu w Indiach. Aleksander okazał się odpornym przeciwnikiem.

Pod jego przywództwem arystokracja narkotykowa zaczęła sła bnąć i w obliczu jego otwartych potępień wobec rodziny królewskiej i jej zwolenników kilku członków parlamentu zaczęło o stawać po jego stronie – konserwatyści, unioniści i laburzyści. Aleksander dał jasno do zrozumienia, że handel narkotykami nie jest kwestią polityczną partii; zadaniem wszystkich stron był o zjednoczenie się w celu wykorzenia zagroż enia.

Lord Kimberly, rzecznik rodziny królewskiej i zakorzenionych w okręgach oligarchów, zagroził , że wszelkie próby ingerencji w to, co nazywał „handlem narodowym, spotkają się z poważ nym sprzeciwem ze strony rządu”. Aleksander i jego społeczeństwo napierali w obliczu niezliczonych gróź b i ostatecznie parlament zgodził się powołać Komisję Królewską do zbadania handlu opium, której przewodniczącym był Lord Kimberly, sekretarz Indii. Nie można było znaleźć bardziej odpowiedniej osoby na czele komisji. To było jak powoł anie Dullesa do Komisji Warrena.

W swoim pierwszym oś wiadczeniu lord Kimberly dał jasno do zrozumienia, że tak wolał by raczej zrezygnować ze swojego dostojnego stanowiska, niż zgodzić się na uchwał ę zrzekającą się indyjskich dochodów z opium. Warto zauważyć , że „Indyjskie dochody z opium” oznaczały pieniądze

podzielany przez naród. Podobnie jak pomysł, że mieszkańcy Republiki Południowej Afryki mają udział w ogromnych zyskach ze sprzedaży złota i diamentów, to po prostu nie był o prawdę. Indyjskie dochody z opium trafiały prosto do królewskich skarbców i kieszeni szlachty, oligarchów i plutokratów, czyniąc ich miliardami.

Książka Rowntree „THE IMPERIAL DRUG TRADE” podaje: fascynująca opowieść o tym, jak premier Gladstone i jego koledzy plutokraci kłamałi, oszukiwali, przekręcali i odwracali się, aby nie ujawnić zdumiewającej prawdy o zaangażowaniu monarchii brytyjskiej w handel opium. Książka Rowntree to skarbnica informacji na temat głębokiego zaangażowania brytyjskiej rodziny królewskiej oraz lordów i dam Anglii, a także ogromnych fortun, które zgromadzili dzięki nieszczęściu chińskich narkomanów.

Lord Kimberly, sekretarz komisji śledczej, sam był głęboko zaangażowany w handel opium, zrobił więc wszystko, co w jego mocy, aby zamknąć postępowanie dla wszystkich, którzy poszukiwali prawdy.

Wreszcie, pod ogromnym naciskiem opinii publicznej, Komisja Królewska była zmuszona nieco uchylić drzwi do tego dochodzenia, tak że stało się jasne, że handel opium czerpie najwyżej się w kraju i czerpie z niego ogromne korzyści. Jednak drzwi szybko zostały ponownie zatrzaśnięte, a Komisja Królewska nie powołała żadnych biegłych, po czym obradowała przez absurdalnie krótki okres czasu. Komisja była niczym innym jak farsą i tuszowaniem, do jakiego przywykliśmy w XX-wiecznej Ameryce.

Rodziny wschodnio-liberalnego establishmentu w Stanach Zjednoczonych były tak samo głęboko zaangażowane w handel opium w Chinach, jak Brytyjczycy, w istocie nadal są. Zobacz najnowszą historię, kiedy James Earl Carter obalił szacha Iranu. Dlaczego szach został obalony, a następnie zamordowany przez rząd Stanów Zjednoczonych? Słowo, z powodu NARKOTYKÓW. Szach zdołał i praktycznie połóżył kres niezwykle lukratywnemu handlowi opium prowadzonemu przez Brytyjczyków z Iranu. W czasie, gdy szach przejął władzę w Iranie, był o już milion osób uzależnionych od opium/heroiny.

Tego Brytyjczycy nie mogli tolerować, więc wysłali Stany Zjednoczone Państwa, aby wykonały za nich brudną robotę w ramach „specjalności”.

stosunków" pomiędzy obydwojoma krajami. Kiedy Chomeini przejął ambasadę USA w Teheranie, nie zaprzestano sprzedaży broni przez Stany Zjednoczone, która rozpoczęła się za czasów szacha. Dlaczego nie? Gdyby Stany Zjednoczone tak postąpiły, Chomeini zniósłby brytyjski monopol na handel opium w swoim kraju. Aby to udowodnić, według statystyk Organizacji Narodów Zjednoczonych i Światowej Organizacji Zdrowia po 1984 r. liberalne podejście Chomeiniego do opium spowodowało wzrost liczby osób uzależnionych do 2 milionów.

Zarówno prezydent Carter, jak i jego następca Ronald Reagan, dobrowolnie i z pełną świadomością, o jaką stawkę toczy się gra, nadal dostarczali broń Iranowi, nawet gdy amerykańscy konsuladnicy marnieli w niewoli. W 1980 roku napisał monografię pod tytułem „Co naprawdę wydarzyło się w Iranie”, w której przedstawił fakty. Handel bronią z Iranem został przypieczętowany na spotkaniu Cyrusa Vance'a, szefa Komitetu 300, z dr Hashemim, w wyniku którego Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych rozpoczęły natychmiastowy transport broni do Iranu drogą powietrzną, kontynuowany nawet w szczytowym okresie podczas kryzysu konsularnego broń pochodziła z zapasów armii amerykańskiej w Niemczech, a część została a nawet przewieziona bezpośrednio ze Stanów Zjednoczonych z przystankami na tankowanie na Az

Wraz z pojawieniem się Chomeiniego, który został wyniesiony do władzy w Iranie przez Komitet 300, produkcja opium gwałtownie wzrosła. Do 1984 roku produkcja opium w Iranie przekroczyła 650 ton metrycznych opium rocznie. To, co zrobili Carter i Reagan, polegało na zapewnieniu, że nie będzie dalszej ingerencji w handel opium i wypełnili mandat dany im w tym zakresie przez rodziny oligarchiczne w Wielkiej Brytanii. Iran rywalizuje obecnie ze Złotym Trójkątem pod względem ilości produkowanego opium.

Szach nie był jedyną ofiarą Komitetu 300 William Buckley, szef placówki CIA w Bejrucie, pomimo całego swojego braku doświadczenia w ustalaniu, kto stoi za handlem opium, rozpoczął prowadzenie dochodzeń w Iranie, Libanie, a nawet spędził czas w Pakistanie. Z Islamabadu Buckley zaczął wysyłać do CIA w Langley potępiające raporty na temat rosnącego handlu opium w Złotym Półksiężycu i Pakistanie. Ambasada USA w Islamabadzie została zbombardowana bombą zapalającą, ale Buckley uniknął ataku i wrócił do Waszyngtonu, ponieważ jego przykrywką została zdemaskowana przez nieznane siły.

Wtedy wydarzył a się bardzo dziwna rzecz. Wbrew wszelkim procedurom określonym przez CIA w przypadku zdemaskowania agenta, Buckley został odesłany z powrotem do Bejrutu. Buckley został w istocie skazany na śmierć przez CIA w celu uciszenia go i tym razem wyrok został wykonany. William Buckley został porwany przez agentów Komitetu 300. Podczas brutalnego przesłuchania przez generała Mohammeda el Khouili z wywiadu syryjskiego, mającego na celu zmuszenie go do ujawnienia nazwisk wszystkich oficerów terenowych DEA w tych krajach, został brutalnie zamordowany. Jego wysiłki mające na celu ujawnienie ogromnego handlu opium rozwijającego się z Pakistanu, Libanu i Iranu kosztowały Buckleya życie.

Jeśli pozostali wolni ludzie na tym świecie wierzą, że w pojedynkę lub w małych grupach mogą rozbić handel narkotykami, są w wielkim błędzie. Handlowi opium i kokainą mogli odciąć macki tu i ówdzie, ale nigdy głębiej. Koronowane kobry Europy i ich rodzina wschodnio-liberalnego establishmentu nie będą tego tolerować. Wojna z narkotykami, którą rzekomo prowadzi administracja Busha, ale w której tak nie jest, ma na celu CAŁKOWITNĄ legalizację WSZYSTKICH rodzajów i klas narkotyków. Takie narkotyki to nie tylko aberracja społeczna, ale zakrojona na szeroką skalę próba przejęcia kontroli nad umysłami ludzi tej planety lub, jak to ujęli autorzy „Spisku Wodnika”, „doprowadzenie do radykalnych zmian w Stanach Zjednoczonych”. TO JEST GŁÓWNE ZADANIE KOMITETU 300, NAJWIĘKSZEGO TAJNEGO SPOŁECZEŃSTWA.

W handlu opium, heroiną i kokainą nic się nie zmieniło. To jest nadal prowadzony przez te same rodziny z „klasy wyższej” w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Jest to nadal bajecznie dochodowy handel, w którym pozornie duże straty spowodowane konfiskatami przez władze są odpisywane w wyłożonych boazeriach salach konferencyjnych w Nowym Jorku, Hongkongu i Londynie w związku z portem i cygarami jako „jedynie koszt prowadzenia interesów, staruszkę”.

Brytyjski kapitalizm kolonialny zawsze był ostoją oligarchicznego feudalnego systemu przywilejów w Anglii i pozostaje nim do dnia dzisiejszego. Kiedy biedni, niewykształceni duszpasterze w Republice Południowej Afryki, znani jako Burowie, wpadli w 1899 r. w zakrwawione ręce brytyjskiej arystokracji, nie mieli pojęcia, że odrażająca okrutna wojna prowadzona tak bezlitośnie przez królową Wiktorię była finansowana z niewiarygodnych kwot pieniędzy

które trafiły do kieszeni plutokratów dzięki „natychmiastowym fortunom” handlu opium BEIC w Chinach.

Komitet składający się z 300 członków Cecil John Rhodes, Barney Barnato i Alfred Beit podjęli egali do wojny i ją zorganizowali. Rhodes był głównym agentem Rothschildów, których banki były zalane gotówką płynącą z handlu opium. Ci rabusie, złodzieje i kłamcy – Rhodes, Barnato, Oppenheimer, Joel i Beit –

wywołali aszczyli Burom z Afryki Południowej ich pierworodztwo, złoto i diamenty leżące pod ich ziemią. Burowie z Afryki Południowej nie otrzymali nic z MILIARDÓW MILIARDÓW dolarów uzyskanych ze sprzedaży złota i diamentów.

Komitet 300 szybko przejął pełną kontrolę nad tymi ogromnymi skarbami, kontrolę, którą do dziś sprawuje za pośrednictwem jednego ze swoich członków, Sir Harry'ego Oppenheimera. Przeciętny mieszkaniec Republiki Południowej Afryki otrzymuje 100 dolarów rocznie na mieszkańca z przemysłu złota i diamentów. MILIARDY, które wypływają co roku, trafiają do bankierów z Komitetu 300. Jest to jedna z najbardziej obrzydliwych i podłych historii o chciwości, kradzieży i morderstwie narodu, jakie kiedykolwiek zapisano w annałach historii.

Jak Koronie Brytyjskiej udało się dokonać tego oszałamiającego oszustwa na gigantyczną skalę? Wykonanie tak herkulesowego zadania wymaga umiejętnej organizacji i zaangażowania oddanych agentów, którzy będą wykonywać codzienne instrukcje przekazywane przez hierarchię spiskowców. Pierwszym krokiem była prasowa kampania propagandowa przedstawiająca Burów jako niecywilizowanych barbarzyńców, tylko w niewielkim stopniu ludzkich, odmawiających obywatelom brytyjskim prawa do głosowania w Republice Burskiej. Następnie wobec Paula Krugera, przywódcy Republiki Transwalu, postawiono żądania, które oczywiście nie mógł być spełnione.

Następnie zainscenizowano serię incydentów, które miały sprowokować Burów do odwetu, ale i to nie przyniosło skutku. Potem nastąpił niesławny najazd Jamesona, podczas którego pewien Jameson poprowadził grupę kilkuset uzbrojonych ludzi do ataku na Transwal. Zaraz potem nastąpiła wojna.

Królowa Wiktoria zgromadziła największą i najlepiej wyposażoną armię, jaką świat kiedykolwiek widział w tamtym czasie (1898). Wiktoria myślała, że wojna zakończy się za dwa tygodnie, ponieważ Burowie nie mieli stałej armii ani wyszkolonej milicji i nie mogli się z nimi równać.

jej 400 000 żołnierzy wywodzących się z szeregów brytyjskich klas niższych. Liczba Burów nigdy nie przekraczała a 80 000 rolników i ich synów – niektórzy mieli nawet czterdzieści lat – Rudyard Kipling również uważał, że wojna zakończy się za niecały tydzień.

Zamiast tego, z karabinem w jednej ręce i Biblią w drugiej, Burowie wytrzymali trzy lata. „Udaliśmy się do Republiki Południowej Afryki, myślamy, że wojna zakończy się za tydzień” – powiedział Kipling. „Zamiast tego Burowie dali nam niekończącą się lekcję”. Tę samą „lekcję” można by przekazać dzisiaj Komitetowi 300, gdybyśmy tylko zdołali zgromadzić 10 000 przywódców, dobrych i prawdziwych ludzi, aby poprowadzić nasz naród w walce z gigantycznym potworem, który grozi pochłonięciem wszystkiego, co reprezentuje nasza Konstytucja.

Po zakończeniu wojny w 1902 roku Korona Brytyjska musiała umocnić swój uścisk na niewyobrażalnej fortunie złota i diamentów, która leżała pod jej owymi równinami Burskiej Republiki Transwalu i Wolnego Państwa Orańskiego. Dokonano tego za pośrednictwem Okrągłego Stołu z legendą o królu Arturze i jego rycerzach. Okrągły Stół jest ścisłą operacją brytyjskiego wywiadu M16 założoną przez Komitet 300, która wraz z programem stypendialnym Rhodesa jest szczytem w sercu Ameryki.

Okrągły Stół został założony w Republice Południowej Afryki przez Cecila Rhodesa i ufundowany przez angielską rodzinę Rothschildów. Jego celem było wyszkolenie liderów biznesu lojalnych wobec Korony Brytyjskiej, którzy zapewniliby Koronie Brytyjskiej ogromne skarby złota i diamentów. Mieszkańcy Republiki Południowej Afryki zostali pozbawieni pierworodztwa w wyniku zamachu stanu tak masowego i wszechobecnego, że było oczywiste, że jedynie centralne, zjednoczone dowództwo mogło o tego dokonać. Tym zjednoczonym dowództwem był Komitet 300.

To, że tak się stało, nie podlega dyskusji. Poprzez wczesne W latach trzydziestych Korona Brytyjska kontrolowała największe dostawy złota i diamentów, jakie kiedykolwiek znaleziono na świecie. TERAZ KOMITET 300 miał do swojej dyspozycji zarówno ogromną fortunę pochodzącą z handlu narkotykami, jak i również ogromną fortunę złóż minerałów i metali Republiki Południowej Afryki. Kontrola finansowa świata została zakończona.

Okrągły i Stożek odegrał kluczową rolę w zamachu stanu. Wyrażeniem celem Okrągłego Stożka po wchłonięciu Republiki Południowej Afryki było ostatecznie korzyści dla Stanów Zjednoczonych z amerykańskiej wojny o niepodległość i ponowne wprowadzenie Stanów Zjednoczonych pod brytyjską kontrolę. Zdolność organizacyjna była niezbędna dla takiego przedsięwzięcia i zapewnił ją lord Alfred Milner, protegowany londyńskiej rodziny Rothschildów. Stosując zasady masonerii szkockiego rytu przy wyborze członków Okrągłego Stożka, wybrani przeszli okres intensywnego szkolenia na uniwersytetach w Cambridge i Oksfordzie pod czujnym okiem Johna Ruskina, samozwańczego „komunisty starej szkoły” i TH Greena, agenta M16.

To Green, syn chrześcijańskiego duchownego ewangelickiego, który zrodził Rhodesa, Milnera, Johna Wheelera Benneta, AD Lindsaya, George'a Bernarda Shawa i Hjalmara Schachta, ministra finansów Hitlera. Zatrzymuję się tutaj, aby przypomnieć czytelnikom, że Okrągły i Stożek to tylko JEDEN SEKTOR tego ogromnego i wszechstronnego Komitetu składającego się z 300 osób. Jednak sam Okrągły i Stożek składa się z labiryntu firm, instytucji, banków i placówek edukacyjnych, co samo w sobie wymagałoby wykwalifikowanych aktuariuszy ubezpieczeniowi mają rok do uporządkowania.

Członkowie Okrągłego Stożka rozproszyli się po całym świecie, aby przejąć kontrolę nad polityką fiskalną i monetarną oraz przywództwo polityczne we wszystkich krajach, w których działali. W Republice Południowej Afryki generał Smuts, który walczył z Brytyjczykami w wojnie burskiej, „przemienił się” i stał się czołowym brytyjskim agentem wywiadu, wojskowym i politycznym, który opowiadał się za sprawą Korony Brytyjskiej. W późniejszych latach w Stanach Zjednoczonych zadanie wynudzenia Stanów Zjednoczonych od rodziny przypadło Williamowi Yandellowi Elliotowi, członkowi, który spotkał Henry'ego Kissingera i który był odpowiedzialny za jego błyskawiczne dojście do władzy jako główny doradca Komitetu USA z 300.

William Yandell Elliot był „Amerykaninem w Oksfordzie”, który dobrze już przysłużył się Komitetowi 300, co jest warunkiem koniecznym uzyskania wyższego urzędu w służbie komitetu. Po ukończeniu Uniwersytetu Vanderbilt w 1917 roku Elliot został przyjęty do sieci bankowej Rothschild-Warburg. Pracował w Banku Rezerw Federalnych w San Francisco i został dyrektorem.

Stamtąd działał jako oficer wywiadu Warburga-Rothschilda, raportując o ważnych obszarach Stanów Zjednoczonych, którymi się zajmował.

nadzorowanie. Poszukiwacze talentów „masonerii” Elliota polecili go do stypendium Rhodesa i w 1923 roku rozpoczął naukę w Balliol College na Uniwersytecie Oksfordzkim, gdzie „śniąca iglice” ukrywał y sieć intryg i przyszłych zdrajców Zachodu.

Balliol College był i nadal jest ośrodkiem rekrutacji do Okrągl ego Stoł u. Po dokładnym praniu mózgu przeprowadzonym przez przedstawiciela Instytutu Stosunków Ludzkich Tavistock, AD Lindsay, który zastąpił mistrza Balliol TH Greena, Elliot został przyjęty do Okrągl ego Stoł u i wysłany do Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w celu otrzymania zadania polegającego na powrocie do Stanów Zjednoczonych, aby zostać liderem społeczeństwa akademickiej .

Filozofią Okrągl ego Stoł u był o stworzenie Okrągl ego Stoł u Tablerzy zajmujący stanowiska umożliwiające formułowanie i realizację polityki społecznej za pośrednictwem instytucji społecznych, dzięki którym można manipulować tym, co Ruskin nazwał „masami”. Członkowie przeniknęli do najwyższych szczebli bankowości po ukończeniu kursu w Instytucie Tavistock. Kurs został opracowany przez Lorda Leconsfielda, bliskiego członka brytyjskiej rodziny królewskiej, a później prowadzony przez Roberta Branda, który później zarządzał Lazardem Freresem. Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych był i pozostaje całkowicie powiązany z monarchią brytyjską.

Niektóre z gałęzi Okrągl ego Stoł u to grupa Bilderbergers, założona i prowadzona przez Duncana Sandysa, wybitnego polityka i zięcia zmarłego Winstona Churchilla, Fundacja Ditchley, tajny klub bankierów, który zdemaskował em w mojej pracy z 1983 roku , „Międzynarodowy spis bankierów: Fundacja Ditchleya”, Komisję Trójstronną, Radę Atlantycką Stanów Zjednoczonych i Instytut Studiów Humanistycznych w Aspen, którego dobrze ukrytym, za kulisami założycielem był lord Bullock z RIIA, na którego czele stał Robert Anderson .

Sposób, w jaki Henry Kissinger, główny aktyw RIIA w Stanach Zjednoczonych, doszedł do władzy, to historia triumfu instytucji monarchii brytyjskiej nad Republiką Stanów Zjednoczonych Ameryki. To opowieść pełna grozy, zbyt długa, aby ją tu zamieścić . Niemniej jednak byłoby niedbalstwem, gdybym o tym nie wspomniał

to tylko kilka najważniejszych momentów w drodze Kissingera do sławy, fortuny i władzy.

Po służbie w armii Stanów Zjednoczonych, zaczynając od zadaniem kierowania generałem Fritzem Kraemerem po rozdartej wojną Niemczech, dzięki rodzinie Oppenheimerów, Kissinger został wybrany do dalszego szkolenia w Wilton Park. Posiadał wówczas stopień szeregowca pierwszej klasy. W 1952 roku Kissinger został wysłany do Instytutu Tavistock, gdzie RV Dicks wziął go za rękę i wyrzucił na lewą stronę. Od tego czasu nie był o już siły, aby Kissingera powstrzymać. Później został powołany do służby pod kierownictwem George'a Franklina i Hamiltona Fisha z nowojorskiego biura Council on Foreign Relations.

Uważa się, że oficjalna polityka nuklearna przyjęta przez Stany Zjednoczone została przedstawiona Kissingerowi podczas jego pobytu w Tavistock i dalej ukształtowana przez jego udział w seminarium „Broń nuklearna i polityka zagraniczna” – seminarium Okrągu Stołu, które przedstawił o doktrynę znaną jako „elastyczna reakcja” – całkowitą irracjonalność, która stała się znana przez skrót MAD.

Dzięki Williamowi Yandellowi Elliotowi i pod okiem Johna Wheelera Bennetta, najwyższego dyrektora wywiadu Okrągu Stołu i szefa operacji terenowych MI6 w Stanach Zjednoczonych, Kissinger stał się „ulubionym synem” Elliota, jak wyjaśnił w swojej książce „The Pragmatic Revolt” w polityce." Kissinger został wciągnięty do Okrągu Stołu, aby forsować politykę monetarną, którą studiował na Międzynarodowych Seminariach Harvarda.

Kissinger chłonął nauki Elliota i nie mógł już być o rozpoznać jako człowieka, którego generał Kraemer określił kiedyś jako „mój mały żydowski kierowca-chłópiec”. Kissingerowi wpojono ducha Mistrza Balliol, stając się zagorzałym uczniem dekadentycznej brytyjskiej arystokracji. Przyjmując filozofię Toynbee, był ówczesnym dyrektorem wywiadu MI6 w Królewskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, Kissinger wykorzystał jej dokumenty do napisania swojej „pracy” licencjackiej.

W połowie lat sześćdziesiątych Kissinger udowodnił swoją wartość Okrągu Stołu i RIIA, a tym samym monarchii brytyjskiej. W nagrodę i sprawdzian tego, czego się nauczył, Kissinger został wyznaczony na dowódcę małej grupy składającej się z Jamesa Schlessingera,

Alexandra Haig i Daniela Ellsberga. Okrążył i Stół służył do przeprowadzenia serii eksperymentów. Z tą grupą współpracował główny teoretyk Instytutu Studiów Politycznych Noam Chomsky.

Haig, podobnie jak Kissinger, pracował dla generała Kraemera, choć nie jako kierowca, i generał znalazł dla swojego protegowanego szereg różnorodnych stanowisk w Departamencie Obrony. Kiedy Kissinger został mianowany doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego, Kraemer zatrudnił Haiga na swojego zastępcę. Następnie Ellsberg, Haig i Kissinger wprowadzili w życie plan Watergate RIIA mający na celu usunięcie prezydenta Nixona za nieposłuszeństwo bezpośrednich instrukcji. Haig odegrał główną rolę w praniu mózgu i dezorientowaniu prezydenta Nixona, w efekcie to Kissinger kierował Białym Domem podczas tego zmiękczenia prezydenta. Jak wspomniał w 1984 r., Haig był pośrednikiem Białego Domu, znanym jako „Głębokie Gardło”, przekazującym informacje zespołowi Woodwarda i Bernsteina z „Washington Post”.

Watergating Nixona było największym zamachem stanu dokonanym dotychczas przez Okrążył i Stół jako agencję i ramię RIIA. Wszystkie splątane wątki prowadził z powrotem do Okrążył i Stół; stamtąd do RIIA i prosto z powrotem do królowej Anglii. Upokorzenie Nixona było lekcją pogładową i ostrzeżeniem dla przyszłych prezydentów Stanów Zjednoczonych, aby nie wyobrażali sobie, że mogą wystąpić przeciwko Komitetowi 300 i wygrać. Kennedy został brutalnie zamordowany na oczach narodu amerykańskiego z tego samego powodu; Nixona nie uważano za wystarczająco godnego, aby spotkać taki sam los jak Johna F.

Kennedy'ego.

Niezależnie jednak od zastosowanej metody Komitet 300 zadbał o to, aby wszyscy potencjalni kandydaci do Białego Domu zrozumieli przesłanie: „Nikt nie jest poza naszym zasięgiem”. O tym, że to przesłanie pozostaje tak samo mocne, jak wtedy, gdy zamordowano Kennedy'ego, a Nixona wyrzucono ze stanowiska, świadczy charakter prezydenta George'a Busha, którego chęć zadowolenia swoich panów powinna budzić poważne zaniepokojenie tych, którzy martwią się o przyszłość Stanów Zjednoczonych.

Cel ściszenia został jasno określony w artykule Odcinek Pentagon Papers i powołanie Schlessingera do Administracji Nixona ma działać jako spoiler w establishmentu obronnym i przeciwdziałać rozwojowi broni atomowej

energii, którą Schlessinger pełnił pod osłoną swojego stanowiska w Komisji Energii Atomowej, jednego z kluczowych czynników dezindustrializacji Stanów Zjednoczonych w planowanych strategiach Klubu Rzymskiego Postindustrialnego-Zero-wzrostu. Od tego początku możemy prześledzić korzenie recesji/depresji z 1991 r., która do tej pory kosztowała pracę 30 milionów Amerykanów.

Przeniknięcie Komitetu 300 i rodzin oligarchicznych, które go tworzą, jest praktycznie niemożliwe. Kamuflaż, który na siebie narzucają jako osłona ochronna, jest bardzo trudny do zdarcia. Każdy dyktando ujęty w wolności Amerykanin powinien odnotować ten fakt: Komitet 300 dyktuje, co jest uznawane za politykę zagraniczną i wewnętrzną Stanów Zjednoczonych i robi to od ponad 200 lat.

Nigdzie nie został o to przedstawione bardziej uderzająco niż wtedy, gdy zarozumiały prezydent Truman stracił przytomność, gdy Churchill wbił tak zwaną „doktrynę Trumana” do gardła małego człowieka z Independence w stanie Missouri.

Niektórzy z ich byłych członków, których potomkowie obsadzili wakaty spowodowane śmiercią, a obecni członkowie to Sir Mark Turner, Gerald Villiers, Samuel Montague, the Inchcapes, Keswicks, Peases, Schroeders, Airlies, Churchills, Frasers, Lazars i Jardine Mathesons. Pełna lista członków jest przedstawiona w innym miejscu tej książki; ci ludzie w Komisji NAKAZALI prezydentowi Wilsonowi rozpoczęcie wojny z Niemcami podczas pierwszej wojny światowej; Komitet ten nakazał Rooseveltowi zaprojektowanie japońskiego ataku na Pearl Harbor w celu wciągnięcia Stanów Zjednoczonych w drugą wojnę światową.

Ci ludzie, ten Komitet, rozkazali temu narodowi rozpocząć wojnę Korea, Wietnam i Zatoka Perska. Oczywiście prawdą jest, że te Stany Zjednoczone brały udział w 5 wojnach w tym stuleciu dla i w imieniu niesławnego Komitetu 300. Wydaje się, że poza kilkoma osobami nikt nie zatrzymał się, by zapytać: „DLACZEGO TOczymy te wojny”.? Wydaje się, że wielki bęben „patriotyzmu”, muzyka wojenna, powiewające flagi i że te wstążki sprawiły, że wielki naród stracił zmysły.

W 50. rocznicę Pearl Harbor pojawiła się nowa „nienawiść”. „Japan” jest prowadzona, a nie przez Instytut Pacyfiku Relations (IPR), ale w najbardziej bezpośredni i bezczelny sposób przez

Administracja Busha i Kongres. Cel jest taki sam, jak wtedy, gdy Roosevelt zainspirował atak na Pearl Harbor, przedstawił Japończyków jako agresorów i prowadził wojnę gospodarczą, a następnie przygotował nasze siły do następnej fazy – agresji zbrojnej na Japonię.

Nad tym już pracujemy; Jest to tylko kwestia czasu zanim więcej naszych synów i córek zostanie wysłanych na rzeź w służbie feudalnych panów Komitetu 300. Powinniśmy krzyczeć z dachów: „Nie z powodu wolności ani z miłości do ojczyzny zamierzamy umrzeć, ale dla systemu tyranii, który wkrótce ogarnie cały świat”.

Władza tej organizacji nad Wielką Brytanią jest tak silna, że od XVIII wieku 95% obywateli brytyjskich zmuszonych było o przyjąć jako swój udział mniej niż 20% bogactwa narodowego kraju. To właśnie nieoligarchiczni panowie feudalni Anglii lubią nazywać „demokracją”. Ci mili, przywoici angielscy panowie są w rzeczywistości całokształt bezwzględni – to, co zrobili w Indiach, Sudanie, Egipcie, Iraku, Iranie i Turcji, zostanie powtórzone w każdym kraju pod rządami Nowego Porządku Świata – Jednego Rządu Światowego. Wykorzystają każdy naród i jego bogactwo, aby chronić swój uprzywilejowany sposób życia. To właśnie nie ta klasa brytyjskiej arystokracji, której losy są nierozdzielnie splecione i powiązane z handlem narkotykami, złotem, diamentami i bronią, bankowością, handlem i przemysłem, ropą naftową, mediami informacyjnymi i przemysłem rozrywkowym.

Oprócz szeregowych członków Partii Pracy (ale nie jej przywódców) większość brytyjskich przywódców politycznych to potomkowie utytułowanych rodzin, tytuły są dziedziczne i przekazywane z ojca na najstarszego syna. System ten gwarantuje, że żaden „obcy” nie będzie aspirował do władzy politycznej w Anglii. Niemniej jednak niektórym kosmitom udało się przecisnąć.

Ważny przypadek lorda Halifaxa, byłego ambasadora Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie i członka owieka, który podczas drugiej wojny światowej dostarczył naszemu rządowi rozkazy Komitetu 300. Syn Halifaxa, Charles Wood, poślubił pannę Primrose, krewną Lorda Rothschilda. Za takimi nazwiskami jak Lord Swaythling kryje się nazwisko Montague, dyrektora Banku Anglii oraz doradcy i powiernika większościowego akcjonariusza Shell Oil Company, królowej Elżbiety II. Wszyscy są członkami Komitetu 300.

Niektóre ze starych barier zostały przełamane. Tytuł nie jest dziś jedynym kryterium przyjęcia do Klubu Rzymskiego.

Należy przedstawić przegląd tego, co Komitet 300 ma nadzieję osiągnąć oraz jakie są jego cele i zadania, zanim przejdziemy do jego rozległych, dalekosiężnych powiązań banków, firm ubezpieczeniowych, korporacji itp. Poniższe informacje zajęły lata badań śledczych, które zebrałem na podstawie setek moich dokumentów i źródeł, dzięki którym otrzymałem dostęp do niektórych dokumentów, w których ukryte są szczegóły.

Komitet 300 składa się z określonych osób, specjalistów w swoich dziedzinach, w tym kultu diabolicus, leków odmieniających umysł oraz specjalistów od morderstw za pomocą trucizny i wywiadu; bankowości i każdy aspekt działalności komercyjnej. Należy wspomnieć o byłych członkach już po ich śmierci, ze względu na pełnione przez nich poprzednie role oraz dlatego, że ich miejsca zajęli członkowie rodzin nowych członków uznani za godnych tego zaszczytu.

W skład członkostwa wchodzi stare rodziny Europejska Czarna Szlachta, amerykański wschodni liberalny establishment (w hierarchii masońskiej i Zakonie Czaszki i Kości), Iluminaci, czyli jak jest to znane przez Komitet „MORIAH CONQUERING WIND”, Grupa Mumma, Narodowa i Światowa Rada Kościółów, Krąg Wtajemniczonych, Dziewięciu Nieznanych Mężczyzn, Lucis Trust, Jezuci Teolodzy Wyzwolenia, Zakon Mędrców Syjonu, Nasi Książęta, Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW), Bank Rozrachunków Międzynarodowych (BIS), Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Centrala, brytyjski Quator Coronati, włoska masoneria P2 – zwłaszcza ci w hierarchii watykańskiej – Centralna Agencja Wywiadowcza, wyselekcjonowany personel Instytutu Tavistock, różni członkowie wiodących fundacji i firm ubezpieczeniowych wymienionych na poniższych listach, Hongkong i Bank Szanghajski, Okrągły Stół Grupy Milner, Fundacja Cini, German Marshall Fund, Fundacja Ditchley, NATO, Klub Rzymski, Ekolodzy, Zakon Św. Jana Jerozolimskiego, Jeden Światowy Kościół Rządowy, Międzynarodówka Socjalistyczna, Czarny Zakon, Towarzystwo Thule, Anenherbe Różokrzyżowców, Wielcy Wyżsi i dostojnie SETKI innych organizacji.

Na co w takim razie patrzymy? Już no powiązane zgromadzenie ludzi z dziwnymi pomysłami? Zdecydowanie nie. W Komitecie 300, który ma 150-letnią historię, mamy kilku najwybitniejszych intelektów zebranych, aby utworzyć całość kowicie totalitarne, całość kowicie kontrolowane „nowe” społeczeństwo, tyle że nie jest ono nowe, ponieważ większość swoich pomysłów zaczerpnęła z Klubu Cultus Diabolicus. Dążymy do Jednego Rządu Światowego, doświadczonego dobrze opisanego przez jednego z jego zmarłych członków, HG Wellsa, w jego pracy zleconej przez Komitet, który Wells odważnie nazwał: „PLANY OTWARTEGO SPISKU NA REWOLUCJĘ ŚWIATOWĄ”.

Był o to odważne oświadczenie woli, ale niezbyt odważne, ponieważ nikt nie wierzył Wellsovi z wyjątkiem Wielkich Przełożonych, Anenherbe i tych, których dziś nazywamy „wtajemniczonymi”. Oto fragment propozycji Wellsa:

„Najpierw pojawi się Otwarty Spisek, jak sądzę, jakoś wiadoma organizacja inteligentnych, a w niektórych przypadkach bogatych ludzi, jako ruch mający odrębne cele społeczne i polityczne, otwarcie ignorujący większość istniejącego aparatu kontroli politycznej lub wykorzystujący go jedynie jako przypadkowe narzędzie etapowe, zwykły ruch pewnej liczby osób w określonym kierunku, którzy wkrótce z pewnym zaskoczeniem odkryją wspólny cel, ku któremu wszyscy zmierzają. Wywierać wpływ i kontrolować rzekomy rząd.”

Podobnie jak Rok 1984 George'a Orwella, relacja Wellsa jest masowym apelem o Jeden Rząd Światowy. Podsumowując, intencją i celem Komitetu 300 jest wprowadzenie w życie następujących warunków:

Jeden Rząd Światowy i jednolity system monetarny pod stałymi, niewybieralnymi dziedzicznymi oligarchami, którzy sami wybierają spośród siebie system feudalny, tak jak to miało miejsce w średniowieczu. W tej jednostce Jednego Świata populacja będzie ograniczana przez ograniczenia liczby dzieci w rodzinie, choroby, wojny, głód, aż do 1 miliarda ludzi przydatnych dla klasy rządzącej, w obszarach, które zostaną ściśle i jasno określone, pozostanie całość kowitej populacji Świata.

Nie będzie klasy ś redniej, będą tylko wł adcy i sł uż ba. Wszystko prawa będą jednolite w ramach systemu prawnego skł adającego się z sądów ś wiatowych stosujących ten sam ujednolicony kodeks praw, wspieranych przez policję Rządu Jednego Świata i zjednoczone wojsko Jednego Świata w celu egzekwowania prawa we wszystkich był ych krajach, w których nie będzie granic państwowych. System będzie oparty na państwie opiekuńczym; ci, którzy są post uszni i podporządkowani Jednemu Rządowi Światowemu, zostaną nagrodzeni ś rodkami do ż ycia; ci, którzy się zbuntują, zostaną po prostu zagł odzeni na ś mierć lub uznani za wyjętych spod prawa, stając się celem dla każ dego, kto chce ich zabić .

Broń palna będąca wł asnoś cią prywatną lub wszelkiego rodzaju broń będzie zabroniona.

Dozwolona będzie tylko jedna religia i to będzie w formie Jednego Koś cioł a Rządu Światowego, który, jak zobaczymy, istnieje od 1920 roku. Należ y uznać satanizm, lucyferianizm i czary za legalne programy nauczania Jednego Rządu Światowego, bez szkół prywatnych czy koś cielnych. Wszystkie koś cioł y chrześ cijańskie został y już obalone, a chrześ cijaństwo w Jednym Rządzie Światowym stanie się przeszł oś cią.

Doprowadzenie do stanu, w którym nie ma wolnoś ci jednostki lub jakiegokolwiek koncepcji wolnoś ci, nie będzie czegoś takiego jak republikanizm, suwerennoś ć czy prawa przysł ugujące narodowi.

Duma narodowa i toż samoś ć rasowa zostaną wytępione, a w fazie przejś ciowej będą podlegać najsurowszym karom za choć by wzmiankę o pochodzeniu rasowym.

Każ da osoba powinna zostać w pełni zindoktrynowana, ż e jest stworzenie Jednego Rządu Światowego z numerem identyfikacyjnym wyraź nie oznaczonym na ich osobie, tak aby był ł atwo dostępny, który to numer identyfikacyjny będzie znajdować się w gł ównym pliku komputera NATO w Brukseli w Belgii, z zastrzeż eniem natychmiastowego odzyskania przez jakąkolwiek agencję Jednego Rząd Światowy w dowolnym momencie.

Gł ówne akta CIA, FBI, stanowych i lokalnych agencji policyjnych, IRS, FEMA, Ubezpieczeń Społ ecznych zostaną znacznie rozszerzone i staną się podstawą akt osobowych wszystkich osób w Stanach Zjednoczonych.

Mał ż eństwo będzie zakazane i nie będzie ż ycia rodzinnego jak to wiemy. Dzieci zostaną wcześ nie odebrane rodzicom i wychowane przez podopiecznych jako wł asnoś ć państwowa. Taki eksperyment przeprowadzono w Niemczech Wschodnich pod kierunkiem Ericha

Honneckera, kiedy odbierano dzieci rodzicom uważanym przez państwo za niełojalnych obywateli. Kobiety będą poniżane w wyniku ciągłego procesu ruchów „wyzwolenia kobiet”.

Swobodny seks będzie obowiązkowy.

Niezastosowanie się przynajmniej raz do ukończenia 20. roku życia będzie karane surowymi represjami wobec tej osoby. Po urodzeniu przez kobietę dwójki dzieci należy uczyć i praktykować samoaborcję; takie zapisy będą zawarte w aktach osobowych każdej kobiety w regionalnych komputerach Jednego Rządu Światowego.

Jeżeli kobieta zajdzie w ciążę po wcześniejszym urodzeniu dwojga dzieci, zostanie ona przymusowo zabrana do kliniki aborcyjnej w celu przeprowadzenia aborcji i sterylizacji

Pornografia powinna być promowana i obowiązkowo pokazywana w każdym kinie, łącznie z pornografią homoseksualną i lesbijską. Używanie narkotyków „rekreacyjnych” będzie obowiązkowe, a każda osoba będzie miała przydzieloną ilość narkotyków, które będzie mógł kupić w sklepach One World Government na całym świecie.

Zwiększona zostanie liczba leków kontrolujących umysł, a ich używanie stanie się obowiązkowe. Takie leki kontrolujące umysł będą podawane w żywności i/lub wodzie bez wiedzy i/lub zgody ludzi. Zostaną utworzone bary narkotykowe, prowadzone przez pracowników Jednego Rządu Światowego, w których klasa niewolników będzie mogła spędzać wolny czas. W ten sposób nieelitarne masy zostaną zredukowane do poziomu i zachowań kontrolowanych zwierząt, pozbawionych własnej woli, łatwych do podporządkowania sobie i kontrolowania.

System gospodarczy będzie opierał się na rządzącej klasie oligaretycznej, która pozwoli na produkcję wystarczającej ilości żywności i usług, aby utrzymać istnienie masowych obozów niewolniczej pracy. Całe bogactwo zostanie zgromadzone w rękach elitarnych członków Komitetu 300. Każdą osobę należy indoktrynować, aby zrozumiała, że jej przetrwanie jest całkowicie zależne od państwa. Światem będzie rządził Komitet 300 Dekretów Wykonawczych, które staną się natychmiastowym prawem. Borys Jelcyn wykorzystuje dekrety Komitetu 300 do narzucenia Rosji woli Komitetu w ramach próby. Istnieją sądy karne, a nie sądy sprawiedliwości.

Przemysł ma zostać całkowicie zniszczony wraz z systemami energetyki jądrowej. Tylko Komitet składający się z 300 członków i jego elity będą mieli prawo do jakichkolwiek zasobów ziemi.

Rolnictwo będzie znajdować się wyłącznie w rękach Komitetu 300, a produkcja żywności będzie ściśle kontrolowana. Gdyś rodki te zaczną obowiązywać, duża populacja miast zostanie przymusowo przesiedlona do odległych obszarów, a ci, którzy odmówią wyjazdu, zostaną eksterminowani na wzór eksperymentu Jednego Rządu Światowego przeprowadzonego przez Pol Pot w Kambodży.

Eutanazja nieuleczalnie chorych i starszych będzie obowiązkowa. Żadne miasta nie mogą być większe niż z góry ustalona liczba, jak opisano w dziele Kalgeri. Niezbędni pracownicy zostaną przeniesieni do innych miast, jeśli to, w którym się znajdują, stanie się przeludnione. Inni nieistotni pracownicy zostaną wybrani losowo i wysłani do słabo zaludnionych miast w celu wypełnienia „limitów”.

Co najmniej 4 miliardy „bezużytecznych zjadaczy” zostaną wyeliminowane do roku 2050 w drodze ograniczonych wojen, zorganizowanych epidemii śmiertelnych, szybko działających chorób i głodu. Energia, żywność i woda będą utrzymywane na poziomie wystarczającym dla nie-elity, zaczynając od populacji białych w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej, a następnie rozprzestrzeniając się na inne rasy. Populacja Kanady, Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych będzie dziesiątkowana szybciej niż na innych kontynentach, aż populacja świata osiągnie możliwości do opanowania poziomu 1 miliarda, z czego 500 milionów będzie składać się z ras chińskich i japońskich, wybranych ze względu na to, że są ludźmi, którzy przez stulecia byli poddani reżimowi i przyzwyczajeni do bezwarunkowego posłuszeństwa władzy.

Od czasu do czasu będą miały miejsce sztucznie wywołane niedobory żywności i wody oraz opieki medycznej, aby przypomnieć masom, że ich istnienie zależy od dobrej woli Komitetu 300.

Po zniszczeniu przemysłu mieszkaniowego, samochodowego, stalowego i towarów ciężkich, nastąpi ograniczenie budownictwa mieszkaniowego, a jakkolwiek przemysł, który będzie mógł pozostać, będzie podlegał kierownictwu NATO Klubu Rzymskiego, podobnie jak cały rozwój nauki i eksploracji kosmosu, ograniczony do elity znajdującej się pod kontrolą

Komitet 300. Broń kosmiczna wszystkich byłych narodów zostanie zniszczona wraz z bronią nuklearną.

Wszystkie niezbędne i niepotrzebne produkty farmaceutyczne, lekarze, dentyści i pracownicy służby zdrowia zostaną zarejestrowani w centralnym komputerowym banku danych i żadne leki ani opieka medyczna nie będą przepisywane bez wyraźnej zgody regionalnych kontrolerów odpowiedzialnych za każde miasto, miasteczko i wieś.

Stany Zjednoczone zostaną zalane przez ludy o obcych kulturach, które w końcu przytłoczą Białą Amerykę, ludzi niemających pojęcia, co reprezentuje Konstytucja Stanów Zjednoczonych i którzy w konsekwencji nie zrobią nic, aby jej bronić, i w których umysłach koncepcja wolności i sprawiedliwości są tak słabe, że nie mają większego znaczenia. Głównym problemem będzie JEDZENIE i schronienie.

Żaden bank centralny, z wyjątkiem Banku Rozrachunków Międzynarodowych i Banku Światowego, nie będzie mógł działać. Banki prywatne zostaną zdelegalizowane. Wynagrodzenie za wykonaną pracę będzie miało o jednolitą, z góry ustaloną skalę w całym Jednym Rządzie Światowym. Niedozwolone są spory płacowe ani żadne odejście od standardowych jednolitych stawek płac określonych przez Jeden Rząd Światowy. Ci, którzy złamią prawo, zostaną natychmiast straceni.

W rękach nieelity nie będzie żadnej gotówki ani monet. Wszelkie transakcje dokonywane są przy pomocy karty debetowej, na której znajduje się numer identyfikacyjny jej posiadacza. Każdej osobie, która w jakikolwiek sposób naruszy zasady i regulacje Komitetu 300, korzystanie ze swojej karty zostanie zawieszona na różny okres, w zależności od charakteru i wagi naruszenia.

Osoby takie, udając się na zakupy, znajdą że ich karta znajduje się na czarnej liście i nie będą mogli uzyskać żadnych usług. Próby handlu „starymi” monetami, czyli srebrnymi monetami poprzednich, a obecnie nieistniejących już narodów, będą traktowane jako przestępstwo zagrożone karą śmierci. Wszystkie takie monety, wraz z bronią, karabinami, materiałami wybuchowymi i samochodami, mają zostać oddane w określonym terminie. Tylko elita i Jedna

Wysocy rangą funkcjonariusze Rządu Światowego będą mogli korzystać z prywatnego transportu, broni, monet i samochodów.

Jeżeli wykroczenie jest poważne, karta zostanie zatrzymana w punkcie kontrolnym, w którym została okazana. Następnie osoba ta nie będzie mogła uzyskać pożywienia, wody, schronienia ani usług medycznych i zostanie oficjalnie uznana za osobę wyjętą spod prawa. W ten sposób zostaną utworzone duże bandy wyjętych spod prawa, którzy będą mieszkali w regionach, które najlepiej zapewniają utrzymanie, pod warunkiem, że będą ścigani i rozstrzelani na miejscu. Osoby pomagające w jakikolwiek sposób bandytom również zostaną rozstrzelane. Banici, którzy nie poddadzą się policji lub wojsku po zadeklarowanym terminie, zostaną losowo wybrani w ich miejsce byłego członka rodziny, który odsiedzi karę w więzieniu.

Rywalizujące frakcje i grupy, takie jak Arabowie, Żydzi i plemiona afrykańskie, powinny pogłębić różnice i pozwolić na prowadzenie wzajemnych wojen eksterminacyjnych na oczach obserwatorów NATO i ONZ. Ta sama taktyka zostanie zastosowana w Ameryce Środkowej i Południowej. Te wojny na wyniszczenie będą miały miejsce PRZED przejściem Jednego Rządu Światowego i będą zaprojektowane na każdym kontynencie, na którym żyją duże grupy ludzi różniących się etnicznie i religijnie, takie jak Sikhowie, muzułmanie, Pakistańczycy i Hindusi. Różnice etniczne i religijne będą uwydatniane i zastrzane, a brutalne konflikty jako sposób „załagodzenia” różnic będą zachęcane i wspierane.

Wszystkie usługi informacyjne i media drukowane podlegają kontroli nad Jednym Rządem Światowym. Regularne środki kontroli prania mózgu będą uznawane za „rozrywkę” w sposób, w jaki był i praktykowane i stały się sztuką piękną w Stanach Zjednoczonych. Młodzi odebrani „nieojojalnym rodzicom” powinni otrzymać specjalną edukację mającą na celu ich brutalne traktowanie. Młodzi obu płci zostaną przeszkoleni, aby zakwalifikować się jako strażnicy więzienni w systemie obozów pracy Jednego Świata.

Z powyższego wynika, że przed nami jeszcze wiele pracy należy to zrobić, zanim nastąpi świt Nowego Porządku Świata. Komitet 300 już dawno udoskonalił plany destabilizacji cywilizacji, jaką znamy, a niektóre z nich zostały ujawnione przez Zbigniewa Brzezińskiego w jego klasycznym dziele „TECHNOTRONIKA”.

ERA" oraz dzieła Aurellio Peccei, założyciela Klubu Rzymskiego, zwłaszcza w jego książce „THE CHASM AHEAD”.

W „THE CHASM AHEAD” Peccei przedstawił Komitet 300 planuje ujarzmić człowieka, którego nazwał „WROGIEM”. Peccei cytował słowa Feliksa Dzierżyńskiego, które powiedział kiedyś Sydneyowi Reilly’emu w szczytowym okresie Czerwonego Terroru, kiedy mordowano miliony Rosjan: „Dlaczego miałbym się przejmować tym, ilu z nich zginie? Nawet chrześcijańska Biblia mówi, kim jest człowiek, że Bóg powinien o nim pamiętać? Dla mnie mężczyźni to tylko mózg z jednej strony i fabryka gówna z drugiej. ”

To właśnie nie z tego brutalnego spojrzenia na człowieka Emmanuel The Chrystus przyszedł, aby uratować świat. Sydney Reilly był agentem MI6 wysłanym, aby nadzorować działania Dzierżyńskiego. Reilly został rzekomo postrzelony przez swojego przyjaciela Feliksa podczas próby ucieczki z Rosji. Skomplikowany spisek powstał, gdy niektórzy członkowie brytyjskiego parlamentu podnieśli wrzask i zaczęli głosić żądania sprawozdania z działalnością Reilly’ego w Rosji, co groziło ujawnieniem roli Komitetu 300 w przejęciu kontroli nad polami naftowymi w Baku i jego główną rolę w pomaganiu Leninowi i Trockiemu podczas rewolucji bolszewickiej. Zamiast wyciągać prawdę z Reilly’ego, MI6 uznał, że wskazane będzie upozorowanie jego śmierci. Reilly dożył swoich dni w całym kowitym luksusie w rosyjskiej willi zwykle zarezerwowanej dla elity bolszewickiej.

Twierdząc, że nastąpił by chaos, gdyby „Sojusz Atlantycki” – eufemizm oznaczający Komitet 300 – nie rządził postindustrialną Ameryką, Peccei zaproponował maltuzjańską segregację na skalę globalną. Wyobraził sobie zderzenie między aparatem naukowo-technologiczno-wojskowym Związku Radzieckiego i świata zachodniego. Tym samym krajom Układu Warszawskiego miało zostać zaproponowana konwergencja z Zachodem w ramach Jednego Rządu Światowego, który miałby kierować sprawami globalnymi w oparciu o zarządzanie kryzysowe i globalne planowanie.

Wydarzenia rozgrywane się na terenie byłego ZSRR i pojawienie się kilku niezależnych państw w luźnej federacji w Rosji są dokładnie tym, co przewidywali Peccei i Klub Rzymski, co zostało jasno wyrażone w obu książkach, o których wspominałem. Z tak podzielonym ZSRR łatwiej będzie sobie poradzić niż z a

silny, zjednoczony naród radziecki. Plany ustanowione przez Komitet 300 na rzecz Jednego Rządu Światowego, które obejmowały perspektywę podzielonej Rosji, zbliżają się obecnie do punktu szybkiej eskalacji. Wydarzenia w Rosji pod koniec 1991 roku są tym bardziej dramatyczne, jeśli porówna się je z dalekosiężnymi planami Komitetu 300 z 1960 roku.

W Europie Zachodniej ludzie pracują nad federacją państw w ramach jednego rządu ze wspólną walutą. Stamtąd system EWG będzie stopniowo przenoszony do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Organizacja Narodów Zjednoczonych powoli, ale skutecznie przekształca się w pieczęć Jednego Rządu Światowego, którego polityka jest narzucana przez Stany Zjednoczone, jak widzieliśmy w przypadku wojny w Zatoce Perskiej.

Dokładnie to samo dzieje się z brytyjskim parlamentem. Dyskusja na temat udziału Wielkiej Brytanii w wojnie w Zatoce Perskiej została ograniczona do śmiesznie minimalnego poziomu i z opóźnieniem odbyła się dopiero w trakcie wniosku o odroczenie obrad Izby. Coś takiego nie zdarzyło się nigdy wcześniej w starożytnej historii parlamentu, gdzie trzeba było podjąć tak ważną decyzję i tak mało o czasie było na dyskusję. Jedno z najbardziej godnych uwagi wydarzeń w historii parlamentu przeszło o praktycznie niezauważone.

Jesteśmy blisko punktu, w którym Stany Zjednoczone wyślą swoje siły zbrojne, aby rozstrzygnęły wszelkie spory wniesione przed Organizację Narodów Zjednoczonych. Odchodzący sekretarz generalny Perez de Cuellar, obdarzony łapówkami, był najbardziej uległym przywódcą ONZ w historii, jeśli chodzi o spełnianie żądań Stanów Zjednoczonych bez dyskusji. Jego następcą będzie jeszcze bardziej skłonny zgodzić się na wszystko, co postawi przed nim rząd USA. Jest to ważny krok na drodze do Jednego Rządu Światowego.

W ciągu najbliższych dwóch lat Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze będzie w coraz większym stopniu wykorzystywany do rozstrzygania sporów prawnych wszelkiego rodzaju. Jest to oczywiście prototyp systemu prawnego Jednego Rządu Światowego, który zastąpi wszystkie inne. Jeśli chodzi o banki centralne, niezbędne w planowaniu Nowego Porządku Świata, jest to już w dużej mierze fakt dokonany, ponieważ Bank Rozrachunków Międzynarodowych zdominował scenę pod koniec 1991 roku. Banki prywatne szybko znikają w ramach przygotowań do

Banki Wielkiej Dziesiątki, które będą kontrolować bankowość na całym świecie pod przewodnictwem BIS i MFW.

W Europie jest mnóstwo państw opiekuńczych, a Stany Zjednoczone szybko stają się największym państwem opiekuńczym na świecie. Kiedy ludzie zaczną uzależniać swoje utrzymanie od rządu, bardzo trudno będzie ich od niego odzwyczaić, jak widzieliśmy w wynikach ostatnich wyborów śródkresowych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych, gdzie 98% urzędujących urzędników wrócił o do Waszyngtonu, aby cieszyć się dobrym życiem pomimo swoich całkowicie opłakanych osiągnięć.

Zniesienie broni palnej będącej własnością prywatną już obowiązuje w trzech czwartych świata. Tylko w Stanach Zjednoczonych społeczeństwo może nadal posiadać broń wszelkiego rodzaju, ale prawo to jest ograniczane w zastraszającym tempie przez przepisy lokalne i stanowe, które naruszają konstytucyjne prawo wszystkich obywateli do noszenia broni. Do roku 2010 prywatne posiadanie broni stanie się w Stanach Zjednoczonych przeszłością.

W NIEMALOWYM tempie EDUKACJA ZOSTAJE erozji w alarmującym tempie. SZKOŁY PRYWATNE SĄ ZMUSZONE DO ZAMKNIĘCIA ZE WZGLĘDU NA RÓŻNE STRATEGIE PRAWNE I BRAK FINANSOWANIA. Poziom edukacji w Stanach Zjednoczonych spadł już do tak opłakanego poziomu, że dziś ledwo można go w ogóle zakwalifikować jako edukację. Jest to zgodne z planem; jak opisał wcześniej, Jeden Rząd Światowy nie chce, aby nasza młodziź był odpowiednio wykształconą.

Niszczenie tożsamości narodowej postępuje szybko. Bycie patriotą nie jest już dobrą rzeczą, chyba że ma to na celu jakiś projekt Jednego Rządu Światowego, taki jak ludobójstwo prowadzone przeciwko narodowi Iraku lub zbliżające się zniszczenie Libii. Duma rasowa jest obecnie źle widziana i uważana za czyn nielegalny w wielu częściach świata, WŁĄCZNIE W STANY ZJEDNOCZONE, Wielką Brytanię, Europę Zachodnią i Kanadę, WSZYSTKIE KRAJE O NAJWIĘKSZYM STĘŻENIU RASY BIAŁEJ.

Pod przewodnictwem tajnych stowarzyszeń w Ameryce niszczenie republikańskich form rządów postępuje szybko od zakończenia II wojny światowej. Lista takich rządów zniszczonych przez USA

jest dla ugi i niedoinformowanym trudno jest zaakceptować fakt, że rząd kraju rzekomo przywiązany do republikanizmu na mocy unikalnej konstytucji dopuści się takiego postępowania, ale fakty mówią same za siebie.

Jest to cel wyznaczony ponad sto lat temu przez Komitet 300. Stany Zjednoczone przewodził y atakom na takie rządy i nadal to czynią, nawet gdy baza republikanów Stanów Zjednoczonych jest stale podważana. Począwszy od doradcy prawnego Jamesa Earla Cartera, Lloyd Cutlera, komisja prawników konstytucyjnych pracuje nad zmianą amerykańskiego prawa

Kongres w niereprezentatywny system parlamentarny. Od 1979 r. trwają prace nad projektem takiej zmiany i ze względu na swoje oddanie sprawie Cutler został członkiem Komitetu 300. Ostateczny projekt rządu parlamentarnego ma zostać przedstawiony Radzie Komitet 300 pod koniec 1993 r.

W nowym systemie parlamentarnym posłowie nie będą odpowiadać przed swoimi wyborcami, ale przed parlamentarnymi biczami i będą głosić tak, jak im się każe. W ten sposób w wyniku sądowego i biurokratycznego obalenia Konstytucja zniknie, podobnie jak wolność indywidualna.

Nasilone zostanie zaplanowane z góry poniżanie członków poprzez rozwiązanie praktyki seksualne. Nowe, zdegenerowane seksualnie sekty są nawet teraz tworzone przez Koronę Brytyjską, działając za pośrednictwem służb SIS i MI6. Jak już wiemy, wszystkie sekty funkcjonujące dzisiaj w świecie są wytworem brytyjskiego wywiadu działającego na rzecz oligarchicznych władców.

Możemy nam się wydawać, że ta faza tworzenia zupełnie nowego kultu specjalizującego się w zdegenerowanych zachowaniach seksualnych jest wciąż odległa, ale według moich informacji ma ona zostać przyspieszona w 1992 r. Do 1994 r. organizowanie „występów na żywo” będzie już całkiem powszechne. w najbardziej prestiżowych klubach i miejscach rozrywki. Ten rodzaj „rozrywki” jest już w trakcie oczyszczania i rozjaśniania swojego wizerunku.

Wkrótce wielkie nazwiska w Hollywood i świat rozrywki będą polecać ten czy inny klub jako obowiązkowy punkt programu seksu na żywo. Lesbijstwo i homoseksualizm nie będą prezentowane. Na tę nową, akceptowaną społecznie „rozrywkę” składać się będzie m.in

heteroseksualne przejawy i zostaną opisane w recenzjach, tak jak moż na znaleźć w dzisiejszych gazetach o przedstawieniach na Broadwayu lub najnowszym przeboju filmowym.

W 1992 r. bezprecedensowy atak na wartości moralne nabierze tempa. Pornografia nie będzie już nazywana „pornografią”, ale rozrywką seksualną dla dorosłych. Sloganery przyjmą formę: „po co to ukrywać, skoro wszyscy to robią. Usunemy wizerunek, jakoby publiczne pokazy seksu były brzydkie i brudne”. Nigdy więcej ci, którym zależy na tego rodzaju niepohamowanym pożądaniu seksualnym, nie będą musieli chodzić do obskurnych salonów porno. Zamiast tego kluby wieczorowe i miejsca, w których spotykają się bogaci i sławni, sprawią, że publiczne pokazy seksualne staną się wysoce „artystyczną” formą rozrywki. Co gorsza, niektórzy „przywódcy” kościelni nawet będą to polecać.

Ogromny, wszechprzenikający i ogromny aparat psychiatrii społecznej wprowadzony przez Instytut Tavistock i jego ogromna sieć powiązanych możliwości znajdował się pod kontrolą jednego podmiotu i podmiot ten nadal sprawuje kontrolę, gdy wkraczamy w rok 1992.

Ta pojedyncza jednostka, hierarchia spiskowców, nazywa się KOMITET 300. Jest to struktura władzy i osrodek władzy, który działa daleko poza zasięgiem jakiegokolwiek pojedynczego światowego przywódcy lub jakiegokolwiek rządu, w tym rządu Stanów Zjednoczonych i jego prezydentów – jak dowiedział się niezwykły już John F. Kennedy. Morderstwo Kennedy'ego było o operację Komitetu 300 i wrócimy do tego.

Komitet 300 jest najdoskonalszym tajnym stowarzyszeniem z nietykalnej klasy rządzącej, do której zalicza się królowa Anglii, królowa Holandii, królowa Danii i europejskie rodziny królewskie. Ci arystokraci zdecydowali po śmierci królowej Wiktorii, matriarchy weneckich Czarnych Gwelfów, że aby przejąć kontrolę nad całym światem, konieczne było, aby jej arystokratyczni członkowie „wchodzili w interesy” z niearystokratycznym, ale niezwykle potężnym liderzy biznesu korporacyjnego w skali globalnej, i tak otworzył się drzwi do ostatecznej władzy przed tym, co królowa Anglii lubi nazywać „zwykłymi ludźmi”.

Z moich dni pracy w wywiadzie wiem, że szefowie zagranicznych rządów nazywają ten wszechpotężny organ „...“

"Magicy." Stalin ukł wł asne określenie, aby je opisać : „Ciemne Siły”, a prezydent Eisenhower, który nigdy nie był w stanie wyjść poza stopień „hofjudeu” (nadwornego Żyda), określił je z kolosalnym niedopowiedzeniem jako „kompleks wojskowo-przemysłowy”. Stalin trzymał ZSRR w silnym uzbrojeniu w siły konwencjonalne i nuklearne, ponieważ nie ufał temu, co nazywał „rodziną”. Jego zakorzeniona nieufność i strach przed Komitetem 300 okazały się uzasadnione.

Popularna rozrywka, zwłaszcza medium filmowe, została wykorzystana do skompromitowania tych, którzy próbowali ostrzec przed tym najniebezpieczniejszym zagrożeniem dla wolności jednostki i wolności ludzkości. Wolność jest prawem danym przez Boga, które człowiek nieustannie stara się obalić i podważyć; jednak tęsknota za wolnością każdej jednostki jest tak wielka, że jak dotąd żaden system nie był w stanie wyrwać tego uczucia z serca szaleńca. Eksperymenty prowadzone w ZSRR, Wielkiej Brytanii i USA, mające na celu przytępienie i przytępienie ludzkich tęsknot za wolnością, okazały się jak dotąd nieskuteczne.

Jednak wraz z nadejściem Nowego Porządku Światowego – Jednego Rządu Światowego, dalekosieżne eksperymenty zostaną zintensyfikowane, aby wypędzić od Boga tęsknotę za wolnością z jego umysłu, ciała i duszy. To, czego już dość wiadczy, jest niczym, zwykłą bagatelą w porównaniu z tym, co ma nadejść. Atak na duszę jest głównym zagrożeniem przygotowywanych eksperymentów i z przykrością muszę stwierdzić, że instytucje w Stanach Zjednoczonych odegrają wiodącą rolę w straszliwych eksperymentach, które zostały już przeprowadzone na małą skalę lokalną w takich miejscach jak Szpital Marynarki Wojennej Bethesda i więzienie Vacaville w Kalifornii.

Filmy, które do tej pory widzieliśmy, to między innymi serial o Jamesie Bondzie, „Biuro Zabójstw”, „Krań Matarese” i tak dalej. Były to filmy udawane, mające na celu ukrycie prawdy o istnieniu takich organizacji i to na znacznie większą skalę, niż mogliby sobie wyobrazić nawet płodni ludzie z Hollywood.

Jednak Biuro Zabójstw jest całkiem realne. Istnieje w Europie i Stanach Zjednoczonych wyłącznie po to, aby wykonywać polecenia Komitetu 300 dotyczące przeprowadzania zabójstw na wysokim szczeblu, gdy zawiodły wszystkie inne ścieżki. To firma PERMINDEX kierowała firmą

Zabójstwo Kennedy'ego pod kierownictwem Sir Williama Stephensona, od lat najważniejszego agenta królowej Anglii ds. zwalczania szkodników.

Clay Shaw, agent kontraktowy CIA, prowadził PERMINDEX z Trade Mart Center w Nowym Orleanie. Był y prokurator okręgowy Nowego Orleanu, Jim Garrison, był bardzo bliski z amania planu zabójstwa Kennedy'ego do poziomu Claya Shawa, dopóki Garrison nie został „zał atwiony” i nie uznano, że e Shaw był zamieszany w spisek zabójstwa Kennedy'ego. Fakt, że e Shaw został wyeliminowany na wzór Jacka Ruby'ego, innego agenta kontraktowego CIA – obaj zmarli na wywoł any szybko dział ający nowotwór – ś wiadczy o tym, że e Garrison był na dobrej drodze.

Drugie biuro zabójstw znajduje się w Szwajcarii i do niedawna prowadzony był przez tajemniczą postać , której po 1941 r. nie istniał y że adne zdjęcia. Dział alność ć był a i prawdopodobnie nadal jest finansowana przez rodzinę Oltramaire – Szwajcarską Czarną Szlachtę, wł aś cicieli Lombard Odier Bank of Geneva, komitetu operacyjnego skł adającego się z 300 osób. Wedł ug akt wywiadu armii amerykańskiej G2 gł ówną osobą kontaktową był Jacques Soustelle.

Grupa ta był a także e blisko powiązana z Allenem Dullesem i Jeanem de Menilem, waż nym czł onkiem Komitetu 300 i bardzo znaczącą postacią w przemyś le naftowym w Teksasie. Z danych ArmyG2 wynika, że e grupa ta był a mocno zaangaż owana w handel bronią na Bliskim Wschodzie, ale co więcej, biuro zabójstw dokonał o co najmniej 30 prób zamachu na generał a de Gaulle'a, w który bezpoś rednio zaangaż owany był Jacques Soustelle. Ten sam Soustelle był osobą kontaktową dla grupy partyzanckiej Sendero Luminosa-Shining Pathway chroniącej peruwiańskich producentów kokainy należ ących do Komitetu.

Kiedy wszystko, co najlepsze, co biuro zabójstw mógł o zrobić nie powiodł o się, dzięki doskonał ej pracy wykonanej przez DGSE (wywiad francuski – dawniej SDECE), zadanie to przydzielono MI6 – szóstemu Departamentowi Wywiadu Wojskowego, znanemu również jako Tajna Sł uż ba Wywiadowcza (SIS), pod kryptonimem „Szakał”. SDECE zatrudniał o zdolnych mł odych absolwentów i nie był o w że adnym wymiernym stopniu infiltrowane przez MI6 ani KGB. Jego osiągnięcia w tropieniu zagranicznych agentów sprawił y, że e stał się obiektem zazdroś ci tajnych sł uż b każ dego narodu

to właśnie nie ta grupa podążała za „Szakalem” do jego miejsca docelowego, a następnie zabił go, zanim zdążył ostrzelać kawalkadę generała de Gaulle’a.

To SDECE odkrył o sowieckiego kreta w gabinecie De Gaulle’a, który był także łącznikiem z CIA w Langley. Aby zdyskredytować SDECE, Allen Dulles, który nienawidził De Gaulle’a (uczucie było wzajemne), kazał zapaść jednego z jej agentów, Rogera De Louette, z heroiną o wartości 12 milionów dolarów. Po wielu „przesłuchaniach” przez ekspertów De Louette „przyznał się”, ale nie był w stanie powiedzieć, dlaczego przemyca narkotyki do Stanów Zjednoczonych. Cała sprawa śmierdziała nieprawdopodobną ustawką.

Na podstawie analizy metod SDECE w zakresie ochrony De Gaulle’a, zwłaszcza w konwojach, FBI, Secret Service i CIA wiedział dokładnie, jak pozbawić prezydenta Kennedy’ego bezpieczeństwa i ułaskawić trzech strzelcom z PERMINDEX zamordowanie go w Dealey Plaza w Listopad 1963.

Innym przykładem FAKTÓW przebranych za fikcję jest powieść Leona Urisa „TOPAZ”. W „TOPAZ” znajdujemy oparty na faktach opis działań agenta Thyrauda de Vosjoli, tego samego agenta KGB wykrytego przez SDECE i potępionego jako łącznika KGB z CIA.

Istnieje wiele fabularyzowanych relacji na temat działań Mossad-u, z których prawie wszystkie są oparte na faktach.

Mossad jest również znany jako „Instytut”. Wielu by to zrobiło. Niektórzy pisarze wypowiadają się na ten temat bezsensownie, zwłaszcza jeden z pisarzy, który zdecydowanie popiera chrześcijańską prawicę, co jest uznawane za prawdę. Można ułaskawić sprawcę, ponieważ nie ma on przeszkolenia wywiadowczego, ale to nie powstrzymuje go od rzucania wszędzie „nazwiskami Mossadu”.

Takie ćwiczenia dezinformacyjne są rutynowo przeprowadzane przeciwko amerykańskim pravicowym grupom patriotycznym. Pierwotnie Mossad składał się z 3 grup: Biura Wywiadu Wojskowego, Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Departamentu Bezpieczeństwa (Sherut Habitachon). David Ben Gurion, członek Komitetu 300, otrzymał znaczną pomoc od MI6 w jego przygotowaniu.

Nie był to jednak sukces i w 1951 r. Sir William Stephenson z MI6 zrestrukturyzował ją w jedną jednostkę stanowiącą ramię Departamentu Politycznego izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ze specjalną grupą operacyjną do celów szpiegostwa i operacji „na czarno”. Brytyjski wywiad udzielił dalszej pomocy w szkoleniu i wyposażeniu do obsługi Sarayet Maktal, znanej również jako jednostka rozpoznania Sztabu Generalnego, w formacie brytyjskiej Specjalnej Służby Powietrznej (SAS). Ta jednostka służbowa MOSSADu nigdy nie jest wymieniona z nazwy i jest znana po prostu jako „The Guys”.

„The Guys” to jedynie przedłużenie jednostki SAS brytyjskiego wywiadu, która nieustannie szkoli ich i aktualizuje w zakresie nowych metod. To „The Guys” zabili przywódców PLO i porwał Adolfa Eichmanna. „Chł opaki”, a w końcu ciwie WSZYSCY agenci MOSSADu, działają na zasadach wojennych. MOSSAD ma ogromną przewagę nad innymi służbami wywiadowczymi, ponieważ w każdym kraju na świecie istnieje duża społeczność żydowska.

Studiując rejestry społeczne i kryminalne, MOSSAD jest w stanie wybierać agentów spośród miejscowych Żydów, nad którymi może przejąć kontrolę I ZMNIEJSZYĆ ICH PRACUJĄCYCH BEZPŁATNIE. MOSSAD ma także tę zaletę, że ma dostęp do akt wszystkich amerykańskich organów ścigania i amerykańskich służb wywiadowczych. Biuro Wywiadu Marynarki Wojennej (OM) ELINT obsługuje Mosad bez żadnych kosztów dla Izraela. Obywatele Stanów Zjednoczonych byliby zszokowani, rozgniewani i przerażeni, gdyby kiedykolwiek odkryto, ile MOSSAD wie o życiu milionów Amerykanów na każdym kroku, nawet tych, którzy nie są w żadnym sposób polityczni.

Powołano pierwszego szefa MOSSADu, Rubena Sziloacha członka Komitetu 300, nie wiadomo jednak, czy z tego samego przywileju korzystał jego następca. Jest duże prawdopodobieństwo, że tak. MOSSAD ma umiejętność służby dezinformacyjnej. Ilość dezinformacji, jaką zasila amerykański „rynek”, jest zawstydzająca, ale jeszcze bardziej zawstydzająca jest sposób, w jaki jest ona połykana przez haczyk, linkę i ciężarek i tak dalej.

To, czego w końcu ciwie jesteście świadkami w mikrokosmosie MOSSAD to zakres kontroli sprawowanej przez „olimpijczyków” nad służbami wywiadowczymi, rozrywką, wydawnictwami, opiniami

tworzenie (ankiety) i telewizyjne media „informacyjne” w skali globalnej. Tedowi Turnerowi niedawno przyznano miejsce w Komitecie 300 w uznaniu za jego „wiadomości” (tworzenie) audycji CNN. Komitet ma władzę i środki, aby powiedzieć ludziom na tym świecie WSZYSTKO i zdecydowana większość w to uwierzy,

Za każdym razem, gdy badacz natknie się na tę zdumiewającą centralną grupę kontrolną, zostaje albo pomysłliwie przekupiony, albo przechodzi „specjalistyczne szkolenie” w Instytucie Tavistock, po czym staje się współautorem większej liczby fikcji w stylu Jamesa Bonda, tj. jest wykolejony i dobrze wynagradzany. Jeśli ktoś taki jak John F. Kennedy natknie się na prawdę o tym, kto kieruje wydarzeniami na świecie, a nie da się go kupić, zostaje zamordowany.

W przypadku Johna F. Kennedy'ego zabójstwa dokonano przy ogromnym rozgłosie i z największą brutalnością, aby stanowić ostrzeżenie dla światowych przywódców, aby nie odstępowali od szeregu. Papież Jan Paweł I został po cichu zamordowany, ponieważ zbliżył się do Komitetu 300 za pośrednictwem masonów w hierarchii watykańskiej. Jego następca, papież Jan Paweł II, został publicznie upokorzony jako ostrzeżenie, aby zaprzestać i zaprzestać działań - co też jak zobaczymy, niektórzy przywódcy Watykanu zasiadają dziś w Komitecie 300.

Łatwo jest sprowadzić poważnego badacza z tropu Komitetu 300, ponieważ brytyjskie MI6 (SAS) promuje szeroką gamę dziwactw, takich jak New Age, jogizm, buddyzm zen, czary, kapłanstwo delfickie Apolla (czł. onkiem był Arystoteles) i setki małych „kultów” wszelkiego rodzaju. Grupa „emerytów” Agencji brytyjskiego wywiadu, którzy pozostali na tropie, nazwali hierarchię spiskowców „Force X” i oświadczyli, że posiada ona superwywiad, który skorumpował KGB, wywiad watykański, CIA, ONI, DGSE, amerykański wywiad wojskowy, służba wywiadowcza Departamentu Stanu, a nawet najbardziej tajna ze wszystkich agencji wywiadowczych USA, Biuro Rozpoznania Narodowego.

Istnienie Narodowego Biura Rozpoznania (NRO) było znana jedynie garstce osób spoza Komitetu 300, dopóki Truman nie natknął się na nią zupełnie nie przez przypadek. Churchilla

brał udział w tworzeniu NRO i podobno był wściekły, gdy Truman odkrył jego istnienie. Churchill bardziej niż jakikolwiek inny członek Komitetu 300 uważał Trumana za swojego małego człowieka z punktu widzenia niezależności „bez żadnej niezależności”.

Odnosił o się to do kontrolowania każdego ruchu Trumana przez masonerię. Nawet dzisiaj roczny budżet NRO nie jest znany Kongresowi Stanów Zjednoczonych i odpowiada za niego jedynie garstka wybranych członków Kongresu. Ale jest to istota Komitetu 300, do której rutynowo co kilka godzin przesyłane są raporty.

Zatem fabularyzowane parodie, które można zobaczyć na temat różnych gałęzi i organów kontroli Komitetu, miały na celu odwrócenie podejrzeń od rzeczywistości, ale nigdy nie powinniśmy wątpić, że ta prawdziwa rzeczywistość istnieje. Weźmy inny przykład tego, co mam na myśli, książkę „DZIEŃ SZKALA”, na podstawie której powstał film, który odniósł ogromny sukces.

Wydarzenia opisane w książce są oparte na faktach. Chociaż z oczywistych powodów imiona niektórych graczy i lokalizacje zostały zmienione, ale główny sens tej historii, że pojedynczy agent MI6 został przydzielony do pozbycia się generała Charlesa De Gaulle'a, jest całkowicie słuszny. Generał De Gaulle stał się nie do opanowania, odmawiając współpracy z Komitetem – o którego istnieniu wiedział bardzo dobrze, odkąd został zaproszony do jego członkostwa – osiągnął punkt kulminacyjny, gdy De Gaulle wycofał Francję z NATO i

natychmiast zaczął budować własne siły nuklearne – tak zwaną „force de frappe”.

To tak rozgniewał o Komitet, że nakazano zabójstwo De Gaulle'a. Ale francuskiemu tajnemu wywiadowi udało się przechwycić plany „Szakala” i zapewnić bezpieczeństwo De Gaulle'owi. W świetle akt MI6, które, dodam, są głównym źródłem informacji wywiadowczych Komitetu 300, praca wykonana przez francuski wywiad graniczy z cudem.

Szósty Departament Wywiadu Wojskowego sięga czasów Sir Francisca Walsinghama, płatnika królowej Elżbiety I odpowiedzialnego za brudne operacje. Przez setki lat MI6 ustanowił rekord, którego żadna inna agencja wywiadowcza nie jest w stanie powtórzyć. Agenci MI6 zebrali informacje z czterech stron świata i przeprowadzili tajne operacje

zdumiał yby nawet najbardziej kompetentnych, gdyby w ogóle został y upublicznione, dlatego też ocenia się je jako najważniejsze usługi Komitetu 300.

Oficjalnie MI6 nie istnieje, jej budżet pochodzi z tzw. Portfel królowej i „fundusze prywatne” – według szacunków waha się w granicach 350–500 milionów dolarów rocznie, ale nikt nie jest pewien, jaka to dokładnie kwota. W swojej obecnej formie MI6 sięga 1911 roku, kiedy to znajdował o się pod przywództwem Sir Mansfielda Cumminga, kapitana Królewskiej Marynarki Wojennej, którego zawsze identyfikowano literą „C”, od której wywodzi się „M” sławy Jamesa Bonda.

Nie istnieje żaden oficjalny zapis niepowodzeń i sukcesów MI6 – owszem tajemnicę, chociaż katastrofy w Burgess-Maclean-Blake-Blunt wyrządził y ogromne szkody morale oficerów MI6. W przeciwieństwie do innych usług, przyszli członkowie są rekrutowani z uniwersytetów i innych dziedzin nauki przez wysoko wykwalifikowanych „łowców talentów”, jak widzieliśmy w przypadku stypendystów Rhodesa wprowadzonych do Okrągłego Stołu. Jednym z wymagań jest znajomość języków obcych. Kandydaci przechodzą rygorystyczne „krwawienie”.

Przy wsparciu tak potężnej siły, Komitet z 300 osób nie obawiał o się zdemaskowania i sytuacja ta będzie się utrzymywać przez dziesięciolecia. Tym, co czyni Komitet niesamowitym, jest niesamowita tajemnica, jaka tam panuje. Żadne media nigdy nie wspomniał y o tej konspiracyjnej hierarchii; dlatego też, jak można się spodziewać, ludzie wątpią w jego istnienie.

Komitet 300 znajduje się w przeważającej części pod kontrolą brytyjskiego monarchy, w tym przypadku Elżbiety II. Uważa się, że królowa Wiktorja miała paranoję, chcąc utrzymać to w tajemnicy, i dołożyła wszelkich starań, aby zatuszować masońskie pisma pozostawione na miejscu morderstwa „Kuba Rozpruwacz”, które nawiązywał y do powiązań Komitetu 300 z „eksperymentami” przeprowadzonymi przez członka rodziny, który był także wysoko postawionym członkiem szkockiego rytu masonerii. Komitet 300 składa się z członków brytyjskiej arystokracji, która ma korporacyjne interesy i wspólników we wszystkich krajach świata, łącznie z ZSRR.

Struktura Komitetu jest następująca:

Instytut Tavistock na Uniwersytecie Sussex i Londynie
 witryny są wł asnoś cią Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych,
 którego „hofjuden” w Ameryce jest Henry Kissinger i jest przez niego
 kontrolowany. GRUPA EAGLE STAR, która po zakończeniu II wojny ś wiatowej
 zmienił a nazwę na GRUPA STAR, skł ada się z grupy duż ych międzynarodowych
 firm zajmujących się nakł adającymi się i poł ączonymi obszarami (1) Ubezpieczenia,
 (2) Bankowoś ć , (3)
 Nieruchomoś ci, (4) Rozrywka, (5) Zaawansowane technologie, w tym
 cybernetyka, komunikacja elektroniczna itp.

Bankowoś ć , choć nie jest podstawą, jest niezwykle waż na,
 szczególnie w obszarach, w których banki peł nią rolę izb rozliczeniowych i
 zajmują się praniem pieniędzy pochodzących z narkotyków. Gł ównymi „bankami o
 wielkiej nazwie” są Bank Anglii, Banki Rezerwy Federalnej, Bank
 Rozrachunków Międzynarodowych, Bank Światowy oraz Banki w Hongkongu i
 Szanghaju. American Express Bank to sposób na recykling dolarów z narkotyków.
 Każ dy z tych banków jest powiązany i/lub kontroluje setki tysięcy duż ych i mał ych
 banków na cał ym ś wiecie.

Banki duż e i mał e, liczone w tysiącach, są w
 Komitet sieci 300, w tym Banca Commerciale d'Italia, Banca Privata, Banco
 Ambrosiano, Bank Holenderski, Barclays Bank, Banco del Colombia, Banco de Ibero-
 America. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się Banca del la Svizzera Italiana
 (BSI), ponieważ obsł uguje inwestycje kapitał owe związane z lotami do i ze
 Stanów Zjednoczonych – gł ównie w dolarach i amerykańskich obligacjach –
 zlokalizowany i odizolowany w „neutralnym” Lugano, centrum ucieczki kapitał u rasy
 Venetian Black Szlachta. Lugano nie leż y we Wł oszech ani w Szwajcarii i jest swego
 rodzaju strefą mroku dla podejrzanych operacji kapitał owych. George Ball,
 wł aś ciciel duż ego pakietu akcji BSI, jest prominentnym „osobą mającą dostęp
 do informacji poufnych” i przedstawicielem firmy Hank w USA.

BCCI, BNL, Banco Mercantil de Mexico, Banco Nacional de Panama,
 Bangkok Metropolitan Bank, Bank Leumi, Bank Hapoalim, Standard Bank, Bank of
 Geneva, Bank of Ireland, Bank of Scotland, Bank of Montreal, Bank of Nova Scotia,
 Banque Paris et Pays Bas, British Bank of the Middle East i Royal Bank of Canada,
 ż eby wymienić tylko niewielką liczbę z ogromnej listy banków „specjalistycznych”.

Oppenheimerowie z Republiki Południowej Afryki to znacznie więksi „ciężcy” niż Rockefellerowie. Na przykład w 1981 roku Harry Oppenheimer, prezes gigantycznej Anglo American Corporation, która kontroluje wydobycie, sprzedaż i dystrybucję złota i diamentów na świecie, oświadczył, że ma zamiar wejść na południowoamerykański rynek bankowy. Oppenheimer szybko zainwestował 10 miliardów dolarów w specjalnie stworzony instrument w celu kupowania dużych banków w USA, wśród których był Citicorp. Wehikuł inwestycyjny Oppenheimera nosił nazwę Minorco i założył sklep na Bermudach, rezerwacie brytyjskiej rodziny królewskiej. W zarządzie Minorco znajdowali się Walter Wriston z Citicorp i Robert Clare, jego główny doradca prawny.

Jedyną inną firmą rywalizującą z Oppenheimerem w dziedzinie metali szlachetnych i minerałów był Consolidated Gold Fields of South Africa, ale Oppenheimer przejął nad nią kontrolę, mając 28% udziałów, będąc największym pojedynczym akcjonariuszem. W ten sposób złoto, diamenty, platyna, tytan, tantalit, miedź, ruda żelaza, uran i 52 inne metale i minerały, z których wiele ma absolutnie kluczową wartość strategiczną dla Stanów Zjednoczonych, przeszło w ręce Komitetu 300.

Taka była wizja jednego z wcześniejszych południowoafrykańskich członków Komitetu 300, Cecil John Rhodes, w pełni zrealizowali wizję, która rozpoczęła się od przelania krwi tysięcy na tysiące białych rolników i ich rodzin w Republice Południowej Afryki, których historia zapisała jako „Burów”. Podczas gdy Stany Zjednoczone, podobnie jak reszta świata, czekały z założonymi rękoma, ten mały naród został poddany najbardziej zacieklej wojnie ludobójstwa w historii. Stany Zjednoczone zostaną poddane takiemu samemu traktowaniu przez Komitet 300, kiedy nadejdzie nasza kolej i nie będzie to trwało długo.

Firmy ubezpieczeniowe odgrywają kluczową rolę w biznesie Komitetu 300. Wśród nich znajdują się takie czołowe firmy ubezpieczeniowe jak Assicurazioni Generali z Wenecji i Riunione Adriatica di Sicurtà, największe i drugie co do wielkości towarzystwa ubezpieczeniowe na świecie, które swoje rachunki bankowe w Banku Rozrachunków Międzynarodowych prowadzą we frankach szwajcarskich w Złocie. Obydwa kontrolują wiele banków inwestycyjnych, których obroty akcjami na Wall Street są dwukrotnie większe niż obroty inwestorów amerykańskich.

W zarządzie tych dwóch gigantów ubezpieczeniowych dominują Komitety składające się z 300 członków: rodziny Giustiniani, Czarnej Szlachty Rzymu i Wenecji, którzy wywodzą swój rodowód od cesarza Justianian; Sir Jocelyn Hambro z Hambros (Merchant) Bank; Pierpaolo Luzzatti Fequiz, którego rodowód sięga sześciu stuleci wstecz do najstarszych Luzzatos, Czarnej Szlachty Wenecji i Umberto Ortolani ze starożytniej rodziny Czarnej Szlachty nazwa.

Innymi starymi Komitetami Czarnej Szlachty Weneckiej, składającymi się z 300 członków i członkami zarządów ASG i RAS, są rodzina Doria, finansistów hiszpańskich Habsburgów, Elie de Rothschild z francuskiej rodziny Rothschildów, baron August von Finck (Finck, drugi najbogatszy człowiek w Niemczech obecnie nie żyje), Franco Orsini Bonacassi ze starożytniej Czarnej Szlachty Orsini, której rodowód wywodzi się od starożytnego rzymskiego senatora o tym samym nazwisku, rodziny Alba, której rodowód sięga wielkiego księcia Alby, oraz barona Pierre'a Lamberta, kuzyna belgijskiej rodziny Rothschildów.

Angielskie firmy kontrolowane przez brytyjską rodzinę królewską to Eagle Star, Prudential Assurance Company, Prudential Insurance Company, które są właścicielami i kontrolują większość amerykańskich ubezpieczycieli, w tym Allstate Insurance. Na czele listy znajduje się Eagle Star, prawdopodobnie najpotężniejszy „front” Szóstego Departamentu Wywiadu Wojskowego (MI6). Eagle Star, choć nie tak duży jak Assicurazioni Generale, jest być może równie ważny po prostu dlatego, że jest własnością członków rodziny królowej Anglii, a jako tytularny szef Komitetu 300 Eagle Star wywiera ogromny wpływ.

Eagle Star to coś więcej niż główny „front” MI6, to także... Front dla głównych brytyjskich banków, w tym Hill-Samuels, NM Rothschild and Sons (jeden z „małych członków” do ustalania cen złota, którzy spotykają się codziennie w Londynie) oraz Barclays Bank (jeden z założycieli Afrykańskiego Kongresu Narodowego – ANC). Można z dużą dozą dokładności stwierdzić, że najpotężniejsze brytyjskie rodziny oligarchiczne stworzyły Orle Gwiazdę jako narzędzie „czarnych operacji” przeciwko tym, którzy sprzeciwiają się polityce Komitetu 300.

W przeciwieństwie do CIA, prawo brytyjskie uznaje to za poważne przestępstwo. Urzędnicy MI6, więc poniżej znajduje się jedynie część ciowa lista „najwyższej rangi”. MI6, którzy są (lub byli) także członkami Komitetu 300:

Lorda Hartleya Shawcrossa.
Górnika Sir Briana Edwarda.
Sir Kennetha Keitha.
Sir Kennetha Stronga.
Sir Williama Stephensona.
Sir Williama Wisemana.

Wszyscy wymienieni są (lub byli) mocno zaangażowani w kluczowy Komitet 300 firm, które wspólnie pracują z dosłownie tysiącami firm zajmujących się każdą gałęzią działalności handlowej, jak się przekonamy.

Niektóre z tych firm to Rank Organisation, Xerox Corporation, ITT, IBM, RCA, CBS, NBC, BBC i CBC in communication, Raytheon, Textron, Bendix, Atlantic Richfield, British Petroleum, Royal Dutch Shell, Marine Midland Bank, Lehman Brothers, Kuhn Loeb, General Electric, Westinghouse Corporation, United Fruit Company i wiele innych. MI6 zarządzał a dużą liczbą tych firm za pośrednictwem brytyjskiego wywiadu stacjonującego w budynku RCA w Nowym Jorku, który był siedzibą jej głównego oficera, Sir Williama Stephensona. Radio Corporation of America (RCA) zostało utworzone przez GE, Westinghouse, Morgan Gwarancja i Trust (działające w imieniu korony brytyjskiej) oraz United Fruit w 1919 roku jako brytyjskie centrum wywiadowcze. Pierwszym prezesem RCA był Owen Young z JP Morgan, od którego imienia nazwano Young Plan. W 1929 roku David Sarnoff został powołany na stanowisko dyrektora RCA. Sarnoff działał jako asystent Younga na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r., podczas której zwycięskie „sojusznicy” dźgnęli upadłe Niemcy w plecy. Giełdą w imieniu Komitetu zajmuje się sieć banków i domów maklerskich z Wall Street, a wśród nich wybitni są Blyth, Eastman Dillon, grupy Morgan, Lazard Freres i Kuhn Loeb Rhodes. Na Wall Street nie dzieje się nic, co nie byłoby kontrolowane przez Bank Anglii, którego instrukcje są przekazywane za pośrednictwem grup Morgana, a następnie wprowadzane w życie za pośrednictwem kluczowych domów maklerskich, których najwyższą kadra kierownicza jest ostatecznie odpowiedzialna za wykonywanie dyrektyw Komitetu. Zanim przekroczył a limity określone przez

Morgan Gwarancja, Drexel Burnham Lambert był ulubieńcem Komitetu 300. W 1981 roku prawie każdy większy dom maklerski na Wall Street sprzedał swoje akcje Komitetowi, a Phibro połączył się z Salomon Brothers. Phibro jest biznesowym ramieniem Oppenheimerów z Anglo American Corporation. Dzięki temu mechanizmowi kontrolnemu Komitet 300 zapewnia, że jego członkowie i ich rozległe korporacje biznesowe obracają swoje inwestycje na Wall Street w tempie dwukrotnie większym niż inwestorzy zagraniczni „nie mający dostępu do informacji poufnych”.

Pamiętajcie, że w Europie mieszkają niektóre z najbogatszych rodzin na świecie, więc naturalne jest, że powinny one mieć przewagę członków w Komisji. Rodzina Von Thurn und Taxis, która była kiedyś władcą cielem niemieckiej franczyzy pocztowej, sprawia, że David Rockefeller wygląda na bardzo biednego krewnego. Dynastia Von Thurn und Taxis sięga 300 lat wstecz, a członkowie rodziny z pokolenia na pokolenie zasiadali w Komitecie, które zajmują do dziś. Wspomnieliśmy już o imieniu wielu najbogatszych członków Komitetu 300 z czarnej szlachty weneckiej, a inne nazwiska będą dodawane, gdy będziemy ich spotykać w różnych dziedzinach ich działalności. Teraz uwzględnimy kilku amerykańskich członków Komitetu 300 i spróbujemy prześledzić ich powiązania i powiązania z Koroną Brytyjską.

Jak można zweryfikować te fakty? Władcy ciwie część z nich nie da się zweryfikować, bo informacje pochodzą prosto z akt wywiadu, ale przy dużym nakładzie pracy istnieje wiele źródeł, które mogą zweryfikować przynajmniej część faktów. Praca obejmowała aby dokładne przeszukanie Księgi referencyjnej korporacji, Standard and Poors Dun and Bradstreet, brytyjskiej i amerykańskiej „Kto jest kim”, połączone z długimi godzinami ciężkiej pracy nad powiązaniem nazw z ich powiązaniem korporacyjnymi.

Komitet składający się z 300 korporacji, banków i firm ubezpieczeniowych działa pod wspólnym dowództwem i zajmuje się każdą możliwą kwestią strategii i spójnego działania. Komitet jest JEDYNA zorganizowaną hierarchią władzy na świecie, przewyższającą wszystkie rządy i jednostki, niezależnie od tego, jak potężne i bezpieczne mogą się one czuć. Dotyczy to finansów, spraw obronnych i partii politycznych wszystkich kolorów i typów.

Nie ma podmiotu, do którego Komitet nie mógł by dotrzeć i którego nie mógł by kontrolować, włączając w to zorganizowane religie świata. Jest to zatem wszechpotężna GRUPA OLIMPIJSKA, której baza władzy znajduje się w Londynie i centrach finansowych City of London, kontrolująca minerały, metale i cenne klejnoty, kokainę, opium i leki farmaceutyczne, bankierów finansujących rentiery, promotorów kultów i założycieli muzyki rockowej. Korona Brytyjska jest punktem kontrolnym, z którego wszystko promieniuje. Jak to się mówi: „Mają palec w każdym ciebie”.

Jest oczywiste, że te pole komunikacyjne jest ściśle kontrolowane. Wracając do RCA, okazuje się, że jego dyrekcja składa się z brytyjsko-amerykańskich przedstawicieli establishmentu, którzy zajmują ważne miejsca w innych organizacjach, takich jak CFR, NATO, Klub Rzymski, Komisja Trójstronna, masoneria, Skull and Bones, grupa Bilderbergers, Okrągły Stół, Towarzystwo Milnera i Towarzystwo Jezuitów Arystotelesa. Wśród nich był David Sarnoff, który przeprowadził się do Londynu w tym samym czasie, gdy Sir William Stephenson wprowadził się do budynku RCA w Nowym Jorku.

Wszystkie trzy główne stacje telewizyjne powstały jako spółki zależne RCA, zwłaszcza National Broadcasting Company (NBC), która była pierwsza, a tuż po niej w 1951 r. pojawiła się American Broadcasting Company (ABC). Trzecią dużą siecią telewizyjną była Columbia Broadcasting System (CBS), która: podobnie jak jej siostrzane firmy, była i nadal jest zdominowana przez brytyjski wywiad. William Paley został przeszkolony w zakresie technik masowego prania mózgu w Instytucie Tavistock, zanim uzyskał kwalifikacje na stanowisko szefa CBS.

Tak więc, gdybyśmy my, obywatele Stanów Zjednoczonych, o tym wiedzieli, wszystkie nasze główne stacje telewizyjne podlegają brytyjskiemu nadzorowi, a informacje przez nie przekazywane najpierw trafiają do Londynu w celu zatwierdzenia. Warto zauważyć, że artykuł wywiadu Tavistock napisany przez Instytut Badawczy Stanforda, powszechnie nazywany „Spiskiem Wodnika”, został sfinansowany z datków wszystkich trzech głównych stacji telewizyjnych.

Wszystkie trzy główne sieci są reprezentowane w Komitecie 300 i są powiązane z gigantem branży komunikacji masowej, firmą Xerox Corporation z Rochester w stanie Nowy Jork, której Robert M. Beck zasiada w Komitecie. Beck jest także

dyrektor Prudential Life Insurance Company, spółki zależnej London Prudential Assurance Company Limited.

Inni członkowie zarządu Xerox to Howard Clark z American Express Company, jednego z głównych kanałów przesyłania pieniędzy z narkotyków w ramach „czeków podróżnych”, były sekretarz skarbu William Simon i Sol Linowitz, który negocjował Traktaty o Kanale Panamskim dla Komisji. Linowitz jest ważny dla Komisji ze względu na swoje wieloletnie doświadczenie w praniu pieniędzy z narkotyków za pośrednictwem Marine Midland oraz Hongkongu i Szanghaju Bank.

Innym członkiem zarządu Xerox jest Robert Sproull, który budzi duże zainteresowanie, ponieważ jako rektor Uniwersytetu w Rochester pozwolił Instytutowi Tavistock, działającemu za pośrednictwem CIA, na korzystanie z obiektów uniwersytetu do 20-letnich eksperymentów MK-Ultra LSD. Około 85 innych uniwersytetów w USA również pozwoliło na niewłaściwe wykorzystanie swoich obiektów w ten sposób. Choć Xerox jest gigantyczny, przyćmiewa go Rank Organisation, konglomerat z siedzibą w Londynie, w pełni kontrolowany przez członków najbliższej rodziny królowej Elżbiety.

Znani członkowie zarządu Rank Organisation to członkami Komitetu 300 są także:

Lord Helsby, prezes izby rozliczeniowej pieniędzy narkotykowych Midland Bank. Inne stanowiska Helsby'ego obejmują stanowisko dyrektora w gigantycznej Grupie Imperial oraz w Korporacji Finansowania Przemysłu i Handlu.

Sir Arnold France, dyrektor Tube Investments, który zarządza londyńskim metrem. France jest także dyrektorem BANKU ANGLII, który ma tak dużą kontrolę nad Bankami Rezerwy Federalnej.

Sir Dennis Mountain, prezes potężnej grupy Eagle Star i dyrektor English Property Corp, jednej z brytyjskich firm finansujących rentierzy. Jednym z takich członków jest szanowny Angus Ogilvie, „książę kompanii”, który jest żonaty z Jej Królewską Wysokością Księżniczką Aleksandrią, siostrą księcia Kentu, przywódcą szkockiego rytu masonerii i który

zastępuje królową, gdy przebywa ona poza granicami Wielkiej Brytanii. Ogilvie jest dyrektorem Banku Anglii i prezesem gigantycznego konglomeratu LONRHO. To właśnie nie LONRHO zakończył o panowanie Iana Smitha w Rodezji, aby mógł go zastąpić Robert Mugabe. Stawką był y kopalnie chromu w Rodezji, które produkują najlepszą na ś wiecie rudę chromu wysokiej jakości.

Cyril Hamilton, prezes Standard and Chartered Bank (dawnego banku Lorda Milnera-Cecila Rhodesa) i członek zarządu Bank of England. Hamilton jest także e członkiem zarządu Xerox Corporation, Malta International Banking Corporation (banku Rycerzy Maltańskich), dyrektorem Standard Bank of South Africa – największego banku w tym kraju oraz dyrektorem Banque Belge d' Afryka.

Lord O'Brien z Lotherby, był y prezes Brytyjskiego Stowarzyszenia Bankowców, dyrektor Morgan Grenfell – potęż nego banku, dyrektor Prudential Assurance, dyrektor JPMorgan, dyrektor Banku Anglii, członek zarządu Banku Rozrachunków Międzynarodowych, dyrektor gigantycznego konglomeratu Unilever.

Sir Reay Geddes, prezes gigantycznych firm oponiarskich Dunlop i Pirelli, dyrektor Midland i International Banks, dyrektor Banku Anglii. Zwróć uwagę, ilu z tych wpływowych ludzi jest dyrektorami Banku Anglii, co uł atwia kontrolę amerykańskiej polityki fiskalnej.

Wiele z tych organizacji i instytucji, firm a banki są tak połączone i powiązane, że e ich uporządkowanie jest prawie niemożliwe. W zarządzie RCA zasiada Thornton Bradshaw, prezes Atlantic Richfield i członek NATO, World Wildlife Fund, Club of Rome, Aspen Institute for Humanistic Studies, Council on Foreign Relations.

Bradshaw jest także e prezesem NBC. Najważ niejszą funkcją RCA pozostaje służyć uż ytku brytyjskiemu wywiadowi.

Nie jest powszechnie wiadomo, jak potęż ną rolę odegrał Komitet 300 w zatrzymaniu ś ledztwa w sprawie CIA, które senatorowi McCarthy'emu prawie udało o się doprowadzić do skutku. Miał

McCarthy odniósł sukces, jest bardzo prawdopodobne, że prezydent John F. Kennedy dzisiaj by żył.

Kiedy McCarthy powiedział, że zamierza wezwać Williama Bundy'ego przed komisją śledczą, Waszyngton i Londyn ogarnęła panika. Gdyby Bundy został wezwany do składania zeznań, najprawdopodobniej pękłby i otworzył drzwi do „specjalnych stosunków”, jakie istniały między brytyjskimi kręgami oligarchicznymi a ich kuzynami w rządzie Stanów Zjednoczonych.

Nie można było obrać pod uwagę takiej możliwości. Wezwano Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych, aby położyć kres McCarthy'emu. RIIA wybrała Allena Dullesa, człowieka owieka bez reszty zakochanego w dekadentym społeczeństwie brytyjskim, do bezpośredniego ataku na McCarthy'ego. Dulles powierzył Patrickowi Lymanowi i Richardowi Helmsowi odpowiedzialność za sprawę McCarthy'ego. Helms został później nagrodzony za swoją służbę przeciwko McCarthy'emu i został szefem CIA.

Generał Mark Clark, członek CFR i bardzo lubiany wojskowy w kręgach londyńskich, został wyznaczony przez generała a Eisenhowera do odparcia pełnego ataku McCarthy'ego na CIA. McCarthy'ego uprzedził, gdy Clark ogłosił, że zostanie powołana specjalna komisja do zbadania agencji. Clark, zgodnie z instrukcjami RIIA, zalecił komisji nadzorczej Kongresu „okresowe badanie pracy rządowych agencji wywiadowczych”. Cała sprawa była wielką tragedią dla Ameryki i zwycięstwem Brytyjczyków, którzy obawiali się, że McCarthy przypadkowo natknie się na Komitet 300 i jego kontrolę nad każdym aspektem spraw Stanów Zjednoczonych.

Był prezes Lehman Brothers-Kuhn Loeb, Peter G. Peterson, służący pod dowództwem byłego szefa MI6, Sir Williama Wisemana, i jako taki nie był obcy brytyjskiej rodzinie królewskiej. Peterson jest powiązany z Instytutem Aspen, kolejnym ramieniem brytyjskiego wywiadu.

John R. Petty jest prezesem i prezesem Marine Midland Bank – banku, którego powiązania z handlem narkotykami są dobrze ugruntowane na długo przed przejściem go przez Hong Kong and Shanghai Bank, prawdopodobnie bank numer jeden w handlu opium, co zajmuje odbywa się od 1814 roku.

Ale najlepszym dowodem na istnienie Komitetu 300, jaki mogę przedstawić, jest Organizacja Rank, która w połączeniu z Eagle Star JEST KORONĄ BRYTYJSKĄ. Jest to także centrum operacji czarnych MI6 (SIS). Między nimi te dwa Komitety składające się z 300 kompanii kontrolują Dominium Jej Królewskiej Mości w Kanadzie, wykorzystując rodzinę „hofjuden” Bronfmanów do wykonywania swoich rozkazów.

Trizec Holdings, rzekomo należąca do rodziny Bronfmanów, jest w rzeczywistości głównym atutem królowej Anglii w Kanadzie. Cały handel opium w Azji Południowo-Wschodniej łączy się z imperium Bronfmanów i jest jednym ze sposobów sprowadzania heroiny do Ameryki. W pewnym sensie Kanada przypomina Szwajcarię, z dziewiczymi, pokrytymi śniegiem krajobrazami, dużymi miastami, miejscem niezwykle pięknym, ale pod spodem kryje się głęboka warstwa brudu i brudu powstała w wyniku masowego handlu heroiną.

Rodzina Bronfmanów to „wycinanki” – jak wiadomo w MI6 jako „frontmani” kontrolowani z Londynu przez „pracowników MI6” – żargon wywiadu określający kontrolerów w kwaterze głównej. Edgar Bronfman, przywódca rodziny, był wielokrotnie wysyłany do „Centrum Moskiewskiego” – przykrywką dla siedziby KGB przy placu Dzierżyńskiego 2 w Moskwie.

Na niskim poziomie Bronfman był prawdopodobnie bardzo przydatny jako człowiek kontaktowy z Moskwą. Bronfman nigdy na żadnym etapie nie był agentem kontraktowym MI6, dlatego nigdy nie nosił tytułu „Zwolnienia warunkowe”, kluczowego słowa wywiadu służącego wzajemnej identyfikacji agentów, co bardzo rozczarowało chętną do pracy główną rodzinę Bronfmanów. W pewnym momencie, gdy uznano, że część rodziny zachowuje się podejrzanie, na rodzinę Bronfmanów nałożono „obserwatorów” – w żargonie wywiadu oznaczającym funkcjonariuszy wywiadu obserwujących osoby, ale okazało się jedynie, że jeden z Bronfmanów przechwalał się przed „Kuzyn” Stanów Zjednoczonych (słowo, którego MI6 używa w odniesieniu do CIA), który nie był świadomy roli Edgara Bronfmana. Zostało to szybko poprawione.

Dwóch dyrektorów Eagle Star, którzy byli jednocześnie dwoma czołowymi agentami MI6, przejęło kontrolę nad rodziną Bronfmanów około sześciu miesięcy po zakończeniu wojny. Sir Kenneth Keith i Sir Kenneth Strong, których już poznaliśmy, legitymizowali rodzinę Bronfmanów poprzez

założenie Trizec Holdings. Nie ma na świecie nikogo, kto lepiej radził by sobie z „frontowaniem” za pośrednictwem firm niż MI6

Jednakże, podobnie jak Szwajcaria, Kanada ma swoją brudną stronę, która została dobrze ukryta przed wzrokiem Komitetu 300 pod przykrywką Ustawy o tajemnicy urzędowej, będącej kopią brytyjskiego prawa uchwalonego w 1913 r. Narkotyki, pranie brudnych pieniędzy, przestępczość i haracze są objęte ich niesławną ustawą.

Niewielu wie, że w przypadku oskarżenia na podstawie ustawy o tajemnicy służbowej, którą można interpretować w dowolny sposób, jaki wybierze agenci koronni, grozi kara śmierci. Jak mówiłem wiele razy od 1980 r., Kanada nie jest narodem takim jak Republika Południowej Afryki, Holandia czy Belgia; zawsze był i pozostaje przywiązany do sznurków fartucha królowej Anglii. Okazuje się, że Kanada zawsze pierwsza realizuje życzenia królowej Elżbiety. Wojska kanadyjskie brały udział we wszystkich wojnach Jej Królewskiej Mości, łącznie z wojną burską (1899–1903).

Podobnie jak jego amerykański odpowiednik, Kanadyjski Instytut Spraw Międzynarodowych jest dzieckiem Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (RIIA) i kieruje kanadyjską polityką. Jego członkowie zajmują stanowiska sekretarza stanu od chwili jego założenia w 1925 r. Instytut Stosunków z Pacyfikiem, organ, który wspierał atak na Pearl Harbor, został powitany w Kanadzie po ujawnieniu zdradzieckiej działalności Owena Lattimore'a i jego kolegów w 1947 r. i opuścił Stany Zjednoczone, zanim mogły zostać postawione zarzuty.

Kanadyjski Instytut Spraw Międzynarodowych jest związany z Ranking Organisation poprzez Sir Kennetha Stronga, który pod koniec drugiej wojny światowej był zastępcą szefa MI6. Jako członek Zakonu św. Jana Jerozolimskiego Strong jest osobą numer dwa w Kanadzie pod względem rangi i interesów handlowych Korony Brytyjskiej. Zasiada w zarządzie jednego z najbardziej płodnych banków narkotykowych na świecie po Banku Hongkongu i Szanghaju, Bank of Nova Scotia, za pośrednictwem którego obsługiwane są wpływy z kanadyjskiego handlu heroiną.

Pierwszy w kolejce jest Sir Brian Edward Mountain, członek Zakonu św. Jana Jerozolimskiego. To jest

Warto pamiętać, że kiedy Korona Brytyjska chciała, aby Stany Zjednoczone przystąpiły do drugiej wojny światowej, wysłał lorda Beaverbrooka i sir Briana Mountaina na spotkanie z prezydentem Rooseveltem w celu wydania rozkazów Korony w tej sprawie. Roosevelt zastosował się do tego, nakazując Marynarce Wojennej Stanów Zjednoczonych operowanie z bazy na Grenlandii, skąd dziewięć miesięcy przed Pearl Harbor przeprowadzono ataki na niemieckie okręty podwodne. Dokonano tego bez wiedzy i zgody Kongresu.

Innym wielkim nazwiskiem na styku Rank-kanadyjskim był Sir Kenneth Keith, dyrektor kanadyjskiego odpowiednika banku w Hongkongu i Szanghaju, Bank of Nova Scotia, ociekający praniem pieniędzy z narkotyków. Był także członkiem zarządu najstarszej i najbardziej szanowanej brytyjskiej instytucji prasowej, London Times i Sunday Times. Od ponad 100 lat „Times” jest głosem Korony w sprawach zagranicznych, finansowych i życiu politycznym Anglii.

Podobnie jak wielu członków Komitetu składającego się z 300 członków, Sir Kenneth krążył pomiędzy MI6 a łącznikiem dowodzenia dostaw opium w Hongkongu i Chinach, rzekomo w sprawach służbowych dla Kanadyjskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, którego był członkiem. Ponadto, jako dyrektor Domu bankowy Hill Samuel, jego obecność w Chinach i Hongkongu można było o bez problemu wytyumaczyć. Jednym z jego najbliższych współpracowników spoza kręgów MI6 był Sir Philip de Zuleta, bezpośredni kontroler Komitetu 300 wszystkich brytyjskich premierów, zarówno konserwatystów, jak i laburzystów. Sir Kenneth Strong powiązał wszystkie szprychy koła narkotykowego, w tym terroryzm, produkcję opium, rynki złota, pranie brudnych pieniędzy i bankowość, z jego centralnym rdzeniem, Koroną Brytyjską.

Na szczycie kontroli Korony Brytyjskiej nad Kanadą znajdował się Walter Gordona. Gordon, był członkiem komisji nadzoru praktycznej królowej, znanej również jako Tajna Rada, sponsorował Instytut Stosunków z Pacyfikiem za pośrednictwem Kanadyjskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Jako były minister finansów Gordon był w stanie powołać komisję składającą się z 300 wybranych księgowych i prawników w trzech głównych bankach licencjonowanych: Bank of Nova Scotia, Canadian Imperial Bank i Toronto Dominion Bank.

Za pośrednictwem tych trzech „banków koronnych” sieć komitetu składająca się z 300 agentów odpowiedzialnych przed Gordonem nadzorowała a drugą co do wielkości na świecie operację prania pieniędzy z brudnych narkotyków, mającą bezpośrednio drzwi otwarte do Chin. Przed śmiercią Gordon kontrolował Jamesa Endicotta, Chestera Ronninga i Paula Linna, uznawanych przez MI6 za czołowych kanadyjskich „specjalistów od Chin”. Wszyscy trzej mężycyż nie blisko współpracowali z Chou-En-lai, który pewnego razu powiedział Gamalowi Abdulowi Nasserowi, że zrobi Wielkiej Brytanii i USA to samo, co oni zrobili Chinom, tj. zamieni je w narody uzależnione od heroiny. Chou-En-lai dotrzymał słowa, zaczynając od amerykańskich żołnierzy w Wietnamie. Innymi bliskimi współpracownikami kanadyjskiego kręgu narkotykowego byli John D. Gilmer i John Robert Nicholson, obaj członkowie Zakonu Rycerzy Świąt Jana Jerozolimskiego.

Lord Hartley Shawcross, który prawdopodobnie podlega bezpośrednio królowej Elżbiecie II, był członkiem zarządu Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i rektorem Uniwersytetu Sussex, gdzie mieszczą się siedziby Instytutu Stosunków Ludzkich Tavistock, mający rozległe powiązania w Kanadzie.

Żaden inny singiel nie jest częścią działającego Rank w Stanach Zjednoczonych firma odniosła dla Rank większy sukces niż Corning Group, włącznie z Metropolitan Life Insurance Company i New York Life Insurance Company. Komitet składający się z 300 członków, Amory Houghton i jego brat James Houghton, od dawna służą Koronie Brytyjskiej za pośrednictwem wyżej wymienionych firm ubezpieczeniowych oraz Corning Glass, Dow Corning i Corning International. Obaj zasiadają w zarządach IBM i Citicorp. James Houghton jest dyrektorem Princeton Institute for Advanced Studies, dyrektorem J. Pierpont Morgan Library, bastionu RIIA i CFR, a także dyrektorem CBS.

To brat Houghton podarował setki akrów znanych jako Wye Plantation w Maryland Instytutowi Aspen Korony Brytyjskiej. W zarządzie Corning Glass zasiada także biskup archidiecezji rzymskokatolickiej (episkopalnego) Bostonu.

Wszystko to nadaje grupie osławioną atmosferę szacunku, którą muszą nosić dyrektorzy firm ubezpieczeniowych, i jak zobaczymy, oprócz Jamesa Houghtona, Keitha Funstona i Johna Harpera, obaj w zarządzie Corninga, kierują Metropolitan Life Insurance Company.

OGROMNE powiązanie i powiązanie tylko tej jednej jednostki Komitetu 300 da nam dobry wskaźnik ogromnej władzy, jaką dysponuje hierarchia spiskowców, przed którą uginają się wszystkie kolana, łącznie z kolanem Prezydenta Stany Zjednoczone, kimkolwiek by to nie był o.

Warto zauważyć, w jaki sposób ta amerykańska firma, jeden z SETK ma kontakt z wywiadem brytyjskim, Kanadą, Dalekim Wschodem i Afryką Południową, nie wspominając o kontaktach z urzędnikami i dyrektorami korporacji, sięgającymi po każdy aspekt biznesu i polityki w Stanach Zjednoczonych.

Choć Metropolitan Life Insurance Company nie rozpoczyna w porównaniu z gigantem Assicurazioni Generale należącym do Komitetu 300, jest to jednak dobry wskaźnik tego, jak władza Houghtonów rozciąga się na całe spektrum biznesowe Stanów Zjednoczonych i Kanady. Począwszy od RH Macy (którego pracownicy nie noszą już czerwonych goździków na cześć przynależności ci firmy do komunizmu), Royal Bank of Canada, National i Westminster Bank, Intertel (zjadliwa i podła prywatna agencja wywiadowcza), Canadian Pacific, The Reader's Digest, RCA, AT&T, Harvard Business School, WR Grace Shipping Company, Ralston Purina Company, US Steel, Irving Trust, Consolidated Edison of New York i ABC, sieć energetyczna Houghtonów rozciąga się aż do Hongkongu i Szanghaju Bank.

Kolejną odnoszącą sukcesy firmą Rank w Stanach Zjednoczonych jest Reliance Insurance Group. Jako integralna część strategicznego badania bombardowań, Reliance ustanowił o wstępną bazę strukturalną do prania mózgu, wydawania opinii, ankiet, ankiet i analizy systemów wykorzystywanych przez Instytut Tavistock w Stanach Zjednoczonych. Firma ubezpieczeniowa Reliance z siedzibą w Filadelfii stworzył a strukturę korporacyjną, która umożliwiła zwrócenie się do strategicznego badania bombardowań przeciwko mieszkańcom Stanów Zjednoczonych, którzy choć nie byli tego świadomi, przez ostatnie 45 lat byli poddawani brutalnej wojnie psychologicznej.

Kluczowym uczestnikiem tego ataku na Stany Zjednoczone był David Bialkin z firmy prawniczej Komitetu 300 Wilkie, Farr i Gallagher. Bialkin dla wielu kierował Ligą Przeciwko Zniesławieniu (ADL).

lata. ADL to brytyjska operacja wywiadowcza załóżona w USA przez MI6 i prowadzona przez Saula Steinberga i Erica Trista z Tavistock. Saul Steinberg jest przedstawicielem i partnerem biznesowym rodziny Jacob de Rothschild z Londynu w USA.

Reliance Corporation jest domem dla Carla Lindnera, który zastąpił Eli Blacka, kiedy „spadł” z okna na 44. piętrze nowojorskiego wieżowca. Reliance Company współpracuje z potężną firmą United Fruit Company z Bostonu i Nowego Orleanu, prowadzoną przez Maxa Fishera, który zanim został zanurzony w owoce, był dobrze znaną postacią półświatka Detroit. Firma United Fruit Company od dawna zajmuje się transportem heroiny i kokainy do Stanów Zjednoczonych, korzystając z wiedzy Misbulama Riklisa z Rapid American Corporation, który organizuje wysyłki z Kanady do USA. Należy pamiętać, że wszystko to odbywa się pod egidą jednej firmy, łączącej się z siecią i współpracującą z niezliczoną ilością mniejszych firm i operacji, aby dać Komitetowi 300 pełną kontrolę nad wieloma operacjami, z których każda jest starannie powiązana z siecią.

Reliance Group jest wydzieloną częścią spółki-matki, której funkcją jest pranie mózgu Amerykanów za pośrednictwem sieci ankieterów i twórców opinii, a także opiera się na Operations Research w zakresie bezpośrednich powiązań z Instytutem Tavistock. Inną spółką stowarzyszoną jest Leasco, która jest ściśle powiązana z AT&T, Disclosure Incorporated, Western Union International, Imbucon Ltd oraz Yankelovich, Skelly and White.

Daniel Jankelowicz jest cesarzem struktury korporacyjnej kształtującej opinię publiczną w Stanach Zjednoczonych, rozległy aparat dostarczającego „opinię publiczną na istotne kwestie społeczne, gospodarcze i polityczne”, cytując Edwarda Bernaysa. To właśnie ten rozległy aparat zmienił większość Amerykanów, którzy nigdy nawet nie słyszeli o Saddampie Husajnie i niejasno wiedzieli, że Irak to kraj gdzieś na Bliskim Wschodzie, w naród wyjący o jego krew i eksterminację Iraku jako narodu.

Jankelowicz w pełni wykorzystał całą wiedzę zdobytą podczas drugiej wojny światowej. Jako wojownik drugiego pokolenia Jankelowicz nie ma sobie równych, dlatego sondaże ABC prowadzone przez jego firmę zawsze znajdują się w czołówce „opini publicznej”. W ten sam sposób celem byłaby ludność Stanów Zjednoczonych

niemieckich mieszkań pracowniczych, atakując poczucie rzeczywistości. Technika ta jest oczywiście standardowym szkoleniem niektórych grup wywiadowczych, w tym CIA.

Zadaniem Jankelowicza był o zniszczenie tradycyjnych amerykańskich wartości i zastąpienie ich wartościami New Age-Age of Aquarius. Jako najważniejszy twórca opinii publicznej Komitetu 300, nikt nie może wątpić, że Jankelowicz wykonał świetną robotę.

Prawdopodobnie najlepszy sposób na wyjaśnienie stosowanych metod a oczekiwane rezultaty można przytoczyć przytaczając pracę Johna Naisbitta wyjaśnioną w jego „Raporcie o trendach”. Naisbitt był doradcą Lyndona Johnsona, Eastmana Kodaka, IBM, America Express, Center for Policy Study, Chase Manhattan, General Motors, Louis Harris Polls, Białego Domu, Instytutu Ubezpieczeń na Życie, Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, Mobil Oil, BP oraz gospodarz Komitetu 300 firm i instytucji. Jego metodologia, wywodząca się z procedur MI6 Tavistock, oczywiście nie jest wyjątkowa:

„Pokrótce przedstawię naszą metodologię. W rozwoju Trendu Raportując dla naszych klientów opieramy się głównie na systemie monitorowania lokalnych wydarzeń i zachowań. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem, w jakim stopniu jest to społeczeństwo oddolne, dlatego monitorujemy to, co dzieje się lokalnie, a nie to, co dzieje się w Waszyngtonie czy Nowym Jorku. Wszystko zaczyna się w Los Angeles, Tampa, Hartford, Wichita, Portland, San Diego i Denver. Jest to społeczeństwo w dużym stopniu „oddolne”.

„Konceptualizacja zastosowana do określenia tych trendów ma swoje korzenie podczas II wojny światowej. Podczas wojny eksperci wywiadu poszukiwali metody uzyskiwania informacji o narodach wroga, których normalnie dostarczałyby badania opinii publicznej. Pod przewodnictwem Paula Lazarsfelda i Harolda Laswella opracowano metodę monitorowania tego, co dzieje się w tych społeczeństwach, polegającą na przeprowadzaniu analizy treści prasy codziennej.

„Chociaż ta metoda monitorowania myślenia publicznego jest nadal wybierana przez społeczność wywiadowczą, naród co roku wydaje miliony dolarów na analizę treści gazet we wszystkich częściach świata.... Powód, dla którego ten system monitorowania zmian w społeczeństwie działa tak dobrze czy to „dziury w wiadomościach”.

gazety to system zamknięty. Ze względów ekonomicznych ilości miejsca w gazecie na aktualności nie zmienia się w czasie.

„Więc kiedy do tej dziury informacyjnej trafia coś nowego, coś lub kombinacja rzeczy musi zostać usunięta lub pominięta.

Zasada, o której tu mowa, jest klasyfikowana jako wymuszony wybór w ramach systemu zamkniętego. W tej wymuszonej sytuacji społeczeństwa dodają nowe zajęcia i zapominają o starych. Śledzimy te, które zostały dodane i te, które zostały pominięte.

„Najwyraźniej społeczeństwa są jak istoty ludzkie. Nie wiem, jaka to liczba, ale człowiek może mieć w głowie tylko tyle problemów i zmartwień naraz. Jeśli dodane zostaną nowe problemy lub zmartwienia, należy usunąć niektóre istniejące. Śledzimy, z czego Amerykanie zrezygnowali i co podjęli.

„Stany Zjednoczone szybko przechodzą od masowego społeczeństwa przemysłowego do społeczeństwa informacyjnego, a ostateczny wpływ będzie głębszy niż XIX-wieczne przejście od społeczeństwa rolniczego do społeczeństwa przemysłowego. Począwszy od 1979 r., zawód numer jeden w USA stał się urzędnikiem, zastępując robotnika i rolnika. W tym ostatnim stwierdzeniu znajduje się krótka historia Stanów Zjednoczonych.

To nie przypadek, że Naisbitt jest członkiem Klubu Rzymskiego i jako taki „starszym pracownikiem” Komitetu 300. Jest także jednym ze starszych wiceprezesów Jankelowicza, Skelly'ego i White'a. To, co robi Naisbitt, nie polega na prognozowaniu trendów, ale na ich tworzeniu. Widzieliśmy, jak zniszczona została baza przemysłowa Stanów Zjednoczonych, począwszy od przemysłu stalowego. W 1982 roku napisał em pracę zatytułowaną „Śmierć przemysłu stalowego”, w której stwierdził em, że do połowy lat 90. produkcja stali w USA spadnie do punktu, z którego nie będzie już odwrotu, oraz że przemysł samochodowy i mieszkaniowy idzie tą samą drogą.

Wszystko to miało miejsce i to, czego dzisiaj jesteśmy świadkami, nie jest recesją gospodarczą spowodowaną nie tylko niezdrową polityką gospodarczą, ale celowo zaplanowanym zniszczeniem naszej bazy przemysłowej – a wraz z nią zniszczeniem wyjątkowej amerykańskiej klasy średniej – kręgosłupa kraju – to zależy

na stopniowej ekspansji przemysłowej na rzecz wzrostu gospodarczego i stał się zatrudnienia.

Jest to jeden z powodów recesji, która się rozpoczęła na dobre w styczniu 1991 r., przerodził się w depresję, z której Stany Zjednoczone, jakie znał my w latach 60. i 70., najprawdopodobniej nigdy już się nie wyłonią. Gospodarka wyjdzie z kryzysu z 1991 r. przynajmniej do lat 1995–1996, kiedy to Stany Zjednoczone staną się zupełnie innym społeczeństwem niż to, w którym rozpoczęła się recesja.

Twórcy opinii odegrali niemałą rolę w tej wojnie ze Stanami Zjednoczonymi; musimy zbadać rolę Komitetu 300 w doprowadzeniu do tych daleko idących zmian oraz sposobów, w jaki inżynierowie społeczni wykorzystali analizy systemów centralnych, aby powstrzymać opinię publiczną od wyrażania czegokolwiek innego niż polityka niewidzialnego rządu. Jak i gdzie to wszystko się zaczęło?

Z dokumentów dotyczących pierwszej wojny światowej, które udało mi się zebrać i zbadać w Biurze Wojny w Whitehall w Londynie, wynika, że Komitet 300 zlecił Królewskiemu Instytutowi Spraw Międzynarodowych przeprowadzenie badania manipulacji informacjami wojennymi. Zadanie to powierzono lordowi Northcliffe'owi, lordowi Rothmere'owi i Arnoldowi Toynbee, który był agentem MI6 w RIIA. Rodzina Lorda Rothmere'a była właścicielką gazety, która służyła do wspierania różnych stanowisk rządowych, więc sądzono, że gazeta ta może zmienić postrzeganie opinii publicznej, zwłaszcza wśród szeregów rosnącej opozycji wobec wojny.

Projekt miał się w Wellington House, nazwany na cześć księcia Wellesley. Do amerykańskich specjalistów powołanych do pomocy lordom Rothmere i Northcliffe należeli Edward Bernays i Walter Lippman. Grupa przeprowadziła sesję „burzy mózgów”, aby opracować techniki mobilizacji masowego poparcia dla wojny, zwłaszcza wśród przedstawicieli klasy robotniczej, których synowie mieli w rekordowej liczbie udać się na pola rzezi we Flandrii.

Korzystanie z gazety Lorda Rothmere'a, nowa manipulacja
Wypróbowano techniki i po około 6 miesiącach okazało się, że przyniosło one sukces. Co badacze

Odkryto, że nie tylko bardzo mała grupa ludzi rozumiała proces rozumowania i zdolność obserwacji problemu, a nie wydawania na jego temat opinii. W ten sposób, stwierdził Lord Rothmere, podszedł do wojny 87% brytyjskiego społeczeństwa i że ta sama zasada odnosi się nie tylko do wojny, ale do każdego możliwego problemu w społeczeństwie w ogóle.

W ten sposób irracjonalność została wyniesiona na wysoki poziom wiadomości publicznej. Następnie manipulatorzy wykorzystali to, aby podważyć i odwrócić uwagę od rzeczywistości rządzącej daną sytuacją, a im bardziej złożone stawały się problemy społeczeństwa przemysłowego, tym łatwiej było wprowadzać coraz większe zakłócenia, tak że otrzymaliśmy to, co osiągnęliśmy. Polegało na tym, że absolutnie nieistotne opinie mas ludzkich, tworzone przez wprawnych manipulatorów, przyjęły pozycję faktu naukowego.

Dostawiając natknąwszy się na tak głęboki wniosek, manipulatorzy poddawali go w czasie wojny jednej próbie po drugiej, tak że mimo setek tysięcy brytyjskiej młodzi i wymordowanych na polach bitew we Francji, praktycznie nie było żadnego sprzeciwu wobec krwawej wojny. Z ówczesnych zapisów wynika, że do roku 1917, tuż przed przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny, 94% brytyjskiej klasy robotniczej ponoszącej ciężar wojny nie miało zielonego pojęcia, o co walczy, poza wizerunkiem stworzonym przez manipulatorów medialnych, że Niemcy to okropna rasa, pragnąca zniszczyć swojego monarchę i swój kraj, którą trzeba zmieść z powierzchni ziemi.

Z pewnością nic się nie zmieniło, ponieważ w 1991 roku mieliśmy dokładnie taką samą sytuację wykreowaną przez media, która pozwoliła prezydentowi Bushowi rażąco naruszyć Konstytucję, prowadząc wojnę ludobójstwa przeciwko narodowi irackiemu za pełną zgodą 87% Amerykanów. Woodrowowi Wilsonowi można przypisać – jeśli jest to właściwe określenie – że wskoczył na wóz manipulatorów opinii publicznej i wykorzystał go do wspierania spraw szepczanych mu do ucha przez jego kontrolera, pułkownika House'a.

Na polecenie Prezydenta Wilsona, a raczej pułkownika House, utworzono Komisję Creel i, o ile pamięć stwierdziła, Komisja Creel była pierwszą organizacją w

Stanom Zjednoczonym do stosowania technik i metodologii RIIA w sondażach i masowej propagandzie. Eksperymenty z zakresu wojny psychologicznej, udoskonalone w Wellington House, zastosowano z równym powodzeniem podczas drugiej wojny światowej i są w ciągłym użyciu podczas masowej wojny psychologicznej przeciwko Stanom Zjednoczonym, która rozpoczęła się w 1946 roku. Metody się nie zmieniły, zmienił się jedynie cel. Teraz celem ataku nie były niemieckie mieszkania robotnicze, ale klasa średnia w Stanach Zjednoczonych.

Jak to często bywa, spiskowcy nie mogli powstrzymać radości. Po II wojnie światowej, a dokładniej w 1922 r., Lippmann szczegółowo opisał pracę wykonaną przez RIIA w książce, którą nazwał „OPINIĄ PUBLICZNĄ”:

„Opinia publiczna zajmuje się faktami pośrodkami, niewidocznymi i zagadkowymi i nie ma w nich nic oczywistego. Sytuacje, do których odnosi się opinia publiczna, znane są jedynie jako opinie, obrazy w głowach ludzi, obrazy siebie, innych, ich potrzeb, cele i relacje, są ich opiniami publicznymi. Te obrazy, na których działają grupy ludzi lub jednostki działające w imieniu grup, są OPINIĄ PUBLICZNĄ pisaną wielką literą. Obraz w głowie często wprowadza ludzi w błąd w kontaktach z ludźmi światem poza ich głowami.”

Nic dziwnego, że Lippmann został wybrany, by zrobić ludzi Stany Zjednoczone „jak” Beatlesi, kiedy przybyli do naszych wybrzeży i zostali narzuceni niczego niepodważającemu krajowi. W połączeniu z propagandą rozsyłaną dzień i noc przez radio i telewizję, stosunkowo krótki czas, zanim The Beatles stali się „popularni”. Technika polegająca na tym, że stacje radiowe rzekomo otrzymywały setki próśb o obrazowanie Beatlemusic od słuchaczy, doprowadziły do powstania na listach przebojów i rankingów pierwszych „dziesiątek” i stopniowo eskalowały, aż w 1992 r. rozszerzyły się do „pierwszej czterdziestki na listach przebojów”.

W 1928 roku rodak Lippmanna Edward Bernays napisał : książkę zatytułowaną „KRYSTALIZUJĄCA OPINIĘ PUBLICZNĄ”, a w 1928 roku ukazała się jego druga książka zatytułowana po prostu „PROPAGANDA”. Bernays opisał w nim swoje doświadczenia w Wellington House. Bernays był bliskim przyjacielem Mistrza Manipulatora HG Wellsa,

którego wiele quasi-powieści ci został o wykorzystanych przez Bernaysa do opracowania technik masowej kontroli umysłu.

Wells nie wstydził się swojej roli lidera zmian klas niższych, głównie dlatego, że był bliskim przyjacielem członków brytyjskiej rodziny królewskiej i spędzał dużo czasu z niektórymi z najwyższych postawionych polityków tamtych czasów, takimi jak Sir Edward Grey, Lord Haldane, Robert Cecil z zydowską rodziną Cecilów, która kontrolowała monarchię brytyjską, odkąd Cecil został prywatnym sekretarzem i kochankiem królowej Elżbiety I, Leo Amerygo, Halforda Mackindera z MI6, a później szefa London School of Economics, którego uczeń Bruce Lockhart został kontrolerem MI6 Lenina i Trockiego podczas rewolucji bolszewickiej, a nawet samego wielkiego członka owieka, lorda Alfreda Milnera.

Jednym z ulubionych wodopojów Wella był prestiżowy St. Hotel Ermins, miejsce spotkań Cooperative Club, klubu, do którego przyjmowani byli wyłącznie dyplomowani panowie i gdzie spotykali się raz w miesiącu. Wszyscy wymienieni powyżej mężczyźni nie byli członkami i jednocześnie nie członkami Souls Club. Wells twierdził, że każdy naród może pokonać nie w drodze bezpośredniej konfrontacji, ale poprzez zrozumienie ludzkiego umysłu – jak to określił – „mentalnego zaplecza ukrytego za osobą”.

Mając tak potężnego zwolennika, Bernays poczuł się na tyle pewnie, że uruchomił swoją „PROPAGANDĘ”:

„W miarę jak cywilizacja staje się coraz bardziej złożona ORAZ POTRZEBA DLA NIEWIDZIALNEGO RZĄDU JEST CORAZ CORAZ DEMONSTROWANE (podkreślenie dodane – JC), wynaleziono i rozwinięto środki techniczne, PRZEZ KTÓRE OPINIĘ PUBLICZNĄ MOŻE NA URZĄDZAĆ (podkreślenie dodane – JC). Dzięki prasie drukarskiej i gazetom, telefonowi, telegrafowi, radiu i samolotom idee mogą zostać szybko, a nawet natychmiastowe, rozpowszechnione w całej Ameryce.” Bernays nie widział jeszcze, o ile lepsza telewizja, która miała nastąpić, zrobi to samo stanowisko.

„Świadoma i inteligentna manipulacja zorganizowanymi zwyczajami i opiniami mas jest ważnym elementem demokratycznego społeczeństwa. Ci, którzy manipulują tym niewidzialnym mechanizmem społeczeństwa, stanowią NIEWIDZIALNY RZĄD, KTÓRY JEST

PRAWDZIWA WŁADZA RZĄDZĄCA W NASZYM KRAJU." Na poparcie swojego stanowiska Bernays zacytował artykuł HG Wellsa opublikowany w „New York Times”, w którym Wells entuzjastycznie poparł ideę nowoczesnych środków komunikacji „otwierających nowy świat procesów politycznych, które pozwolą należyć i udokumentować i utrzymać wspólny projekt przeciwko wypaczeniu i zdradzie” (niewidzialnego rządu).

Kontynuując objawienia zawarte w "PROPAGANDA":

„Jesteś my rządzeni, nasze umysły są kształtowane, nasze gusta kształtowane, nasze idee sugerowane, w dużej mierze przez ludzi, o których nigdy nie słyszeliśmy. Bez względu na postawę, jaką ktoś wybierze wobec tego stanu, pozostaje faktem, że w prawie każdej czynności naszego codziennego życia, czy to w sferze polityki czy biznesu, naszego postępowania społecznego, czy naszego myślenia etycznego, jesteśmy zdominowani przez stosunkowo niewielką liczbę osób, niewielki ułamek naszych stu dwudziestu milionów, którzy rozumieją procesy umysłowe i wzorce społeczne społeczeństwa masy. To oni pociągają za przewody kontrolujące umysł i opinie publicznej, ujarzmiają stare siły społeczne i wymyślają nowe sposoby wiązania i kierowania światem” (podkreślenie dodane – JC).

Bernays nie miał dość odwagi, aby powiedzieć światu, kim są „ONI”, którzy „pociągają za przewody kontrolujące umysł i publiczne...”, ale w tej książce nadrobimy jego celowe niedopatrzenie, ujawniając istnienie „względnie niewielką liczbę osób” – Komitet 300. Bernays został gorąco oklaskiwany za swoją pracę przez CFR, której członkowie głosowali za umieszczeniem go na czele CBS. William Paley został jego „licencjatem” i ostatecznie zastąpił Bernaysa, zdobywając dogłębną wiedzę z zakresu nowej nauki o kształtowaniu opinii publicznej, co uczynił o CBS liderem w tej dziedzinie, z roli, z której telewizja i radio CBS nigdy nie zrezygnowała. Kontrola polityczna i finansowa sprawowana przez „stosunkowo niewielką liczbę”, jak ich nazywał Bernays, sprawowana jest przez szereg tajnych stowarzyszeń, w szczególności przez Szkocki Ryt MASONERII, a co być może jeszcze ważniejsze, przez Czcigodny Zakon Rycerzy Św. Jana z Jerozolimy, starożytny zakon składający się z starannie wybranych członków kadry kierowniczej brytyjskiego monarchy, wybranych ze względu na ich wiedzę specjalistyczną w dziedzinach kluczowych dla ciągłej kontroli Komitetu.

W moim dziele „Zakon Ś w. Jana Jerozolimskiego” opublikowano w 1986 roku tak opisał em Zakon:

„...Nie jest to zatem tajne stowarzyszenie, chyba że jego cele zostały wypaczone w wewnętrznych radach, jak Zakon Podwiązki, który jest prostytuowanym oligarchicznym tworem brytyjskiej rodziny królewskiej, co kpi z tego, co suweren Order Świętego Jana Jerozolimskiego oznacza.

„Jako przykład znajdujemy ateistę lorda Petera Carringtona, który udaje anglikańskiego chrześcijanina, ale który jest członkiem Zakonu Ozyrysa i innych demonicznych sekt, w tym masonerii, mianowany Rycerzem Podwiązki w Kaplicy Św. Jerzego, zamku Windsor, przez Jej Królewską Mość, królową Anglii Elżbietę II, z Czarnej Szlachty Guelphów, również był owym Kościółem anglikańskiego, którym cała kowicie gardzi”.

Carrington został wybrany przez Komitet 300 w celu obalenia rządu Rodezji, przekazania bogactw mineralnych Angoli i Afryki Południowo-Zachodniej pod kontrolę City of London, zniszczenia Argentyny i przekształcenia NATO w lewicową organizację polityczną podporządkowaną Komitetowi 300.

Kolejna dziwna twarz, którą widzimy przyczepiająca się do Świętego Chrześcijański Zakon Ś w. Jana Jerozolimskiego i używam słowa „obcy” w oryginalnym języku hebrajskim Starego Testamentu na oznaczenie rodu jednostki, to major Louis Mortimer Bloomfield, człowiek, który pomógł zaplanować morderstwo Johna F. Kennedy'ego. Widzimy zdjęcia tego „dziwnego” mężczyzny noszącego z dumą Krzyż Maltański, ten sam krzyż noszony na rękawie Rycerzy Zakonu Podwiązki.

Przeszliśmy takie pranie mózgu, że wierzymy, że brytyjska rodzina królewska to po prostu miła, nieszkodliwa i kolorowa instytucja, i nie zdajemy sobie sprawy, jak skorumpowana, a zatem bardzo niebezpieczna jest ta instytucja zwana monarchią brytyjską. Rycerze Zakonu Podwiązki to NAJBARDZIEJ WEWNĘTRZNY krąg najbardziej skorumpowanych urzędników państwowych, którzy cała kowicie zdradzili zaufanie, jakim obdarzył ich naród, swój lud.

Rycerze Zakonu Podwiązki są przywódcami Komitetu 300, najbardziej zaufanej „tajnej rady” królowej Elżbiety II. Kiedy kilka lat temu zbierałem informacje na temat Zakonu św. Jana Jerozolimskiego, pojechałem do Oksfordu, aby porozmawiać z jednym z Mistrzów, który jest specjalistą od starożytnych i współczesnych tradycji brytyjskich. Powiedział mi, że Rycerze Podwiązki to wewnętrzne sanktuarium, elita elity Najczcigodniejszego Zakonu Jej Królewskiej Mości św. Jana Jerozolimskiego. Powiem, że nie jest to pierwotny porządek założony przez prawdziwego chrześcijańskiego wojownika, Petera Gerarda, ale jest typowy dla wielu wspaniałych instytucji, które są przejmowane i niszczone od wewnątrz, a mimo to niewtajemniczonym wydają się być oryginalne.

Z Oksfordu pojechałem do Muzeum Wiktorii i Alberta i uzyskałem dostęp do dokumentów Lorda Palmerstona, jednego z założycieli dynastii opiumowej w Chinach. Palmerston, jak wielu mu podobnych, był nie tylko masonem, ale także oddanym sługą gnostycyzmu... Podobnie jak obecna „rodzina królewska”, Palmerston udawał chrześcijanina, ale w rzeczywistości był sługą szatana. Wielu satanistów zostało o przywódcami brytyjskiej arystokracji i zbiło o ogromne fortuny na handlu opium w Chinach.

Z gazet znajdujących się w muzeum im. Wiktorii dowiedziałem się, że w 1885 r. zmieniła ona nazwę Zakonu Św. Jana Jerozolimskiego, chcąc zerwać z katolickimi powiązaniami założyciela Zakonu, Petera Gerarda, i nadała mu nazwę „Protestancka Najczcigodniejszy Zakon Jerozolimski.” Członkostwo było otwarte dla każdej rodziny oligarchicznej, która zbiła o fortunę na handlu opium w Chinach, a każda rodzina na wskroś dekadentka otrzymywała miejsce w „nowym porządku”.

Wielu z tych czcigodnych panów było odpowiedzialnych za nadzorowanie ery prohibicji w Stanach Zjednoczonych z Kanady, gdzie kilku jej członków dostarczało o whisky transportowaną do Stanów Zjednoczonych. W tej grupie godnym uwagi był członek Komitetu 300, Earl Haig, który przekazał swoją franczyzę na whisky staremu Joe Kennedy'emu. Zarówno prohibicja, jak i gorzelnie, które zaspokajały popyt na alkohol, były tworem Korony Brytyjskiej działającej za pośrednictwem Komitetu 300. Był to eksperyment, który stał się prekursorem dzisiejszego handlu narkotykami, a wnioski wyciągnięte z

w odniesieniu do wkrótce zalegalizowanego handlu narkotykami.

Kanada to trasa najczęściej wybierana przez dostawców heroiny z Dalekiego Wschodu. Monarchia brytyjska dba o to, aby informacje te nigdy nie zostały upublicznione. Korzystając ze swoich uprawnień, królowa Elżbieta rządzi Kanadą za pośrednictwem Gubernatora Generalnego (można się zastanawiać, jak współczesni Kanadyjczycy mogą zaakceptować tak archaiczny układ), Kto jest OSOBIStym przedstawicielem królowej, a następnie Tajnej Rady (kolejne archaiczne zawieszenie) - z czasów kolonialnych) i Rycerześ w. Jana Jerozolimskiego, którzy kontrolują kanadyjski handel we wszystkich jego aspektach.

Sprzeciw wobec rządów brytyjskich zostaje stłumiony. W Kanadzie obowiązują jedne z najbardziej restrykcyjnych przepisów na świecie, w tym tak zwane przepisy dotyczące „przestępstwa z nienawiści” nałożone na kraj przez żydowskich członków Izby Lordów w Anglii. Obecnie w Kanadzie toczą się cztery główne procesy, na różnych etapach, z udziałem osób oskarżonych o „przestępstwa z nienawiści”. Są to sprawy Finty, Keegstry, Zundela i Rossa. Każdy, kto oszmieli się spróbować udowodnić żydowską kontrolę nad Kanadą (którą sprawują Bronfmanowie), zostaje natychmiast aresztowany i oskarżony o tak zwane „przestępstwa z nienawiści”. To da nam pewne pojęcie o ogromie zasięgu Komitetu 300, który dosłownie góruje nad wszystkim na tym świecie.

O prawdziwości tego stwierdzenia świadczy fakt, że Komitet 300 powołał pod auspicjami Okrąglego Stołu Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych (IISS). Instytut ten jest narzędziem czarnej propagandy M16-Tavistock i mokrej roboty (nazwa wywiadu oznacza operację wymagającą rozlewu krwi), nuklearnej i terrorystycznej, która trafia do światowej prasy w celu rozpowszechniania, a także do instytucji rządowych i wojskowych.

Członkami IISS są przedstawiciele 87 głównych serwisów informacyjnych i stowarzyszeń prasowych, a także 138 starszych redaktorów i felietonistów pochodzących z międzynarodowych gazet i czasopism. Teraz wiesz, skąd Twój ulubiony felietonista czerpie wszystkie informacje i opinie. Pamiętacie Jacka Andersona, Toma Wickera, Sama Donaldsona, Johna Chancellora, Mary McGrory, Seymoura Hersha, Florę Lewis i Anthony'ego Lewisa i innych? The

informacje dostarczone przez IISS, zwłaszcza scenariusze takie, jak te przygotowane, aby oczernić prezydenta Husajna i usprawiedliwić nadchodzący atak na Libię oraz potępić OWP, są specjalnie przygotowane na tę okazję. Historia masakry w Mai Lai opublikowana przez Seymoura Hersha pochodzi prosto z IISS, na wypadek, gdybyś mylił się i przypuszczali, że ludzie tacy jak Hersh prowadzą własną pracę badawczą.

Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych jest niczym więcej niż twórca opinii wyższego szczebla w rozumieniu Lippmanna i Bernaysa. Zamiast pisać książki, gazety publikują opinie przedstawiane przez wybranych felietonistów, a IISS powstał, aby być ośrodkiem koordynującym nie tylko tworzeniem opinii, ale także rozpowszechnianiem tych opinii i scenariuszy znacznie szybciej i w sposób większej liczby odbiorców, niż mógłby dotrzeć książka. Na przykład. IISS jest dobrym przykładem łączenia i łączenia Komitetu 300 instytucji.

Pomysł powołania IISS zrodził się na spotkaniu Bilderberger w 1957 roku. Należy przypomnieć, że Konferencja Grupy Bilderberg jest dziełem M16 pod kierownictwem Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Pomysł wyszedł od Alastaira Buchana, syna lorda Tweedsmuir. Buchan był wówczas przewodniczącym i członkiem zarządu RIIA oraz członkiem Okrągłego Stołu, podobno bardzo blisko brytyjskiej rodziny królewskiej. Była to ta sama konferencja, na której powitano w swoich szeregach przywódcę Partii Pracy Dennisa Healeya. Obecni byli także Francois Duchene, którego mentor, Jean Monet Duchenes, kierował Komisją Trójstronną pod okiem HV Dicksona z Columbus Center w Tavistock.

W radzie zarządzającej tego gigantycznego propagandowego aparatu opiniotwórczego zasiadają:

Frank Kitson, niegdyś kontroler IRA PROVISIONALS, człowiek, który rozpoczął powstanie Mau-Mau w Kenii.

Lazard Freres, reprezentowany przez Roberta Ellswortha.

NM Rothschild, reprezentowany przez Johna Loudona.

Paul Nitze, przedstawiciel Schroeder Bank. Nitze odegrał bardzo znaczącą i znaczącą rolę w sprawach broni

Umowy kontrolne, które ZAWSZE były pod nadzorem RIIA.

CL Sulzberger z „New York Timesa”.

Stansfield Turner, był dyrektorem CIA.

Peter Calvocoressi reprezentujący wydawnictwo Penguin Books.

Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych, reprezentowany przez Andrew Schönberga.

Felietoniści i reporterzy, reprezentowani przez Florę Lewis, Drew Middleton, Anthony Lewis, Max Frankel.

Daniela Ellsberga.

Henryka Kissingera.

Robert Bowie, był dyrektorem National Intelligence Estimates CIA.

W wyniku spotkania Grupy Bilderberger w 1957 r. Kissinger otrzymał polecenie otwarcia biura Okrągłego Stołu na Manhattanie, którego tron składał się z Haiga, Ellsberga, Halperina, Schlessingera, McNamary i braci McBundy. Kissingerowi polecono obsadzić wszystkie stanowiska kierownicze w administracji Nixona członkami Okrągłego Stołu, lojalnymi wobec RIIA, a tym samym królowej Anglii.

To nie przypadek, że Kissinger wybrał na swoje centrum operacyjne dawne miejsce spotkań prezydenta Nixona, Hotel Pierre.

Znaczenie operacji Okrągłego Stołu-Kissingera było następujące: na rozkaz przewodniczącego RIIA Andrew Schoeberga nałożono blokadę na wszystkie agencje zaangażowane w wywiad, uniemożliwiając im przekazywanie informacji prezydentowi Nixonowi. Oznaczało to, że Kissinger i jego personel otrzymywali CAŁĄ INFORMACJĘ WYWIADOWĄ, ZAGRANICZNĄ I KRAJOWĄ oraz INFORMACJE O PRAWIE, W TYM 5. WYDZIAŁ FBI, zanim jakiegokolwiek z nich zostały przekazane Prezydentowi. Dzięki temu wszystkie operacje terrorystyczne kontrolowane przez M16 w USA nie miały szans na wyciek. To był dworek Halperina.

Stosując tę metodologię, Kissinger od razu ją ustalił hegemonię nad prezydenturą Nixona i po tym, jak Nixon został zhańbiony przez grupę Kissingera i wyrzucony ze stanowiska, Kissinger wyłonił się z bezprecedensową władzą, jakiej nie dorównano przed i po Watergate. Niektóre z tych rzadko wymienianych mocy obejmował y:

Kissinger nakazał memorandum dotyczące decyzji w sprawie bezpieczeństwa narodowego Nie. I ma zostać sporządzony przez Halperina, który otrzymał aktualne brzmienie bezpośrednio od RIIA za pośrednictwem kręgów Okrągłego Stołu. W memorandum mianowano Kissingera na najwyższą władzę USA, przewodniczącego Panelu Weryfikacyjnego. Stąd kierowano wszystkimi negocjacjami SALT, wykorzystując Paula Nitze, Paula Warnke i gniazdo zdrajców z misji Kontroli Zbrojeń w Genewie.

Ponadto Kissinger został powołany do Wietnamskiej Grupy Studiów Specjalnych, która nadzorowała i oceniała wszystkie raporty, cywilne i wojskowe, w tym raporty wywiadowcze pochodzące z Wietnamu. Kissinger zażądał także nadzoru nad „Komitetem 40”, supertajną agencją, której zadaniem jest decydowanie o tym, kiedy i gdzie rozpocząć tajne działania, a następnie monitorowanie postępu wprawianych przez nią w ruch operacji, i uzyskał ten nadzór.

W międzyczasie Kissinger zarządził lawinę podsłuchów FBI, nawet wobec swoich najbliższych asystentów, aby sprawić wrażenie, że panuje nad wszystkim. Większości jego otoczenia powiedziano, że obowiązują ich podsłuchy. Prawie przyniosło to odwrotny skutek: agentowi M16 nazwiskiem Henry Brandon nakazano podsłuchiwać, ale Kissinger nie poinformował go o tym. Brandon pełnił także funkcję reportera „London Times”, a Kissinger o mało nie został wyrzucony, ponieważ nikt nie robi tego dla „London Times”.

Pełna historia włamania do Ellsberg i późniejszych Watergating Nixona jest zbyt długa, aby go tu uwzględnić. Dość powiedzieć, że Kissinger kontrolował Ellsberga od dnia jego rekrutacji w Cambridge. Ellsberg zawsze był twardogłowym zwolennikiem wojny w Wietnamie, ale stopniowo „przekształcił się” w radykalnego lewicowego działacza. Jego „nawrócenie” było tylko odrobinę mniej cudowne niż doświadczenie na Drodze Damasceńskiej św. Pawła.

Całe spektrum nowej lewicy w Stanach Zjednoczonych było dziełem brytyjskiego wywiadu M16 działającego za pośrednictwem zasobów Okrągłego Stołu i Instytutu Studiów Politycznych (IPS). Podobnie jak miało to miejsce w przypadku wszystkich krajów o zapleczu republikańskim, których polityka wymagała zmiany, LPS odegrał wiodącą rolę, podobnie jak ma to miejsce dzisiaj w Republice Południowej Afryki i Korei Południowej. Wiele działań IPS zostało wyjaśnionych w mojej pracy „IPS Revisited” opublikowanej w 1990 roku.

IPS miał jedną główną funkcję, a mianowicie sianie niezgody i szerzyć dezinformację powodując chaos. Jeden z takich programów, skierowany do amerykańskiej młodzieży, skupiał się na narkotykach. Poprzez serię frontów IPS, działania takie jak ukamienowanie konwoju Nixona i duża liczba zamachów bombowych, skutecznie wytworzono atmosferę oszustwa, która doprowadziła większość Amerykanów do przekonania, że Stanom Zjednoczonym grozi zagrożenie ze strony KGB, GRU i Kubański DGI. Rozesła się wieść, że wielu z tych wyimaginowanych agentów miało bliskie powiązania z Demokratami poprzez George'a McGoverna. Była to w istocie modelowa kampania dezinformacyjna, z której słyszenie M16.

Haldeman, Ehrlichman i najbliżsi współpracownicy Nixona nie mieli pojęcia, co się dzieje, stąd lawina oświadczeń, które napłynęły z Białego Domu, że Niemcy Wschodnie, Związek Radziecki, Korea Północna i Kuba szkolą terrorystów i finansują ich operacje w Stanach Zjednoczonych. Wątpię, czy Nixon wiedział dużo o IPS, nie mówiąc już o tym, jaki wpływ ma to na jego prezydenturę. Tego samego rodzaju dezinformację doświadczyliśmy podczas wojny w Zatoce Perskiej, kiedy rozesła się wieść, że terroryści wszelkiej maści zamierzają najechać Stany Zjednoczone i wysadzić wszystko w zasięgu wzroku.

Prezydent Nixon został dośćownie pozostawiony w ciemności. Nawet tego nie zrobiliśmy, że David Young, uczeń Kissingera, pracował w piwnicy Białego Domu, nadzorując „przecieki”. Young był absolwentem Oksfordu i wieloletnim współpracownikiem Kissingera w aktywach Okrągu Stołowego, takich jak kancelaria prawnicza Milbank Tweed.

Prezydent Nixon nie mógł się równać z siłami zgromadzonymi przeciwko niemu pod dowództwem M16 w imieniu Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, a tym samym brytyjskiej rodziny królewskiej.

Jedyną rzeczą, której Nixon był winny, jeśli chodzi o Watergate, była jego nieznajomość tego, co działo się wokół niego. Kiedy James McCord „przyznał się” sędziemu Johnowi Sirice, Nixon powinien był od razu zauważyć, że McCord prowadził podwójną grę. Powinien był od razu rzucić wyzwanie Kissingerowi w sprawie jego związku z McCordem. To by rzucił o klucz w całość i wykołowało całą M16-

Operacja Watergate.

Nixon nie nadużył swoich prezydenckich uprawnień. Jego zbrodnią nie był a obrona Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki i nieoskarżenie pani Katherine Meyer Graham i Bena Bradleya o spisek mający na celu zorganizowanie powstania. Rodowód pani Katherine Meyer Graham jest bardzo wątpliwy, jak wkrótce odkrył a „Jessica Fletcher” z „Murder She Wrote”. Ale nawet wiedząc o tym, kontrolerzy pani Graham przy Okrągłym Stole walczyliby ciężko, aby utrzymać całą sytuację przy sobie. Rolą „Washington Post” był o podgrzewanie garnka przez kolejne „rewelacje”, tworząc w ten sposób atmosferę publicznej nieufności wobec prezydenta Nixona, nawet jeśli nie był o ani jednego dowodu na poparcie jego złego postępowania.

Pokazuje to jednak ogromną siłę prasy, jak słusznie przewidywali Lippman i Bernays, ponieważ pani Graham, od dawna podejrzana o morderstwo swojego męża, Philipa L. Grahama: oficjalnie zaklasyfikowane jako „samobójstwo” – powinno w ogóle zachować jakąkolwiek wiarygodność. Innymi zdrajcami, którzy powinni byli zostać oskarżeni o powstanie i zdradę stanu, byli Kissinger, Haig, Halperin, Ellsberg, Young, McCord, Joseph Califano i Chomsky z IPS oraz ci agenci CIA, którzy udali się do domu McCorda i spalili wszystkie jego dokumenty. Jeszcze raz warto powtórzyć, że w Watergate, podobnie jak wiele innych operacji, których nie mamy tutaj miejsca, aby je tutaj uwzględnić, wykazała PEŁNĄ KONTROLĘ sprawowaną nad Stanami Zjednoczonymi przez Komitet 300.

Podczas gdy Nixon dotrzymywał towarzystwa ludziom takim jak Earl Warren i kilku mafijnych donatorów, którzy zbudowali dom Warrena, nie oznacza to, że powinien zostać zhańbiony aferą Watergate. Moja niechęć do Nixona wynika z jego chęci podpisania niesławnego traktatu ABM w 1972 r. i jego aż nazbyt przytulnych stosunków z Leonidem Breżniewem. Jedną z najboleśniejszych wpadek Rady Mniejszości był jej rażąco brak ujawnienia brudnej roli, jaką odegrał a INTERTEL, brzydka prywatna agencja wywiadowcza Grupy Corning, którą już poznaliśmy, która „wyciekła” wiele materiałów Watergate Edwardowi Kennedy’emu. Prywatne agencje wywiadowcze, takie jak INTERTEL, nie mają prawa istnieć w Stanach Zjednoczonych. Są ZAGROŻENIEM dla naszego prawa do prywatności i obrazą wszystkich wolnych ludzi na całym świecie.

Wina musi także spaść na tych, którzy mieli chronić prezydenta Nixona przed stalową siecią, którą zarzucono wokół niego, aby go odizolować. Personel wywiadu wokół Nixona był biedny i nie miał pojęcia, jak dokładne są operacje brytyjskiego wywiadu; w istocie nie mieli pojęcia, że Watergate był o wiele ciężej operacją brytyjskiego wywiadu. Spisek Watergate był zamachem stanu przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki, podobnie jak morderstwo Johna F. Kennedy'ego.

Chociaż fakt ten nie jest dziś uznawany za taki, jestem przekonany, że kiedy wszystkie tajne dokumenty zostaną w końcu otwarte, historia odnotuje, że rzeczywiście miały miejsce dwa zamachy stanu, jeden przeciwko Kennedy'emu i jeden przeciwko Nixonowi, i które w ich następstwie były najbrutalniejsze gwałty i ataki na instytucje, na których opiera się Republika Stanów Zjednoczonych.

Osoba, która najbardziej zasługuje na miano zdrajcy i najbardziej winnym buntu jest generał Alexander Haig. Ten pułkownik biurowy, którego kariera przerzucająca papiery nie obejmowała dowodzenia żadnymi oddziałami w bitwie, został nagle wepchnięty na scenę przez niewidzialny równoległy rząd wyższego szczebla, prezydent Nixon, opisał go kiedyś jako człowieka, który musiał prosić Kissingera o pozwolenie na wyjście do łazienki.

Haig był produktem Okrągłego Stołu. Został zauważony przez Członka Okrągłego Stołu Josepha Califano, jednego z najbardziej zaufanych Członków Okrągłego Stołu Jej Królewskiej Mości w Stanach Zjednoczonych. Joseph Califano, rada prawna Narodowej Konwencji Demokratów, faktycznie przeprowadził wywiad z Alfredem Baldwinem, jednym z hydraulików, NA MIESIĄC PRZED WŁAMANIEM. Califano był na tyle głupi, że napisał notatkę ze swojego wywiadu z Baldwinem, w której podał szczegóły owe informacje na temat przeszłości McCorda i powodów, dla których McCord wybrał Baldwina na „drużynę”.

Jeszcze bardziej szkodliwe były o zawarte w memorandum Califano pełne szczegóły transkrypcji podłuchów rozmów Nixona z komitetem reelekcyjnym, a wszystko to PRZED dokonaniem włamania. Califano powinien być zostać oskarżony o wiele przestępstw federalnych; zamiast tego uszł o mu to na sucho i kontynuował swoją przestępczą działalność. Świętoszkowaty Sam Ervin nie pozwolił Fredowi Thompsonowi z Rady Mniejszości na przedstawienie tego wysoce szkodliwego dowodu na posiedzeniu

Przesłuchania w sprawie Watergate – na fałszywej podstawie, że był o to „zbyt spekulatywne”.

Na rozkaz Okrągłego Stołu Kissinger awansował Haiga pułkownika do czterogwiazdkowego generała w najbardziej błyskawicznym awansie, jaki kiedykolwiek odnotowano w annałach historii wojskowości Stanów Zjednoczonych, podczas którego Haig został przeskoczony przez 280 starszych generałów armii amerykańskiej i wysokich rangą oficerów.

W czasie „awansu” Haiga i w jego efekcie 25-latkowie generałowie zostali zmuszeni do dymisji. W nagrodę za zdradę prezydenta Nixona I STANÓW ZJEDNOCZONYCH Haig otrzymał następnie śliczną posadę dowódcy Sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO), chociaż był najmniej wykwalifikowanym dowódcą, jaki kiedykolwiek zajmował to stanowisko. Tutaj ponownie przeskoczył ponad 400 starszych generałów z krajów NATO i Stanów Zjednoczonych.

Kiedy wieść o jego nominacji dotarła do Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych ZSRR, marszałek Organkow przypomniał sobie trzech czołowych generałów Układu Warszawskiego z Polski i Niemiec Wschodnich, po czym do późnej nocy był o dużej zabawie, brzęku kieliszków i popijania szampana. Przez całą kadencję Haiga jako dowódcy Sił NATO profesjonalna elitarna kadra Radzieckich Sił Zbrojnych, składająca się z ludzi, którzy nigdy nie byli niczym innym jak zawodowymi żołnierzami, darzył a Haiga najwyższą pogardą i otwarcie nazywał go „kierownikiem biura NATO”. Wiedzieli, że Haig zawdzięcza swoją nominację RIIA, a nie armii Stanów Zjednoczonych.

Ale zanim wyrzucił go awans wojskowy w Waszyngtonie, niech będzie wiadomo, że Alexander Haig wraz z Kissingerem prawie zniszczyli urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych i jego rząd. O ile wiem, chaos pozostawiony przez Kissingera i Haiga po Watergate nigdy nie został opisany w kronice. Pod naciskiem RIIA Haig praktycznie przejął kierownictwo rządu Stanów Zjednoczonych po zamachu stanu w kwietniu 1973 roku. Sprowadzając 100 agentów Okrągłego Stołu z wybranych z Brookings Institution, Institute Policy Studies i Council on Foreign Relations, Haig obsadził sto najwyższych stanowisk w Waszyngtonie mężczyznami, którzy podobnie jak on

byli związani z obcym mocarstwem. W wyniku klęski administracja Nixona została rozdarta, a wraz z nią Stany Zjednoczone.

Odrzucając na bok pobożne frazesy i pozy związane z obroną Konstytucji, senator Sam Ervin zrobił więcej dla zmiany Stanów Zjednoczonych niż cokolwiek, co rzekomo zrobił prezydent Nixon, a Stany Zjednoczone nie doszły jeszcze do siebie po niemal śmiertelnej ranie Watergate, Operacja sponsorowana przez Komitet 300 prowadzona przez Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych, Okrągły Stół i „praktycznych” funkcjonariuszy M16 stacjonujących w Stanach Zjednoczonych.

Sposób, w jaki prezydent Nixon został po raz pierwszy odizolowany i otoczony zdradców, a następnie zdezorientowany, zastosował się co do jedynej metody Tavistock polegającej na przejęciu pełnej kontroli nad osobą, zgodnie z metodologią ustaloną przez głównego teoretyka Tavistock, dr Kurta Lewina. Podałem już szczegóły metodologii Lewina w innym miejscu tej książki, ale w świetle podręcznikowego przypadku Prezydenta Richarda M. Nixona uważam, że warto to powtórzyć :

„Jedną z głównych technik przełamania morale przez strategię terroru polega właśnie nie na tej taktyce – trzymaj osobę w niepewności co do tego, gdzie się znajduje i czego może się spodziewać. Ponadto, jeśli częste wahania pomiędzy surowymi środkami dyscyplinarnymi a obietnicami dobrego traktowania w połączeniu z rozpowszechnianiem sprzecznych wiadomości powodują, że struktura poznawcza tej sytuacji staje się całkowicie niejasna, wówczas dana osoba może nawet przestać wiedzieć, że dany plan będzie prowadził w stronę lub od niej. Jego cel. W tych warunkach nawet te osoby, które mają określone cele i są gotowe podjąć ryzyko, są sparaliżowane przez poważny konflikt wewnętrzny dotyczący tego, co robić”.

Kissinger i Haig ściśle przestrzegali instrukcji szkoleniowych firmy Tavistock. Rezultatem był zrozpaczony, zdezorientowany, przestraszony i zdemoralizowany prezydent Nixon, którego jedyne rozwiązanie – jak powiedział mu Haig – polegało na rezygnacji. W 1983 roku napisałem dwie prace: „The Tavistock Institute: Sinister and Deadly” oraz „The Tavistock Institute: British Control of US Policy”, w oparciu o tajne podręczniki Tavistock, które wpadły w moje ręce. Metody i działania Instytutu Tavistock zostały opisane w tych dwóch pracach.

Z powodzeniem zastosowano metody Tavistock do wysiadania Prezydenta Nixona, że naród tego narodu w pełni uwierzył w oszczerstwa oparte na kłamstwach, wypaczeniach i wymyślonych sytuacjach, uznane przez spiskowca za prawdę, podczas gdy w rzeczywistości Watergate był o diabelskim kłamstwem od początku do końca. Należy to podkreślić, ponieważ z pewnością ci nie byliś myś wiadkami ostatniej operacji typu Watergate.

Jakie były rzekome, nie do pokonania przestępstwa popełnione przez prezydenta Nixona i tak zwane dowody „dymiącej broni”, które miały potwierdzić oskarżenia? Po pierwsze, „dymiący pistolet”. Ten fragment FIKCJI został stworzony przez Kissingera i Haiga około tamtych dni z 23 czerwca, na której Haig zmusił Nixona do poddania się Leonowi Jaworskiemu.

Haig spędził wiele godzin na przekonywaniu prezydenta Nixona, że taśma go zatopi, ponieważ udowodniła „ponad wszelką wątpliwość”, że Nixon był winny poważnego wykroczenia i był współspiskowcem we włamaniu do Watergate. Pierwszą reakcją prezydenta Nixona było powiedzenie Haigowi: „To całkowicie nonsens robić z tego tak wielką aferę”, ale Haig upierał się, dopóki Nixon nie przekonał się, że nie może skutecznie obronić się przed Senatem, opierając się wyłącznie na tym konkretnym dniu 23 czerwca tamtych dni!

W jaki sposób Haig wykonał swoją misję? Odgrywając scenariusz przygotowany dla niego przez kontrolerów Okręgu Stołecznego, Haig miał nieedytowaną transkrypcję tamtych dni z „dymiącą bronią” przepisaną przez jego personel. W rzeczywistości na tamtych dniach nie było niczego, czego prezydent Nixon nie mógłby wyjaśnić. Wyczuwając to, Haig rozesłał następnie swój nieautoryzowany, nieedytowany zapis tamtych dni wśród najbardziej zagorzałych zwolenników Nixona w Izbie Reprezentantów i Senacie oraz naczelnym dowództwie Partii Republikańskiej. Doprawiony „dymiącym pistoletem” i „niszczycielski” i pochodzący od zaufanego doradcy Nixona, transkrypcja przypominała sokoła uderzającego w stado gołębi; Zwolennicy Nixona wpadli w panikę i uciekli do schronienia.

Po swoim buncie i powstaniu Haig wezwał do swojego biura kongresman Charles Wiggins, zagorzały zwolennik Nixona, który zgodził się poprowadzić walkę w Izbie o zapobiegnięcie postępowaniu w sprawie impeachmentu. W bezczelnym, bezczelnym kłamstwie, Wiggins

został poinformowany przez Haiga: „Walka jest przegrana”. Potem Wiggins stracił całą zainteresowanie obroną Nixona, wierząc, że sam Nixon zgodził się poddać. Następnie w ten sam sposób Haig postąpił z senatorem Griffinem, czołowym zwolennikiem prezydenta w Senacie. W WYNIKU wyrotowej i zdradzieckiej działalności HAIGA SENATOR GRIFFIN NATYCHMIAST NAPISAŁ LIST DO PREZYDENTA NIXONA, WZYWAJĄC GO DO REZYGNACJI.

TRZY MIESIĄCE WCZEŚNIEJ kontrolowany przez Okrągły i Stół Instytut Studiów Politycznych, dziecko Jamesa Warburga, założył i wspólnie z pracownikiem Marcusa Raskina, postawił DOKŁADNIE to samo ultimatum, w którym prezydent Nixon podał się do dymisji, wykorzystując propagandowe czasopismo brytyjskiego wywiadu „The New York Times” z 25 maja do postawienia ultimatum. Tragedia Watergate była krokiem w nieodwracalnym przejściu do barbarzyństwa, które ogarnia Stany Zjednoczone i prowadzi nas do Nowego Porządku Świata Jednego Rządu Światowego. Stany Zjednoczone znajdują się obecnie w tym samym miejscu, w którym znalazł się Włochy, gdy Aldo Moro próbował uratować je przed wywołaną niestabilnością.

O jakie przewinienie oskarżono Nixona? John Doar, którego brutalny charakter dobrze nadawał się do zadania polegającego na wniesieniu tak zwanych artykułów impeachmentu przeciwko prezydentowi, był autorem i wykonawcą jednej z najdalej sięgających NIELEGALNYCH operacji kontrwywiadu krajowego, jakie kiedykolwiek przeprowadzono w Stanach Zjednoczonych.

Kierując Międzyresortową Jednostką Wywiadowczą (IDIU), Doar zbierał informacje od wszystkich możliwych agencji rządu federalnego, w tym od Urzędu Skarbowego. Program był powiązany z Instytutem Studiów Politycznych. Jednym z najważniejszych wydarzeń w karierze Johna Doara był o dostarczenie CIA – której prawo zabrania angażowania się w inwigilację krajową – 10 000-

12 000 nazwisk obywateli, których podejrzewał o bycie dysydentami politycznymi, do dalszego dochodzenia.

18 lipca 1974 roku ten wielki obrońca prawa z umiarkowaną pompatyką przedstawił „oskarżenia” przeciwko prezydentowi Nixonowi, a odcinek ten był transmitowany w ogólnokrajowej telewizji. NIE BYŁO ŻADNEGO DOWODU NA TO, ŻE NIXON ZROBIŁ COŚ NIESAMOWITEGO; w istocie że osnał litanie Doara na temat rzekomych „zbrodni” Nixona była tak trywialna, że trudno się dziwić, że postępowanie się zakończyło o

Poza tym punktem. Manipulacje w zakresie podatku dochodowego, nieuprawnione bombardowanie Kambodży i niejasny zarzut „nadużycia władzy”, który nigdy nie trafił by do sądu, był najlepszym, co mógł zrobić Doar. Stany Zjednoczone były tak niestabilne, jak zawsze, kiedy prezydent Nixon podał się do dymisji 8 sierpnia 1974 r.

Nigdzie indziej niż w naszej polityce gospodarczej i fiskalnej. W 1983 roku międzynarodowi bankierzy spotkali się w Williamsburgu w Wirginii, aby opracować strategię przygotowania Stanów Zjednoczonych na całą kowitą dezintegrację ich systemu bankowego. To zaplanowane wydarzenie miało nakłonić Senat USA do przyjęcia kontroli nad naszą polityką monetarną i fiskalną przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW). Dennis Weatherstone z Morgan Gwarancja na Wall Street stwierdził, że jest przekonany, że jest to jedyny sposób, w jaki Stany Zjednoczone mogą się uratować.

Propozycja została poparta przez Grupę Ditchley, która rozpoczęła swoją działalność w maju 1982 roku w Ditchley Park w Londynie. 11 stycznia 1983 roku ta obca grupa zebrała się w Waszyngtonie, naruszając Ustawę Antymonopolową Shermana i Ustawę Claytona, i spiskowała w celu obalenia suwerenności Stanów Zjednoczonych Ameryki w zakresie jej wolności monetarnej i finansowej. Prokurator Generalny Stanów Zjednoczonych wiedział o spotkaniu i jego celu. Zamiast oskarżyć członków grupy o spisek mający na celu popełnienie przestępstwa federalnego, po prostu odwrócił wzrok.

W świetle powyższych ustaw wystarczy dowód spisku jest to potrzebne do skazania za przestępstwo i istnieją wystarczające dowody na to, że spisek rzeczywiście miał miejsce. Ponieważ jednak Fundacja Ditchley spotkała się na prośbę Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i byłą gospodarzem Okrągłego Stołu, nikt w Departamencie Sprawiedliwości nie miał odwagi podjąć działań wymaganych przez tych, którzy przysięgali przestrzegać praw Stany Zjednoczone.

Plan Ditchleya mający na celu przejęcie kontroli nad polityką fiskalną i monetarną Stanów Zjednoczonych był pomysłem Sir Harolda Levera, zdecydowanego zwolennika syjonizmu i bliskiego powiernika członków brytyjskiej rodziny królewskiej oraz członka Komitetu 300. Sir Harold Lever był dyrektorem gigantycznego konglomeratu UMILEVER, ważnego Komitetu 300 osób

firma. Plan Levera przewidywał poszerzenie wpływów MFW, tak aby mógł on wpływać na banki centralne wszystkich krajów, w tym USA, i kierować je w ręce banku Jednego Rządu Światowego.

Uznano to za istotny krok w doprowadzeniu do sytuacji, w której MFW stanie się najwyższym arbitrem światowej bankowości. Ultratajne styczniowe spotkanie zostało poprzedzone wcześniejszym spotkaniem w październiku 1982 roku i uczestniczyli w nim przedstawiciele 36 największych banków świata, którzy spotkali się w hotelu New York Vista. Bezpieczeństwo seminarium odbywającego się w dniach 26–27 października było o tyle rygorystyczne, jak nigdy dotąd w Wielkim Jabłku. To wcześniejsze spotkanie Grupy Ditchley również naruszyło o prawo Stanów Zjednoczonych.

Przemawiając na spotkaniu, Sir Harold Lever powiedział, że zasadnicze znaczenie ma zakończenie suwerenności narodowej jako archaicznego kaca przed rokiem 2000. „Stany Zjednoczone wkrótce będą musiały zdać sobie sprawę, że nie będzie lepiej niż w jakimkolwiek kraju Trzeciego Świata, kiedy MFW przejmie kontrolę” – powiedział Sir Harold. Później doniesiono delegatom, że plany wyznaczenia MFW jako kontrolera polityki fiskalnej Stanów Zjednoczonych były gotowe przedstawić Senatowi Stanów Zjednoczonych do roku 2000.

Rimmer de Vries wypowiadający się w imieniu Morgan Gwarancja stwierdził, że najwyższy czas, aby Stany Zjednoczone zostały członkiem Banku Rozrachunków Międzynarodowych. „Musi istnieć tzw. ponowne rozważenie wahań Stanów Zjednoczonych przez ostatnie 50 lat” – dodał De Vries. Niektórzy Brytyjcy i Niemieccy bankierzy, obawiając się możliwych naruszeń amerykańskiego prawa, stwierdzili, że Grupa Ditchley to nic innego jak komitet mający zarządzić problemom kursowym. Felix Rohatyn mówił także o wielkiej potrzebie zmiany amerykańskiego prawa bankowego, aby MFW mógł odegrać większą rolę w tym kraju. Rohatyn stał na czele Lazard Freres, banku Club of Rome i części Eagle Star Group, z którą już się spotkaliśmy.

Uczestnicy Okrągłego Stołu u William Ogden i Werner Stang entuzjastycznie opowiadali się za zrzeczeniem się suwerenności fiskalnej Stanów Zjednoczonych na rzecz Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Rozrachunków Międzynarodowych. Delegaci reprezentujący grupę z rankingiem Alpha, bank masonerii P2, powiedzieli, że Stany Zjednoczone muszą zostać do tego zmuszone

poddać się „wyższej władzy banku światowego”, zanim będzie mógł na dokonać jakiegokolwiek postępu w kierunku Nowego Porządku Świata.

8 stycznia 1983 roku, przed ich wielkim spotkaniem w styczniu 11 listopada w Białym Domu przyjęto Hansa Vogela, członka owego członka Klubu Rzymskiego. Prezydent Ronald Reagan zaprosił George'a Schultza, Caspara Weinbergera, George'a Kennana i Lane'a Kirklanda na jego spotkanie z Vogelem, który wyjaśnił Prezydentowi Reaganowi, jakie są cele i zadania Grupy Ditchley. Od tego dnia prezydent Reagan zmienił zdanie i wspólnie pracował z różnymi agencjami Komitetu 300, aby wspierać Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Rozrachunków Międzynarodowych jako autorytety w zakresie krajowej i zagranicznej polityki pieniężnej Stanów Zjednoczonych.

Niewidzialny rząd Komitetu 300 postawił wywierana na Amerykę ogromna presja, aby zmienić swoje postępowanie – na gorsze. Ameryka jest ostatnim bastionem wolności i jeśli nasze wolności nie zostaną nam odebrane, postęp w kierunku Jednego Rządu Światowego zostanie znacznie spowolniony. Przedsięwzięcie takie jak Jeden Rząd Światowy jest przedsięwzięciem masowym, wymagającym ogromnych umiejętności, zdolności organizacyjnych, kontroli rządów i ich polityki. Jedyną organizacją, która mogłaby podjąć się tego gigantycznego zadania z jakąkolwiek nadzieją na sukces, jest Komitet 300 i widzieliśmy, jak daleko zaszedł w kierunku całkowitego sukcesu.

Przede wszystkim jest to walka duchowa. Niestety, kościół chrześcijański stał się niewiele więcej niż klubami towarzyskimi prowadzonymi przez nieskończone złoty Światową Radę Kościołów (WCC), której początki nie leżą w Moskwie, ale w londyńskim City, jak widać z wykresu na końcu książki co daje strukturę Jednego Światowego Kościoła Rządowego. Organ ten utworzono w latach dwudziestych XX wieku, aby służyć jako narzędzie polityki Jednego Rządu Światowego i stanowi pomnik możliwości Komitetu 300 w zakresie planowania dalekosiężnego.

Innym skorumpowanym organem o strukturze i wyglądzie podobnym do WCC jest Związek Zaniepokojonych Naukowców, utworzony przez Komisję Trójstronną i finansowany przez Carnegie Endowment Fund, Fundację Forda i Aspen Institute. Jest to grupa, która przewodziła walce mającej na celu uniemożliwienie Stanom Zjednoczonym zamontowania...

skuteczny środek odstraszający przeciwko radzieckim kosmosom, kosmiczna broń laserowa, która może zniszczyć wybrane cele w Stanach Zjednoczonych lub gdzie indziej z kosmosu.

Program SDI Stanów Zjednoczonych miał na celu przeciwdziałanie zagrożeniu, jakie stwarzają radzieckie kosmosy, zagrożenie, które nadal istnieje pomimo zapewnień, że „komunizm umarł”. Rzecznik ZSRR Georgi Arbatow powiedział na spotkaniu Związku Zaniepokojonych Naukowców, że dla nich ważny jest sprzeciw wobec programu SDI, ponieważ jeśli program SDI zacznie działać, „będzie to katastrofa militarna”. Rok po roku Związek Zaniepokojonych Naukowców sprzeciwiał się każdemu budżetowi, który obejmował finansowanie istotnego programu SDI, aż do końca 1991 r. nie był o nawet dościsłe pieniądze, aby sfinansować dalsze wymagane badania, nie mówiąc już o umieszczeniu systemu na orbicie. Związek Zaniepokojonych Naukowców prowadzony jest przez Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych i jest intensywnie infiltrowany przez agentów brytyjskiego wywiadu M16.

Nie ma ani jednego aspektu życia w Ameryce, który by nie istniał nadzorowany, kierowany we „właściwym” kierunku, manipulowany i kontrolowany przez niewidzialny rząd Komitetu 300. Nie ma ani jednego wybranego urzędnika lub przywódcy politycznego, który nie podlegał by jego rządowi. Jak dotąd nikomu nie uszło o na sucho przeciwstawienie się naszym tajnym władcom, którzy nie wahają się dawać „okropnego przykładu” komukolwiek, łącznie z Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Od roku 1776, kiedy Jeremy Bentham i William Petty, hrabia Shelburne, śmiało po triumfie zaplanowanej i prowadzonej przez nich rewolucji francuskiej, zostali powołani przez Koronę Brytyjską, aby wykorzystać swoje połączone doświadczenie przeciwko kolonistom, do roku 1812, kiedy Brytyjczycy splądrowali i spalili Waszyngton, niszcząc tajne dokumenty, które ujawniłyby zdradę stanu wobec młodych Stanów Zjednoczonych Ameryki w wyniku Watergatingu prezydenta Nixona i zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, ręka Komitetu 300 jest wyraźnie widoczna. Niniejsza książka jest próbą otwarcia oczu narodu amerykańskiego na tę straszliwą prawdę: nie jesteśmy niezależnym narodem i nigdy nie będziemy, dopóki rządzi nami niewidzialny rząd, Komitet 300.

BYŁE I OBECNE INSTYTUCJE/ORGANIZACJE ORAZ
BEZPOŚREDNIO POD WPŁYWEM KOMITETU 300

Akademia Problemów Współczesnych.
Fundusz Afryki.
Agencja Rozwoju Międzynarodowego.
Fundacja Alberta Prevlina.
Sojusz Izraelitów Uniwersalle.
Amerykańska Unia Wolności i
Obywatelskich Amerykańska Rada Stosunków Rasowych.
Amerykańskie Towarzystwo Obronne.
Amerykański Instytut Prasowy.
Amerykańska Liga Ochronna.
Liga Przeciwko Zniesławieniom.
Biuro Arabskie.
Arabski Komitet Wyższy.
Fundacja ARKA.
Fundacja Badań nad Zbroją.
Klub Kontroli Zbrojeń i Polityki Zagranicznej.
Arthur D. Little, Inc.
Azjatycki Instytut Badawczy.
Instytut Aspenu.
Stowarzyszenie Psychologii Humanistycznej.
Centrum Badań nad Augmentacją.
Fundusz Barona De Hirsha.
Instytut Pamięci Battelle'a.
Narodowa Fundacja Bergera.
Berlińskie Centrum Badań Przyszłości.
Bilderbergowie.
Czarny Porządek.
Bojkot konferencji dotyczącej towarów japońskich.
Brytyjska Korporacja Nowej Fundlandii.
Brytyjskie Towarzystwo Królewskie.
Bractwo Wspólnoty Społecznej.
Biuro Międzynarodowej Propagandy Rewolucyjnej.
Kanadyjski Kongres Żydów.
Katedra św. Jana Bożego w Nowym Jorku.
Centrum Zaawansowanych Studiów Nauk Behawioralnych.
Centrum Praw Konstytucyjnych.
Centrum Studiów Kubańskich.

Centrum Instytucji Demokratycznych.
Centrum Polityki Międzynarodowej.
Centrum Studiów Prawa Responsywnego.
Liga Chrześcijańsko-Socjalistyczna.
Fundacja Cini.
Klub Rzymski.
Kominform.
Komitet na następne trzydzieści lat.
Komitet Czternastu.
Komisja ds. Morale Narodowego.
Komitet ds. Opracowania Konstytucji Światowej.
Liga Komunistyczna.
Kongres Organizacji Przemysłowych.
Rada Stosunków Zagranicznych.
Firma David Sassoon.
Skonsolidowane kopalnie De Beers.
Liga Demokratyczna w Brukseli.
Komitet 300 Indii Wschodnich.
Kontrola Gospodarcza i Społeczna (ECOSOC).
Fundusz Ekologiczny.
Environmetrics Inc.
Instytut Esalena.
Towarzystwa Fabiańskiego.
Federacja Amerykańskich Syjonistów.
Wspólnota Chrześcijańskiego Porządku Społecznego.
Wspólnota Pojednania.
Fundacja Forda.
Badania edukacyjne instytucji Uniwersytetu Fordham.
Fundacja Postępu Narodowego.
Fundusz Girlandowy.
Niemiecki Fundusz Marshalla.
Ciał o Kierownicze Wspólnoty Religijnej Izraelitów.
Instytut Badawczy Zatoki Południowej.
Hagana.
Uniwersytet Harvardzki.
Klub Piekielnego Ognia.
Liga Horacego Manna.
Gildia Hudsona.
Instytut Hudsona.
Kompania Zatoki Hudsona.
Uniwersytet Imperial College w Londynie.

Przemysłowa wspólnota chrześcijańska.
Instytut Badań Mózgu.
Instytut Stosunków na Pacyfiku.
Instytut Studiów Politycznych.
Instytut Badań Społecznych.
Instytut Przyszłości.
Instytut Porządku Świata.
Instytut Narkotyków, Przestępczości i Sprawiedliwości.
Inter-Alfa.
Międzyamerykański Instytut Rozwoju Społecznego.
Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych.
Międzyreligijne kolokwium pokojowe.
Irgun.
Rycerze Maltańscy.
Liga Narodów.
Instytut Zarządzania Logistyką.
Londyńska Rada Deputowanych Żydów Brytyjskich.
Londyńska Szkoła Ekonomiczna.
Firma malarska Mary Carter.
Instytut Technologii w Massachusetts.
Instytut Mellona.
Towarzystwo Metafizyczne.
Grupa Milnera.
Mocatto Metale.
Towarzystwo Mont Pelerin.
NAACP.
Krajowe badania akcji dotyczące kompleksu wojskowo-przemysłowego.
Instytut Narodowego Centrum Produktowności.
Krajowa Rada Kościołów.
Krajowe Centrum Badania Opinii.
Krajowe Laboratoria Szkoleniowe.
Nowa Koalicja Demokratyczna.
Fundacja Nowy Świat.
Instytut Rand w Nowym Jorku.
NORMALNY.
Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO).
Dziwni koledzy.
Order Świętego Jana Jerozolimskiego.
Zakon Złotego Brzasku.
OXFAM.
Oxford Univer.

Centrum Studiów Pacyfiku.
Fundacja Palisady.
Firma nawigacyjna Pół wysep i Orient.
PERMINDEKS.
Uniwersytet Princeton.
Firma Rand.
Rand Szkoła a Nauk Społecznych.
Instytucja Trójkąta Badawczego.
Komitet Stypendialny Rodos.
Firma cynkowa Rio Tinto.
Program rozbrojenia Kościoła a Riverside.
Okrągły stół .
Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych.
Fundacja Russella Sage'a.
Fundacja San Francisco.
Okręg Sharpsa Pixleya.
Rada ds. Badań Nauk Społecznych.
Międzynarodówka Socjalistyczna.
Partia Socjalistyczna Stanów Zjednoczonych.
Towarzystwo Promocji Studiów Religijnych.
Towarzystwo Niebiańskie (TRIADY).
Radziecki Państwowy Komitet Nauki i Technologii.
Instytut Badawczy Stanforda.
Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem w Sztokholmie.
Towarzystwo Sun Yat Sena.
Korporacja Rozwoju Systemów.
Instytut Stosunków Ludzkich Tavistock.
Firma Tempo.
Międzynarodówka Wysokich Dwunastu.
Fundacja Agenda Publiczna.
Instytut Jakości Życia.
Towarzystwo Teozofów.
Towarzystwo Thule.
Rada Transatlantycka.
Komisja Trójstronna.
Amerykańskie Stowarzyszenie Klubu Rzymskiego.
Amerykański Instytut Pokoju.
Związek Zaniepokojonych Naukowców.
UNITAR.
Szkoła Whartona na Uniwersytecie Pensylwanii.
Warburg, James P. i rodzina.

Zachodnie laboratoria szkoleniowe.
Parku Wiltona.

Chrześć cijańska Unia Wstrzemięź liwoś ci Kobiet.

Firma Wong Hong Hon.

Pracuj w Instytucie Amerykańskim.

Światowa Rada Koś cioł ów.

FUNDACJE SPECJALNE I GRUPY INTERESÓW

Biuro Arabskie.

Towarzystwo Arystotelesowskie.

Azjatycki Instytut Badawczy.

Fundacja Pokoju Bertranda Russella.

Korporacja brytyjsko-amerykańska kanadyjska.

Bractwo Wiecznej Miłości.

Apostołowie z Cambridge.

Kanadyjska kampania Histadrut.

Canadian Pacific Ltd.

Karaibsko-Środkowoamerykańska Grupa Działania.

Chiny Everbright Holdings Ltd.

Chiński Ludowy Instytut Spraw Zagranicznych.

Rada Ameryki Południowej.

Towarzystwo Ludów Zagrożonych.

English Property Corporation Ltd.

Hospicjum Inc.

Międzynarodowe Bractwo Kierowców.

Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Fundacja Jerozolimska, Kanada.

Współpracownicy Kissingera.

Izba Handlowa w Kowloon.

Organizacja Państw Amerykańskich.

Komisja do Spraw Zagranicznych Chin.

Korporacja Radiowa Ameryki (RCA).

Królewska Policja Hongkongu.

YMCA.

BANKI

American Express.
Banca de la Svizzera d'Italia.
Banca Andioino.
Banca d'America d'Italia.
Banca Nazionale del Lavoro.
Banca Prywatna.
Banco Ambrosiano.
Banco Caribe.
Banco Commercial Mexicana.
Bank Konsolidacyjny.
Banco d'España.
Banco Kolumbii.
Bank Handlowy.
Banco de Iberio-America.
Banco de la Nacion.
Banco del Estada.
Banco Internacional.
Banco Latino.
Banco Mercantile w Meksyku.
Banco Nacional de Cuba.
Banco Nacional de Panama i 54 mniejsze panamskie

banki.

Bangkok Commercial d'Italian.
Bank Metropolitalny Bangkoku.
Bank al Meshreq.
Bankowa Ameryka.
Bank Rozrachunków Międzynarodowych.
Banku Hapoalima.
Banku Leu.
Banku Leumi.
Banku Bangkoku.
Banku Bostonu.
Bank Kanady.
Międzynarodowy Bank Kredytów i Handlu.
Bank Azji Wschodniej.
Bank Anglii.
Bank Eskambii.
Bank Genewy.
Banku Irlandii.

Bank Londynu i Meksyku.
Banku Montrealu.
Banku Norfolk.
Bank Nowej Szkocji.
Banku Ohio.
Bank Bruxelles-Lambert.
Arabowie z Banque Commerciale.
Międzynarodowy Banque du Credit.
Bank e Paris i Pays-Bas.
Banque Francais et Italienn por l'Amerique du Sud.
Bank Louis Dreyfus w Paryż u.
Bank Privee.
Banques Sud Ameris.
Banku Barclays.
Bank Baring Brothers.
Barnetta Banksa.
Baseler Handelslbbank.
Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego.
BCCI.*
Kanadyjski Imperial Bank of Commerce.
Banku Centralnego.
Bank czarterowy.
Charterhouse Japhet Bank.
Ścigaj Bank Manhattan.
Banku Chemicznego.
Citibanku.
Obywatele i Southern Bank of Atlanta.
Miejski Narodowy Bank Miami.
Banku Claridon.
Narodowy Bank Miejski w Cleveland.
Bank korporacyjny i firma powiernicza.
Amerykańskie holdingi kredytowe i handlowe.
Holdingi kredytowe i handlowe, Antyle Holenderskie.
Credit Suisse.
Narodowy Bank Crockera.
de'Neuflize, Schlumberger, Mallet Bank.
Drezdeński Bank.
Globalny Bank w Dusseldorfie.
Pierwszy Amerykański Bank Gruzji.
Pierwszy amerykański bank w Nowym Jorku.
Pierwszy amerykański bank Pensacola.

Pierwszy amerykański bank Wirginii.
Pierwsza amerykańska korporacja bankowa
Pierwszy Bank Cesarski.
Pierwszy Bank Wiary.
Pierwszy Narodowy Bank Bostonu.

Pierwszy Narodowy Bank Miejski.
Narodowy Bank Florydy.

Bank Handlu Zagranicznego.
Narodowy Bank Franklina.
Banku Hambros.

Bank Niezależności Bankowej Encino w
Hongkongu i Szanghaju.
Izraelski Bank Dyskontowy.
Litex Banku.

Lublanska Bank.
Banku Lloydsa.
Bank Morski Midland.
banku Midland.

Morgan Banku.
Morgan i Cie.
Banku Morgana Grenfell.
Narodny Bank.
Narodowy Bank Cleveland.
Narodowy Bank Florydy.
Narodowy Bank Westministerski.
Banku Orionu.

Paravicini Bank spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Narodowy Bank Republiki.
Królewski Bank Kanady.
Banku Schroedera.

Banku Seligmana.
Szanghajski Bank Handlowy.
Wkrótce Bank.
Bank Standard i Chartered.
Standardowy bank.

Korporacja Banku Szwajcarskiego.
Szwajcarski Izraelski Bank Handlowy.

Bank Rozwoju Handlu.
Unibanku.
Union Bank Izraela.
Union Bank Szwajcarii.

Vanying Bank.
Biał y bank spoin.
Bank Światowy.
Światowy Bank Handlu w Nassau.
Światowy Bank Handlu.
Wozchod Handelsbank.

Uwaga: z wyjątkiem Bazylejskiego Komitetu ds. Bankowości ci
każ dy z wyż ej wymienionych banków był i moż e nadal być zaangaż owany
w handel narkotykami, diamentami, zł otem i bronią.

*BCCI. Bankowi temu postawiono szereg zarzutów dotyczących
poważ nego zaangaż owania w pranie pieniędzy z narkotyków na cał ym
ś wiecie. Jego struktura otacza wszystkie dział ania Komitetu 300.
Interesująca jest struktura korporacyjna. Middle East Interests, 35% akcji posiada:

Rodzina rządząca Bahrajnem.
Rządząca rodzina Sharjah.
Rodzina rządząca Dhubai.
Rodzina rządząca Arabią Saudyjską.
Rodzina rządząca Iranem.
Grupa biznesmenów z Bliskiego Wschodu.
BCCI Kajmany 41%.
Bank Ameryki 24%.

Utworzenie BCCI na Kajmanach i BCCI w Luksemburgu
Biura agencji w Miami, Boca Raton, Tampie, Nowym Jorku, San Francisco i
Los Angeles.

STOWARZYSZENIA PRAWNE I PRAWNICY

Amerykańskie Stowarzyszenie Adwokatów.

Clifforda i Warnke'a.

Bracia Coudert.

Cravaitha, Swaina i Moore'a.

Wilkie, Farr i Gallagher.

księgowi/audytorzy

Cena, Waterhouse.

INSTYTUCJE TAVISTOCK W STANACH ZJEDNOCZONYCH

LABORATORIA PRZEPŁYWU

Pozyskuje kontrakty z Narodowego Instytutu Zdrowia.

Firma Merle Thomas

Pozyskuje kontrakty od Marynarki Wojennej USA, analizuje dane z satelitów.

BADANIA WALDENA

Dział a w obszarze kontroli zanieczyszczeń.

PLANNING RESEARCH CORPORATION, ARTHUR D. LITTLE,
GE „TEMPO”, OPERACYJNE BADANIA INC.

Częś ć okoł o 350 firm prowadzących badania i przeprowadzać ankiety, wydawać zalecenia rządowi.

Stanowią część ć tego, co prezydent Eisenhower nazwał „moż liwym zagroż eniem dla porządku publicznego, które samo w sobie mógł oby stać się niewoli elity naukowo-technologicznej”.

INSTYTUCJA BROOKINGA

Poś więca swoją pracę temu, co nazywa „agendą narodową”. Napisał program prezydenta Hoovera, „Nowy Ład” prezydenta Roosevelta, program „Nowe granice” administracji Kennedy’ego (odchylenie od niego kosztował o Johna F. Kennedy’ego ż ycie) i „Wielkie społ eczeństwo” prezydenta Johnsona. Brookings przez ostatnie 70 lat mówił rządowi Stanów Zjednoczonych, jak ma prowadzić swoje sprawy, i nadal robi to w imieniu Komitetu 300.

INSTYTUT HUDSONA

Pod kierownictwem Hermana Khana instytucja ta zrobił a więcej, aby ukształ tować sposób, w jaki Amerykanie reagują na wydarzenia polityczne i społ eczne, myśl ą, gł osują i ogólnie zachowują się niż jakakolwiek inna instytucja z wyjątkiem WIELKIEJ PIĄTKI. Hudson specjalizuje się w polityce obronnej

badań i stosunków z ZSRR. Większość jego pracy wojskowej jest tajna. (Jednym z pomysłów podczas wojny w Wietnamie był o zbudowanie fosy wokół Sajgonu). Niektóre z jego wcześniejszych artykułów nosił tytuły „Stabilność i spokój wśród starszych narodów” oraz „Analityczne podsumowanie zagadnień związanych z polityką bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych”.

Hudson szczyci się swoją różnorodnością; pomógł o to NASA programy kosmiczne i pomógł promować nową modę i pomysły o modzie, bunt modzie i alienacji w ramach Komitetu 300, rzekomo finansowanego przez Coca Colę. Hudsona można całkiem słusznie sklasyfikować jako jeden z zakładów Komitetu 300 zajmujących się praniem mózgow. Niektóre ze scenariuszy wojny nuklearnej są bardzo interesującą lekturą i, jeśli można je zdobyć, polecam „6 podstawowych zagrożeń termojądrowych” i „Możliwe wyniki wojny termojądrowej” oraz jeden z bardziej przerażających artykułów zatytułowany „Izraelsko-arabska energia nuklearna Wojna.”

Hudson zajmuje się także doradztwem korporacyjnym dla Komitetu 300 firm, Rank, Xerox, General Electric, IBM i General Motors, żeby wymienić tylko kilka z nich, ale jego naprawdę dużym klientem pozostają U. S. Departament Obrony, który obejmuje sprawy obrony cywilnej, bezpieczeństwa narodowego, polityki wojskowej i kontroli zbrojeń. Do tej pory nie dotarł o to do „mokrej NASA”, czyli Narodowej Agencji Oceanograficznej.

KRAJOWE LABORATORIA SZKOLENIOWE

NTL jest również znany jako Międzynarodowy Instytut Stosowany Nauki behawioralne. Instytut ten jest zdecydowanie ośrodkiem prania mózgu opartym na zasadach Kurta Lewina, do których zaliczają się tzw. Grupy T (grupy szkoleniowe), czyli sztuczny trening stresowy, podczas którego uczestnicy nagle pogrążają się w obronie przed złymi oskarżeniami. NTL przejmuje National Education Association, największą grupę nauczycieli w Stanach Zjednoczonych.

Choć oficjalnie potępia się „rasizm”, warto zauważyć że NTL, wspólnie pracując z NEA, przygotował o dokument proponujący bony edukacyjne, które oddzielałyby dzieci trudne w nauczaniu od mądrzejszych, a środki byłyby rozdzielane w zależności od liczby dzieci trudnych w nauczaniu, które byłyby

oddzieleni od tych, którzy postępowali w normalnym tempie. Propozycja nie została podjęta.

UNIWERSYTET W PENSYLVANII, WHARTON SCHOOL OF FINANCE I HANDEL

Założona przez Erica Trista, jeden z „trustów mózgowych” Tavistock, Wharton stał się jedną z ważniejszych instytucji Tavistock w USA w zakresie „Badań Behawioralnych”. Wharton przyciąga klientów, takich jak Departament Pracy Stanów Zjednoczonych, który uczy, jak tworzyć „gotowane” statystyki w Wharton Econometric Forecasting Associates Incorporated.

Metoda ta cieszy się dużym zainteresowaniem, gdyż pod koniec 1991 r. byliśmy bez pracy o miliony więcej, niż wynika ze statystyk USDL.

MODEL EKONOMETRYCZNY Whartona jest stosowany przez wszystkie większe firmy należące do Komitetu 300 w Stanach Zjednoczonych, Europie Zachodniej oraz przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Organizację Narodów Zjednoczonych i Bank Światowy. Wharton wyprodukował takie osobistości, jak George Schultz i Alan Greenspan.

INSTYTUT BADAŃ SPOŁECZNYCH

Jest to instytut założony przez „powierników mózgow” z Tavistock Rensis Likert, Dorwin Cartwright i Ronald Lippert. Wśród jego badań znajdują się: „Ludzkie znaczenie zmiany społecznej”, „Młody odzież w okresie przejściowym” i „Jak Amerykanie postrzegają swoje zdrowie psychiczne”. Do klientów instytutu należą Fundacja Forda z USA, Departament Obrony, Poczta USA i USA Ministerstwo Sprawiedliwości.

INSTYTUT PRZYSZŁOŚCI

Nie jest to typowa instytucja Tavistock pod tym względem, że jest finansowana przez Fundację Forda, jednak swoją metodologię prognozowania długoterminowego czerpie od matki wszystkich rodzajów doradczych. Instytut Przyszłości projektuje to, co według niego będzie miało miejsce w perspektywie pięćdziesięciu lat. Instytut ma być

w stanie prognozować tendencje społeczno-gospodarcze i sygnalizować wszelkie odstępstwa od tego, co określili jako normalne.

Instytut Przyszłości wierzy, że możliwe i normalna jest interwencja już teraz i podjęcie decyzji na przyszłość. Tak zwane „panele delfickie” decydują, co jest normalne, a co nie, i przygotowują dokumenty przedstawiające stanowisko, aby „pokierować” rządem we właściwym kierunku, aby eliminować takie grupy, jak „ludzie wywołujący zamieszki społeczne”. (Mogą to być grupy patriotyczne domagające się zniesienia stopniowanych podatków lub domagające się nienaruszenia ich prawa do noszenia broni.)

Instytut zaleca takie działania, jak liberalizacja prawa aborcyjnego, używanie narkotyków i płacenie opłat za przejazd samochodami wjeżdżającymi na tereny miejskie, nauczanie kontroli urodzeń w szkołach publicznych, wprowadzenie obowiązku rejestracji broni palnej, uznanie używania narkotyków za przestępstwo inne niż karalne, legalizacja homoseksualizmu, płacenie uczniom za osiągnięcia szkolne, uczynienie kontroli zagospodarowania przestrzennego domeną państwa, oferowanie premii za planowanie rodziny i wreszcie, co nie mniej ważne, propozycja w stylu Pol Pota z Kambodży, aby na obszarach wiejskich tworzyć nowe społeczności. Jak można zauważyć, wiele celów Instytutu Przyszłości zostało już więcej niż w pełni zrealizowanych.

INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH (IPS)

Będąc jednym z „Wielkiej Trójki”, IPS kształtował i przekształcał politykę Stanów Zjednoczonych, zagraniczną i wewnętrzną, odkąd został założony przez Jamesa P. Warburga i podmioty Rothschildów w Stanach Zjednoczonych, wspierany przez Bertranda Russella i brytyjskich socjalistów za pośrednictwem swoich sieci w Ameryce, do których należała Liga na rzecz Demokracji Przemysłowej, w której Leonard Woodcock odegrał wiodącą, choć zakulisową rolę. Do lokalnych czołowych graczy Ligi na rzecz Demokracji Przemysłowej należeli „konserwatysta” Jeane Kirkpatrick, Irwin Suall (z ADL), Eugene Rostow (negocjator ds. Kontroli zbrojeń), Lane Kirkland (lider Partii Pracy) i Albert Shanker.

Tylko dla celów rekordowych, firma IPS została założona w 1963 roku przez Marcusa Raskina i Richarda Barnetta, obaj świetnie wykształceni absolwenci Instytutu Tavistock. Większość funduszy pochodziła od współpracowników Rothschildów w Ameryce, takich jak rodzina Jamesa Warburga, Fundacja Rodziny Sternów i Fundacja Samuela Rubina. Samuela

Rubin był zarejestrowanym członkiem Partii Komunistycznej, który ukradł nazwisko Faberge (Faberge był „Jubilerem Cesarskiego Dworu Rosyjskiego”) i zbił fortunę na nazwisku Faberge.

Cele IPS wynikały z ustalonego dla niego programu przez Brytyjski Okrągły Stół, którego program z kolei pochodził z Travistock Institute, a jednym z najbardziej godnych uwagi był o utworzenie „Nowej Lewicy”, jako ruchu oddolnego w amerykańskim IPS, którego zadaniem był o wywołanie konfliktów i niepokoju oraz szerzenie chaosu niczym poza kontrolą, szerzyć „ideały” lewicowego nihilistycznego socjalizmu, wspierać nieograniczone używanie wszelkiego rodzaju narkotyków i być „wielkim kijem”, którym można pokonać establishment polityczny Stanów Zjednoczonych.

Barnett i Raskin kontrolowali tak różne narodne elementy, jak Czarne Pantery, Daniel Ellsberg, członek personelu Rady Bezpieczeństwa Narodowego Halperin, The Weathermen Underground, Venceramos i personel kampanii kandydata George'a McGovern. Żaden projekt nie był zbyt duży, aby IPS i jego kontrolerzy mogli się nim zająć i nim zarządzać.

W tym spisek mający na celu „porwanie” Kissingera, który był w rękach Eqbala Ahmeda, brytyjskiego agenta wywiadu M16 pochodzenia pakistańskiego, wyprany przez „TROTS” (trockistowskich terrorystów z siedzibą w Londynie). „Spisek” został „odkryty” przez FBI, więc nie mógł sięgać zbyt daleko. Ahmed został dyrektorem jednej z najbardziej wpływowych agencji IPS, Instytutu Transnarodowego, który niczym kameleon zmienił swoją poprzednią nazwę, Instytut Stosunków Rasowych, kiedy agenci wywiadu BOSS (Biura Bezpieczeństwa Państwowego) w Republice Południowej Afryki zdemaskowali fakt, że był bezpośrednio powiązany ze stypendium Rhodesa – Harrym Oppenheimerem i anglo-amerykańsko-brytyjskimi interesami górnictwem w Republice Południowej Afryki. W tym samym czasie BOSS zdyskredytował także Fundację Republiki Południowej Afryki.

Poprzez swoje liczne potężne grupy lobbujące na Kapitolu, IPS bezlitośnie używał swojego „wielkiego kija”, aby pokonać Kongres. IPS ma sieć lobbystów, z których wszyscy rzekomo działają niezależnie, ale w rzeczywistości działają spójnie, tak że kongresmeni są atakowani ze wszystkich stron przez pozornie różnych i różnych narodnych lobbystów. W ten sposób IPS był i nadal jest w stanie skutecznie nakłonić poszczególnych przedstawicieli i senatorów do głosowania za „trendem, kierunkiem rozwoju sytuacji”. Dzięki wykorzystaniu kluczowych ludzi na Kapitolu IPS to zrobił

w stanie wł amać się do samej infrastruktury naszego systemu prawnego i sposobu jego dział ania.

Podam tylko jeden konkretny przykład ad tego, o czym mówię okoł o: w 1975 r. pracownik IPS przekonał przedstawiciela Johna Conyersa (ze stanu Michigan) i czterdziestu siedmiu czł onków Izby do zwrócenia się do IPS o przygotowanie studium budż etowego, które był oby sprzeczne z budż etem przygotowywanym przez prezydenta Geralda Forda. Chociaż proś ba nie została przyjęta, została a przywrócona w latach 1976, 1977 i 1978, zbierając sponsorów.

Następnie w 1978 roku pięć dziesięciu sześ ciu kongresmanów podpisał o się, aby sponsorować badanie budż etu IPS. Został o to przygotowane przez Marcusa Raskina. Budż et Raskina wzywał do pięć dziesięcioprocentowych cięć w Budż ecie Obronnym, socjalistycznym programie mieszkaniowym, „który miał by konkurować z prywatnymi rynkami mieszkaniowymi i kredytami hipotecznymi i stale je zastępować”, krajowej sł už bie zdrowia, „radykałnych zmianach w systemie edukacyjnym, które zakł ócił yby kapitalistyczną kontrolę nad dystrybucja wiedzy” i kilka innych radykałnych pomysł ów.

Wpł yw IPS na negocjacje w sprawie kontroli zbrojeń był gł ównym czynnikiem, który skł onił Nixona do podpisania zdradzieckiego traktatu ABM w 1972 r., który pozostawił Stany Zjednoczone praktycznie bezbronne przed atakiem międzykontynentalnych rakiet międzykontynentalnych na prawie 10 lat. IPS stał się i pozostaje do dziś jednym z najbardziej prestiż owych „zespoł ów doradców” kontrolujących decyzje w zakresie polityki zagranicznej, które my, ludzie, w gł upi sposób wierzymy, są decyzjami naszych prawodawców.

Sponsorując bojowy aktywizm w kraju i za pomocą powiązań z rewolucjonistów za granicą, organizując takie zwycięstwa jak „Dokumenty Pentagonu”, oblegając strukturę korporacyjną, wypeł niając lukę w wiarygodnoś ci między ruchami podziemnymi a akceptowalnym aktywizmem politycznym, penetrując organizacje religijne i wykorzystując je do siania niezgody w Ameryce, takiej jak radykalna polityka rasowa pod rządami pod przykrywką religii, wykorzystując media establishmentu do szerzenia idei IPS, a następnie je wspierając, IPS sprostał roli, do której został powoł any.

Jesse Hobson, pierwszy prezes Instytutu Badawczego Stanforda, w przemówieniu z 1952 roku wyjaśnił, jakie kierunki ma podążać instytut. Stanford może być określony jako jeden z „klejnotów” korony Tavistocka w jego rządach nad Stanami Zjednoczonymi. Założona została w 1946 roku, zaraz po zakończeniu II wojny światowej, której przewodniczył Charles A. Anderson, ze szczególnym naciskiem na badania nad kontrolą umysłu i „nauki przyszłości”. Pod patronatem Stanforda znajdowała się Fundacja Charlesa F. Ketteringa, która opracowała „Zmieniające się obrazy człowieka”, na których opiera się Spisek Wodnika.

Niektórzy z głównych klientów i kontraktów Stanforda początkowo skupiali się wokół establishmentu obronnego, ale wraz z rozwojem Stanford wzrosła różnorodność jego usług:

Zastosowania nauk behawioralnych w zarządzaniu badaniami.

Biuro Nauki i Technologii.

Program inteligencji biznesowej SRI.

Dyrekcja Badań i Inżynierii Obrony USA Departamentu Obrony.

Biuro Badań Lotniczych i Kosmicznych Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych.

Wśród korporacji poszukujących usług Stanforda znalazła się Wells Fargo Bank, Bechtel Corporation, Hewlett Packard, Bank of America, McDonnell-Douglas Corporation, Blyth, Eastman Dillon i TRW Company. Jednym z bardziej tajnych projektów Stanforda były szeroko zakrojone prace nad bronią chemiczną i bakteriologiczną (CAB).

Stanford Research jest podłączony do co najmniej 200 mniejszych „zespołów doradców” prowadzących badania nad każdym aspektem życia w Ameryce. Nazywa się to siecią ARPA i reprezentuje pojawienie się prawdopodobnie najdalej idących wysiłków mających na celu kontrolowanie środowiska każdej osoby w kraju. Obecnie komputery Stanforda są połączone z 2500 „siostrzanymi” konsolami badawczymi, do których należą Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA), Laboratoria Bell Telephone, wywiad armii amerykańskiej, Biuro Wywiadu Marynarki Wojennej (ONI), RANI, MIT, Harvard i UCLA. Stanford odgrywa kluczową rolę, ponieważ jest „biblioteką” katalogującą całą dokumentację ARPA.

„Inne agencje” – i tu można puścić wodze fantazji, mogą przeszukiwać „bibliotekę” SRI pod kątem słów kluczowych,

frazami, przeglądać źródła i aktualizować własne pliki główne za pomocą plików Stanford Research Center. Na przykład Pentagon szeroko korzysta z „głównych akt” SRI i nie ma wątpliwości, że inne agencje rządu USA robią to samo.

Problemy „dowodzenia i kontroli” Pentagonu rozwiązuje Stanford.

Chociaż pozornie dotyczą one jedynie broni i żołnierzy, nie ma absolutnie żadnej gwarancji, że te same badania nie będą mogły zostać wykorzystane i nie zostaną wykorzystane do zastosowań cywilnych. Stanford jest znany z tego, że jest gotowy zrobić wszystko dla każdego i jestem przekonany, że gdyby kiedykolwiek SRI został o w pełni zdemaskowany, wrogość, która wynikałaby z ujawnień na temat tego, czym faktycznie się zajmuje, najprawdopodobniej zmusiłaby SRI do zamknięcia.

INSTYTUT TECHNOLOGII MASSACHUSETTS, ALFRED P.
SZKOŁA ZARZĄDZANIA SLOANA

Ten główny instytut nie jest powszechnie uznawany za część Tavistock USA. Większość ludzi uważa ją za instytucję czysto amerykańską, ale wcale tak nie jest. MIT Alfred Sloan można z grubszą podzielić na następujące grupy:

Współczesna Technologia.

Stosunki Przemysłowe.

Psychologia Grupy Lewina.

Laboratoria badań komputerowych NASA-ERC.

Biuro Grupy Badawczej Marynarki Wojennej, Psychologia.

Dynamika Systemów. Forrester i Meadows napisali The

Badanie Klubu Rzymskiego „Granice wzrostu” dotyczące zerowego wzrostu.

Do klientów MIT należą między innymi: American

Management Association.

Amerykański czerwony krzyż.

Komitet Rozwoju Gospodarczego.

GTE.

Instytut Analiz Obronnych (IDA).

NASA.

Narodowa Akademia Nauk.

Krajowa Rada Kosciółców.

Sylwania.

TRW.

Armia USA.

Departament Stanu USA.

Nasza Marynarka Wojenna.

Skarb Stanów Zjednoczonych.

Firma Volkswagen.

Zasięg ARP jest tak ogromny, że opisanie działań, w które jest zaangażowana, zajęłoby setki stron, a IDA została w pełni opisana w mojej książce na temat roli, jaką instytucje i fundacje odegrały w popełnieniu zdrady Stanów Zjednoczonych Ameryki, który ukazał się na początku 1992 r.

KORPORACJA BADAWCZO-ROZWOJOWA RAND

Bez wątplenia RAND to think tank, któremu najbardziej zależy Instytut Tavistock i z pewnością cią najbardziej prestiżowe narzędzie RIIA służy do kontroli polityki Stanów Zjednoczonych na każdym poziomie. Konkretnie polityki RAND, które weszły w życie, obejmują nasz program międzykontynentalnej międzykontynentalnej rakiety balistycznej, główne analizy na potrzeby kształtowania polityki zagranicznej USA, inicjator programów kosmicznych, amerykańską politykę nuklearną, analizy korporacyjne, setki projektów dla wojska, Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) w związku z wykorzystaniem narkotyków zmieniających umysł, takich jak pejotl, LSD (tajna operacja MK-Ultra, która trwała 20 lat).

Do klientów RAND należą między innymi: American

Telephone and Telegraph Company (AT&T).

Ścigaj Bank Manhattan.

Międzynarodowe maszyny biznesowe (IBM).

Narodowa Fundacja Naukowa.

Partia Republikańska.

TRW.

Siły Powietrzne USA.

Departament Energii USA.

Departament Zdrowia USA.

Są dostawcami TYSIĄCE bardzo ważnych firm, instytucji rządowych i organizacji korzystających z usług RAND, a wymienienie ich wszystkich byłoby zadaniem niemożliwym. Do „specjalizacji” RAND należą grupa badawcza, która przewiduje czas i kierunek wojny termojądrowej, a także prace

na podstawie swoich ustaleń opracował a wiele scenariuszy. RAND został kiedyś oskarżony o to, że na zlecenie ZSRR opracował warunki kapitulacji rządu Stanów Zjednoczonych; oskarżenie to dotarło aż do Senatu Stanów Zjednoczonych, gdzie zostało podjęte przez senatora Symingtona, a następnie padło ofiarą artykułów pogarda wylewana przez prasę establishmentu. PRANIE MÓZGU pozostaje podstawową funkcją RAND.

Podsumowując, główne instytucje Tavistock w Stany Zjednoczone zaangażowane w pranie mózgu na wszystkich poziomach, w tym na szczeblu rządowym, wojskowym, biznesowym, organizacji religijnych i edukacji, są następujące:

- Instytucja Brookingsa.
- Instytut Hudsona.
- Instytut Studiów Politycznych.
- Instytut Technologii w Massachusetts.
- Krajowe Laboratoria Szkoleniowe.
- Korporacja Badań i Rozwoju Rand.
- Instytut Badawczy Stanforda.
- Wharton School na Uniwersytecie Pensylwanii.

Źródła moje szacują, że łączna liczba osób zatrudnionych w tych instytucjach wynosi około 50 000, a finansowanie wynosi blisko 10 miliardów dolarów.

Oto niektóre z głównych świątynnych komitetów składających się z 300 instytucji i organizacji:

- Amerykane dla bezpiecznego Izraela.
- Przegląd archeologii biblijnej.
- Bilderbergowie.
- Brytyjska ropa naftowa.
- Kanadyjski Instytut Stosunków Zagranicznych.
- Fundamentalizm chrześcijański.
- Rada Stosunków Zagranicznych w Nowym Jorku.
- Egipskie Towarzystwo Eksploracyjne.
- Cesarski Przemysł Chemiczny.
- Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych.
- Zakon Czaszki i Kości.
- Fundusz Eksploracji Palestyny.

Biedni Rycerze Templariuszy Royal
Dutch Shell Company.
Międzynarodówka Socjalistyczna.
Fundacja Republiki Południowej Afryki.
Instytut Stosunków Ludzkich Tavistock.
Fundacja Wzgórza Świątynnego.
Klub Ateistów.
Klub Czwartego Stanu Świadomości.
Hermetyczny Zakon Złotego Brzasku.
Grupa Milnera.
Nasi książęta.
Zakon Magna Mater.
Porządek Boskiego Nieporządku.
RIIA.
Okrągły Stół.
Komisja Trójstronna.
Powszechna masoneria.
Uniwersalny syjonizm.
Firma zbrojeniowa Vickers.
Komisja Warrena.
Komisja Watergate.
Parku Wiltona.
Światowa Rada Kościołów.

BYŁY I OBECNI CZŁONKOWIE KOMITETU 300

Abergavemy, markiz.
Acheson, Dean.
Adeane, lordzie Michaelu.
Agnelli, Giovanni.
Alba, książę.
Aldington, Panie.
Aleman, Miguel.
Allihone, profesor TE
Desygnat rodziny Alsop.
Amory'ego, Houghtona.
Andersona, Charlesa A.
Anderson, Robert O.
Andreas, Dwayne.
Asquitha, Panie.
Astor, John Jacob i następca, Waldorf.

Aurangzeb, Potomkowie.
Austin, Paweł .
Baco, Sir Ranulph
BalFour, Arthur.
Balogh, Panie.
Bancroft, baron Stormont.
Obnaż anie.
Barnato, B.
Barran, Sir John.
Baxendell, Sir Peter.
Beatrycze Sabaudii, książę niczko.
Beaverbrook, Panie.
Beck, Robert.
Beeley, Sir Harold.
Bet, Alfred.
Benna, Anthony'ego Wedgewooda.
Bennet, John W.
Benneton, Gilberto lub alternatywny Carlo.
Berti, Andrzej.
Besant, Sir Walter.
Bethal, lord Nicholas.
Biał kin, Dawid.
Biao, Keng.
Bingham, William.
Binny, JF
Blunt, Wilfred.
Bonacassi, Franco Orsini.
Botcher, Fritz.
Bradshaw, Thornton.
Brandt, Willy.
Brewstera, Kingmana.
Buchan, Alastair.
Bufet, Warren.
Bullitt, William C.
Bulwer-Lytton, Edward.
Bundy'ego, McGeorge'a.
Bundy, William.
Busha, Jerzego.
Cabot, John. Desygnat rodziny.
Caccia, baron Harold Anthony.
Cadman, Sir John.

Kalifano, Józef.
Carrington, Panie.
Carter, Edward.
Catlin, Donat.
Catto, Panie.
Cavendish, Victor CW, książę Devonshire.
Chamberlaina i Houstona Stewarta.
Chang, VF
Chechirin, Georgi lub desygnat rodzinny.
Churchilla, Winstona.
Cicireni, V. lub desygnat rodziny.
Cini, hrabia Vittorio.
Clarka, Howarda.
Cleveland, Amory.
Cleveland, Harland.
Clifford, Clark.
Koboldzie, Panie.
Trumna, wielbny William Sloane.
Constanti, Dom Orański.
Cooper, John. Desygnat rodziny.
Coudenhove-Kalergi, hrabia.
Cowdray, Panie.
Coxa, Sir Percy'ego.
Cromer, Lord Evelyn Baring.
Crowther, Sir Eric.
Cumming, sir Mansfield.
Curtis, Lionel.
d'Arcy, William K.
D'Avignon, hrabia Etienne.
Dannera, Jeana Duroc.
Davis, John W. de
Beneditti, Carlo.
De Bruyne, Dirk.
De Gunzberg, baron Alain.
De Lamater, generał dywizji Walter.
De Menil, Jean.
De Vriessa, Rimmera.
de Zulueta, Sir Philip.
de'Aremberg, markiz Charles Louis.
Delano. Desygnat rodziny.
Denta, R.

Odstraszające, sir Henri.
di Spadaforas, hrabia Guitierrez, (Dom Douglas-
Home, Sir Alec.
Drake, Sir Eric.
Duchene, Francois.
DuPonta.
Edward, książę Kentu.
Eisenberg, Szaul.
Elliott, Mikołaj.
Elliotta, Williama Yandela.
Elsworthy, Panie.
Rolnik, Wiktor.
Forbesa, Johna M.
Foscaro, Pierre.
Francja, Sir Arnold.
Frasera, sir Hugh.
Fryderyk IX, desygnat rodziny króla Danii.
Freres, Lazard.
Frescobaldi, Lamberto.
Fryburg, Michael.
Gabor, Dennis.
Gallatin, Albert. Desygnat rodziny.
Gardner, Ryszard.
Geddes, Sir Auckland.
Geddes, sir Reay.
George, Lloyd.
Giffen, James.
Gilmera, Johna D.
Giustiniani, Justyna.
Gladstone, Panie.
Gloucestor, książę.
Gordona i Waltera Lockharta.
Grace, Peter J.
Greenhill, Lord Dennis Arthur.
Greenhill, Sir Dennis.
Gray, sir Edwardzie.
Gyllenhammar, Pierres.
Haakon, król Norwegii.
Haiga, Sir Douglasa.
Hailsham, Panie.
Haldane, Richard Burdone.

Halifaksie, Panie.
Halla, Sir Petera Vickersa.
Hambro, Sir Jocelyn.
Hamilton, Cyryl.
Harriman, Averill.
Hart, Sir Robercie.
Hartmana, Arthura H.
Healey, Dennis.
Helsby, Panie.
Jej Królewska Mość ć Królowa Elż bieta II.
Jej Królewska Mość ć Królowa Juliana.
Jej Królewska Wysokość ć Księż niczka Beatrix.
Jej Królewska Wysokość ć Królowa Mał gorzata.
Heseltine, Sir William.
Hesja, potomkowie Wielkiego Księcia, desygnat rodziny.
Hoffmana, Paula G.
Holandia, William.
Dom Braganzy.
Dom Hohenzollernów.
House, puł kownik Mandel.
Howe, sir Geoffreyu.
Hughesa, Thomasa H.
Hugo, Thieman.
Hutchinsa, Roberta M.
Huxleya, Aldousa.
Inchcape, Panie.
Jamieson, Ken.
Jafet, Ernst Izrael.
Jay, John. Desygnat rodziny.
Keynesa, Johna Maynarda.
Jodry, JJ
Józef, Sir Keith.
Katz, Milton.
Kaufman, Asher.
Keitha, Sir Kennetha.
Keswick, Sir William Johnston lub Keswick, HNL
Keswicka, Williama Johnstona.
Kimberly, Panie.
Król, doktor Aleksander.
Kirka, Graysona L.
Kissinger, Henry.

Kitchener, Lord Horatio.
Kohnstamm, Max.
Korsch, Karol.
Lambert, baron Pierre.
Lawrence, G.
Łazarz.
Lehrman, Lewis.
Dź wignia, sir Haroldzie.
Lewin, doktor Kurt.
Lippmann, Walter.
Livingstone, Robert R. Desygnat rodzinny.
Lockhart, Bruce.
Lockhart, Gordon.
Linowicz, S.
Loudon, sir Johnie.
Luzzatto, Pieipaolo.
Mackay, lord Clasfern.
Mackay-Tallack, Sir Hugh.
Mackindera, Halforda.
MacMillan, Harold.
Matheson, Jardine.
Mazzini, Gueseppi.
McClaughlin, WE
McCloya, Johna J.
McFadyean, Sir Andrew.
McGee, George.
McMillan, Harold.
Mellon, Andrzej.
Mellon, William Larimer lub desygnat rodziny.
Meyer, Frank.
Michener, Roland.
Mikovan, Anastas.
Milner, lord Alfred.
Mitterand, Franço is.
Monett, Jean.
Montague, Samuel.
Montefiore, lord Sebag czy biskup Hugh.
Morgana, Johna P.
Motta, Stewarta.
Góra, Sir Briana Edwarda.
Góra, Sir Dennis.

Mountbatten, lord Louis.
Munthe, A. lub wyznaczony przez rodzinę.
Naisbitt, John.
Neeman, Yuval.
Newbigging, David.
Nicols, pan Mikołaj z Bethal.
Norman, Montague.
O'Brien z Lotherby, Panie.
Ogilvie, Angus.
Okita, Saburo.
Oldfielda, Sir Morrisa.
Oppenheimer, Sir Earnest i następca, Harry.
Ormsby Gore, David (Lord Harlech).
Orsini, Franco Bonacassi.
Ortolani. Umberto.
Ostiguy, JPW
Paley, William S.
Pallavacini.
Palma, Olaf.
Palmerstona.
Palmstierna, Jakub.
Pao, YK
Pease, Richard T.
Peccei, Aurellio.
Zerknij, sir Edmundzie.
Pellegreno, Michael, kardynał .
Perkinsa, Nelsona.
Pestel, Eduard.
Peterson, Rudolf.
Pettersona, Petera G.
Petty'ego, Johna R.
Filip, książę, książę Edynburga.
Piercy, George.
Pinchott, Gifford.
Pratt, Charles.
Cena Waterhouse, wyznaczona.
Radziwiłł .
Ranier, książę .
Raskob, Jan Jakub.
Recanati.
Reesa, Johna Rawlingsa.

Rees, John.
Rennie, sir Johnie.
Rettinger, Józef.
Rhodes, Cecil John.
Rockefeller, Dawid.
Rola, Lord Eric z Ipsden.
Rosenthal, Morton.
Rostów, Eugeniusz.
Rothmere, Panie.
Rothschild Elie de lub Edmon de i/lub Baron RothschiLd Runcie,
Dr.Robert.
Russell, lord John.
Russella, Sir Bertranda.
Saint Gouers, Jean.
Salisbury, markiz de Robert Gascoiugne Cecil. Shelburne, Salisbury, Panie.

Samuelu, Sir Marcusie.
Sandberg, M.G
Sarnoff, Robert.
Schmidheiny, Stephan lub zastępcy braci Thomas,
Aleksander.

Schönberg, Andrzej.
Schroedera.
Schultz, Jerzy.
Schwartzenburg, E.
Shawcross, Sir Hartley.
Sheridan, Walter.
Sziloach, Rubin.
Silitoe, Sir Percy.
Szymon, William.
Sloana, Alfreda P.
Smuts, styczeń
Spelmana.
Sproul, Robert.
Stals, dr C.
Znaczek, wyznaczony przez rodzinę Pana.
Stal, Dawid.
Stiger, George.
Strathmore, Panie.
Silny, sir Kenneth.
Silny, Maurycy.

Sutherlanda.
Swathling, Panie.
Swire, JK
Tasse, G. Lub desygnat rodziny.
Temple, Sir R.
Thompsona, Williama Boyce'a.
Thompsona, Panie.
Thyssen-Bornamisza, baron Hans Henrich.
Trevelyn, lord Humphrey.
Turnera, sir Marku.
Turnera, Teda.
Tyronie, Panie.
Urquidi, Wiktor.
Van Den Broeka, H.
Vanderbilta.
Vance, Cyrus.
Verity, William C.
Vesty, Lordzie Amuelu.
Vickersa, sir Geoffreya.
Villiers, zastępca rodziny Geralda Hyde'a.
Volpi, hrabia.
von Finck, baron August. von
Habsburg, arcyksiąż ę Otto, ród Habsburgów-Lotaryngii.
Von Thurn i taksówki, Max.
Wallenberg, Peter lub desygnat rodziny.
Wanga, Kwana Chenga, dr.
Warburg, Karolina Poł udniowa
Ward Jackson, Lady Barbara.
Warnera, Rawleigha.
Warnke, Paweł .
Warren, Earl.
Watson, Tomasz.
Webba, Sydney.
Weill, Dawid.
Weill, doktor Andrew.
Weinbergera, Sir Caspara.
Weizman, Chaim.
Wellsa, HG
Wheetman, Pearson (Lord Cowdray).
White, Sir Dicka Goldsmitha.
Whitney, proste.

Wiseman, Sir Williamie.

Wittelsbacha.

Wolfson, Sir Izaak.

Drewno, Charles.

Mł ody, Owenie.

HIERARCHIA KONSPIRATORÓW: KOMITET 300

BIBLIOGRAFIA, STRESZCZENIA I NOTATKI

PROJEKT Z LAT 80., Vance, Cyrus i Yankelovich, Daniel.

1984, Orwell, George.

PO DWADZIEŚCIU LATACH: Upadek NATO I

SZUKAJ NOWEJ POLITYKI W EUROPIE, Raskin, Marcus i Barnett, Richard.

WOJNA POWIETRZNA I STRES, Janus, Irving.

AMERYKAŃSKA FIRMA; TRAGEDIA UNITED FRUIT, Scammel, Henry i McCann, Thomas.

WPROWADZENIE DO ZASAD I MORALNOŚCI

USTAWODAWSTWO, Bentham, Jeremy. W swojej pracy z 1780 roku Bentham stwierdził, że „natura umieściła ludzkość pod rządami dwóch suwerennych panów, bólu i przyjemności... Rządzą nami we wszystkim, co robimy”. Następnie Bentham usprawiedliwił okropność jakobińskich terrorystów podczas rewolucji francuskiej.

RAPORT ROCZNY BANKU LEUMI, 1977.

W TYM MOMENTIE: WEWNĘTRZNA HISTORIA

Senacka Komisja WATEGATE, Thompson, Fred. Bernard Barker, jeden z włamywaczy z Watergate, powiedział mi, gdzie znaleźć Thompsona, doradcę ds. mniejszości w Komisji Ervina. Moje spotkanie z Barkerem odbyło się przed supermarketem A&P, niedaleko Coral Gables Country Club w Coral Gables na Florydzie. Barker powiedział, że Thompson był ze swoim wspólnikiem prawnym, który przebywał z krótką wizytą u swojej matki w Coral Gables, zaledwie pięć minut drogi od supermarketu A&P. Pojechałem tam i spotkałem Thompsona, który wyraził swoje rozczarowanie sposobem, w jaki Ervin nałożył tak surowe ograniczenia na dowody, które on, Thompson, mógł przyznać.

BAKU HISTORIA WYDARZONA, Henry, JD

Bestie Apokalipsy, O'Grady, Olivia Maria. Ta niezwykła książka zawiera szczegółowe informacje na temat wielu postaci historycznych, w tym Williama C. Bullita, który spiskował z Lloydem George'em, aby wyciągnąć dywanik spod białych rosyjskich generałów Denekina i Rangle'a w czasie, gdy bolszewicka Armia Czerwona była na samym froncie. O krok od porażki. Dostarcza także wiele informacji na temat całkowicie skorumpowanego przemysłu naftowego. Szczególnie interesujące są zawarte w nim informacje na temat Sir Mosesa Montefiore, członka starożytnego weneckiej czarnej szlachty Montefiores.

NOWY WSPANIAŁY ŚWIAT, Aldous Huxley.

BRYTYJSKA POLITYKA OPIUM W CHINACH, Owen, David Edward.

BRYTYJSKA POLITYKA OPIUM, FS Turner.

CECIL RHODES, Flint, John.

CECIL RHODES, ANATOMIA IMPERIUM, Marlow, John.

KONFERENCJA NA TEMAT ZACHOWANIA RÓWNOWAGI
TRANSATLANTYCZNEJ WSPÓŁPRACA, Rappaport, dr Anatol.

ROZMOWY Z Dzierżyńskim, Reilly, Sydney. W dokumentach brytyjskiego wywiadu niepublikowano.

TWORZENIE OKREŚLONEJ STRUKTURY ZACHOWANIA, Cartwright,
Dorwin.

KRYSTALIZUJĄCA OPINIA PUBLICZNA, Bernays, Edward.

IDEAŁY I RZECZYWISTOŚĆ DEMOKRATYCZNA, Mackinder, Halford.

ERVIN, SENATOR SAM. Oprócz utrudniania wprowadzenia istotnych dowodów podczas przesłuchań w sprawie Watergate, Ervin, moim zdaniem, podając się za autorytet konstytucyjny, konsekwentnie zdradzał swój naród, sprzeciwiając się pomocy szkołom kościelnym, powołując się na opinie sądowe w sprawie Eversona. Ervin, mason obrządku szkockiego – i moim zdaniem właśnie nie dlatego powierzono mu stanowisko przewodniczącego Komitetu Watergate, ostatecznie dostąpił zaszczytu otrzymania nagrody

prestż ową nagrodę Scottish Rite „Indywidualne wsparcie praw”. W 1973 roku Ervin wydał lunch w jadalni Senatu na cześć ó suwerennego wielkiego dowódcy Clausena.

EVERSON VS. KARA Oś wiaty, 330 US I, 1947.

FRANKFURTER PAPERS, Box 99 i Box 125, „HUGO BLACK KORESPONDENCJA.”

GNOstycyzm, MAMCHEANizm, kataryzm, Encyklopedia New Columbia.

CELE MANLLA, Lazlo, Ernina.

BANKIER BOŻ Y, Cornwell, Rupert. Ta książ ka dał a trochę wgląd w P2 i morderstwo Roberto Calviego – masoneria P2.

JAKOŚĆLUDZKA, Peccei, A.

MIĘDZYJARODOWY CZAS ELEKTRONIKI.

WSTĘP DO SOCJOLOGII MUZYKI, Adorno, Theo. Adorno został wyrzucony z Niemiec przez Hitlera za swoje muzyczne eksperymenty związane z Kultem Dionizosa. Został przeniesiony do Anglii przez Oppenheimerów, gdzie brytyjska rodzina królewska zapewnił a mu udogodnienia w szkole Gordonstoun i swoje wsparcie. To wł aś nie tutaj Adorno udoskonalił „Beatlemusic Rock”, „Punk Rock”, „Heavy Metal Rock” i cał y dekadenski zgieł k, który dziś uchodzi za muzykę. Warto zauważyć , że nazwa „The Beatles” został a wybrana, aby pokazać związek współczesnego rocka, kultu Izydy i Scarab Beatle, religijnego symbolu starożytnego Egiptu.

INWAZJA Z MARSA, Cantril. W tej pracy Cantril analizuje wzorce zachowań ludzi, którzy uciekli w panice po eksperymencie Orsona Wellsa wywoł anym masową histerią, wykorzystując „WOJNĘ ŚWIATÓW” HG Wellsa.

DOCHODZENIE W SPRAWIE ZABÓJSTWA KENNEDY'EGO, NIEZLECONY RAPORT O USTALENIACH JIMA GARRISONA. Paryż , Flammonde.

POWRÓT DO IPS, Coleman, dr John.

ISIS ODKRYTA, GŁÓWNY KLUCZ DO STAROŻYTNEJ I WSPÓŁCZESNEJ
NAUKI I TEOLOGII, Bławatska, Madame Helena.

JOHN JACOB ASTOR, BIZNESMAN, Porter, Kenneth Wiggins.

KSIĄŻKI SPRAWIEDLIWOŚCI BLACKA, Box 25, Korespondencja ogólna, Davies.

TWÓRCY KRÓLÓW, POŁAMANIE KRÓLÓW, HISTORIA RODZINY CECILÓW,
Coleman, Dr. John.

TEOLOGIA WYZWOLENIA. Informacje zaczerpnięto z prac Juana Luisa
Drugiego, który z kolei w dużym stopniu czerpał z pism Karola Marksa. Segundo
brutalnie zaatakował instrukcję Kościoła a katolickiego przeciwko teologii
wyzwolenia, którą można znaleźć w „Instrukcji o niektórych aspektach «teologii
wyzwolenia»” opublikowanej 6 sierpnia 1984 r.

KŁAMSTWA JASNIEJSZE NIŻ PRAWDA, Barnett, Richard (założyciel
członkowie IPS).

Magazyn McCalls, styczeń 1983.

GRUPA MCGRAW HILL, STOWARZYSZONA PRASA. Fragmenty raportów
z 28 magazynów należących do McGraw Hill oraz historie AP.

WSPOMNIENIA BRYTYJSKIEGO AGENTA, Lockharta, Bruce'a. W tej
książce dowiadujemy się, jak rewolucję bolszewicką kontrolowano z Londynu.
Lockhart był przedstawicielem lorda Milnera, który udał się do Rosji, aby
nadzorować inwestycję Milnera w Lenina i Trockiego.
Lockhart miał szybki dostęp do Lenina i Trockiego, mimo że Lenin często
miał poczekalnię pełną wysokich rangą urzędników i zagranicznych delegatów,
a niektórzy czekali na spotkanie z nim nawet pięć dni. Jednak Lockhart nigdy nie
miał czekać dłużej niż kilka godzin, aby spotkać się z którymkolwiek z
mężczyzn. Lockhart niósł list podpisany przez Trockiego, informujący
wszystkich urzędników bolszewickich, że Lockhart ma specjalny status i należy
mu zawsze zapewnić najwyższą współpracę.

GRY UMYSŁOWE, Murphy, Michael.

RÓŻNE STARE ZAPISY, Dokumenty India House, Londyn.

EKSPERYMENT MK ULTRA LSD, akta CIA 1953-1957.

PAN. WILLIAM CECIL I KRÓLOWA ELIZABETH, Czytaj, Conyers.

MORDERSTWO, Anslinger, Henry. Anslinger był swego czasu agentem numer 1 w Agencji ds. Walki z Narkotykami, a jego książka jest bardzo krytyczna wobec tzw. wojny z narkotykami prowadzonej rzekomo przez rząd USA.

MÓJ OJCIEC, PAMIĘĆ Black, Hugo L., Jr.

KRAJOWA RADA KOŚCIOŁÓW, Josephson, Emmanuel w swojej książce „ROCKEFELLER, INTERNATIONALIST”.

IMPERIALIZM NAFTOWY, MIĘDZYNARODOWA WALKA O ROPEŃ NAFTOWĄ, Fischer, Louis.

DOKUMENTY SIR GEORGE'A BIRDWOODA, India House Documents, Londyn.

WZORY W TYTULE EASDEA I OSIĄGNIĘCIA W CZYTANIU TESTY, Instytut Badawczy Stanforda.

BOMBA POPULACYJNA, Erlich, Paul.

PROFESOR FREDERICK WELLS WILLIAMSON, Dokumenty India House, Londyn.

FUNDACJA AGENDA PUBLICZNA. Założona w 1975 roku przez Cyrusa Vance'a i Daniela Yankelovicha.

OPINIA PUBLICZNA, Lippmann, Walter.

REWOLUCJA POPRZEZ TECHNOLOGIĘ, Coudenhove Kalergi, hrabia.

ROCKEFELLER, MIĘDZYNARODOWCA. Josephson szczegółowo opisuje, jak to zrobić Rockefellerowie wykorzystali swoje bogactwo, aby przeniknąć do Kościoła chrześcijańskiego w Ameryce, a później wykorzystali swojego agenta numer 1, Johna Foster Dulles – który był z nimi spokrewniony – aby utrzymać kontrolę nad każdym aspektem życia kościoła w tym kraju.

POKÓJ 3603, Hyde, Montgomery. Książka podaje pewne szczegóły o operacjach brytyjskiego wywiadu M16 prowadzonych przez Sir Williama Stephensona z budynku RCA w Nowym Jorku; ale jak to zwykle bywa w przypadku „historii z przykrywką”, PRAWDZIWE wydarzenia zostały pominięte.

SPECJALNE STOSUNKI: AMERYKA W POKOJU I WOJNIE, Wheeler-Bennet, Sir John.

KROKI DO EKOLOGII UMYŚLU, Bateson, Gregory.
Bateson był jednym z pięciu najlepszych naukowców zajmujących się nową nauką w Tavistock, a później zrobił wiele, aby sformułować i zarządzać 46-letnią wojną z Ameryką prowadzoną przez Tavistock.

STERLONY LEK. William C. Bullitt był kiedyś członkiem jej zarządu, a także członkiem zarządu IG Farben.

ERA TECHNOTRONICZNA, Brzeziński, Z.

TERRORYZM W STANACH ZJEDNOCZONYCH, W TYM ATAKI
O AGENCJACH INTELIGENCJI USA: Akta FBI nr 100-447935, nr 100-447735 i nr 100-446784.

DOKUMENTY KAIROWE, Haikal, Mohammed. Haikal był wielkim starcem egipskiego dziennikarstwa i był obecny podczas wywiadu udzielonego Chou En-lai przez Nassera, w którym chiński przywódca obiecał „wyrównać rachunki” z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w związku z handlem opium w Chinach.

PRZEPUSTKA PRZED, Peccei, A.

DLA SIR BRUCE'A LOCKHARTA, Lockhart, Bruce.

INŻYNIERIA ZGODY, Bernays. W swojej książce z 1955 roku Bernays przedstawia sposób działania perswazji

grup docelowych, aby zmienić zdanie w ważnych kwestiach, które mogą i rzeczywiście zmieniają kierunek rozwoju kraju. Książka omawia także wyzwania psychiatrycznych oddziałów szoku, jakie widzimy w organizacjach lesbijskich i homoseksualnych, grupach ekologicznych, grupach praw do aborcji i tym podobnych. „Psychiatryczne oddziały uderzeniowe” to koncepcja opracowana przez Johna Rawlingsa Reese’a, założyciela Instytutu Stosunków Ludzkich Tavistock.

BUDŻET FEDERALNY I REKONSTRUKCJA SPOŁECZNA, IPS

Fellows Raskin i Barnett. Lista członków Kongresu, którzy zwrócili się do IPS o sporządzenie alternatywnego studium budżetu i/lub je poparli, jest zbyt długa, aby ją tutaj uwzględnić, ale zawierała tak znane nazwiska, jak Tom Harkness, Henry Ruess, Patricia Schroeder, Les Aspin, Ted Weiss, Don Edwards, Barbara Mikulski, Mary Rose Oaker, Ronald Dellums i Peter Rodino.

HUXLEYS, Clark.

Imperialny handel narkotykami, Rowntree.

JEZUICI, Marcin, Malachiasz.

PÓŹNIEJSZE CECILS, Rose, Kenneth.

DZIEDZICTWO MALTHUSA, Chase, Allan.

ZARZĄDZANIE ZRÓWNOWAŻONYM WZROSTEM, Cleveland,

Harlana. NATO zlecił o Cleveland sporządzenie raportu na temat tego, jak daleko rozwinął się Postindustrialny Klub Rzymski

Plan społeczeństwa o zerowym wzroście, mający na celu zniszczenie bazy przemysłowej Stanów Zjednoczonych, powiódł się. Ten szokujący dokument powinien przeczytać każdy patriotyczny Amerykanin, który odczuwa pilną potrzebę wyjaśnienia, dlaczego pod koniec 1991 roku Stany Zjednoczone popadły w głęboką depresję gospodarczą.

Ludzie, którzy rządzą Indiami, Woodruff, Philip.

THE OPEN CONSPIRACY, Wells, HG

W tej pracy Wells opisuje, jak w Nowym Porządku Świata (który nazywa Nową Republiką) zostaną pozbyci się „bezużytecznych zjadaczy”, czyli nadmiaru populacji:

„Ludzie Nowej Republiki nie będą skrępowani ani w obliczu śmierci, ani w zadawaniu jej... Będą mieli ideał, który sprawi, że zabijanie będzie warte zachodu; podobnie jak Abraham, będą mieli wiarę potrzebną do zabijania i nie będą mieli co do tego przesądów śmierci.... Przewiduję, że będą utrzymywać, że pewna część populacji istnieje jedynie dzięki cierpieniu złości i cierpliwości oraz przy założeniu, że nie rozmnażają się, i nie widzę powodu, aby się temu sprzeciwić nie zawahają się zabić, gdy to cierpienie zostanie nadużyte... Wszystkie takie zabójstwa będą dokonywane przy użyciu opiatów... Jeśli w kodeksie przyszłości w ogóle zostaną zastosowane kary odstrasżające, śmiercią odstrasżającym nie będzie ani śmierć, ani okaleczenie ciała...ale dobre, naukowo spowodował ból.” Stany Zjednoczone mają bardzo duży kontyngent nawróconych na Wellsa, którzy nie zawahaliby się postępować zgodnie z jego poleceniami, gdy Nowy Porządek Świata stanie się rzeczywistością. Walter Lippmann był jednym z najbardziej zagorzałych uczniów Wellsa.

POLITYKA DOŚWIADCZENIA, Laing, RD Laing był psycholog pracowniczy w Tavistock i pod przewodnictwem Andrew Schofielda członek Rady Zarządzającej.

POLITYKA HEROINY W AZJI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ, McCoy, Alfred W., Read, CB i Adams, Leonard P.

PROBLEM CHIN, Russell, Bertrand.

KONFERENCJE PUGWASH, Bertrand Russell. Na początku lat pięćdziesiątych Russell przewodził ruchowi nawołującemu do ataku nuklearnego na Rosję. Kiedy to odkryto, Stalin ostrzegł, że nie zawaha się wziąć odwetu. Doprowadził o to do szybkiego „przemyslenia” ze strony Russella, który niemal z dnia na dzień stał się pacyfistą, w ten sposób narodziła się Kampania „Zakazu Bomby” na rzecz rozbrojenia nuklearnego (CND), z której wywodzili się antynuklearni naukowcy z Pugwash. W 1957 roku pierwsza grupa zebrała się w domu Cyrusa Eatona w Nowej Szkocji, długoletniego amerykańskiego komunisty. Konferencje Pugwash oddane się do kwestii antynuklearnych i środowiskowych i były w solą w oku wysiłków USA na rzecz opracowania broni nuklearnej.

RUCH OKRĄGŁEGO STOŁU I UNIA IMPERIALNA, Kendle, John.

STRUKTURA PRZEMYSŁU MUZYCZNEGO POPULARNEGO; TO PROCES FILTROWANIA ZAPISÓW DO KONSUMPCJI PUBLICZNEJ, Instytut Badań Społecznych. Ta praca wyjaśnia, w jaki sposób konstruowane są „Hit Parades”, „The Top Ten” – obecnie rozszerzone do „Top Forty” – i inne szarady, aby oszukać słuchaczy i przekonać ich, że to, co słyszą, podoba się „ONI”!

DZIEŁA JEREMY'EGO BENTHAMA, Bowering, John.

Bentham był liberałem swoich czasów i agentem Lorda Shelburne'a, brytyjskiego premiera pod koniec amerykańskiej wojny o niepodległość. Bentham wierzył, że człowiek jest tylko zwykłym zwierzęciem, a teorie Benthama zostały później spisane przez jego protegowanego, Davida Hume'a. Pisząc o instynkcie u zwierząt Hume powiedział: „...który tak skłonni jesteście mi podziwiać jako niezwykły i niewytłumaczalny. Ale nasz zdumienie może ustać lub osłabnie, gdy weźmiemy pod uwagę, że samo rozumowanie eksperymentalne, które posiadamy wspólnie ze zwierzętami i na od którego zależy całe życie, nie jest niczym innym jak rodzajem instynktu, czyli siłą mechaniczną, która działa w nas, nieznaną nam samych.... Chociaż instynkty są różne, to jednak jest to instynkt.

PERSPEKTYWA CZASOWA I MORALE, Levin B.

W KIERUNKU PSYCHOLOGII HUMANISTYCZNEJ, Cantril.

RAPORT TRENDÓW, Naisbitt, John.

KONGRES USA, KOMISJA BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO IZBY, SPRAWOZDANIA NA TEMAT INSTYTUTU STUDIÓW POLITYCZNYCH (IPS) I DOKUMENTY PENTAGONU. Wiosną 1970 roku agent FBI William McDermott udał się do Richarda Besta, który w tym czasie był najwyższym oficerem bezpieczeństwa Rand, aby ostrzec go przed możliwością, że Ellsberg usunął dokumenty sporządzone przez Randa dotyczące Wietnamu i skopiował je poza siedzibą Rand. Best zabrał McDermotta do doktora Harry'ego Rowana, który stał na czele Rand i który był także jednym z najbliższych przyjaciół Ellsberga. Rowan powiedział FBI, że dochodzenie Departamentu Obrony jest w toku i zgodnie z jego zapewnieniem FBI najwyraźniej zawiesił ośledztwo w sprawie Ellsberga. W rzeczywistości nie toczył o się żadne dochodzenie i Departament Obrony nigdy go nie przeprowadził. Ellsberg zachował poświadczenie bezpieczeństwa w Rand i bezczelnie usuwał i kopiował dokumenty z wojny w Wietnamie aż do samego końca.

w czasie jego zdemaskowania podczas afery Pentagon Papers, która wstrząsnęła administracją Nixona.

ZROZUMIEŃ ZACHOWANIA SPOŁECZNE CZŁOWIEKA, Cantril. Cantril był przede wszystkim odpowiedzialny za założenie Stowarzyszenia Psychologii Humanistycznej z siedzibą w San Francisco, które uczy metod Tavistock. To właśnie nie w tego typu instytucjach zauważamy, że granice między czystą nauką a inżynierią społeczną całkowicie się zacierają. Termin „inżynieria społeczna” obejmuje każdy aspekt metod stosowanych przez Tavistock w celu wysunięcia masowych oskarżeń o orientację grupową na wydarzenia społeczne, gospodarcze, religijne i polityczne oraz pranie mózgu grup docelowych, które następnie uważają, że wyrażone opinie i przyjęte punkty widzenia są ich własnymi. Wybrane osoby przeszły tę samą terapię metodą Tavistocka, co spowodowało poważne zmiany w osobowości i zachowaniu. Skutki tego na scenie narodowej były i nadal są druzgocące i są jednym z głównych czynników wprowadzenia Stanów Zjednoczonych w stan zmięczenia, schyłku i upadku, w jakim kraj ten znalazł się pod koniec 1991 r. Zrobił raport na temat tej sytuacji narodowej pod tytułem: „Zmięczenie, upadek i upadek Stanów Zjednoczonych Ameryki”, który ukazał się w 1987 roku. Stowarzyszenie Psychologii Człowieka zostało założone przez Abrahama Maslowa w 1957 roku jako projekt Klubu Rzymskiego. Kolejny opiniotwórczy ośrodek badawczy Tavistock-Club w Rzymie został założony przez Risa Likherta i Ronalda Lipperta, którzy nazwali go Centrum Badań nad Wykorzystaniem Wiedzy Naukowej. Obiektem zarządzał Donald Michael z Klubu Rzymskiego. Centrum w dużym stopniu czerpało z Biura Badania Opinii Publicznej utworzonego na Uniwersytecie Princeton w 1940 roku. To stąd Cantril nauczył wielu technik stosowanych przez współczesnych ankieterów i twórców opinii.

NIEpublikowane listy, Kipling, Rudyard. Kipling był uczniem Wellsa i podobnie jak Wells wierzył w faszyzm jako środek kontroli świata. Kipling przyjął Biegący Krzyż jako swój osobisty emblemat. Biegący Krzyż został później przyjęty przez Hitlera i po niewielkich modyfikacjach stał się znany jako swastyka.

NIEOPUBLIKOWANE LISTY, Wells, HG Daje interesujące szczegóły, jak Wells sprzedał prawa do „WAR OF THE WORLDS” firmie RCA.

KTO JEST WŁAŚCICIELEM MONTREAL, Aubin, Henry.

KTO JEST KTO W KANADZIE, kilka wydań.